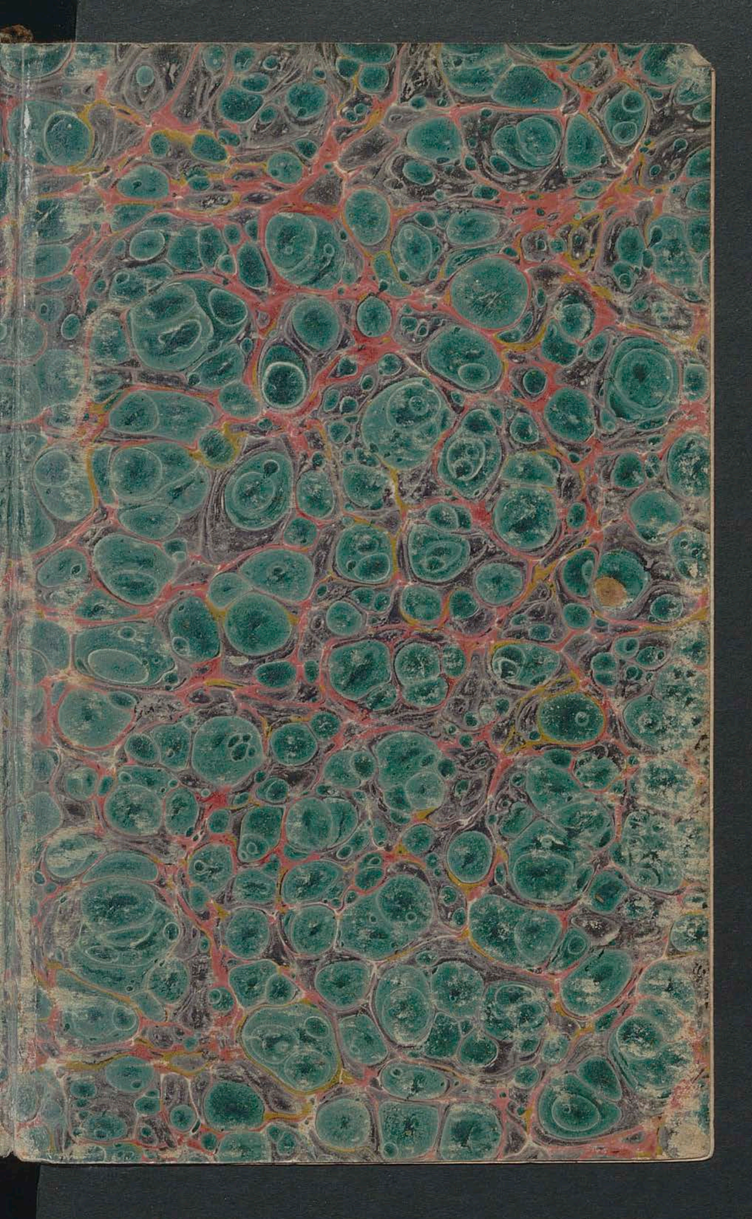






CHĘC POKORNA

Przez ſerdeczne Akty ku Stworcy wſzelkiego ſtworzenia

UNASZAIĄCA SIĘ,

Zbiorem rożnych Modlitw tak do bez zmazy Poczętey MARYI Panny, iako y innych Swiętych Pańſkich.

OZDOBIONA,

Mianowicie iednak do Nabożeńſtwa ku ulubonemu CHRYSTUSOWI PANU KOCHANKOWI

To ieſt

JANOWI SWIĘTEMU EWANGELISCIE

iako doznanemu w wſzelkich potrzebach, naywięcey w ſieroctwie będących,

PATRONOWI ZACHĘCAIĄCA.

Ná znak zaś uprzeymey wdzięczności zá odebranie dobrodzieyſtwa ku Temuż Swiętemu, przez pewną Sierotę dopraſzaiącą ſię o Zdrowaś Marya,

DO DRUKU

powtornie

PODANA

Roku ktorego Syn Boſki Ludzkich Synow chęci uweſelić raczył 1775.

W BERDYCZOWIE
w Drukarni Fortecy N. P. M. zá Przywileiem J. K.


IOANNES EVANGE
TR

KALENDARZ
ROCZNY.

STYCZEN *Ma dni* XXXI.

1 A NOWE LATO.
2 b Makarego Opata.
3 c Daniela Męczennika.
4 d Tytuſa Biſkupa.
5 e Telesfora Męczennika.
6 f TRZECH KROLOW.
7 g Kleta Męczennika.
8 A Seweryna Męczennika.
9 b Maryanny Panny,
10 c Agatona Męczennika.
11 d Higiniuſza Męczennika.
12 e
13 f Hilaryuſza Papieża.
Jmienia JEZUS, w Niedzielę.
14 g Felixa Kapłana.
15 A Pawła 1. Puſtelnika.
16 b Marcella Papieża.
17 c Antoniego Opata.
18 d Poświęcenie Kościoła Rzymſk.
19 e Kanuta Męczennika.
20 f Fabiana y Sebeſtyana.
21 g *Agneſzki Panny.*
22 A Anaſtazego Męczennika.
23 b *Zaślubienie N. P. w Niedzielę.*
24 c Tymoteuſza Biſkupa.
25 d Nawrocenie S. Pawła,
26 e Polikarpa Biſkupa.
27 f Jana Chryzoſt.

28 g Karola Wielkiego.
29 A Franciſzka Salezyuſza.
30 b Martyny Panny.
31 c Piotra Nolaſco.

LUTY *Ma dni* XXVIII.
1 d Jgnacego Męczennika.
2 e GROMNICZ. PANNY MARYI.
3 f Błażeia Biſkupa.
4 g Andrzeia Korlyna.
5 A Agaty Panny.
6 b Doroty Panny y Męczenniczki.
7 c Theodora Męczennika.
8 d Maryny P[illegible]
9 e Apoloni[illegible]
10 f Scholaſtyki [illegible]
11 g Eufrozyny Panny.
12 A Ewlalii Panny.
13 b Jordana Kapłana.
14 c Walentego Męczennika.
15 d Fauſtyna Męczennika.
16 e Julianny Panny.
17 f Polikarpa Biſkupa.
18 g Konſtancyi Panny.
19 A Gabina y Zuzanny.
20 b Eucherego Biſkupa.
21 c Eleonory Panny.
22 d Poświęcenie Kościoła Antyo:
23 e Romany Panny.
24 f *Macieia Apoſtoła.*
25 g Sygfryda Biſkupa.

26 A Neſtora Biſkupa.
27 b Juliana Męczennika,
28 c Romana Opata.

MARZEC. *Ma dni* XXXI.
1 d Albina Biſkupa.
2 e Symplicyuſza Biſkupa.
3 f Kunegundy Ceſarzowy.
4 g *Kaziemierza Krolewicza.*
5 A Fryderyka Opata.
6 b Wiktoryna Męczennika.
7 c Tomaſza z Akwinu.
8 d Jana Bożego Wyznawcy,
9 e Franciſzki Rzymianki.
10 f 40. Męczennikow.
11 g Pelagii Penitentki,
12 A Grzegorza Wielkiego.
13 b Kryſtyny Panny.
14 c Zacharyaſza Papieża.
15 d Cyryaka Męczennika.
16 e Getrudy Panny.
17 f Patrycyuſza Biſkupa.
18 g Cyrylla Biſkupa.
19 A *JOZEFA Oblubienca Panny Maryi.*
20 b Huberta Biſkupa.
21 c Benedykta Opata.
22 d Pawła Biſkupa.
23 e Frumencyuſza Męczennika.
24 f Gabryela Archanioła.
25 g ZWIASTOWANIE P. M,
26 A Alexandra Męczennika.

27 b Jana Pustelnika.
28 c Guntrama Krola.
29 d Bertolda Wyz.
30 e Kwiryna Męczennika.
31 f Balbiny Panny.

KWIECIEN *Ma dni* XXX.
1 g Nawr. Maryi Magdaleny.
2 A Franciszka z Pauli.
3 b Theodozyi Panny,
4 c Jzydora Biskupa.
5 d Wincentego Ferreryusza.
6 e Syxta Papieża.
7 f Gwilhelma Opata.
8 g Apoloniusza Męczennika.
9 A Dyoskora Opata.
10 b Ezechiela Proroka,
11 c Leona Papieża.
12 d Konstantego Biskupa.
13 e Hermenegilda Krola y Mę.
14 f Tyburcyusza Mę.
15 g Kassyldy Panny.
16 A Lamberta Męczennika.
17 b Rudolfa Męczennika.
18 c Juliana Biskupa.
19 d Hermogenesa Męczennika.
20 e Agnieszki z Policyi.
21 f Anzelma Biskupa.
22 g Sotera y Kaia Męczennikow.
23 A *Woyciecha Biskupa.*
24 b Jerzego Męczennika.

25 e *Marka Ewangelisty,*
26 d Kleta y Marcella.
27 e Syty Panny.
28 f Witalisa Męczennika.
29 g Piotra Męczennika.
30 A Katarzyny Seneńskiey.

MAY. *Ma dni* XXXI.

Opieki Swiętego Jozefa, w Niedzielę.
1 b *Filippa y Jakoba Apostołow.*
2 c Atanazego Biskupa.
3 d *Znalezienie Swiętego Krzyża.*
4 e Floryana Męczennika.
5 f Piusa Papieża.
6 g Jana w Oleiu.
7 A Domicylle Panny.
8 b *Stanisława Męczennika.*
9 c Grzegorza Biskupa.
10 d Jzydora Oracza.
11 e Majoła Opata.
12 f Pankracego Męczennika.
13 g Joba Męczennika.
14 A Bonifacyusza Męczennika.
15 b Zofii, y 3. Corek.
16 c Jana Nepomucena.
17 d Torpeta Męczennika.
18 e Wenancyusza Męczennika.
18 f Piotra Celestyna.
20 g Bernardyna Seneń:
21 A Heleny Krolowy.
22 b Juliy Panny.

23 c Dezyderyusza Biskupa.
24 d Joanny Wdowy.
25 e Magdaleny de Pazis.
26 f Filippa Neryusza.
27 g Jana Papieża.
28 A Wilhelma Xiążęcia.
29 b Teodozyi Męczenniczki.
30 c Felixa Papieża.
31 d Petronelli Panny.

CZERWIEC. *Ma dni* XXX.

1 e Nikodema Męczennika.
2 f Erazma Męczennika.
3 g Paule Panny.
4 A Kwiryna Biskupa.
5 b Bonifacego Biskupa.
6 c Norbeata Biskupa.
7 d Roberta Opata.
8 e Medarda Opata.
9 f Felicyana Męczennika.
10 g Małgorzaty Krolowy.
11 A Barnaby Apostoła.
12 b Antoniny Męcz. Onufrego Wyzn.
13 c Antoniego Padewskiego.
14 d Bazylego Wielkiego.
15 e Wita y Modesta.
16 f Justyny Panny.
17 g Fulkona Męczennika.
18 A Marka y Marcella.
19 b Gerwazego y Protazego.
20 c Reginy Panny.

21 d Aloizego Wyznawcy.
22 e Paulina Biſkupa.
23 f Pawła Biſkupa.
24 g *Jana Krzciciela.*
25 A Prosſpera Biſkupa.
26 b Jana y Pawła.
27 c Władyſława Krola.
28 d Leona Papieża. *Wigilia.*
29 e PIOTRA y PAWŁA Apoſtołow.
30 f Wſpomnienie S. Pawła.

LIPIEC. *Ma dni XXXI.*

1 g Aarona Starozakonnego.
2 A *Nawiedzenie Panny Maryi.*
3 b Heliodora Biſkupa.
4 c Prokopa Opata.
5 d Udalryka Biſkupa.
6 e JANA z Dukli w Niedzielę.
7 f Eſtery Krolowy.
8 g Kiliana y Towarzyſzow.
9 A Cyrylla Biſkupa.
10 b 7. Braci śpiących.
11 c Piuſa Papieża.
12 d Gwalberta Opata.
13 e *Małgorzaty Panny.*
14 f Bonawentury Biſkupa.
15 g Rozeſtańcow.
16 A *Szkaplerza Panny Maryi.*
17 b Alexego Wyznawcy.
18 c Szymona z Lipnicy.
19 d Wincentego á Paul.

20 e Eliasza Proroka.
21 f Praxedy Panny.
22 g *Maryi Magdaleny.*
23 A Liboryusz, Panny, Męcz
24 b Krystyny.
25 c *Jakoba Apostoła.*
26 d *Anny, Matki Panny Maryi.*
27 e Pantaleona Męczennika.
28 f Innocencyusza Papieża.
29 g Marty Panny, Gosp. P. J.
30 A Abdona Męczennika.
31 b Jgnacego Wyznawcy.

SIERPIEN *Ma dni* XXXI.
1 c Piotra w Okowach.
2 d *Panny Maryi Anielskiey.*
3 e Znalezienie S. Szczepana.
4 f Dominika Wyznawcy.
5 g *Panny Maryi Snieżney.*
6 A *Przemienienie Pańskie.*
7 b Kajetana Wyznawcy.
8 c Cyryaka Dyakona.
9 d Romana Męczennika.
10 e *Wawrzyńca Męczennika.*
11 f Zuzanny Męczenniczki.
12 g Klary Panny.
13 A Hippolita Męczennika.
14 b Euzebiusza Wyznawcy.
15 c WNIEBOWZIĘCIE P. MARYI.
16 d Rocha Wyznawcy.
17 e *Jacka Wyznawcy. w Niedzielę.*

18 f Agapita Biſkupa.
16 g Sebalda Wyznawcy.
20 A Bernarda Wyznawcy.
21 b Stefana Krola Węgierſkiego.
22 c Tymoteuſza Męczennika.
23 d Zacheuſza Biſkupa.
24 e *Bartłomieia Apoſtoła.*
25 f Ludwika Krola Francuzkiego.
26 g Roży Panny.
27 A Ceſaryuſza Wyznawcy.
28 b Auguſtyna Biſkupa,
29 c Scięcie S. Jana.
30 d Sczęſnego Męczennika.
31 e Raymunda Wyzawcy.

WRZESIEN. *Ma dni* XXX.

Joachima, w Niedzielę.
1 f Jdziego Opata.
2 g Juſta Męczennika.
3 A Bazyliſſy Panny.
4 b Rozalii Panny.
5 c Wiktoryna Męczennika.
6 d Zacharyaſza Proroka.
7 e Reginy Panny.
8 f NARODZEN. P. MARYI.
9 g Gorgoniuſza Męczennika.
10 A Mikołaia z Tolentynu.
11 b Prota y Jacentego.
12 c Gwidona Wyznawcy.
13 d Mauryliuſza Opata.
14 e *Podwyżſzenie S. Krzyża.*

15 f Nikodema Męczennika.
16 g Korneliusza.
17 A Odebranie Ran S. Franciszka.
18 b Tomasza z Willanowa.
19 c Januaryusza Biskupa.
20 d Faustyny Panny.
21 e *Mateusza Ewangelisty.*
22 f *Władysława z Gielniowa. w Niedzielę.*
23 g Tekli Panny y Męczenniczki.
24 A Gerarda Biskupa.
25 b Kleofasa Wyznawcy.
26 c Cypryana Męczennika.
27 d Przeniesienie S. Stanisława.
28 e Wacława Męczennika.
29 f *Michała Archanioła.*
30 g Hieronima Doktora.

PAZDZIERNIK. *Ma dni* XXXI.
Rożańca Panny Maryi, w Niedzielę.
1 A Remigiusza Biskupa.
2 b Aniołow Strożow.
3 c Ludwika Biskupa.
4 d Franciszka Wyznawcy.
5 e Placyda y Towarzyszow.
6 f Brunona Wyznawcy.
7 g Osyty Panny.
8 A Birgitty Wdowy.
9 b Dyonizego Męczen.
10 c Franciszka Borgiasza,
11 d Germana Biskupa.
12 e Maxymiliana Biskupa.

13 f Edwarda Krola.
14 g Kalixa Papieża.
15 A *Jadwigi y Tereſſy.*
16 b Gawła Opata.
17 c Lucyny Rzymianki.
18 d *Łukaſza Ewangeliſty.*
19 e *JANA Kantego, w Niedzielę.*
20 f Wendelina Biſkupa.
21 g Urſzule Panny.
22 A Jana Wyznawcy.
23 b Jana Kapiſtrana Wyznawcy.
24 c Rafała Archanioła.
25 d Kryſpina.
26 e Ewaryſta Papieża.
27 f Jwona Wyznawcy.
28 g *Szymona y Judy Apoſtołow.*
29 A Narcyſſa Biſkupa.
30 b Marcellego Rycerża.
31 c Wolfonga Biſkupa.

LISTOPAD. *Ma dni* XXX.
Opieki N. *P. M. w Niedzielę.*
1 d WSZYSTKICH SS.
2 e *Dzień Zaduſzny.*
3 f Huberta Biſkupa.
4 g Karola Boromeuſza.
5 A Emeryka Krolewicza.
6 b Leonarda Wyznawcy.
7 c Engelberta Wyzn.
8 d Czterech Koronatow.
9 e *Teodora Męczennika.*

10 f Tryfona Wycnawcy.
11 g *Marcina Biſkupa.*
12 A 5. Braci Polakow.
13 b Dydaka Wyznawcy.
14 c *Staniſława Kóſtki, w Niedzielę.*
15 d Leopolda Auſtryaka.
16 e Edmunda Biſkupa.
17 f Salomei Panny.
18 g Maxyma Biſkupa.
19 A Elżbiety Krolowy.
20 b Symplicyuſza Biſkupa.
21 c Ofiarowanie N. P. Maryi.
22 d Cecylii Panny.
23 e Klemenſa Męczennika.
24 f *Jana od Krzyża.*
25 g *Katarzyny Panny.*
26 A Konrada Biſkupa.
27 b Jozafata Puſtel.
28 c Rufina Męczennika.
29 d Saturnina Męczennika.
30 e *Andrzeia Apoſtoła.*

GRUDZIEN. *Ma dni* XXXI.
1 f Eligiuſza Biſkupa.
2 g Bibianny Panny.
3 A Franciſzka Xawer.
4 b *Barbary Panny y Męczenniczki.*
5 c Sabby Opata.
6 d *Mikołaia Biſkupá.*
7 e Ambrozego Biſkupa.
8 f NIEPOKAŁ. POCZ. P. M.

9 g Waleryi Panny.
10 A Panny Maryi Loretańſkiey.
11 b Damaza Papieża.
12 c Synezyuſza Męczennika.
13 d Łucyi Panny.
14 e Spirydyona Biſkupa.
15 f Euzebiuſza Biſkupa.
16 g Antonille Panny.
17 A Łazarza Biſkupa.
18 b Gracyana Biſkupa.
19 c Nemezyuſza Męczennika.
20 d Chryſtyana Biſkupa.
21 e *Tomaſza Apoſtoła.*
22 f Zenona Męczennika.
23 g Wiktoryi Panny.
24 A Adama y Ewy.
25 b NARODZENIE P. JEZUSA.
26 c SZCZEPANA MĘCZEN.
27 d *Jana Ewangeliſty.*
28 e *Młodziankow.*
29 f Tomaſza Kantuar.
30 g Dawida Krola.
31 A Sylweſtrą Papieża.

O ROKU Y JEGO CZĘSCIACH.

ROk Mieſięcy ma dwanaście, Tygodni pięćdzieſiąt dwa, y dzień ieden, dni zaś trzyſta ſześćdzieſiąt pięć y niemal ſześć godzin, gdyż Słońce przez tyleż dni obieży koło Zodyaku. Po czterech zaś leciech przybywa dzień ieden, poniewaź cztery razy ſześć, czyni godzin dwadzieścia y cztery, zaczym Rok bywa przybyſzowy.

REIMPRIMATUR

FR. JOSEPHUS à B. V. M. de Monte Carmelo, Protho-notarius Apoſtolicus, Examinator Synodalis, Cenſor Librorum, Ex-Provincialis Provinciæ Polonæ, Carmelitarum Diſcalceatorum Prior.

mppr.

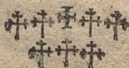


PIESN,

O OPATRZNOSCI BOSKIEY.

SIerota ia mocny BOZE, bez twoiey Opieki,
Jeźli mnie ta nie wspomoże, Sierotam na
wieki.
W twoiey Ręce Wszechmogącey szczęścia me-
go losy,
Ktory spuszczasz dla pragnącey ziemie dyszcz y
rosy.
Daiesz na dzień iasność Słońca y iego promie-
nie,
Y oświecasz przez Miesiąca Swiętność nocne
cienie,
Temperuiesz sam żywioły przeciwne na świecie
Niebieskiemi rządzisz koły y w zimie y w lecie,
Choć przysypiesz ziemię śniegiem y zamrozisz
wody,
Pomkniesz słońca szypkim biegiem zginie śnieg
y lody.
Ciepłey wiosny ukazasz przyście odmianę wi-
doczną.
Polom trawę drzewom liście sprawiasz barwę
roczną.
Wydaiesz korzyść niezmierną w życiu Czło-
wiekowi,
Frukty z Kwiatow, z kłosow ziarno plenność
Oraczowi. (ści,
Płynie Lato mlekiem, miodem Iesień w obfito-
O iak iawnym są dowodem twoiey Opatrzności
Szczodrobliwą ty otwierasz Rękę, dla Stwo-
rzenia,
Y nigdy iey nie zawierasz nam dla pocieszе-
nia.

Sypiesz Manny, mnożysz Chleby, daiesz wody
w suszy,
Opatruiesz nam potrzeby, dla ciała y duszy.
Choć poglądasz z tak daleka z wysokiego Nieba
Przecię patrząc na Człowieka wiesz czego mu
trzeba.
Karmisz, poisz przyodziewasz, y sam iesteś
wszędzie,
Czego człeku niedostaie od ciebie nabędzie
Twoie dary są w tym skutku, ktore myśl po-
rząda.
Człowiek pociechy w swym smutku od ciebie
wygląda.
Ty po woynie pokoy złoty kiedy chcesz przy-
wracasz,
Y umierzasz przykre słoty w pogodę obracasz
Wodne ryby, leśne zwierze y powietrzne pta-
stwo.
Z twoiey Ręki żor swoy bierze twoią żyie pa-
stwą.
Cokolwiek się tylko rusza y co wziemi kryie,
Wczymkolwiek iest żywa dusza twoią łaską żyie
BOZE, ktory wszystkie rzeczy rządzisz y spra-
wuiesz,
Co miżerny stan Człowieczy żywisz opatruiesz
Y o mnie też o moy Panie wiedz z twoiey
litości.
Miey Oparrzność y staranie w życiu y w wie-
czności, Amen.



PIESN
O SWIĘTYM JANIE NEPOMUCENIE.
W upadku na sławie Człowieka.

BĘdąc osławiony przez ludzkie ięzyki;
A nie maiąc z nizkąd pomocy:
Gdy mnie z każdey strony zawzięte krytyki
Attakuią we dnie y w nocy.
Serce się lęka, dusza strośkana,
Chyba pokora Swiętego JANA,
Z zastawionych sideł wybawi.
Już nie miłe życie w takowych obrotach:
Inszy folgi nie masz na świecie; (tach.
Tylko płakać szczerze w codziennych kłopo-
Zaląc się na swe wyszczerce.
Gdy łez nie stanie to serce mdleie,
W cudownym Janie składam nadzieie
Że podarty honor naprawi.
Łzy z oczu wylane te pogrążą do dna,
że nie łatwo wyidę z odmentu.
Paskwile pisane wyskrobać nie snadno.
Gdy w nich za wiele atramentu.
Dopiero wiarą mocno uwierzy:
Kto komu miarkę, iaką odmierzy,
Tak się y iemu dostanie.
Niechay że pamięta kto cudzym honorem
trąca bez żadnego respektu.
Gdy gęba zawzięta y z swoim aktorem:
doczeka się także despektu,
Bo ktora plama mnię teraz łudzi,
Ta sama będzie iemu od ludzi,
Bo Bog karze chociaż nie rychło.

Prze-

Przecięż iakiey chwili doczekać się muszę
Przy pomocy mego Patrona.
Że się złe wysili, co rzuca pod nogi,
Dla cnotliwych ludzi imiona.
Wprędce się zawsze to samo ziści,
Co on bliźniemu dla nienawiści.
Rozpozyczał na złe oddanie.
Teraz sobie stanę przy mym Protektorze,
Złoż wytarszy gorzkich opieki,
O ktorychem płakał, usałem w honorach,
bom doznawał iego powieki.
Już po chmurach widzę pogodę,
Po imposturach sławy nadgrodę.
Złe iuż wszytko poszło na stronę.

PIESN
O S. MICHALE.

Xiąże Niebieski Swięty MICHALE
Co ludzkie akty ważysz na szale,
W dzień sądu twego na trybunale
Bądź mi Patronem Swięty Michale.
Za Protektora bądź y Patrona
Niech mnie salwuie twoia obrona.
Usmierz czartowską imprezę srogą
Bądź sektatorem bądź mi załogą.
W sądy podziemne poydę z okopu.
Od piekielnego salwuy kłopotu,
A od wiecznego wyzwol wiezienia
Dla Naysłodszego JEZUS Imienia.
A po ostatnim życia momencie,
Wybrańcow Boskich bym był w Regimencie
Niech z tobą trafię, do tey wieczności
Kędy kroluie BOG Wszechmocności.
Amen.



NABOZENSTWO PORANNE.

Każdy Chrześcianin y Krwią JEZUSOWĄ odkupiony Człowiek zaraz ocknowſzy ſię ze ſnu powinien taki Akt uczynić.



UKrzyżowany dla mnie JEZU, pierwſzą tego dnia myśl moią obracam do Ciebie; w Ranach Twoich Przenayświętſzych topię wſzyſtkie moie myśli, mowy y uczynki.

Pierwey niż co mowić pocznie: niech pozdrowi Pannę Przenayświętſzą mowiąc: Zdrowaś MARYA &c,

PAnno Przenayświętſza MARYA pierwſzą mowę moią obracam do Ciebie, offiaruię dziſiay y zawſże wſzyſtkie moie myśli, mowy y uczynki.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS, Amen.

Intencya ná cały Dzień.

W Rany Twoie Ukrzyżowany JEZU Zbawicielu moy ſkładam ſiebie, potrżeby moie, y wſzyſtkie dnia dziſieyſzego y całego życia moiego ſprawy, y zabawy, uciſki, kłopoty, trudnośći, y dolegliwośći moie, także: wſzyſtkie obmowiſka, naśmiewiſka, ktore mi ſię trafić mogą dnia dziſieyſzego od rożnych ludzi, tak znaiomych iako y nieznaiomych mnie, ná tym mizernym świecie. Offiaruię także wſzyſtkie moie weſołości, uciechy, y żale ſerca mego, także wſzyſtkie moie niegodne Modlitwy, Intencye, weſtchnienia, Pozdrowienia Ciebie, y Matki Nayświętſzey. Offiaruię wſzyſtkie Offiary Mſzy Swiętey, ktore ſię dnia dziſieyſzego po całym świecie odprawuią, y odprawować będą: Y te ktorych ia dziś ſłuchać będę; łącząc to wſzyſtko z Intencyą Kapłanow, y promowuiących chwałę Boſką, offiaruię wſzyſtkie Modlitwy zá Oyca S. z całym Duchowieńſtwem, zá podwyżſzenie Kościoła Swiętego Katolickiego, zá wykorżenienie Heretykow, zá zgodę Panow Chrześciańſkich, zá Duſze w Czyſcu zatrzymane, oſobliwie: zá te ktore żadnego ratunku niemaią y zá wſzyſtkich Przyiacioł y nieprzyiacioł, zá wſzyſtkie niewiernych abyś im Panie dał oświece

nie, zá wszystkich w grzechu śmiertelnym zostaiących, abyś im Panie dał Łaskę do Pokuty. Także zá wszystkich desperuiących, y w Pogáńskiey niewoli będących; Wszystkich tedy ludzi stworżonych Drogą Krwią Twoią odkupionych, Naymiłosiernieyszemu Sercu Twemu polecam y offiaruię. Ciebie też proszę Nayświętsza Panno MARYA Matko Miłosierdzia, Pociecho utrapionych, Nadzieio zdesperowanych, iakoś iest odzwierno Ran SYNA Twego sprowadź mię do Ran Jego ná dzisieyszy dzień, osobliwie do Rany Serca Jego. Y wszystkie utrapienia, kłopoty, krzywdy, od kogokolwiek poniesione ze Skarbu Męki gorzkiey y niewinney Syna Twego nadgrodź. Ciebie tez proszę Niebieski Duchu Aniele Strożu moy abyś mnie y modlitwy moie prezętował Przenayświętszey Pannie, żeby mnię Synowi Swemu zaleciła. Ty mnie sam strzeż od wszelkiego nieszczęścia, przypadku y nagłey śmierci, naybardziey proszę Cię kochany moy strażniku strzeż mię od obrazy Boskiego Ma[illegible]statu. Oycze Niebieski wieczny BOZE w[illegible]aruięć, gorżką, y niewinną Mękę Syna T[illegible]go JEZUSA Chrystusa, y z Jego zasłu[illegible] łączę moie wszystkie dobre uczynki, y z zasługami NayśAztszey MARYI Pan-

ny, y wszystkich Swiętych Twoich, cokolwiek y iakichkolwiek dnia dzisieyszego iestem sposobna dostąpić Odpustow od Kościoła Katolickiego postanowionych, te wszystkie applikuię sobie ktore mi sposobne; ktore mi nie są sposobne app kuię Duszom w Czyscu cierpiącym, Ame

Do Ran JEZUSOWYCH.

NAysłodszy Panie JEZU Chryste, c mnie okrutnie do Krzyża przybit gospodę y złożenie, ná dzisieyszy dzie y ná straszną godzinę śmierci moiey, Ranach Twoich Nayświętszych, zapiu sobie. Przyimiy mię moy Naydroższ JEZU, do otwartych Ran Twoich tam dziś grzeszną duszę moię, y twarc do pokuty serce składam, y zanurzan Przed Obliczem gniewu Twego, y prze nieuchronnemi Sądami Twoiemi, tam si uciekam y zakrywam. W tych Twoic Nayświętszych Ranach, dziś, á osobliwi w ostatnią god[illegible] o słodki JEZU [illegible] schronienie.

Dzięk czynienie zá Dobrodzieystwa.

NA każdy moment z hoyney Ręki T iev, płyną ná mnie łaski, y D dzieystwa Twoie: y owszem, sa Dobrodzieystwy Twemi, żyię, y tchnę

Te

Te tedy wſzyſtkie Dobrodzieyſtwa; ktore Ty ná moię niegodność, y niewdzięczność nic nie patrząc, dziś ná mnie wylewaſz, w tę Ranę Twoię ſkładam, y ná odwdzięczenie zá nie, tęż Nayświętſze Rany, zá każdym tchnieniem moim offiaruię.

Doſyć czynienia zá grżechy.

AZe mnoſtwo y cięſzkość grżechow moich wiele ná mnie karania zaciągnęła, y codzień tym więcey ná karbach ſurowey ſprawiedliwości Twoiey, winnieyſzą zoſtaię; wypłacam Ci ſię teraz, z tychże Ran Nayświętſzych, y wſzyſtkie one oſtre, aż do Serca przenikaiące boleści Twoie, zá grzechy moie, w te Rany podięte, offiaruię Tobie co moment zá doſyć uczynienie. A z temi boleściami łączę to wſzyſtko, cokolwiek dziś, z myślności moiey przeciwnego będzie; co mi ſię cierpieć trafi, dziś y potym: á oſobliwię one uciſki, ktore mnie przy ſkonaniu ogarną. Day miłościwy JEZU, żebym to wſzyſtko, z miłości Twoiey cierp[illegible]znoſiła; ktoryś dla miłości moiey tę tak ſrogą Ranę odnioſł.

Uproſzenie Łaſk ſkutecznych.

UŁomność moia ieſzcze dotąd dla ślepo[illegible]noiey wewnętrżney, doſtatecznie Cieb[illegible] nie uznawa, y nędze od cięſzkich grze-

grzechow moich we mnie uczynione, nic mi nie obiecuią: tylko upadek w grzech, dla tego w ſamym Twoim Miłoſierdziu, ktore nad wſzyſtkie moie, y całego świata grzechy większe ieſt, z wielką ufnością moią żebrać mi nieuſtannie łaſk Twoich Boſkich potrzeba: á ia zmazanemi uſtami moiemi, modlić ſię do Ciebie Stworce moiego nie umiem: Otoż te otwarte Rany Twoie, iako Oratora nayſkutecznieyſzego, do Majeſtatu Twego wyprawuię Co mi tedy potrżebnego bydź widzi[...] do zbawienia; y ktoreś mi łaſki do[...] znania, y wykonania dziś Nayświęt[...] woli Twoiey przed wieki przeyz[...] przez zaſługi tych tak cięſzkich Ran, mi dać dobry JEZU Panie moy.

O ten Cię dobry dzień Miłościwy JE[...] mnie y wſzyſtkim ludziom, temi Two[...] otwartemi Ranami, lepiey á niżeli uſta[...] kiemi zá każdym tchnieniem moim, kornie proſzę, żebyś y Ty nay[...] wſzelakiey miłości Panie, [...] bry dzień miał; iak naydoſkonal[...] woli Twoiey Nayświętſzey wypełnieni[...] Wſzyſtkie moie, dnia dziſieyſzeg[...] myśli, słowa, ſprawy, konwerſacye, intencye ich: żądze także, boiaźni[...] ki, weſołość, każde nawet tchnienie [...]

ie, w Ranach Twoich, o moy JEZU! zawieram; co w nich dobrego będzie: Dopomoż Panie JEZU, żeby iak naywięcey: Niech ſię tychże Ran, zaſługami krwawemi okraſi, y ozdobi.

A ieżelibyć ſię co w nich (czego ſię przy łaſce Twoiey, wyſtrzegać mocno ſtanowię) nie podobało, w tychże Ranach, teraz zaraz, z obrzydzeniem ſerdecznym, oczyſzczam. Niech y Duſzom Wiernych ná dobry dzień, z tychże Ran Twoich Naydrożſzych kropelka kapnie, Amen.

Panie BOZE moy, y Oycze nayłaſkawſzy, oto ia grzeſzna, oświadczam ſię przed Tobą, y wſzyſtkiemi Swiętemi, iż ani żywota ani śmierci pragnę, ale ſamego upodobania, woli Twoiey, y dla tego got[illegible]a ieſtem przyiąć zawſze z ſzczodrobliw[illegible]y Ręki Twoiey, cokolwiek ná mnie, bąd[illegible] pocieſznego, bądź co cięſzkiego poſle[illegible] nie życzę ſobie, abym to cierpia[illegible]a, [illegible] dalece, dla doſyć uczynienia zá gr[illegible]chy moie, ale tylko dla miłości Two[illegible]ie[illegible] Pociechy wſzyſtkie moie, w Ręku T[illegible]oich kładę, Ty z niemi czyń, co racz[illegible]z; wſzelkie utrapienia, Ty chceſzli, [illegible]n dłużey, abo krocey w ſzczęściu [illegible] w tym albo innym ſtánie, ia ſobie nigdy obierać nie będę, tylko to co bę-

dzie z chwałą Twoią więkſzą. Pewna bo-
wiem tego ieſtem, że mnie nie może nic lepiey potkać, iak to, coś Ty o mnie, z wieczney ſwoiey Opatrżności uradził: więc że to nie ieſt o BOZE moy ſił moich, te utrapienia ſzukać, dla tegoż Cie ſerdecznie Dobrodzieia mego proſzę; doday mi ſiły y pomocy, abym ia ſłużebnica Twoia, nieprzyiaciołom moim wſzyſtkim, pociechy przez upadek moy, po ſobie nie zoſtawiła.

O Niezmierna Dobroci BOZE moy! unizonym ſercem proſzę, day mi zdr
dobre ná duſzy y ná ciele, dla ch
Twoiey, day mi we wſzyſtkich ſpra
moich, dowcipny roz
nia dobrego umyſłu, r
gę w moich trudnościach, w trw
niebeſpieczeńſtwach, ſtałe y nieod
ſerce, nad nieprzyiaciołmi memi z
ſtwo, w łaſce BOZEY utwierdz
dług woli Twoiey świętey. Du
iey przy ſzczęśliwym ſkonaniu, łaſk
ię Przenayświętſzą, ná wieki, A

O Nayſłodſzy Panie JEZU Chr
ſię Tobie poruczám dnia dziſie
y do nieſkończoney dobroci Twoi
nayświętſzey offiaruię ſię, do gł
Ran Przenayświętſzych Ciała

Nay-

Nayświętſzego kładę ſię. Woda y Krew ktora płyneła z Nayświętſzego Serca Twego, niechay mnie broni ná ſtraſznym ſądzie Twoim, Nayświętſze Ciało y Krew, niechay mnie nakarmi y napoi, Nayświętſza śmierć Twoia niechay mnie zachowa ku żywotowi Twoiemu: Krwawe krople Twoie, niechay moie zmyią grżechy. O BOZE moy, Twoy gorżki ſmutek offiaruię naymilſzemu Oycu Twemu Niebieſkiemu, ná odpuſzczenie grżechow moich wielkich. Twoie wzgardy y zelżywości naymilſzy JEZU, ktoreś cierpiał, niechay zapłacą grżechy moie. Twoie ciężkie urągania y Męki nieſłychane, niechay mię obronią. Te wſzyſtkie boleści Twoie moy JEZU, Oycu Twemu Niebieſkiemu zá wſzyſtkie niedbalſtwa moie oddaię. Twoia wielka miłość niechay mię obroni. O Panie JEZU Twoia Swięta Krew niechay mię obmyię, Twoia zraniona Głowá niechay mię uchowa od wſzyſtkiego złego. Twoie niewinne oſądzenie ná śmierć, niechay mi będzie ná odpuſzczenie grżechow y długow moich. Twoie prace niechay nadgrodzą moie popełnione złości, Twoia nagość, niechay mię okryie. Twoia gorżkość y Twoie cięſzkości śmiertelne, zranione Nogi, Ręce y Serce Przenayświętſze

świętſze niechay mię oświeci. Kładę ſię wſzyſtek do tych Ran Przenayświętſzych, Krew Twoia z Przenayświętſzego Serca, niechay mię oczyści; Twoia moc Boſka niechay mię utwierdzi, y zachowa od wſzyſtkiego złego ná duſzy y ná ciele. O nayſłodſzy Panie JEZU Chryſte, Twoie bez litości, boleści, y Rany niechay mię błogoſławią. O gorżka Męko JEZUSOWA zachoway mnie ná wiek. O naygłębſze Rany, bądźcie mi ná pomocy w oſtatnią godzinę śmierci: O prawdziwa Krwi JEZUSA moiego, obmy grzechy moię przed Bogiem Oycem Tw im. O Panie JEZU Chryſte, Twoia b leść, Twoia śmierć, Twoie uczynki dob Twoie nauki, niechay będą pomocne przeſtania mi ſproſnych grzechow mo oddaię ſię do otwartego Serca Tweg w zaſługach Męki y śmierci Twoiey, rey ia ſie ze wſzyſtkiemi dobremi przy ciołami, Rodzicami, krewnemi, poleca y oddaię teraz y ná wieki wiekow, Ame

O Nayłaſkawſzy JEZU, Zbawici moy, codziennie zbliżaiąc ſię do ſtatniego momentu życia moiego á uw żaiąc wielkość nieprawości moich, ſt ſznych Twoich obawiam ſię Sądow. koż pokażę ſię przed obliczem Twoi

niosąc nieprawości y niedbalstwa moiego ciężar? zginęło y do tych czas ginie życie moie ná prożności y grzechach, nic godnego nie czyniąc w obecności Twoiey, coby się oczom Twoim Boskim upodobać mogło, Niestetyż mnie, ieżeli sprawiedliwości Twoiey podany będę winowaycą; nie maiąc Patrona y Obrońcy zbrodniom moim.

Do Ciebie tedy samego dobry JEZU uciekam się, do Ciebie z głębokości serca moiego wzdycham: Ty tedy odpowiedz w ten czas zá mnie; Ty sam uproś odpuszczenie winy, ażeby żyła dusza moia z łaski Twoiey. Ciebie samego przybieram sobie zá Patrona sądu moiego; Ciebie zá Opiekuna zbawienia moiego. Ty bądź Sędzią y Pośrzednikiem moim, ktory iesteś Zbawicielem y Odkupicielem moim. Ty pomniy coś uczynił dla mnie, y iak nieoszacowaną ceną odkupiłeś mię sobie, żebym była wiecznie Twoia. Tyś dla mnie żył, żebym ia nie zgineła; Tyś dla mnie nosił grżechy moie, żeby mię ciężarem swoim ná dno piekła nie wtrąciły. Tyś dla mnie umarł; żebym ia nie umierała wiecznie. Ty ná koniec wszystkę miłość Serca Twoiego dubrotliwego łożyłeś dla mnie, żebyś mi dla niey miłosierdzia Twego ná wieki nie odmowił.

Przez tę tedy dobroć wszystkę tego Nayświętszégo Serca Twego, proszę Cię niegodna, nie wchodź w godzinę śmierci moiey w ścisły y niemiłosierny sąd ze mną: miłość iego, niech będzie zasłoną nieprawości moich y wszelkich niemiłości moich nadgrodą, ażeby ná czymkolwiek mi zbywać będzie w ten czas mogłam to mieć, z otwartey Rany iego, ktore się dla mnie, zupełnie z dobroci swoiey ná Krzyżu darowało, Amen.

O Naysłodsza Dobroci BOGA moiego, w niewymowney cierpliwości znosząca nieprawości moie, do Ciebie nędzna uciekam się teraz g ż-sznica, nieskończone Twoie miłosierdzie ná ostatni termin życia moiego błagaiąc sobie, przerażona wielkością nieprawości moich. Com niezbożnie popełniła, tego się lękam, com dobrowolnie opuściła, tego się wstydam; czymem się Nayświętszey Twoiey przeciwiała woli, idąc zá namiętnościami memi, tego się obawiam, y ná owe ściste roztrząśnienie życia moiego, w godzinę konania moiego, zapatruiąc się surowey Twoiey sprawiedliwości boię się. Coż odpowiem zewsząd ściśniona y opuszczona ieżeli w nieubłagany sąd wnidziesz z grzesznicą, kiedy żaden żyiący w obecnosci

cności Twoiey uſprawiedliwić ſię nie może.

W ten czas o miłości moia BOZE moy, ktoryś nieſprawiedliwą śmiercią dla mnie potępiony zoſtał, ſam śmierci moiey chciey bydź łaſkawym Sędzią, żeby mi nie na wieczną zgubę była, ale ná żywot nieśmiertelney wieczności błogosławioney. Tyś dał Duſzę Twoię zá duſzę moię: życie Twoie, zá życie moie: Smierć Twoię, zá śmierć moię; bądźże w oſtatni moment ow, miłościw duſzy moiey: bądź miłościw życiu memu, bądź miłościw śmierci moiey. Zmaż dobrocią Twoią wſzelkie nieprawości moie, pokryi miłoſierdziem ſproſne zbrodnie moie; nadgrodź nieſkończonemi zaſługami Męki y Krwie Twoiey, czego nie znaydzie we mnie, w ten czas ſądząca mnie ſprawiedliwość Twoia.

Uczyń mię BOZE, teraz taką, iaką mię chceſz w ow czas mieć, iaką pragnie niechcąca śmierci niezbożnych łaſkawość Twoia zaſtać. Otworż mi dobrotliwe Serce Twoie ná ucieczkę moię od gniewu Twoiego: otworż ná weyście ſzczęśliwe do obaczenia Ciebie, y zażywania ná wieki wiekow, Amen.

O JEZU Zbawicielu moy! o JEZU Odkupicielu moy! o JEZU naywyż-

ſze y

ſze y naypierwſze dobro moie! kocham Cię z całego ſerca moiego, kochać pragnę nade wſzyſtko: bo Ty ſam nayukochańſzy, y ſam nieſkończonego naygodnieyſzy kochania.

O JEZU miłości moia! o JEZU ſłodkości moia! o JEZU, pociecho moia do Ciebie wzdycham, y do Ciebie całym ſercem wołam, zmiłuy ſię nademną: dla miłości Twoiey proſzę w godzinę śmierci nie opuſzczay mię y nieodrzucay ná wieki. Jeżeli mię Ty opuściſz? wcale opuſzczona ieſtem; ieżeli mnie porzuciſz wcale porzucona ieſtem. Ktoż mnie przyimie, kiedy Ty mnie oddaliſz od ſiebie? kto łaſkę pokaże, ieżeli Ty ią odmowiſz?

Ale wiem że ani ná Niebie, ani ná ziemi niemaſz łaſkawſzego nad Ciebie BOZE moy kochany, dla tego do Ciebie całym ſercem uciekam ſię, y wſzyſtkę nadzieię zbawienia moiego w Tobie pokładam. Ciebie nad wſzyſtkich Aniołow, y Swiętych zá Sędziego obieram ſobie, od Ciebie nayprędzey doſtąpić ſpodziewam ſię miłoſierdzia. Teraz podczas miłoſierdzia, proſzę o miłoſierdzie, żebyś mi potym w czaſie zemſty nie raczył go odmowić: teraz kiedy ieſteś nayłaſkawſzy, zamawiam-

bie łaſkawość Twoię, ażebyś ſię według niey raczył ze mną w godzinę śmierci obeyść, rzec ſtrapioney w ten czas zewſząd duſzy moiey: *Zbawieniem ia Twoim ieſtem, y dla Imienia moiego zaſtonie cię.*

Zciągniy BOZE moy, Ręce otwarte Twoie ná wſpomożenie moie; zciągniy ná obronę od nieprzyiacioł ſzukaiących duſzy moiey, y ná pożarcie, około niey krążących: dla Serca Twego Nayświętſzego day ſkruchę doſkonałą ſercu moiemu, w ktorey ia żyć pragnę, żebym w niey umierała, przez wſzyſtkę dobroć iego, Tobie BOGU moiemu całym niegodnym moim ſupplikuię ſercem.

Do Przenayświętſzey MARYI Panny, Patronki Dobrey śmierci.

O Nayłaſkawſza MARYA Panno, Matko przed wieki ſporządzona BOGA moiego, do Ciebie nędzna uciekam ſię, Twoiey łaſkawości y obronie oſtatni moment życia moiego polecam. Napełniona ieſt duſza moia nieprawością, ktoż Jey obronę da przed ſprawiedliwością Syna Twoiego: á moiego Sędziego? ieżeli prożbom moim pełne ſłodkości y miłoſierdzia zamknieſz wnętrzności Twoie,

O naymiłoſiernieyſza Matko, iedyna po BOGU nadzieio, y nayoſobliwſza

pomocy moia, weźmiy w ten czas ná ſiebie ſprawę zbawienia moiego, ażeby zupełnie wyrzekſzy ſię złych ſpraw moich, przez prawdziwą ſkruchę ſerca moiego, y doſyć uczynienia z Bogiem moim poiednawſzy ſię, ſzczęśliwie z tym mogła rozſtać ſię światem. Pomniy w ten czas Matko wſzelkiey łaſkawości, ná te prozby moie, áżebyś kiedy ięzyk martwy więcey Cię wzywać nie będzie mogł, ani obrażoney dobroci odemnie Stworcy mego przepraſzać, Ty zá mną mowiła.

Taką albowiem w pomocy Twoiey pokładam ufność, że zá rzecz niepodobną rozumiem, ażeby mię BOG miał opuścić, eżli Ty zá mną ſtanieſz, w ſwoię protekcyą przyimieſz. Serce bowiem Boſkie w rękach Twoich ieſt, y iak zechceſz, tak, ie nakłoniſz, Ty Matka tá ieſteś nayukochańſza, ktorą mi Syn Twoy ná Krzyżu wiſzący, zá Matkę oddał, mnie Tobie zá Corkę. Ná czymże mi zchodzić będzie, tak naygodnieyſzą Matkę maiąc? czego ſię obawiać będę, przy tak naypotężnieyſzey Matki obronie?

Nuż tedy Matko moia Nayłaſkawſza! Matko naylitościwſza, zażyi tego Prawa danego ci nademną, przyimiy mię teraz, przyimiy w godzinę śmierci Corkę ná łono

no Twoie, á niech całe piekło ná zgubę moię czatuie, ſzkodzić mi nie będzie

Proſzę Cię o to! przez nayukochańſze Tobie Serce JEZUSA moiego Syna Twoiego, y przez wſzyſtkę dobroć Jego á Twoię miłość ku niemu; niech nie będę pochańbiona od nieprzyiácioł moich w godzinę oſtatnią życia moiego, y ná wieki, Amen.

Oycze naſz. Zdrowaś MARYA.

O Pani moia Swięta MARYA, iako Ociec Niebieſki uczynił Ciebie uczeſtniczką możności ſwoiey, tak proſzę przybądź mi w godzinę śmierci moiey, odtrącaiąc wſzelkie naiazdy czartowſkie odemnie.

Oycze naſz. Zdrowaś MARYA.

O Pani moia Swięta MARYA, iako Syn Boży taką Ciebie światłością y iaſnością ozdobił, abyś wſzyſtkie Niebioſa oświecała, tak w godzinę śmierci moiey Duſzę moię światłem Wiary Swiętey obiaśniy y utwierdź, aby żadney ciemności błędu nie podległa

Oycże naſz. Zdrowaś MARYA.

O Pani moia Swięta MARYA, iako Duch Swięty całą miłość ſwoię Tobie oddał, tak Ty w godzinę śmierci moiey duſzę moię ſłodyczą miłości Boſkiey zapalay, aby wſzelka gorżkość śmiertelna w ſłodycz mi ſię obrociła.

Do Swiętego JOZEFA.

Lękam się á srodze lękam JOZEFIE S. momentu iednego, momentu ostatniego, momentu śmiertelnego, od ktorego zawisnął termin, albo chwały, albo zguby bez końca y terminu. Twemu skonaniu JOZEFIE Swięty assystowali JEZUS MARYA, y całe Niebo. Przez JEZUSOWE skonanie, tak gorżkie, bo trzey-godzinne, ná Krzyżu, przez Oblubienicy Twoiey MARYI Panny, y Twoie skonanie lube, miłe; y przyiemne Niebu, á całemu światu zbawienne. Ziednay JOZEFIE aby skonanie moie, było w krwawych JEZUSOWYCH zasługach, w MARYI Panny miłosierdziu, w Protekcyi Twoiey JOZEFIE Swięty. Ratuy umieraiących duchownie przez grzechy, uproś mi JOZEFIE oświecenie, prawdziwą Pokutę, szczerą życia poprawę. Ratuy umieraiących ná ciele, wszystkie szatańskie zdrady, uprzykrżone pokusy, piekielne oddal ná stronę strachy, wspomagay, broń, ratuy, aby w prawdziwey Wierżę, Nadziei, Miłości, kompunkcyi, tam się dostali, gdzie będzie życie bez śmierci ná wieki w TROYCY z Jedynym BOGIEM ktoremu chwała nieskończona niech będzie ná wieki, Amén.

JOZEFIE Swięty ktory szczęśliwie przy JEZUSIE y MARYI skonałeś; w takim-

że

że mnie konaiącey cżaſie z JEZUSEM y MARYĄ przybyway, niechay mam to oſobliwie pocieſzenie od Ciebie, abym ná Rękach JEZUSA y MARYI ſkonała. Niechay tak będę w godzinę śmierci moiey ſzczęśliwa żeby nic inſzego nie było w ſercu y w uſtach moich, tylko JEZUS MARYA JOZEF. Niechay ná ten czas nie boleści śmiertelne zá grżechy moie ſłuſznie zadane, ale JEZUSA, MARYĄ, y JOZEFA Swiętego uważam; w Ręce JEZUSA, MARYI y JOZEFA żyiąc, konaiąc y umieraiąc, oddaię Ducha moiego. JEZUS MARYA JOZEF niechay przedemną będą, aby mnie do Chwały Niebieſkiey zaprowadzili, zemną niechay będą, aby mnie cieſzyli, ná demną niech będą, aby mnie bronili, ze mną, aby mnie ſtrżegli, we mnie aby mnie poſilali, około mnie, aby mnie zachowali, przy mnie, aby mnie błogoſławili. JEZUS MARYA JOZEF, Amen.

NAychwalebnieyſzy Patryarcho JOZEFIE Swięty Oblubieńcże Panny Przenayświętſzey MARYI. Ja nędzna grżeſznica, niemaiąc ratunku; w Tobie pokładam nadzieię y ufność. Dla tegoż Cię upraſzam przez gorżką mękę y śmierć Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, przez ciężkie ſerdeczne boleści Matki Jego á Oblubienicy Twoiey, ktore przez życie, y pod

czas Męki, śmierci JEZUSOWEY miała, przez siedm boleści Twoie. Uproś mi tę łaskę, żebym przed śmiercią nawrociła sie do BOGA moiego, żebym z serca żałowała zá grzechy moie. Przybyway mi zawsze y ratuy mnie zasługami Twoiemi przez wszystkie dni żywota moiego, spraw to żeby zeyście moie z tego świata, Katolicką Wiarą, szczerą Spowiedzią, Przenayświętszego Ciała y Krwi JEZUSA Chrystusa, y ostatnim Oleiu Swiętego przyięciem z wszelakim Nabożeństwem umocnione było. Przybądź mi w ostatnią godzinę, kiedy iuż martwym ná poły ięzykiem nie będę Cię mogła wzywać, kiedy iuż oczu umieraią do Ciebie nie będę wznosić, racż pamiętać ná ten czas ná tę moię proźbę, ktorą do Ciebie teraz supplikuiąc wylewam á pokaż mi sie ná ten czas miłosiernym Oycem. Ratuy mnie w owę godzinę, kiedy sie Dusza moia z ciałem moim śmiertelnym iuż iuż będzie rozdzielać, żeby czart przeklęty nie zastępował, żeby potęgi swoiey ná mnie nie wywierał. Bądźże ratunkiem miłym Duszy moiey, żeby wiecznego, piekielnego nie popadła ognia, ktorą Nayświętsza Krew JEZUSOWA odkupiła, ale ią wybaw od wieczney śmierci według nieskończonego miłosierdzia Syna Twoiego mniemanego, ktoregoś racżył wychować,

y karmić

y karmić zasłużył, Chrystusa JEZUSA Paną naszego, ktory z BOGIEM Oycem Przedwiecżnym, y z Duchem Swiętym zarownie żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Do Swiętego MICHAŁA.

NAychwalebnieysze Xiążę MICHALE Swięty Archaniele, teraz, ale osobliwie w ostatnią godzinę życia moiego ratuy Duszę moię przed Sędzią Naywyższym y sprawiedliwym. O zwycięzco niezwoiowany przybyway iuż z tego świata ná inny odchodzącey Duszy moiey; brońże ią od smoka piekielnego, od widzenia y wszelakiey zdrady duchow przeklętych. Nadto upraszam Ciebie przez to, żeś iest od samego BOGA postanowiony Xiążęciem Dusz do widzenia BOGA y chwały wiecżney przeznacżonych, abyś Duszę moię w owym straszným ostatniey godziny punktcie łaskawie cieszył, y z Ciała moiego przyiąwszy rozłączoną do Chwały y pokoiu wiecżnego przed Stworcę naszego odprowadził. Ktory żyie ná wieki nieskończone, Amen.

Do Swiętego ANIOŁA.

O Swiety moy ANIELE STROZU ktorego mi sam Bog zá Stroża y Obrońcę mego dał, upraszam Ciebie, y oświadczam przed Stworcą Twoim, ktory Cie stworżył w łasce swoiey Boskiey potwierdził,

dził, ktorego ná wieki widzenia zażywaſz; abyś mi Twoię łaſkę o Błogosławiony moy Strażniku wyświadczył żebyś te wſzyſtkie Modlitwy moie, ktore do Boga moiego teraz wylewam, przed nieograniczony Majeſtat Jego Boſki, raczył oddać y offiarować, żebym w godzinę śmierci moiey, za Twoią ſtrażą, opieką, y obroną, Twarz Jego Boſką miłoſierną y łaſkawą znalazła, ktory po wſzyſtkę wieczność żyie y kroluie na wieki wiekow, Amen.

NABOZENSTWO DZIENNE

Akty rożnych Cnot.

POkłon Ci oddaię Przenayś: TROYCO, Oycze, Synu, y Duchu Swięty Trzy Oſoby, á ieden tylko Boże.

Rzucam ſię w przepaść mego niczego, prżed obecnością Twego Boſkiego Majeſtatu.

Mocno wierżę, gotowa tyſiąc życia łożyć ná świadectwo tego wſzyſtkiego, coś nam w Piśmie Swiętym obiawił, y przez Kościoł Twoy do wierżenia podał.

Wſzyſtkę też nadzieię moię w Tobie pokładam, y cokolwiek mieć mogę dobrego, lubo według ciała, ná tym, y na innym świecie, to wſzyſtko mieć pragnę, tego ſobie życzę, y chcę nabyć z ſamey Ręki Twoiey, BOZE moy! życie moię! iedyna nadzieio moia.

Oddaię y zapiſuię dnia dziſieyſzego y ná wieki, ciało y Duſzę moię, wſżelkie ſiły moie, pamięć, rozum, wolą, wſzyſtkie zmyſły moie.

Oświadczam ſie iż nie pozwalam, y pozwalać niechcę nigdy, ile zemnie ieſt, ná żadną rżecz, ktoraby była z naymnieyſzą obrazą Twego Boſkiego Majeſtatu.

Poſtanawiam mocno wydać wſzyſtkę iſtnośc moię, doſtatki y ſiły moie dla ſłużby y chwały Twoiey.

Gotowa ieſtem przyimować iakieżkolwiek prżeciwności, ktore ná mnie Ręka Twoia Oycowſka prżepuści: á to ná ukontentowanie Nayświętſzego Serca Twego.

Chciałabym ſiebie cała iakam ieſt; wydać, y ſtarać ſie żebyć wſzyſcy ſłużyli, y żeby Cię wſzyſcy wielbili, y miłowali BOGA y Stworżyciela ſwego.

Weſelę ſie niezmiernie z Twoiey wiecżney ſzczęśliwości, y cieſzę ſie z Twoiey tak wielkiey chwały ná Niebie y ná ziemi.

Dzięki oddaię nieſkończone, zá nieprzeliczone dobrodzieyſtwa Twoie, ktoremiś mie y cały świat obdarżył, y ktoremi codziennie bez przeſtanku, od nayłaſkawſzey Opatrzności Twoiey udarowani bywamy.

Miłuię Twoię nieſkończoną dobroć dla oneyże ſamey, z całego affektu ſerca, y duſzy moiey, chciałabym, gdybym mogła mi-

łować Cie tą miłością, ktorą Cie kochaią wszyscy Aniołowie y ludzie sprawiedliwi, z ktorych miłością łączę nayniedoskonalszą miłość moię.

Offiaruię Boskiemu Maiestatowi Twemu, w iedności zasług męki życia, śmierci Chrystusowey, y wszystkich Swiętych odtąd ná zawsze wszystkie uczynki moie, Przenaydroższą Krwią JEZUSA Odkupiciela mego obmyte, y przyobleczone.

Stanowię koniecznie, uczestniczką sie stać, ile możność Odpustow przez uczynki tego dnia; one offiarować ná pomoc Duszom w Czyscu zostaiącym.

Chcę też wszystko co mogę offiarować zá pokutę, y ná dosyć uczynienie zá grzechy moie.

BOZE moy, gdyżeś Ty nieskończenie godzien wszelkiey miłości y służby, ponieważeś Ty iest, ktoryś iest, żałuię iako mogę naybardziey, zá wszystkie grzechy moie, y onemi sie brzydzę nad wszystko inne złe: żebrzę pokornie odpuszczenia, y czynię mocne postanowienie nigdy nie obrażać Twoiey Dobroci ná wieki.

W Twoie Rany rzucam sie o JEZU, tam mnie zatay y obroń dziś y zawsze, poki mi nie raczysz dać łaski widzenia siebie y miłowania ná wieki, Amen.

Ná uproſzenie dobrey śmierci.

ZE mam umrżeć, wiem zapewne. Ale kiedy? gdzie? iako? wcale niewiem. Ziemią ieſtem, y proch, y w ziemię obroci ſię ciało moie.

Nieśmiertelną mam duſzę, á z ciałem ſie rozſtawſzy, poydę w dom wieczności moiey. O wieczności nieſkończona! O oſtatni śmierci punktcie, od ktorego zawiſła końca nie maiąca wieczność!

Ty ſam życia moiego Panem y Bogiem ieſteś. Zyć y dziś nie wzbraniam ſie, ale żyć niechcę, ieżelibym dla Ciebie, y uſług Twoich, życia mego wſzyſtkiego nie łożyła. Jeżeli mi umrżeć, choć iuż y dziś każeſz, od śmierci ſie nie wymawiam. Niech umrę, abym Cię widziała, Niech z Tobą umrę, abym żyła z Tobą ná wieki. Niechże ſie wemnie, o mnie, około mnie, około wſżyſtkich rżeczy moich, Nayświętſza wola Twoia, teraz y ná wieki dzieie.

Gotowe ſerce moie BOZE, gotowe ſerce moie Panie, co chceſz, abym uczyniła? Panie chceſz abym ſie ſtała, Oddaniem ſię nas ſamych ná wolą Twoię, proſiemy Panie, racż bydź błaganym, á chęci y wole naſze prżeciwne, do ſiebie miłościwie pociągniy.

Zal mi, á żal z całego ſerca żem Cię BOGA mego obraziła. Jeſteś bowiem dobrym

brym, iesteś Swiętym, iesteś miłością moią, iesteś BOGIEM moim.

Proszę Cie Panie niech oderwie serce moie ognista y słodka moc miłości Twoiey od wszystkich rżeczy, ktore są pod Słońcem, abym samą tylko miłością miłości Twoiey żyła, y miłością miłości Twoiey umierała, ktoryś z moiey miłości, BOZE moy, stawszy sie Człowiekiem, raczył żyć y umrżeć.

PAnie JEzu Chryste, dla owey gorżkiey śmierci Twoiey, ktorąś dla mnie podiął ná Krzyżu, osobliwie w owę godzinę; kiedy naydroższa Dusza Twoia wyszła z błogosławionego Ciała Twego, proszę Cię zmiłuy sie nad Duszą moią, gdy wychodzić z ciała mego będzie; racż ią do prowadzić do żywota wiecżnego, Amen.

O pobożne życie.

BOZE ktoryś nam z Twoiego miłośierdzia Opiekę Panny Przenayświętszey sporządził. Spraw prosiemy, abyśmy Jey, y Swiętego JOZEFA, świątobliwego pożycia naśladuiąc, przez pobożną śmierć do Niebieskiey chwały od Czysca wyzwoleni, prędko byli przypuszczeni. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

Czynię affekt z pokutuiącym Ascetą o! kto by mi to dał żal za grżechy Piotra pokutuiącego, łzy Magdaleny, kamień Hieronima,

ronima, miłość Auguſtyna, żebym zadoſyć czyniąc opłakiwała grzechy moie.

Do Chryſtuſa na Krzyżu Konaiącego.

JEZU na Krzyżu konaiący w boleściach zmiłuy ſię nademną, teraz, y przyſkonaniu moim.

JEZU nayſłodſzy w Twoich Nayświętſzych Ranach niech będzie Duſzy moiey ucieczka, y ſpoczynek każdego momentu y przy śmierci.

JEZU moy, JEZU Zbawicielu, JEZU na Krzyżu w nieznośnych konaiący boleściach, Twoiey nieſkończoney miłości moie polecam ſkonanie; lecz że y te życie moie ſtrofuie ię przed Tobą zmiłuy ſię; á day poprawę, day łaſkę do ſłuſzney pokuty; wbiy w ſerce moie tak ſtraſzną śmierć grzeſznych, abym ſię lękała, á lękaiąc codziennie ná ſzczęśliwą śmierć gotowałá.

UZdrow mię Panie á uzdrowiona będę: uzdrow mię proſzę, bom Ci zgrzeſzyła, w Tobie Panie tryumf, w Tobie wſzelkie zwycięſtwo, y niemaſz ktoby ſię Twoiey oparł mocy. Dayże mi tedy wſpomagaiącą łaſkę Twoię ná te mocne á ſzkodliwe niemocy, abym ie śilnie zwyciężała, á Ciebie nigdy nie obraziła.

Akty z Pſalmu 118.

POnieważ Panie błogoſławieni ſą ktorzy ſię drogi Praw Twoich trzymaią;

proſzę

proszę Cię niechże wszelkich akcyi moich ktorekolwiek w życiu moim czynić będę nie inna intencya będzie, tylko záchowanie y pełnienie Przykazań Twoich. Oświeć duszę moią, á będę ich ustawicznie rozmyślała, będę ich strzegła całym sercem moim. Day żebym ie pełniła nie przez iáki interess, ale szczegulnie dla miłości Twoiey. Day nakoniec, ażeby Słowo Twoie we wszelkich akcyach było mi wodzem, y żeby żadna niesprawiedliwość gory kiedyżkolwiek nademną nie wzieła.

Akt zgadzania się z wolą Boską.

BOZE y Stworco moy oddaię Ci się na wolą Twoię Nayświętszę, czyńże BOZE ze mną stworzeniem Twoim to, coć się podoba. Wiem moy BOZE że mi krzywdy nie uczynisz, bo mi Ty lepiey życzysz niżli ia sama sobie, y lepiey wiesz, niżli ia, co mi iest potrzebnego, niechayże się we wszystkim dzieie wola Twoia Nayświętsza, Amen.

S T O P N I E

Męki Pańskiey.

JEZU Naysłodszy, w Ogroycu smutny, Oycu się modlący, we mdłości ustaiący, potem krwawym płynący. Zmiłuy się nademną.

JEZU Naysłodszy, pocałowaniem zdraycy, w ręce niezbożnych wydany, iako Łotr poimany,

poimany, y związany; od Uczniow opuſzczony. Zmiłuy ſię nademną.

JEZU Nayſłodſzy; od niezbożnego żydow zgromadzenia, godnym śmierci obwołany, do Piłata iako Złoczyńca prowadzony, y wyśmiany. Zmiłuy ſię nademną.

JEZU Nayſłodſzy, z ſzat właſnych obnażony, y u pręgierza okrutnie biczowany. Zmiłuy ſię nademną.

JEZU Nayſłodſzy, cierniem koronowany, y w Twarż Swiętą policzkowany, trzciną uderżony, ná Twarży zaſłoniony, w purpurową ſuknią ubrany, wymyślnie wyśmiany, y obelgami nakarmiony. Zmiłuy ſię nademną.

JEZU Nayſłodſzy, gorſzy nad Łotra Barabbaſza miany, od Zydow odrżucony, y ná śmierć Krzyżową nieſprawiedliwie potępiony. Zmiłuy ſię nademną.

JEZU Nayſłodſzy, drżewem krzyżowym obciążony, y ná mieyſce śmierci iako owieczka ná zabicie zaprowadzony. Zmiłuy ſię nademną.

-JEZU Nayſłodſzy, między Łotry policżony, bluźnierſtwami znieważony y wyśmiany, żołcią y octem poiony, y ſtraſzliwemi mękami od godziny ſzcſtey aż do godziny dziewiątey ná drżewie męczony Zmiłuy ſię nademną

JEZU Nayſłodſzy ná ſromotnym drzewie

wie Krzyżowym umarły, y przed Twoią MATKĄ Nayświętſzą włocznią prżebity Krew y Wodę toczący. Zmiłuy ſię nademna.

JEZU Nayſłodſzy, z Krzyża zdięty, y łzami nayboleśnieyſzey Panny, Matki Twoiey zlany. Zmiłuy ſię nademną.

JEZU Nayſłodſzy, okrutnemi plagami ubroczony, Pięcią Ran znaczony, y w grobie złożony. Zmiłuy ſię nademną.

℣. *Prawdziwie ſłabości naſze przyiął,*

℟. *Y ſłabości naſze ná ſobie noſił.*

MODLITWA.

BOZE, ktoryś dla odkupienia świata chciałeś narodzić ſię, bydź obrżezanym od Zydow odrżuconym, od Judaſza zdraycy przez pocałowanie wydanym, powrozami związanym, iako Baranek niewinny ná offiarę prowadzonym, á przed Annaſża, Kaifaſza, Piłata, y Heroda, zelżywie ſtawionym, od fałſzywych świadkow oſkarżonym, biczami, y pogębkami trapionym, plwocinami zeſzpeconym, cierniem ukoronowanym, trzciną ubitym, do Krzyża gwożdzmi przybitym, ná Krzyżu podnieſionym, między Łotrami poczytanym, octem y żołcią napoionym, y włocznią przebitym. Ty Panie! przez te święte bole, ktore ia niegodna ze czcią rozważam; przez Swięty Krzyż y śmierć Twoię, wybaw

baw mnie od mąk piekielnych, á wprowadzić racż, gdzie wprowadziłeś Łotra z Tobą ukrzyżowanego. Ktory z Oycem, y z Duchem Swiętym żyieſz y kroluieſz ná wieki wiekow, Amen,

Weſtchnienie nabożne ku Dobrey Smierci.

W Ręce Twoie Panie, oddaię ducha mego. Zmiłuy ſię nademną BOZE ponieważ, w Tobie nadzieia duſzy moiey.

Wybaw mię BOZE, od trwogi ducha y nawałności.

Od złey śmierci; wybaw nas Panie.

Tobie Panie ufam, niech nie będę zawſtydzona ná wieki.

W Ranach Zbawiciela moiego, chcę żyć y umrzeć ná wieki.

O Dobry JEZU! bądź mi JEZUSEM, Zbawicielem, teraz y w godzinę śmierci moiey.

Przenayświętſza Matko BOZA Marya nie opuſzczay mię, teraz y w godzinę śmierci moiey.

Pokaż mi Panie koniec moy, y liczbę dni moich abym wiedziała czego mi nie doſtaie.

Błogoſławieni, ktorzy w Bogu umieraią

Niech umrże duſza moia śmiercią Sprawiedliwych.

Weyzrzyi Panie á zmiłuy ſię nademną, bo ſama opuſzczona, y wzgardzona ieſtem.

Oświeć

Oświeć oczy moie, abym nie zasnęła złą śmiercią; aby nie rzekł kiedy nieprzyiaciel, przemogłem ią.

Pragnę moy JEZU, rozwiązaną bydź z tym ciałem, á zostawać z Tobą.

Uradowałam sie z tego co mi powiedziano: do Domu Pańskiego poydziemy.

Wyprowadź z więzienia duszę moię Panie, abym wychwalała Jmię Twoie Pańskie ná wieki.

O iak miłe przybytki Twoie Panie, pragnie y ustaie tęsknić Dusza moia, do przysionkow Twoich.

Jako Ieleń do wod żywych: tak pragnie dusza moia do Ciebie Panie.

Upragnęła dusza moia do BOGA, Zrzodła żywego! ach mnie! kiedy przyidę y stanę przed Obliczem BOGA moiego!

BOZE moy przybądź na pomoc moię: Panie na ratunek moy pospiesz.

Powstań BOZE: á niech rozproszeni będą nieprzyiaciele moi.

Zmiłuy się BOZE nademną: według wielkiego miłośierdzia Twego.

Strzeż mię Panie iako żrzenicę oka: pod cieniem skrzydeł Twoich obroń mię.

Wspomożycielem moim Ty iesteś: y nie opuszczay mię, ani pogardzay, BOZE Zbawicielu moy.

Miłość moia JEZU, momentowi śmier-

ci Twoiey, y momentowi śmierci naydroższey Matki Twoiey, polecam moment śmierci moiey, dla momentu skonania mego.
JEZUS y MARYA, nayslodsze moie kochania, niech cierpię, niech umieram z miłości y w miłości waszey. Niech umrę z miłości w miłości Twoiey JEZU, ktoryś z miłości moiey umrżeć raczył.

Nabozne Pozdrowienie Ran Pana JEZUSA.

GDy Cię Ukrzyżowanego,
Przyciskam do serca mego,
O JEZU moy ukochany,
Całuię Twe Swięte Rany.
Swiętą Ranę lewey Nogi,
Gdy całuię skarb moy drogi,
Słodki JEZU przy tey Ranie,
Day mi z grżechow mych powstanie.
Prawey Nogi krwią płynących,
Witay Zrzodło wod żyiących,
Słodki JEZU przez tę Ranę,
Day mi łez gorżkich fontanę.
W lewey Ręce Rany wdzięczney,
Witay Słońce Prawdy wieczney,
Słodki JEZU, me zbawienie,
Day mi serca oświecenie.
Prawey Ręki zlitowana,
Witay Rano ukochana,
Słodki JEZU przez tę litość,
Day mi cnot Swiętych obfitość.
Rano serca śliczny Kwiecie,

Po tyſiąc kroć całuię Cię,
O JEZU moia ſłodkości,
Wrżuć mię w Twey przepaść miłości.
Rany Swięte krwią zbrodzone,
Bądźcieſz mile pozdrowione,
Słodki JEZU Palcem Twoim,
Wyraź ie ná ſercu moim.
W Ranach JEZU Twych rożanych,
W Ranach ſłodkich ukochanych,
Proſzę niech otwarte wrota
Mam do wiecżnego żywota, Amen.

AKT SKRUCHY.

BOZE iedyne ſzczęście ſerca mego,
Ciebie nad wſzyſtko miłuię ſamego,
Tyś mi ieſt wſzyſtko, Tyś w naywyżſzey cenie,
Sam ieden u mnie, nad wſzyſtko ſtworżenie,
Ah mnie! dobroci moia nieſkończona,
Ześ ieſt odemnie kiedy obrażona,
Załuię zá to, á dla twey miłości,
To ieſt mnie żalem, nad wſzyſtkie żałości
Nadzieio moia BOZE litościwy,
Widziſz ſkruſzone ſerce y prawdziwy
Zal nędzney duſzy, odpuść, á łaſkawie
Pomoż ratunkiem dzielnym ku poprawie
Amen.

O Naymiłoſiernieyſzy Panie JEZU przez Twoie konanie w Ogroycu y pot krwawy, przez śmierć Twoię zachoway mnie

mnie Ciebie proſżę od nagłey y nie ſpodziewaney śmierci. O nayłaſkawſzy Panie JEZU Chryſte przez nayokrutnieyſze y nayzelżywſze ubiczowanie y koronowanie Twoie y przez Twoię dobroć, Ciebie proſzę, racz mnie zachować od nagłey śmierci, abym bez Swiętych SAKRAMENTOW z tego nieſchodziła świata.

O moy nayukochańſzy Panie JEZU Boże moy, przez wſzyſtkie nudności y boleści Twoie, przez naydrożſzą Krew Twoie, przez Nayświętſze Rany Twoie, prżez one o moy nayſłodſzy JEZU oſtatnie słowa Twoie, ktoreś ná Krzyżu wiſząc powiedział: BOZE moy, BOZE moy czemuś mię opuścił y przez owe ſilne wołanie Twoie, Oycze w Ręce Twoie polecam Ducha mego, gorąco Ciebie proſzę abym nagłą nieſchodziła śmiercią z tego życia.

Ręce Twoie o Odkupicielu moy uformowały mnie, więc nagłą śmiercią nie zabieray mnie, ale racz pozwolić czaſu do ſzczerey pokuty uczynienia, y z tego życia wyiścia ſzczęśliwego ná żywot wieczny przy łaſce Twoiey, abym Cię całym ſercem kochała wielbiła y błogosławiła ná wieki.

Panie JEZU Chryſte przez pięć Ran Twoich Nayświętſzych, ktoreć miłość Duſzę moiey zadała ná Krzyżu, przybądź ná

ratunek sługom Twoim Przenaydroższą Krwią odkupionym, Amen.

O dobrą y chwalebną śmierć.

PRzez krwawy pot Twoy, y lękanie śmierci, oddal odemnie Chryste JEZU boiaźń śmierci, strachy y diabelskie pokusy czasu konania mego.

Oycze nasz. Zdrowaś MARYA.

PRzez gorżką mękę, y śmierć Twoię, ktorąś dla mnie ná Krzyżu podiął, zmiłuy się, niechay nie ginie we mnie pożytek męki Twoiey.

Oycze nasz. Zbrowaś MARYA.

PRzez niezmierną miłość ktorąś miał zstępuiąc z Nieba dla zbawienia wszystkich ludzi, otworz mi Niebo y dopuść mi tam wniyść, Amen.

Oycze nasz. Zdrwaś MARYA.

O Przemienieniu Pańskim.

PRoszę Cię uniżenie y pokornie Panie BOZE moy ktory wszystko możesz uczynić: Uczyń też tę łaskę nie dlá mnie niegodney ani dla niegodnych modlitw moich, ale dla Jmienia Jedynego Syna Twego Pana naszego JEZUSA Chrystusa, y dla Dobroci miłosierdzia chwały y czci Twoiey, iakoś niegdy ozdobił bytnością, Gody Małżeńskie w Kanie Galileyskiey, tak y mnie ubogą ozdob wszystkiemi cnotami świętemi, sprawami Dusznemi, y cielesnemi,

mi, w oczach wſzyſtkiego ludu Chrześciańſkiego. Jakoś także wſpomagał y ratował w niedoſtatkach tamtego Goſpodarża iuż wina niemaiącego, uczyniwſzy Panie ná ten czas cud wielki: gdy wodę przemieniłeś w wino, kazałeś brać cżerpać y noſić. Tak też Panie dla Jmienia Twego przez ten cud Twoy wielki przemień niedoſtatki moie, w doſtatki, fraſunki w pocieſzenia, wſpomoż uboſtwo moie, y ratuy mnie we wſzyſtkich mych potrżebach, y niedoſtatkach. U Ciebie bowiem Panie ieſt podział bogactw y uboſtwa; á zatym udziel też y mnie dla Chwały Jedynego Syna Twego, ieżeli to ieſt wolą Twoia Swięta (*Tu wymienić intencyą o co chceſz Pana BOGA proſić*) iakoś ſię Panie przemienił ná Gorże Tabor tak Panie przemień wſzyſtkie moie utrapienia w pociechy, niedoſtatki w doſtatki, y kłopoty we wſzyſtko dobre. Y dla tego Panie BOZE moy iakoś błogoſławił Oycom Swiętym: Abrahamowi, Jzaakowi, Jakubowi, y innym Patryarchom, tak też mnie błogoſław we wſzyſtkich ſprawach moich przez iedynego Syna Twego Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, przez nieſkończone y rozumem ludzkim nieoſiągnione zaſługi Jego. Przez trudy niewczaſy, przez boleści, mękę, śmierć okrutną Krzyżową, Wſzechmocne Zmartwychwſtanie,

Wnie-

Wniebowstąpienie, Ducha Swiętego Pocieszyciela zesłanie, á ná ostatek przez wszystkę moc y Dobroć Twoią BOZE w TROYCY Przenayświętszey Jedyny, przez zasługi Błogosławioney Panny MARYI, y wszystkich Swiętych Twoich. Wspomniy Panie BOZE moy ná wszystkie zasługi Twoie, á zmiłuy się nademna pociesz mię ieżeli się to zgadza z wolą Twoią Swiętą, wysłuchay mię w tey proźbie moiey dla Jmienia Twego wspomoż mię we wszystkich potrżebach moich mianowicie NN. Ratuy mnie;w Wierże Swiętey Chrześciańskiey ufam y wierżę mocno iż wszystko uczynić możesz, bo nie masz takiey rzeczy ná Niebie y ná ziemi ktoraby się woli y mocy Twoiey sprzeciwić mogła: Pokaż nademną stworżeniem Twoim nędznym łaskę, y miłosierdzie swoie, iakoś pokazał nad iawnogrżesznikiem do Ciebie sie uciekącym, wysłuchay też y mnie ze wszystkich naywiększą iawnogrżesznicę, á ratuy mnie w potrżebach moich przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa. Jakoś także JEZU moy był zakryty od żydow nieprzyiacioł Twoich chcących Cię ukamienować, przeszedłeś Panie przez szrzodek Jch á oni Cię nie widzieli, tak y mnie zakryi od oczu nieprzyiacioł moich y przemień z łaski swoiey Swiętey nieprzyiacioł

w przyia-

w przyiacioły, y ſerce ich gniewem zaiątrżone, w łaſkawe y miłoſierne, złe rady ich y moie przemień zetrżyi y zgładź, á iakoś przeprowadził ow zdradziecki lud przez czerwone morże tak mnie przeprowadź we wſzyſtkich drogach moich, y ſprawy moie aż do fortunnego końca; iakoś Trzech Krolow przeprowadził ukazuiąc im drogę przez Gwiazdę do oddania Chwały Synowi Twemu, tak też mnie prowadź we wſzyſtkich drogach Twoich przez przyczynę, y zaſługi Trzech Krolow: Kaſpra, Melchiora, y Baltazara. Krolowie Swięci, modlcie ſię zá mną, uproście mi łaſkę y błogoſławieńſtwo, u Pana BOGA Wſzechmogącego ktory żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Za Prześladuiących.

TArczo y obrono moia JEZU Nazareńſki Krolu Zydowſki zmiłuy ſię nademną, zakryi mię y zaſłoń od nieprzyiacioł moich iakoś ſię ſam zakrył na on czas gdy Cię żydowie kamienować y z gory zepchnąć chcieli, á Tyś Wſzechmocnością ſwoią Boſką zakrył oczy ich y przeſzedłeś pośrodkiem ich że Cie niewidzieli y nic złego nieuczynili y niezaſzkodzili, tak też mnie grzeſzną zakryi y zaſłoń od oczu, ięzyka, y ręku, broń od wſzyſtkich złych nieprzyiacioł moich Duſznych y cieleſnych,

aby

aby mnie niewidzieli y nic mi złego nieuczynili, y niezaſzkodzili; puść ſtrach boiaźń y wſtyd na nieprzyiacioły moie, niech pierzchaią y uciekaią przedemną, iako uſtępuie dym przed wiatrem, wosk przed ogniem tak ſię niech rozproſzą wſzyſcy nieprzyiaciele y przeciwnicy moi. Rozkaż Aniołowi Swiętemu Strożowi moiemu niech mię ſtrzeże y broni, aby ná mnie y mieſzkanie moie dnia dźiſieyſzego, y każdego czaſu żadne nieſzczęście y zła przygoda niepadła. JEZUSIE! Xiążę pokoiu, pociecho wſzyſtkich utrapionych w Tobie ufaiących, zmiłuy ſię nademną, day mi łaſkę y błogoſławieńſtwo Twoie Boſkie, żeby duſzny y cieleſny nieprzyiaciel niewzioł gory nademną, day zgodę, miłość y iedność ze wſzyſtkiemi ludźmi ná świecie, day ſerce mężne, y nieſtraſzliwe, iakoś dał Dawidowi, Samſonowi, y innym. Day mądrość, day ſłowa wdzięczne y prawdziwe w uſta moie. Ty BOZE naywyżſzy ktoryś dla mnie ſtał ſię Człowiekiem, niech mi ſię ſtanie iako Cię proſzę, y żądam, day mi moc y zwycięſtwo nad wſzyſtkiemi nieprzyiaciołami memi y mocą Twoią Boſką broń mię w Imię Oyca ✠, y Syna ✠ y Ducha ✠, Swiętego, Amen.

Dla

Dla otrzymania Zbawienia.

BOZE moy w Ciebie iedynie wierzę, iednak chciey umocnić, wiare moią, mam w Tobie nadzieię, lecz, racz ſtwierdzić ufność moią, kocham Cię ale potwierdź miłość moią, żałuię z całego ſerca żem kiedykolwiek zgrzeſzyła, iednakże wzbudzay wemnie więkſzą ſkruchę. Wielbię Cię o! moy BOZE iako początek życia mego. Pragnę Cię iako tego ktoremu doſtać ſię powinnam. Dzięki Tobie nioſę, boś Ty BOZE Dobro moie nieſkończone, wzywam Cię iako moiego wiecznego Obrońcę, Panie naucz mie żyć według ſwoiey ſprawiedliwości; żebym ſię rządziła przez Twoią naukę, żebym ſię cieſzyła Twoim miłoſierdziem, żebym żyła Twoią Opatrznością, y żebyś miał mię w ſwoiey opiece, przez Twoią moc nieſkończoną. Offiaruięć Panie moy wſzyſtkie moie affekta, żądze, myśli, mowy uſt moich, uczynki y dolegliwości, abym w przyſzły czas Ciebie BOGA moiego iedynego ſzczegulnie kochała, niemyśliła tylko o Tobie. Przez uſta Ciebie tylko błogoſławiła, nic nieczyniła tylko co ſię Tobie Panie podobać może, żebym wſzyſtko cierpiała dla Ciebie Panie iedyne Dobro moie, co Ty chceſz to y ia chcę, oświeć zmyſły moie rozſądkiem, przyimiy łaſkawie chęci y wolą moią, Panie

nie moy racz oczyścić myśli moie y ubłogosławić Duszę y ciało moie, Zbawicielu y iedyna Dobroci chciey mi dopomodz abym przeciwnikom krzywdy darowała, y zapomniała, abym zwyciężyła następuiące ná mnie niebespieczeństwa, abym się mężnie przygotować mogła ná odpor przyszłym pokusom, poprawiła niedoskonałości ktore we mnie panuią! abym czyniła cnoty przynależące. Racż napełnić o moy Panie serce moie wdzięcznością ku Tobie zá niezliczone Przenayświętsze Dobrodzieystwa Twoie. Przypuść Panie do serca mego ażebym tak przyiacielo iak y nieprzyiacielom moim szczerże życzyła zbawienia wiecżnego, y abym napełniona wzgardą przeciw świata marności zostawała, abym miała w pamięci Przełożonym y starszym bydź posłuszną, łaskawą, y przychylną, ku wszystkim szczerą y prawdziwą, abym przeciw każdemu bliźniemu zostawała dobrze czyniącą. Racż mi o moy JEZU dopomodz, abym złamała pychę uniżonością, nieczystość, przez wstrzemięźliwość, chytrość y łakomstwo, przez iałmużnę, popędliwość, przez łaskawość, oziębłość, przez nabożeństwo. O! moy iedyny Panie, dayże mi rozsądek y uwagę w przedsiewzięciach, cierpliwość w dolegliwościach, uniżoność w obfitym szczę-

ściu. Nie dopuſzczay BOZE moy, abym w Modlitwach niemiała mieć ſzczerey uwagi, żebym w pokarmie moim miała zawſze pomiarkowanie, zadoſyć czynienie w powinnościach moich, á trwałość w dobrych przedſiewzięciach. Panie moy, day mi ducha, abym ſię ſtarała zawſze mieć ſumnienie czyſte, powierzchowność ſkromną, zabawy moie aby zoſtawały przykładne, y czyny należyte, żebym uſtawicznie myśliła łamać naturę ſkłonną do złego, żebym BOZE moy Jedyny, nigdy od woli Twoiey nie była daleka, y abym zachowała przykazanie Twoie y zyſkała zbawienie. O! moy miły Panie racz mię obiaśnić, iaka ieſt obłuda y niedoſkonałość światowa, obſzerność y piękność Nieba, krotkość czaſu żyiącmy, à długość nieſkończona wieczności.

Wzbudź Panie y Zbawicielu moy ſkruchę y żal zá grżechy moie, y do przygotowania należytego do śmierci abyś dopomodz raczył; Sąd Twoy żebym zawſze miała ná pamięci, y onego ſię lękała, abym ſię chroniła od piekła, y abym otrzymała Niebo, przez doſkonałość y niewinną mękę Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa ktory żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Ná Codzienne zabawy.

KRzyż Chryſtuſow, y Słowo [illegible]e ſię Cia-

Ciałem ſtało, niech mi dziś przeżegna wſzyſtkie drogi, y zabawy moie, ktore wſzyſtkie offiaruię ná wieczną Chwałę BOGA w TROYCY Jedynego, ná uſzanowanie Nayświętſzego SAKRAMENTU affektem całego Kościoła Swiętego. A Ciebie Aniele Strożu moy, pokornie proſzę, ſtrzeż Duſzy moiey, ciała mego, y wſzyſtkich zmyſłow moich; abym dziś Pana BOGA y naymnieyſzym grzechem nie obraziła; ale we wſzyſtkich zabawach Jego chwaliła y miłowała, Amen.

Do Nayśw. Panny Maryi dla uproſzenia łaſki.

O Błogosławiona Panno MARYA Matko BOGA naſzego JEZUSA Chryſtuſa! iakimże ſpoſobem łatwiey y ſkutecznіey, od nas wzruſzyć ſię y przymuſić możeſz, ażebyś zá nami przyczyniła ſię; y to o co żebrżemy uproſiła, ieżeli nie tym; gdy Ci miłego Syna Twego, ná Krzyżu rozpiętego, przypominamy, Swięte Jego Rany pokazuiemy, bole y męki wyliczamy, wſzyſtkie boleści y katownie wyſtawiamy, koronę, ktorą Boſka Jego Głowa była otoczona, y ukoronowana, bicże, ktore nayniewinnieyſze Ciało Jego dręczyły, y poſzarpały, gwoździe ktoremi Ręce y Nogi były przebite, płotno, ktorym Twarż Jego zasłoniona byłá, żołć ktorą go w nayświększym pragnieniu napoiono, á na koniec

niec włocznią, ktora po śmierci w oczach Twoich Pierſi Jego przebodła. O nayſłodſza Panno MARYA! ktoż taki ieſt? ktoryby, Daru tego, to ieſt: Syna Twego Nayukochańſzego wyżebrać u Ciebie, nie uſiłował, kiedy otrzymać go może, byleby Cię proſił, y obowiązał, przez plwociny, przez policzki, y bluźnierſtwa, przez zelżywości, obelgi, przez krzywdy y naśmiewiſka, ktore Syn Twoy, z przyczyny okupu wyſtępkow naſzych ponioſł. Proſzę Cię tedy, o! Słodka MARYA! przez drogą owę Krew ktorą Syn Twoy ná Drzewie krzyżowym, z miłości ku nam wylał, y ktorą po ozdobney Twarzy Jego, y po oczach, ciekącą widziałaś, albowiem tym ſpoſobem, proſzącey żadney rzeczy odmowić nie możeſz, żebrzę Cię o Matko miłoſierdzia, abyś mi tę łaſkę N. u naymilſzego Syna Twego raczyła otrzymać, y nieprzeſtanę, poty wołać, y ſupplikować do Ciebie, ani ztąd odſtąpię, poki mi tego Dobrodzieyſtwa, u Syna Twego, nie uproſiſz, Amen.

Do Nayśw. Panny MARYI o dobrą śmierć.

O Nayſłodſza Matko Pana JEZUSA, Panno, MARYA, Pani moia, pełna wſzelkiego miłoſierdzia, dopomoż mi nędzney grzeſznicy, wprzod niżli śmierć nagła, y nieſpodziana napadnie, bym ſnadź

nagle,

nagle, á bez przygotowania nie zeszła z tego świata. Modl się za mną MARYA Panno Błogosławiona. Przez śmierć y mękę Jednorodzonego Syna Twego Pana naszego JEZUSA Chrystusa, abym sie grzechami brzydząc, czarta y uczynkow się iego wyrzekaiąc, prawdziwą skruchę maiąc, szczerą á pokorną Spowiedź, pokutę, y dosyć uczynienie pełniąc, w Boskiey y bliźniego miłości do łaski Syna Twego przyięta zeszła z tego świata. Uczyń zemną miłosierdzie Twoie o Błogosławiona Panno MARYA Matko Boża w onę straszną godzinę, gdy siły ustaną, y obumarły ięzyk wzywać Cie nie będzie mogł, gdy się zaćmią oczy moie, y żaden się głos nie będzie mogł przebić przez uszy moie, na ten czas pamiętay o MARYA na niegodne modlitwy, ktore teraz miłosierdziu Twemu przesyłam, y ratuy mię w onę ostatniey potrzeby godzinę bym od oprawcow piekielnych uwolniona, była z wiernemi sługami y przyiaciołami Chrystusa Syna Twego, Amen.

Polecánie się Opiecę JOZEFA Swietego.

SWięty JOZEFIE MARYI Matki Boskiey Oblubieńcze, w Panieństwie naydostoynieyszy: będących w niebespieczeństwie, y konaiących Patronie. Wszystkich, MARYI Oblubienicy Twoiey, sług

Obrońco

Obrońco naywiernieyſzy. Ja niegodna N. Ciebie dnia dziſieyſzego przed JEZUSEM y MARYĄ Oblubienicą Twoią za Pana, Patrona, y Opiekuna, ná ſzczęśliwą śmierć, y ná ſtateczney, do doſtąpienia świątobliwości, nabycie chęci obieram. Y mocno ſtanowię nigdy Cię nieopuścić, áni przeciwko Tobie naymniey nigdy nie mowić áni czynić, áni też dopuścić tym, ktorzy władzy moiey podlegać będą.

Proſzę Cię tedy, przyimiy mię zá ſługę wieczną, á mnie MARYI w uſtawiczną Opiekę, y JEZUSOWI w nieſkończone miłoſierdzie racz zalecić. Przybyway mi we wſzyſtkich ſprawach moich, ktore iá wſzyſtkie wiecznie, ná więkſzą JEZUSA, MARYI y Twoię chwałę offiaruię. Ani mię racz opuſzczać, ale owę łaſkę, ktora mi ieſt naypotrzebnieyſza, y naypożyteczniey ſza, racz uproſić teraz y w godzinę śmierci moiey. Do ktorey Cię teraz ná on czas wzywam, ażeby teraz y potym, czego możność moia nie otrzymuie, zá Twoią mogło mi bydź dano przyczyną. Przez JEZUSA BOGA Duſzy moiey, Amen.

PRZED SPOWIEDZIĄ

Do Pięciu Ran JEZUSOWYCH.

Do Nog JEZUSOWYCH.

Z Marnotrawnym, y ſtraconym Synem, z ktorymem-

z ktorymem tak wiele łask y Dobrodzieystw Twoich przyrodzonych, grzesząc, marnie połotrowała; przychodzę do Nog Twoich, dla mnie przybitych, o Dobry Oycze, niegodnam iest Corką Twoią zwać się, ktoram się stała nieprzyiaciołką Twoią, przychodzę stracona owca do dobrego Pasterża; O iakom się daleko zbłąkała od Ciebie, zabłocona y zaszpecona, z Szaty niewinności odarta, nie śmiem prżed oczy Twoie Boskie pokazać się? Więc do Nog dla mnie prżybitych upadam; żebrżę miłosierdzia Twego, day mi naydroższe Ran Twoich pierścienie, przyimiy mię łaskawie zá swoią, day mi iako naynabożniey, naypokorniey y nayszczerżey głupstwa y błędy moie, ná tey Spowiedzi uznać, y z nich rozgrżeszenie otrżymać.

Do Sercá zranionego.

O Ogniu Boski! ktory zawsze goreiesz, á nigdy nie gaśniesz, zagrżyi z tey Rany naysłodszey wypadaiący, serce moie zamierżchłe w ciemnościach piekielnych, abym obacżyła, poznała, y prżypomniała sobie grżechy moie, ktoremi tak straszną Sercu Twemu zadałam Ranę, zagrżyi lodowate serce, abym we łzy się rozpłynęła nad szaleństwem, y ślepotę moią.

Tu sobie pomyśl, iakoś się dawno spowiadała, y ktorycheś się odtąd aż do tego czasu grżechow dopuściła,

dopuścił, uważaiąc ſobie myśli, mowy, uczynki twoie, reflektuiąc ſie ná Dżieſięcioro Boże Przykazánia, y Kościelne, ná ſiedm grżechow śmiertelnych, ná pięć zmyſłow ćiała Twego grżeſznego á potym mow.

Teć to ſą, o dobre Serce okrutnego ſerca mego oſzczepy, te ſą grzechy, ktoremim Cię obraziła. O miłoſierne Serce! iakożeś tak długo Łotra ſwego cierpiało! iakożeś mnie niewdzieczną łaſk Twoich Boſkich, nie wtrąciło do piekła, iakożeś tak długo czekało nawrocenia ſerca mego, żałuię wſzyſtkiemi ſerca mego śiłami, tych wſzyſtkich grzechow moich, y tych ktorych ſobie przypomnieć nie mogę, y zá grzech nie poczytam, á żałuię nie dla tego, żem ſobie niemi ná piekło zarobiła, y ná doczeſne karania, ale tylko iedynie dla tego, żem Cię BOGA mego, y Pana dobrego, y godnego kiedykolwiek obraziła.

Do Prawey Ręki.

O Ręko naymocnieyſza! ktora świat wſzyſtek, Niebo trzymaſz, grżechami memi zraniona, y przybita; Wſpomoż mię teraz, day moc przedſiewzięciu memu ktore czynię, więcey ſię do tych grzechow moich nie wracać, trzymay mnię ſłabą y nikczemną, żebym ſię po tey ſpowiedzi Swiętey, ktorą iak naydoſkonaley chcę

D uczynić

uczynić, więcey nie wracała, day mi łaſkawe błogosławieństwo, y z grzechow moich przez Kapłana władzą Twoię maiącego rozgrzeſzenie.

Do Lewey Ręki.

REko Lewa JEZUSA moiego zraniona okrutnie, oto zbrodnia niezbożna Twoia, z ſtrachem y odwagą przyſtępuię do Ciebie, y żebrzę, odpądź odemnie wſzyſtkie czartowſkie sidła, zdrady, y przeſzkody pokus, doprowadź mię beſpiecznie do tey Spowiedzi Swiętey, day mi przez dysſtrakcyi wſzelakiey, iako nayſzczerzey wyſpowiedać ſię, day oczom, y ſercu memu, łzy obfite zá grżechy moie, abym przez tę Spowiedź Swiętą, nie ná potępienie wieczne; ale ná łaſkawe rozgrzeſzenie, y poprawę życia mego zarobiła ſobie.

PO SPOWIEDZI.

OYcze naymiłoſiernieyſzy: przyimiy Corkę marnotrawną: zgrzeſzyłam przeciwko Niebu, y Tobie, ktoryś ná to patrzał.

Nie ieſtem godna bydź zwana Corką Twoią: iednak żeś ná świat dla zbawienia grzeſznych przyſzedł, wiem: żeś Łotrowi przy Tobie ná Krzyżu wiſzącemu do Ciebie nawroconemu, miłoſiernie odpuścił.

Wiem;

Wiem; żeś Magdaleny płaczącey od Nog Twoich Przenayświętſzych nie odrzucił,

Padam, y ia mizerna grzeſznica, przed Nogi Twoie Przenayświętſze, ſkruſzonym ſercem, wſzechmogący, y nayłaſkawſzy Boże: Oycze moy dobrotliwy, całuiąc Nogi Twoie, żałuiąc z całego ſerca, duſzy, y wſzyſtkich wnętrzności, żem Cię BOGA, tak dobrego obraziła Stworce, y Odkupiciela moiego, ktorego, iako dobro nieſkończone, winnam była ze wſzyſtkich ſił moich kochać.

Brżydzę ſie, iako tylko mogę, wſzelką nieprawością, y do niey ſię nie wracać mocno obiecuię, zá pomocą łaſki Twoiey Przenayświętſzey.

Załuię, iż zá grżechy moie żałować tak nie mogę, iakobym powinna.

Radabym żałowała, iako wſzyſcy grżeſznicy, ſzczerże pokutuiący żałowali.

Wolę tyſiąc razy umrżeć, á niżeli Ciebie BOGA mego, tak dobrego, obrazić naymnieyſzym grżechem.

Boże moy, zmiłuy ſię nademną, gdyż w Tobie ufa duſza moia.

W cieniu ſkrzydeł Twoich nadżieię mieć będę o moy ſłodki Zbawicielu, duſzę moię zranioną grzechami, krwią Twoią Przenayświętſzą racz uzdrowić.

Napuść Oleykiem łaſki y miłoſierdzia Twoiego, przez grzech zadane rany duſzy moiey,

Niepogardzay duſzą moią, którąś Krwią y zdrowiem Twoim odkupił, ale raczey zginioną przez grżechy moie, á przez łaſkę, y miłoſierdzie Twoie znalezioną, zanieś ná Ramionach Twoich Nayświętſżych do owczarni Twoiey.

Do Nog Pana JEZUSOWYCH.

PAdam Naydobrotliwſzy JEZU, u Nog Twoich Boſkich, tak okrutnie zranionych, dziekuię Ci zá tak wielkie Dobrodzieyſtwa, żeś mię tak wielką grzeſżnicę do Spowiedzi Swiętey, y do ſiebie łaſkawie nawrocił. O Nogi nayświętſze zranione, daycieſż mi z iak naywiękſzym nabożeńſtwem, pokorą y uſzanowaniem do Kommunij Przenayświętſzey prżyſtąpić. Panno Przenayświętſza MARYA któraś ná tak ſtraſzne y cieżkie Sercu Macierzyńſkiemu bole, umieraiącego ná Krzyżu Syna Twego patrząc pod Krzyżem ſtała; Stanże przy mnie do Kommunii Przenayświętſzey przyſtępuiącey, abym to Ciało Przenayświętſze, nie ná potępienie, ale ná zbawienie moie, iako naygodniey przyięła.

Do Serca JEZUSOWEGO.

PRagnie Cię Serce moie, o Boże moy, iako

iako Jelen żywych zdroiow, pragnie chore y słabe Lekarza swego, pragnie martwe y otrętwiałe prawdziwego Żywota swego. O Serce łaskawe y dobre, miłością moią przebite, mieszkayże iuż statecznie, á nie wychodź nigdy z serca mego. Lękam się przyiścia Twego o Boże moy! gdy wielkość Maiestatu Twego, á podłość swoią uważam, ktożem ia iest o Boże moy? á ktoś Ty iest? iam lichy robaczek ziemi, á Tyś Pan y Stworca Nieba y Ziemię; O niewinny Baranku! iakoż od lwa y bestyi pożarty będziesz, iakoż w ták szpetney iamie, o Piękności niestworżona, leżeć będziesz! ozdobże sobie to serce moie, ponieważ się tak śpieszysz y kwapisz do niego; uczyń go godnym przybytkiem Twoim.

Do Lewey Ręki JEZUSOWEY.

ZEbrzę miłosierdzia od Ciebie o Ręko sprawiedliwa, dla mnie do Krzyża przybita, kładę się pod plagi Twoie sprawiedliwe, y karania doczesnę, karż mię iako nayśprawiedliwiey, tym mnie tylko nie karz iednym, abym to Ciało Przenayświętsze Boskie, nieprzyięła sobie ná karanie wieczne, y rozgniewanie BOGA mego, ale ná zbawienie duszy moiey y poświęcenie.

PRZED

PRZED KOMMUNIĄ NAYSWIĘTSZĄ.

O BOZE! z całym Majeſtatem utaiony w tym naychwalebnieyſzym SAKRAMENCIE, pragnę Cię przyiąć temi wſzyſtkiemi Affektami, ktoremi Cię po wſzyſtkim świecie prawdziwi Twoi ſłudzy, y kochankowie przyimuią.

Pragnę temi Affektami, ktoremi Cię Swięci Apoſtołowie y ná oſtatniey Wieczerzy, y innych czaſow przyimowali.

Pragnę temi Affektami, iakiemi Cię oni dziwni Prorocy dotąd żyiący, á cudownie ná tak święty bankiet ſprowadzeni z Raiu Enoch y Eliaſz przyimowali.

Pragnę, tą gorącością ducha, tą uczciwością, tym nabożenſtwem, tym upałem ſerca, tą pokorą, temi wyſokiey miłości pożarami przyiąć, iakiemi Cię Nayświetſza, naygodnieyſza, nayulubieńſza, y naydrożſza Matka Twoia, do Nayświetſzego, do nayczyſtſzego Serca Twego przyimowała, w ſamym przyięciu Nayświętſzego SAKRAMENTU.

O JEZU naydrożſzy! nayſłodſzy, nayukochańſzy; złoczże ſie nierozdzielnie acz z niegodną duſzą moią ná wieki. O BOZE nieſkończoney wielkości! nie gardź mieſzkaniem niegodnego ſerca mego.

O JEZU naygodnieyſzy! przydź, á

przemień

przemień mię w siebie. Wnidź o BOZE niezmierzony, do duszy moiey abyć wieczna była chwała, dzięki, honory błogosławieństwo; á mnie, żebyś było ná zbawienie á nie ná potępienie, ná oświecenie duszy, ná pomnożenie Twoiey łaski, ná postępek w cnotach, ná zakład wieczney chwały, ná szczęśliwą podroż albo Wiatyk, do błogosławioney wieczności.

Dalsze Akty przed Kommunią Swiętą.

PAnie JEZU Chryste, BOZE. y Zbawicielu moy, wierzę mocno: iż w Przenayświętszym SAKRAMENCIE, ktory przyimować mam, iest prawdziwe Ciało, Krew, Dusza, y Bostwo Twoie, pod Osobami Chleba, á to wierzę, iako y insze Artykuły Wiary Swiętey, żeś to sam obiawił, y do wierzenia podał.

Kłaniam się Tobie naywyższemu Panu moiemu, y iako Stworce moiego, całym sercem moim wyznawam, y adoruię.

Dziękuieć o BOZE moy, zá wszelkie dobrodzieystwa Twoie, á osobliwie zá postanowienie tego Nayświętszego SAKRAMENTU; zá co, niech Cię wszyscy Aniołowie, wszyscy Swięci, y stworżenia Twoie chwalą, błogosławią ná wieki.

Mam nadzieię w dobroci, w miłosierdziu Twoim, że dawszy mi siebie samego, dasz mi też odpuszczenie wszystkich

grzechow

grżechow moich, łaskę Twoię, y wiekuistą chwałę, o ktorą Cię przez zasługi Twoie, mękę, krew, śmierć Twoię, iako naypokorniey upraszam.

Miłuię Cię o BOZE moy z całego serca, y z całey duszy moiey: Załuię o BOZE moy, żem Cię BOGA moiego nieskończoney dobroci, kiedyżkolwiek obraziła.

Brzydzę sie wszystkiemi grzechami moiemi, mam stateczną wolą, iuż sie do nich nie wracać, zá pomocą łaski Twoiey Swiętey o ktorą Cię gorąco proszę,

Wyznawam o BOZE moy niegodność moię, do przyięcia Ciebie BOGA moiego, dla tego skruszonym sercem do Ciebie wzdychaiąc mowię: Panie nie iestem godna, abyś wszedł do przybytku serca mego, ale tylko, &c.

℣. O duszo moia, oto Oblubieniec Twoy, oto miłość Twoia, idzie do uboziuchnego mieszkania serca Twoiego, oto Niebieski Medyk, idzie do uzdrowienia Ciebie, oto Przyiaciel Twoy, ze wszystkich nayukochańszy, chce zbogacić wielkie ubostwo Twoie; oto Słońce naywdzięcznieysze oświeci grubę ciemności Twoie, o łaskawości! o miłosierdżie! o miłości, y dobroci moia! o bodaybym Cię była nayukochańszy JEZU nigdy nie obraziła,

bodaybym

bodaybym Cię była nadewſzyſtko kochała, y poważała.

Podźże podź dobry JEZU, podź Oblubieńcze duſzy moiey, podż do mnie, á nie gardź ubożiuchną duſzą moią, podź iedyna miłości moia: O JEZU! oddaięć ſerce moie, duſzę, moię, ciało moie, gotowe ſerce moie BOZE, gotowe ſerce moie.

PO KOMMUNII.

WIerzę o BOZE moy, że Ty ſam, ktoryś przez dziewięć mieſięcy w żywocie Panny Przenayświętſzey zoſtawał, ktoryś dla mnie ná krzyżu umarł, ktory teraz w Niebie z Oycem, y z Duchem Swiętym kroluieſz, ieſteś teraz prawdziwie, y iſtotnie w wnętrznościach moich.

Kłaniam Ci ſię iako Panu, y BOGU moiemu, offiaruięć ná dziękczynienie, za tak wielkie dobrodzieyſtwo, cokolwiek dobrego od początku świata ſtało ſie, y aż do ſkończenia będzie: Miłuię z całego ſerca moiego, y miłować Cię aż do śmierći, y przez całą wieczność pragnę.

Oddaięć ſie wcale ná wolą Twoię z ciałem, y duſzą: Niech ſie zemną, we mnie, przezemnie wſzyſtko ſtanie według woli Twoiey Swiętey. Tu mnie ſiecz, tu mnie karz, tu mnie pal, tu nie przepu-

ſzczay, byleś przepuścił ná wieki,

Niech będzie pochwalony Przenayświętſzy SAKRAMENT teraz: y ná wieki wiekow, Amen.

Y Zkądże mi to? żeś Ty Pan y BOG moy przyſzedł do mnie? przyſzedłeś Stworca Wſzechmocny, do lichego Stworzenia, BOG nieograniczony, do mizernego człowieka, Pan niezmierzony, do nędznego człowieka, Pan niezmierzony, do nędznego niewolnika, Swięty nad Swiętemi do naywiękſzey grzeſznicy, nieſkończony, niepoięty, nieżmierzony, do iednego robaka, y owſzem, do naylichſzego prochu ziemſkiego. O niepoięta BOGA mego ludzkości! y ktoż Cię zważyć może, kiedyś do mnię BOZE moy, ktorego Nieba ogarnąć nie mogą, łaſkawie przyſzedł, iak że Cię powitam? iak utraktuię, iak ucałuię? ach oziębłe ſerce moie, w ktorym iąko w nayplugawſzym ſpoczywaſz kale, niewiedzieć, iak ſie mam zdobyć ná godnę powitanie; Więc Ty ſam o nayłaſkawſzy JEZU, oświeć go promieniami ſwemi, rozpal ogniem Ducha Przenayświętſzego, aby ſie iak ná naywyżſze, y naygoręrſze zdobywało affekty. O ſerce moie nędzne! porwiy ſie z oziębłości ſwoiey, wyſkocz z Janem Swiętym Krzcicielem, ieſzcze w Macierzyńſkich

rzyńſkich Wnętrznościach zoſtaiącym, ná powitanie Stworcy ſwego. O to cię ſwoim napełni Majaſtatem, ktory Niebo y ziemie, ſwoią napełnił iſtnością y chwałą, raduyże ſie z obecności Jego weſel ſie duſzo moia, że Twoy Oblubieniec wieczny JEZUS, prawdziwy BOG y Człowiek, złączył ſie z tobą, Oto maſz ktoregoś pragnęła, o to maſz naywyżſze dobro, w ktorym wieczne zamykaią ſie roſkoſzy, oto maſz tego, ktory w Niebie Swiętych, ſobą napełnia, delektuie, ubłogoſławia, y naſyca; Czymże od Ciebie Swięci ſzczęśliwſi? ponieważ tegoż maſz w ſobie nayślicznieyſzego BOGA, ktorego oni maią. Tym tylko ſzczęśliwſi że ſie Twarz w Twarz zapatruią na Niego, od kochania rozpływaią, y pewni ſą, że Go nie utracą ná wieki. Ty zaś przez wiarę zapatruiąc ſie ná Niego, ná iaſne widzenie zaſługuieſz ſobie, porwiyże ſie duſzo, á tak wielkiego Pana iak naywiękſzemi witay affektami, czciy Aktami.

KTożem ia ieſt o BOZE moy, żeś do mnie naylichſzego ſtworżenia ſwego, w tym SAKRAMENCIE Przenayświętſzym przyſzedł, dziękuię ci zá to, upadam ſerdecżnie, ſciſkam, y całuię Nogi te Twoie Przenayświętſze, łaſkawe y poranione; Witam Cię w Sercu moim o nayſłodſzy Gościu!

Gościu! nie wychodźże z niego nigdy, wyrżuć z niego co się oczom Twoim Boskim nie podoba, uczyń go sobie miłym y podobaiącym się Przybytkiem.

Do Serca Pana JEZUSOWEGO.

ACh z iaką miłością y pragnieniem, przyszedłeś do mnie Naysłodszy Gościu, BOZE moy! o Serce miłośne, iakożeś Ty dawno pragneło złączyć się z sercem moim, czekałoś y kołatałoś do niego długo, stałoś y czekałoś teskliwie, otworżyłam Ci teraz y wszedłeś; niech to przyiście Twoie Nayświętsze, będzie wykorżenieniem złych nałogow moich, zaszczepieniem Cnot Swiętych, zasłodzeniem Chwały Niebieskiey z Tobą. O Panno Przenayświętsza bolesna, strzeżeż Syna Twoiego w Sercu bolesnym, składam klucz do serca mego zamknionego. Duszo Serca JEZUSOWEGO, ożyw mię, Ciało Nayświętsze zranione, zgoy rany serca mego, Krwi Przenayświętsza, omyi mię, y upoy słodyczą Twoią, aby mi nie smakowało tylko JEZUS słodki.

Do Ręki Prawey.

COżeś mi więcey dać mogła o Ręko choyna, srodze przybita, nad to, żeś BOGA mego z Duszą y Ciałem do serca mego dała; O Ręko dobrotliwa y cudowna! ktoraś tak wiele umarłych wskrżesiła, ślepe,

ślepe, trędowate leczyła: O Ręko! z ktorey nieoszacowane Skarby Krwią JEZUSA mego Naydroższą kupione cnot Swiętych wypłyneły, ozdob, y ty ubogać duszę moię niemi, day iey gorące, ustawiczne aż do śmierci łzy pokutne; day cnot świętych pokory, nabożeństwa, łaskawości, umartwienia, passyi gniewliwych, zazdrośliwych, nieczystych, pysznych, łakomych powściągnienie, prowadź mię Ręką Swiętą, drogami sprawiedliwemi, do widzenia Twarży Twoiey, w tey Ranie, życie y śmierć moie składam.

Do Lewey Ręki.

O Jakoś cierpliwie wytrżymać mogła, o Rano sprawiedliwa Ręki Boskiey Lewey! żem się ważyła przystąpić do przyięcia Nayświętszego Ciała y Krwi Boskiey; Odmieniłaś żarliwość sprawiedliwości w słodycz miłości, bronże mię łaskawa Rano, od nieprzyiacioł dusznych y cielesnych, w Tobie składam y łączę z bolami Twemi, wszystkie ucisku y utrapienia, osobliwie śmiertelne bole moie, gdy konać będę, bądźże mi łaskawą y miłosierną w godzinę śmierci moiey, Amen.

Jnne Akty po Kommunii Swiętey.

PAn moy, y BOG moy! Coż Ty masz ze mną JEZU? Synu MARYI Panny, o rzecz cudowna: pożywa Pana, nędzny, ubogi, y mizerny żebrak. Coż

Coż ia zá ſługa Twoia ieſtem? żeś weyzrzał ná podłość, y nikczemność moię.

Już czegom ſzukała, znalazłam, czegom pragnęła, otrzymałam BOGA moiego, z czego ſie nadewſzyſtko cieſzę.

Czemuż ſie nie paliſz ogniem miłości JEZUSOWEY ſerce moie? o iako ten chleb Niebieſki wdzięczny, ſłodki, y zbawienny duſzy moiey.

O Oycze Niebieſki! daruię ć ſerce JEZUSOWE, o JEZU! daruię ć Serce MARYI, daruię ć, y ſerce moie.

O JEZU! całuię Rany Twoie, całuię Nogi Twoie; O JEZU, kocham Cie z całego ſerca, pragnę Cie kochać, nie tak oziębłym ſercem moim, iak ſercem Serafinow w Niebie.

Witam Cię Nayſłodſzy JEZU, miłości moia; Witam Cię ſłodkości ſerca mego; Witam was Nayświętſze Ręce dla mnie ná krzyżu przebite; Witam Cię Boku, dla mnie ná Krzyżu otwarty; Witam Cię nayſłodſze Serce JEZUSA moiego, niechay umieram, całuiąc w miłości Rany Twoie Przenayświętſze; abym w miłości Twoiey żyła z Tobą ná wieki.

Witay świata Zbawicielu,
Duſz naſzych Odkupicielu,
Witay JEZU ukochany,
Przytul mnie, w Twe Swięte Rany,

Uſty

Usty memi Cię przyimuię,
Rany Nayświętsze całuię,
Serce moie w Tobie składam,
W Tobie mieszkánie zakładam,
O iak wdzięczny pokarm z Ciebie,
Kto Cię bierże, żyie w Niebie.

Niech będzie nieskończenie błogosławiona nayłodszy JEZU miłość Twoia.

Niech będzie ná wieki uwielbione nayświętsze Ciało Twoie, Krew Naydroższa Twoia, Dusza, y Bostwo Twoie, żeś raczył przyiść do mnie.

Niech będą błogosławione wszystkie członki Ciała Twoiego Nayświętszego, wszystkie krople Krwi Twoiey naydroższey.

Niech będzie pochwalone Bostwo, y Człowieczeństwo Twoie, żeś mnie raczył niegodne stworzenie swoie nawiedzić, y Ciałem swoim Przenayświętszym nakarmić.

Do JEZUSA, MARYI y JOZEFA Swiętego.

O Nayłodszy JEZU, przez Przenaydroższe Ciało Twoie w Przenayświętszym SAKRAMENCIE zostaiące, ktoreś z nienaruszoney Panny Przenayświętszey MARYI wziął.

Proszę Cię aby toż Ciało Twoie Przenayświętsze, ostatnim w godzinę śmierci, duszy moiey było posiłkiem.

Wy-

Wyznawam Panno Przenayświętsza MARYA, iż dla grżechow moich nie godnam stawać prżed oblicże Twoie, á toli iednak iako do Oblubienicy JOZEFA Swiętego, á Matki miłosierdzia, poważam się przystąpić. prosząc Cię przez Macierżyństwo Boskie: abyś w godzinę śmierci moiey, Matką mi sie stawić raczyła. Dziś u Nog Twoich upadszy, proszę, broń mnie ná ten czas od larw piekielnych, y miłosiernym okiem Twoim ná nędzną duszę moię weyzrzawszy, rozpądź wszystkie nieprzyiacioł dusznych naiazdy.

Swięty JOZEFIE, ktory zá świadectwem Swiętey Panny, y Matki TERESY, z opieką Twoią, wespoł z Panną Przenayświętszą MARYĄ w pocieszeniu chorych y konaiących stawić się raczysz, stawże sie Oycem, y Opiekunem wiernym w punktcie wyiścia duszy moiey.

Swięty JOZEFIE w te Ręce Twoie oddaię duszę moię, ktoremiś sobie zaślubił Pannę Przenayświętszą MARYĄ, á potym niemiś maleńkiego piastował JEZUSA: y iako oni przytomni Twoiey śmierci byli, tak Ty przy moiey śmierci racz bydź przytomny.

Swięty JOZEFIE, niech tak będę szczęśliwą w godzinę śmierci moiey, abym zá przyczyną Twoią doznała przytomno-

ści

ści JEZUSA, y MARYI, y nic więcey w uſtach moich niechay nie będzie, ná ięzyku, y ſercu, procż tych Przenayświętſzych Jmion JEZUS, MARYA, JOZEF, wam żyiąc teraz, y umieraiąc polecam nędzną duſzę moię.

Swięty JOZEFIE, umieraiących Obrońco, ia Ciebie przy obecności JEZUSA mego, y przy Oblubienicy Twoiey Pannie Przenayświętſzey MARYI, zá Patrona ná dobrą śmierć obieram y mocno ſtanowię, nigdy Cię nie zapominać.

Swięty JOZEFIE, Oblubieńcże Panny Przenayświętſzey, ia nayniegodnieyſza grżeſznica nie małą ufność, y nadzieię w Tobie pokładam zkąd proſzę Cię, przez gorżką mękę, y śmierć JEZUSA, ktoregoś Ty wychował, przez gorżką żałość Matki Jego Nayczyſtſzey Oblubienicy Twoiey MARYI, przez ſerce nayſłodſze, y zaſługi JEZUSA, MARYI, y Twoie, uproś mi tę łaſkę, abym ſie nim umrę, ſercem nawrociła do Pana BOGA moiego, y prawdziwą czyniłam pokutę. Stoy przy mnie, á ratuy Opieką Twoią, y zaſługami JEZUSA, y MARYI, w godzinę śmierci moiey. Spraw to, aby wyiście moie z tego świata, Wiarą Katolicką, nadzieią mocną, miłością doſkonałą, ſpowiedzią zupełną, Ciała Przenayświętſzego pokarmem,

Oleiem Swiętym, zmocnione było. Bądź mi Patryarcho Swięty, przy zgonie pomocnikiem, przybądź w onę ostatnią godzine, kiedy ięzykiem napoły umarłym, władać nie będę mogła ná wezwanie Twoie, ani oczu moich podnieść do Ciebie nie zdołam. Bądź pamiętny ná ten czas tych modlitw moich, ktoreć teraz oddaię.

Ratuy mnie w ostatniey zostaiącą godzinie, aby mi Xiążę ciemności nie zabiegał, aby mi moc piekielna nie szkodziła, ani dopuszczżay o naymilsza obrono, duszy moiey, w piekielne upadać męki, ktorą naydroższa Krew Syna Bożego odkupiła, ale ią od wieczńey śmierci wyzwol, zá pomocą, y miłosierdziem tego, ktoregoś Ty wychował JEZUSA.

O Naysłodszy Zbawiciela mego Piastunie JOZEFIE Swięty! ná ktorego ręku ten ktory wszystkę machinę świata we dwu zatrżymuie palcach, odpoczywał: z ktorego opatrżności ten, ktory chlebem żywym iest, żądał pożywienia, pod ktorego ochronę ten, ktory wszystkim nadzieię w sobie pokładaiącym, iest szczegulną ucieczką, schraniał się, y do Egyptu uchodząc, y powracaiąc: Przyimiy pokornie upraszam, staranie o duszy moiey, aby we wszystkich okazyach, przy Twoiey opiecę, bespieczny odpoczynek miała, kieruy,

pokor-

pokornie uprafzam, ftopy moie po Egyptcie świata tego, aby iako błędna owca drog przykazań Bofkich nie chybiła, aby przy Twey opiece, przefzła ziemfkie dobra, wiecżnych nie ftraciwfzy, aby bieg życia przepędziwfzy, kończąc go, zá twym ftaraniem, y przyczżyną, chlebem Niebiefkim, ktory ieft Syn Twoy mniemany JEZUS Zbawiciel moy, była pofilona, y do żywota poftąpiła wiecznego, Amen.

MODLITWA.
DO SWIĘTEY BARBARY.

O Przenayświętfza Panno BARBARO! cokolwiek możefz z łafki Oblubieńca Twego, profzę, abyś mi w godzinę śmierci raczyła u BOGA łafkę ziednać: ratuy mnie nędzną, żebym w grzechach nie umarła, niech teraz ma fwoy fkutek to, co ná prozbę Twoię Chryftus Pan przyobiecał, gdyś zá wiarę Jego Krew fwoię lała; niech pamięta Oblubieniec Twoy y ná pałaiącą przeciwko fobie miłość Twoię, á niech nie dopufzcza, aby dufza moia z ciałem rozłączyć fię miała, aż pierwey, przez fpowiedź dofkonałą oczyfzczona, y Przenayświętfzym SAKRAMENTEM pofilona będzie, Amen.

AKTY WIECZORNE

Do Pięciu Ran JEZUSOWYCH,

ŁAſkami, y Dobrodzieyſtwy Twemi, á niewdzięcznością y grzechami memi obciążona, upadam u Nog Twoich zranionych dla mnie, ſerdecznie Je całuiąc, naydobrotliwſzy Panie. Dziękuię ci o BOZE, zá wſzyſtkie całego życia mego, oſobliwie dnia dziſieyſzego, Dobrodzieyſtwa y łaſki. O! Nogo Prawa y Lewa Przenayświętſza, przez okrutne zranienie waſze, y od ciężaru całego Ciała Nayświętſzego rozdarte, y porwane żyły; porwiycie wſzyſtkie ſiły nieprzyiacioł moich Duſznych, abym tey nocy nie obraziła was, daycie mi w tych Ranach Przenayświętſzych ſzczęśliwy y ſpokoyny nocleg.

Do Serca Przebitego.

OTworzyłeś Dobry JEZU, w naymiłoſierniey ſzym y nayſłodſzym Sercu Twoim okno, abym grzeſzna, miłość Twoię á niewdzięcznośc moię obaczyła, w nim, wylałeś oſtatnie iuż Krwi Twoiey naydroźſzey krople; iakoby pokazuiąc, że iuż żadney kropli Krwie Twoiey nayſłodſzey niemaſz ktoreybyś dla miłości Duſzy moiey żałował. Dayże mi w tey nayczyſtſzey Krwi y Wodzie Twoiey przeyzrzeć ſie, y ſzpetność Duſzy moiey obaczyć.

Tu ſobie przypomniy grzechy twoie, dziełąc dzień od poranku do obiadu, od obiadu aż do tego czaſu, przypominaiąc ſobie myśli, mowy, y uczynki, iakie były: á potym nabożnie weſtchnąwſzy mow:

O! Rano nayokrutniey zadana, w naymiłoſiernieyſzym Sercu JEZUSA mego, znam ſie do okrucieńſtwa mego, te to ſą nieſzczęſne grzechy moie, ktore oſzczepem były, á ia niezbożnym katem tey okrutney Rany. Ach! naymiłoſiernieyſza Rano, godna ieſtem, aby całe piekło ná pożarcie moie, wſzyſtkich ſił ſwoich ruſzyło, A Ty o! Dobre Serce, miaſto zemſty ſprawiedliwey, ieſzcze ná obmycie grzechow moich, Wodę, y Krew Nayświętſzą leieſz? Skruſzże kroplami temi kamienne ſerce moie, aby od żalu zá grzechy ſwoie, we łzy ſie y pokutę rozpłyneło.

Do Prawey Ręki.

ACh! iako ſłabe ſą y niedbałe obietnice, y przedſiewzięcia moie: iakom wiele razy niedotrzymała ci ſłowa Dobry JEZU, Ręko okrutnie przybita, lubo już od ſrogiey Rany, żył porwanych, y Krwi uſzłey zdrętwiała, y umieraiąca, ale przecie naymocnieyſza, trzymayże mię w przedſiewzięciu moim mocno, abym ſie nigdy do tych grzechow moich niewracała, á okrucieńſtwa BOGU moiemu niezadawała.

Do Lewey Ręki.

O Toczona zewſząd od nieprzyiacioł mocnych Duſza moia, z boiaźnią y miłością, do ſerdecznego przebitey Ręki Twoiey pocałowania przychodzi. Ach! boię ſie y lękam, abyś zerwawſzy ſie z gwoździa Ręki, garść Krwi Przenayświętſzey nie rzuciła mi, mowiąc: Niewdzięczna tey Krwi moiey, dla ciebie wylaney Duſzo! Dawałem ci uſilnie, łaſki y pomoc odeymowania ſie pokuſom, odrzuciłaś ie, y gardziłaś, niechżeć ta Krew moia będzie ná potępienie. Miłoſierna iednak lubo ſtraſzna Ręko, doday mi ſił mocnieyſzych y łaſk przeciwko pokuſom ſzatańſkim. O! ſtraſzna piekłu Ręko, gromże te ſiły y mocne ſzturmy, trzymay mię mocno w przedſiewzięciu moim, abym ná ſprawiedliwość tey Ręki karzącey, tey nocy nie zarobiła ſobie.

Dziękczynienie za Dobrodzieyſtwá.

NAyświętſze Twoie, Nayſłodſzy JEZU, Rany, niech mi będą ſkarbem wſzyſtkich dobrych Darow, ktorem ia dziś z ſzczodrobliwey Ręki Twoiey wzięła. Tam ie ſkładam, tam mi onych dochoway, bo ich wiele złym moim używaniem rozpruſzam y tracę.

Doſyć uczynienie zá grzechy.

TY moy Panie, w Dobroczynności ſwoiey

iey ku mnie nie ustaiesz, á ia niewdzięczne stworzenie, codziennie Cię obrażam; wszystkie tedy dzisieysze myśli moie, słowa, sprawy, konwersacye, y intencye ich, wszystkie affekty, y namietności, z całą Duszą moią, w Nayświętsze Twoie Rany, zanurzam, y zatapiam. Jeżeli co w nich dobrego było: niech krwawemi zasługami, okraszą y ozdobią. A cokolwiek złego w nich (o iak wiele tego !) Ty sam BOZE lepiey widzisz, przeciwko woli Twoiey Nayświętszey znayduie się, to wszystko, w tych Ranach, iako w ostatniey z Krwi Twoiey naydroższey, zgotowaney kąpieli, skruchą serdeczną obmywam, y oczyszczam.

Czego mi zaś do szczerego zá nieprawości moie żalu nie dostaie, niech wrząca Krew Twoia, wszystką dzielnością przeymuie, y przeydzie mnie, y doskonale skruszy, to niepokutuiące serce moie, żebym odtąd tak, iako odemnie nieskończona godność Twoia, y ciężkość grzechow moich wyciąga, zá wszystkie grzechy moie żałowała.

Ostre boleści Twoie, w tych Ranach dla mnie ná Krzyżu podięte, ná dosyć uczynienie ża grzechy moie przyimiy odemnie miłosierny JEZU. Ktoremi grzechami teraz sie brzydzę; zá nie serdecznie

żałuię

żałuię, wystrzegać sie ich ná potym mocno stanowię.

Ty moy dobry JEZU, tę wolą moią z siebie samey, dosyć słabą, y częstokroć w postanowieniu poprawy życia niestateczną, dzielnymi tychże Ran zasługami, utwierdź y umocniy.

Nocleg w Ranach JEZUSOWYCH.

W Tychże Twoich Nayświętszych Ranach ná dzisieyszą noc, y ná onę straszną godzinę śmierci moiey; niech o słodki JEZU mam pewne, y bespieczne schronienie, gdyż nigdzie grzeszny człowiek, lepiey y bespieczniey spocząć nie może.

Tam każde, á osobliwie ostatnie tchnienie moie obracam; niech sie tam niestateczne, oziębłe, á prawdziwie zmarżłe dotąd, w miłości ku Tobie serce moie rozgrzewa, y zapala.

Na dobrą noc Duszom wiernych w pożary Czyscowe, spuść Drogi JEZU z tych Ran iednę kropelkę Krwi Twoiey Przenayświętszey, ażebyś Ty naygodnieyszy wszelakiey miłości BOZE, odemnie y od wszystkiego stworzenia, miał dobrą noc, żeby iako naymnieyszey tey nocy obrazy Twoiey nie było. Niech ná mnie y ná wszystkich ludzi, z krwawych zasług pięciu Ran Twoich, łaski skuteczne płynąć nie przestaią.

Do JEZUSA, MARYI, y JOZEFA Swiętego.

COż ná dobrą noc cieſzko uſpiony,
Grzechami memi JEZU zmorzony,
Coż Ci dziś oddam w oſtatnie wale?
Serce, y Duſzę weź JEZU w cale,
A gdy mi wzaiem uſnąć przychodzi,
Y ſen ſtraſzliwy wieczność przywodzi.
Weś mię ná parol abym w areście,
Myśliła pilniey o życia reście.
Day mi Krwi z Ran Twych, á ia zaś Tobie
Serce ná blankiet, zapiſz ie ſobie.
Grżechy me cieżkię to ſą moy lament,
JEZUS MARYA to moy teſtament.
Niebo niech będzie mym Promotorem,
A JOZEF Swięty Ezekutorem.
Daię dobrą noc moy JEZU Tobie,
Day w pierwſzey ſtraży mieyſce przy ſobie
Day hasło ná śmierć JEZUS y Panna
MARYA, JOZEF, JOACHIM, ANNA.
O Perło droga Matko JEZUSA,
Modl ſię zá wſzyſtek okup Chryſtuſa.
W oſtatni moment ſupplikę wnoſzę,
Zmiłuy ſię JEZU nademną proſzę.
Przetoć dobrą noc oddaię w grobie,
Nięch żyię z Tobą, umieram w Tobie.

Dla ſzczęśliwego przepędzenia nocy.

O JEZU, Tyś ieſt ſplendor Oyca przedwiecznego,
Ktoż wie czy nie oſtatni dzień życia moiego
Rozpościera noc ſwoie okropne ciemności,

Położ

Położ ſie w ſercu moim o światło światłości
O JEZU, o miłości iedyna mey Duſzy,
Uſkrom wſzyſtkie ná zgubę czuiące pokuſy;
Okryi mię miłoſierdzia MARYA płaſzczykiem,
JOZEFIE Tyś Mąż mocny, bądźcie mi Strażnikiem,
Aże ſpiąc radzić trudno, tak uczynić muſzę,
Matko Boſka weź ſerce, Ty Jozefie Duſzę;
Wſzakże Duſza, y ſerce, nie ieſt ci to moie,
Bierż MARYA z JOZEFEM bo to wſzyſtko Twoie.

MODLITWA.

NAydobrotliwſzy JEZU, ſen zaczynam, ktoż wie czy nieśmiertelny, idę do wczaſu, wraz podobno y do grobu, oczy zamykam podobno oſtatni raz. Obroćże ná mnie Dobry JEZU Oczy miłoſierdzia Twoiego, abym w śmierci nie zaſnęła; á ia, lubo ſnem oczy moie zamykam, ſerce moie Tobie otwieram, á że nie mogę kochać ſkutkiem, kocham Cię moy JEZU ſerdecznego ulubienia pragnieniem, ile moie ſerce uczyni taktow, tyle odliczam o JEZU uprzeymey miłości affektow, ile odetchnienia, tyle oddaię ſzczerego ukochania, ile w ciele moim poruſzenia biiących pulſow, tyle odliczam dziękczynienia. Y tę moię intencyą łączę z Nayświętſzemi MARYI, y JOZEFA Swiętego miłościami,

mi, niech nadgrodzą te ſerca, czego JEZU moie mieć nie mogą pragnienia. Dayże ná tę noc Boſką Benedykcyą, Krolowa Nieba, Protekcyą miey nademną JOZEFIE Swięty Patronie ukochany, Amen.

Do Nayświętſzey MARYI Panny.

ZA przyczyną Twoią o Nayświętſza MARYA, ſpodziewam ſie łaſki Zbawiciela moiego, iż mnie On dziſieyſzey nocy, od wſzyſtkich złych przypadkow, przez Anioły ſwoie zachować raczy, kro, rey ſie ia prożbom, ze wſzyſtkim polecam, álbowiem doznałam przez wſzyſtek czas życia moiego, ſkutku pożytecznego. Ty przeto, y teraz proſzę Cię, nie day mi ſie w nadziei moiey omylić, aby mi nie rzekli nieprzyiaciele moi: Gdzie maſz Obronę twoię, ktorey ufałaś, ale abym zawſze mowić mogła, MARYA dziś, y ná wieki obroną moią, Amen.

Do Przenayświętſzey Panny.

POd Twoią Macierzyńſką Opiekę á oſobliwą Obronę polecam ſie tey nocy o naybłogoſławieńſza y naygodnieyſza Przenayświętſza Panno MARYA, proſząc Cię uprzeymie, abyś mnie od zaſadzek y naiazdow nieprzyiacioł moich duſznych broniła, Amen.

Onaykochańſzy Aniele Strożu duſzy moiey! O Swięci Patronowie moi ſtrzeż-

ście

ście mnie proszę tey nocy, y przy zdrowiu zachowayćie, á zá mnie śpiącą bez przestanku BOGA mego wychwalaycie, y mnie wasze błogosławieństwo, ktorego z pokorą proszę, dać raczcie, Amen.

Jntencya przed zaśnieniem.

PAnie JEZU przymuię ten sen w oney miłości, ktorąś go Ty poświęcił, gdyś go sam w naturzę naszey ku czci y chwale BOGA Oyca Przedwiecznego ná zbawienie całego świata używał, prosząc pokornie, aby w iedności y złączeniu Twey Boskiey miłości, stał sie ná pomnożenie chwały Boskiey, y pociechy, tak Niebieskich iako y ziemskich, w Czyscu zostaiących Duchow, Amen.

Kładąc sie, palcem wielkim prawey ręki wyraź ná czole swoim te cztery litery J. N. K. Z. mowiąc przytym.

JEZUS Nazareński Krol Zydowski, niech mnie zachowa od złey y nagłey śmierci.

Do Anioła Stroża.

ANiele Boży, Strożu moy wybrany, proszę Cię pokornie, mieyże mię sobie poleconą w obronie Twoiey dzisieyszey nocy, y zawsze, aby mi nieprzyiaciele moi zaszkodzić nie mogli, Ty mną rządź, y sprawuy aż do końca, Amen.

TESTAMENT.

PRzenayświętſza TROYCO Jedyny BOZE, ia NN. nayniegodnieyſze ſtworzenie Twoie będąc zawſze pewna śmierci, á nie wiedząc dnia y godziny, teraz zawczaſu oddaię Tobie BOGU moiemu Duſzę moię, ciało zaś moie ziemi, zgniliźnie y robactwu.

Chętnie ſie wyzuwam, z dobr doczeſnych y niechcę do nich nigdy ſerca przykładać, bo wiem, że ſą prożnością nad prożnościami.

Załuię z całego ſerca, zá grzechy moie całego życia, y brzydzę ſie niemi dla miłości Bożey.

Daruię, y odpuſzczam z ſerca, wſzyſtkim nieprzyiaciołom moim; y wzaiemnie proſzę o odpuſzczenie, żem kiedykolwiek kogo uraziła.

Wierzę, w BOGA iednego, we Trzech Oſobach, OYCA, y SYNA, y DUCHA Swiętego Stworce, Obrońce y Odkupiciela oddawcę: w mocy, mądrości y dobroci nieſkończonego, ſtoię mocno przy wſzyſtkim, co Kościoł Swięty podaie do wierzenia.

Mam nadzieię w Dobroci Boſkiey, że mi odpuści grzechy moie, y do żywota wiecznego przypuści.

Kocham BOGA, iedyne Dobro moie,

z całego ſerca mego, y ze wſzyſtkich ſił moich.

Oddaię ſie ſzczerze y zupełnie Nayświętſzey Woli Boſkiey, będąc gotowa czynić y cierpieć; zdrowie y chorobę, życie y śmierć, przyiąć iako Bog chce, y zechce, niech ſie ſtanie Nayświętſza wola Jego.

Polecám Duſzę moię, y całą ſiebie Opiecę Nayświętſzey MARYI Matce Bożey, Swiętemu Jozefowi, Swiętemu Aniołowi Strożowi, y wſzyſtkim Swiętym, ktorych pokornie proſzę, aby mi przybyli w godzinę śmierci moiey.

Pragnę, aby te były oſtatnie ſłowa moie, ktore chcę mowić z wielką pokorą y nabożeńſtwem: JEZUS, MARYA, JOZEF, iedynie żądaiąc ná ich Ręku ducha wypuścić. A ieżeliby ięzyk tych Swiętych Jmion wymowić nie mogł, to przynaymniey ſercem chcę to uczynić. Jeżelibym y tak nie mogła dla rozumu pomieſzanego, teraz mowię zá ow czas, wſzelkim, iakim mogę affektem y pokorą: JEZUS, MARYA, JOZEF. W Ręce Twoie Panie polecam ducha mego.



NABO-

NABOZENSTWA
rożne zamykaiące się w tey Kśiążcę.
KORONKA
Do TROYCY Przenayświętszey.

W Jmie Oyca, y Syna, y Ducha Swiętego, Amen.

Poklęknąwszy mow Antyfonę.

Niech będzie pochwalona, stwarżaiąca y rządząca wszystkie rzeczy Swięta y nierozdzielna TROYCA, teraz y zawsze y przez nieskończone wieki, Amen.

PIESN
Przed Koronką.

UStąpcie precż świata zbiory
Prożne chluby y pozory
Jnaksze chęci, niech BOG przynęci
W myśli naszey y w pamięci.
Abyśmy Cię TROYCO Swięta
Zadnym zmysłem niepoięta.
W Twoiey Koronie, dziś, y przy zgonie
Czcili w naywiększym pokłonie.
Niech miłość Twego Szkaplerża
W sercach Bractwa się rozszerża
Wzruszy zapały, y affekt stały,
Ná twe BOZE wieczne chwały.
Niech Cię codziennie chwalemy

Co moment godnie ſławiemy
Niech Ci z Anioły zięmſkie padoły
Zaśpiewaią Hymn weſoły.
Swięty, Swięty BOG ktoremu,
Niech będzie chwała Jedynemu
Z Synem Przedwiecżnym
Z Duchem ſpołecżnym
Tu y nad światłem Słonecżnym. Amen.

HYMN.

JUż Słońca gaſną promienie ogniſtè
Przyidź do ſerc naſzych światłowiekuiſtè
TROYCO Nayświętſza wznieć ogień miłości
Jedna w Jſtności.
Rano codziennie chwaląc Cię błagamy
Y w wiecżor o tęż łaſkę upraſzamy
Byśmy Cię w Niebie z Swiętemi ſpołecżnie
Chwalili wiecżnie.
Oycu Synowi Duchowi Swiętemu
W TROYCY Nayświętſzey BOGU Jedynemu
Niech zawſze będzie iako y bywała
Od wiekow chwała.

℣. Boże ku wſpomożeniu memu weyzrzyi
℟. Panie ku ratunkowi memu poſpieſz.
Chwała Oycu, &c.

Pierwſzy Dzieſiątek.

Ma bydź offiarowany BOGU OYCU ná nayniżſży pokłon y podziękowanie zá Dobrodzieyſtwo ſtworżenia y rządżenia Opatrżności Boſkiey uſtawicżney ktorą ma nad nami, zá cały świat, Kościoł

śeioł Swięty; wszystkie Chrześciańſtwo zbawienie Duſz ſtworżonych, maſz obligacyą y intencyą modlić ſię oraz zá ſwoie y Bractwa potrżeby.

P I E S N
Ná Cześć BOGA OYCA.

OYCZE litości ktory władaſz światem
Twey Ręki Prawey ſtraſznym Maje-
ſtatem
Rządź wargi naſze y język niezdolny
By ku Twey chwale Swiętey był powolny,
By śpiewał z ſerca Swięty, Swięty, Swięty
Pan BOG zaſtępow mocny niepoięty.
A Ty ná naſze proźby y wołanie
Nakłoniſz ucha Dobrotliwy Panie.
Ty wyſłuchałeś w niewoli krwawego
Płaczu w Egipcie ludu ſtrapionego,
Wyſłuchay y nas Oycze lud płaczący
W każdey potrżebie Ciebie wzywaiący.

Oycze naſz. Zdrowaś MARYA.

10. Swięty, Swięty, Swięty, Pan BOG Zaſtępow,pełna ieſt wſzyſtka ziemia chwały Jego.

Chwała Oycu, &c.

Skończywſzy mowić Pieśń Anielſką.

Błogoſławieńſtwo, Chwała, Mądrość, dziekczynienie, cześć, moc, y ſiła BOGU naſzemu ná wieki wiekow, Amen.

℣. Błogoſławmy OYCA SYNA z DUCHEM Swiętym,

℟. Chwalmy y wyſławiaymy go ná wieki

Modlmy ſię.

WSzechmogący wieczny BOZE, ktoryś dał ſługom Twoim w wyznaniu prawdziwey Wiary wiekuiſtey TROYCY Swiętey wiarę poznać, y w mocy Majeſtatu czcić iedność Boſtwa: Proſiemy Cię abyśmy teyże wiary ſtałością od wſzelkich zawſze obronieni byli przeciwności. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa Syna Twoiego, ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności Ducha Swiętego przez wſzyſtkie wieki wiekow, Amen.

Błogoſławmy Panu, BOGU Chwała.

Duſze wiernych zmarłych przez miłoſierdzie Twoie Boże niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Wtory Dzieſiątek.

Ma bydź offiarowány BOGU SYNOWI na podziękowanie zá Dobrodzieyſtwa Odkupienia, nauczenia prawdziwey Wiary, drogi do zbawienia, zá pracę, mękę, y przykład ktory nam zoſtawił żyiąc między ludzmi, zá Oyca Swiętego, zá Kościoł Swięty, zá Zwierzchności Duchowne y Swieckie, zá pokoy między Chrześciany, zá ſtrapionych uciemiężonych, y w uciſku iakimkolwiek zoſtaiących, oſobliwie: zá niewolnikow w Pogańſkiey niewoli zoſtaiących aby Wiary Swiętey dla prześladowania nie odſtąpili, zá tych zá ktorych maſz powinność albo intencyą modlić ſię, y zá ſwoie grzechy.

PIESN

PIESN

Ná Cześć BOGA SYNA.

SYNU Przedwieczny coś Niebieſkie Trony
Porżucił dla nas ná świecie wzgardzony,
Okrutnieś umarł byś zbawił Twe ſługi
Przyiąłeś grżechy, wypłaciłeś długi,
My zá to czciemy Krzyż w Szkaplerżu białym
Znak odkupienia; ſercem poufałym.
Zà Krwie wylanie przed Tobą padamy,
Jżeś odkupił nad wſzyſtko kochamy.
Przez wſzyſtkie prace, Mękę, ſrogie Rany,
Odpuść nam grżechy JEZU ukochany.
Tyś nie oddalił łaſki żebrżącego
Prawego Łotra y Syna zbiegłego.

Oycze naſz. Zdrowaś MARYA.

10. Swięty, Swięty, Swięty Pan BOG Zaſtępow, &c. Chwała Oycu, &c.

Skończywſzy Dzieſiątek mowić Pieśń Anielſką.

Błogoſławieńſtwo, Chwała, Mądrość. dziękczynienie, cześć, moc, y ſiła, BOGU naſzemu ná wieki wiekow, Amen.

℣. Słowem Pańſkim utwierdzone ſą Niebioſa,

℟. Y Duchem uſt iego wſzelka moc onych.

Modlmy ſię.

BOZE ktoryś Jednorodzonego Syna Twoiego poſtanowił ludzkiego Naro-

du Zbawicielem, y JEZUSEM zwać przykazał, day prosiemy Cię litościwy Panie abyśmy, ktorego Jmię Swięte czciemy ná ziemi, ná tegoż patrżali w Niebiesiech ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności Ducha Swiętego przez wszystkie wieki wiekow, Amen.

Błogosławmy Panu, BOGU Chwała.

Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Trzeci Dziesiątek.

Má bydż offiarowany BOGU DUCHOWI Swiętemu ná podziękowanie zá Dobrodzieystwo odrodzenia się przy Chrżcie Swiętym, poświęcenia; y oświecenia, ná podziękowanie zá łaski ktore odbieramy przez Dobroć DUCHA Przenayświętszego, zá Narody Pogańskie, niewierne Herezye, desperatow w grżechach zakamieniałych, aby DUCH Swięty oświecił, zá tych co nam dobrże czynili albo cżynią, zá konaiących osobliwie w Bractwie zostaiących, zá Dusze w Czyscu zostaiące osobliwie Bractwa tego, y zá swoie grżechy.

P I E S N

Ná Cześć DUCHA Swiętego.

POciesżycielu Dusz ludzkich wesoły,
Ktoryś obficie wlał ná Apostoły
Dary ięzykow, y nam do wierzenia

Doday światłości, dodaway płomienia,
Udziel dobroci ogniow niezgaszonych,
Niechay pałaią serca nasze w onych
Ku Tobie Stworco, byśmy się statecznie
Zyiąc kochali potym w Niebie wiecznie,
Zrźodło żyiące, o Boska miłości!
Day Dar mądrości statku y czystości,
Wspomagay słabych, w cnotach ustaiących
W termin ostatni, ratuy konaiących.

Oycze nasz, Zdrowaś Marya &c.

10. Swięty, Swięty, Swięty Pan BOG Zastępow, &c. *iako wyżey.*

Chwała Oycu, y Synowi, &c.

Skończywszy Dziesiątek mowić Pieśń Anielską.

Błogosławieństwo, Chwała, Mądrość, dziękczynienie, cześć. moc, y siła BOGU naszemu ná wieki wiekow, Amen.

℣. Puść Ducha Twoiego y będą stworzone,

℟. Y cała ziemia będzie odnowiona.

Modlmy się.

NIech nam przybędzie prosiemy Cię Panie, moc DUCHA Swiętego, ktoraby y serca nasze łaskawie oczyściła y od wszystkich broniła przeciwności. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności tegoż DUCHA Swiętego BOG przez wszystkie wieki wiekow, Amen.

Błogosławmy Panu, BOGU chwała.

Dusze

Duſze wiernych zmarłych przez miłoſierdzie BOZE niech odpoczywaią w pokoju, Amen.

P I E S N

Na Uczczenie czterech znakomitych Attrybutow albo własności Boſkich, ktore ſą
Wſzechmocność, Miłoſierdzie, Mądrość, Opatrzność, y Sprawiedliwość.

PEłen miłości ku Twemu ſtworzeniu
Oycze Nayświętſzy, ludzkiemu plemieniu
Użyczay łaſki; niech nas w każdey toni
Wſzechmocność trzyma, miłoſierdzie broni.
JEZU w ſzczodrocie nieoſzacowany
Ciałem nas karmiſz, ná śmierć, Krzyż wydany.
Przynioſłeś pokoy, z Oycem pogodzenie,
Przez Twą opatrzność zachoway ſtworzenie,
Oſierociałych Oycze DUCHU Swięty,
Szczęśliwy kto ieſt, w Twą opiekę wzięty
Broń głodu, moru, day uſpokoienie,
Zmiękcż ſprawiedliwość wſzyſtkim day zbawienie.
TROYCO Nayświętſza o BOZE iedyny!
Z niewoli wyzwol Chrześciańſkie Syny,
Y zmąk Czyſcowych Duſze ktore, Ciebie
Pragną czcić, wielbić, widzieć, kochać w Niebie.

Tu zmowić ná uczczenie tychże czterech Attrybutow Boſkich cztery razy.

Swięty, Swięty, Swięty, &c. Chwała Oycu, &c, *iako wyżey.*

Wierzę w BOGA &c.

℣. Błogoſławiony ieſteś Panie BOZE Oycow Swiętych naſzych,

℟. Y wyſławiony y chwalebny ná wieki.

Modlmy ſie.

BOZE, ktoryś przez Swiętych Oycow naſzych JANA y FELIXA, Zakon TROYCY Przenayświętſzey, dla wykupienia niewolnikow z mocy Saraceńſkiey, z Nieba cudownie poſtanowić raczył: Day proſiemy Cię, abyśmy ich zaſługami wſpomożeni od niewoli Duſzy y ciała zá Twoią pomocą wybawieni byli. Przez Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

LITANIA

Do TROYCY Przenayświętſzey.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon. Kyrie eleyſon.

Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas,

OYCZE z Nieba Boże, Zmiłuy ſie nad n:

SYNU Odkupicielu świata BOZE, Zmiłuy ſie nad nami.

DUCHU Swięty BOZE. Zmiłuy ſie nad n:

Swięta TROYCO Jedyny BOZE, Zmiłuy ſie nad nami.

S. TROYCO BOZE Wſzechmogący.

S.

S. TROYCO BOZE nayzacnieyſzy,
S. TROYCO BOZE Nayświętſzy,
S. TROYCO BOZE ktory nas miłuieſz iako Syny,
S. TROYCO BOŻE z ktorego przez ktorego y w ktorym wſzyſtko ieſt.
S. TROYCO BOZE ktory ſam ieſteś,
S. TROYCO BOZE ktorego chwałą napełniona ieſt ziemia,
S. TROYCO BOZE ktory ſam ieſteś dobry,
S. TROYCO BOZE ktoryś ſam wſzyſtko z niſzczego ſtworzył,
S. TROYCO BOZE ktoryś ieſt niedoſtępny,
S. TROYCO BOZE ktoryś wielkiego miłoſierdzia:
S. TROYCO BOZE ktorego Niebioſa nie ogarną,
S. TROYCO BOŻE ktory żyieſz y kroluieſz ná wieki wiekow,

Zmiłuy ſie nad nami.

S. TROYCO BOŻE Swięty, Swięty, Swięty
S. TROYCO BOŻE Zaſtępow,
S. TROYCO BOŻE Swięty y nieśmiertelny
S. TROYCO BOŻE Panie wſzyſtkich rzeczy,

Zmiłuy ſie nád nami.

Bądź nam miłościw. Przepuść nam Panie,
Przez nieſkończoną Wſzechmocność Twoią. Wybaw nas Panie.
Przez nieprzebraną mądrość Twoią Wybaw nas Panie.

Przez

Przez nayobfitſzą dobroć Twoią. Wybaw:
My grzeſzni ludzie, Ciebie proſiemy wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy Cię kochać nad wſzyſtko, y dla Ciebie czynić wſzyſtko mogli. Ciebie proſiemy wyſłuchay nas Panie.
Abyś wierne Twoie w niewoli Pogańſkiey zatrzymane, utwierdzić cieſzyć, y z kaydan uwolniwſzy, Kościołowi Twoiemu Swiętemu przywrocić raczył. Ciebie proſiemy wyſłuchay nas Panie.
Abyś wſzyſtkim zmarłym oſobliwie Bractwa tego odpoczynek wieczny darować raczył. Ciebie proſiemy wyſłuchay nas:
O TROYCO Przenayświętſza, Zmiłuy ſie
O TROYCO Przenayświętſza, Zmiłuy ſie nad nami.
O TROYCO Przenayświętſza, Zmiłuy ſie nad nami. Zmiłuy ſie nad nami. Zmiłuy ſie nad nami.
℣. Modł ſie zá nami Swięta Boża Rodzicielko,
℟. Abyśmy ſie ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.

Modlmy ſie.

NIewypowiedzianey y niezmierney łaſkawości Twoiey, proſiemy ſtwarzaiąca y rządząca wſzyſtkie rzeczy, Swięta y nierozdzielna TROYCO, grzechow naſzych rozwiąż więzy, y zá przyczyną

Nayświęt-

Nayświętszey Boga-Rodzicy Panny, Opiekunki naszey MARYI, Swiętych Oycow naszych, JANA, y FELIXA, y wszystkich Swiętych: sług Twoich, Naywyższego Papieża N. Pasterza naszego N. Krola naszego N. Zakon nasz, y nas samych, y Dobrodzieiow naszych; we wszystkiey świątobliwości ostrzeż, z grzechow oczyść, pokoy y zdrowie racz nam dać, nieprzyiacioł widomych y niewidomych oddal, cielesne pragnienia odpądź, wiernych niewolnikow z Pogańskich rąk wyrwiy, Miasto te ze wszystkiemi mieszkańcami od wszelkiey zarazy, głodu, y niewiernych złości y ich mocy, nienaruszone zachoway, żegluiących, y podrożnych, z niebespieczeństwa wyrwiy, wszystkim wiernym żyiącym y zmarłym odpoczynek wieczny y żywot daruy, wszystek lud Chrześciański od wszelkiey broń przeciwności, á błogosławieństwo Twoie niech nad nami zawsze będzie. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

PIĘC PSALMOW

O Naysłodszym Jmieniu JEZUS.

PSALM I.

JEZUSA chwal wszystka ziemio, Psalm śpiewaycie Jmieniu Jego: daycie chwałę Majestatowi Jego.

W Jmieniu JEZUS mieli Oycowie naſi nadzieię: mieli nadzieię, y wyzwoleni ſą.

W Jmieniu JEZUS, y my dokażemy wſzyſtkiego, á on ſam wniwecż obroci nieprzyiacioły naſze.

Spuść ná JEZUSA ſtaranie twoie, á ten Cię ſam wychowa: y nieda ná wieki zbłądzić ſprawiedliwemu.

W Ręce Twoie JEZU polecam ducha mego: odkupiłeś mię Panię BOZE prawdy

Chwała Oycu &c.

PSALM II.

WYſłuchay mnie JEZU, albowiem łaſkawe ięſt miłoſierdzie Twoie: według wielkości miłoſierdzia Twęgo Jmienia, weyzrzyi ná mnie.

Wyſłuchay mię Panie JEZU wdzień uciſku mego: broń mię w Jmię BOGA Jakobowego.

Oto w ſprawiedliwości Jmienia JEZUS ſtawam przed Obliczem Twoim: będę naſycona gdy chwała Twoia pokaże ſię.

Powſtań Panie, ratuy nas: y odkup nas JEZU dla Jmienia Twego.

Y będą ſię weſelić wſzyſcy, ktorży nadzieię maią w Jmieniu JEZUS: ná wieki będą ſię radować, y będzie mieſzkał w nich.

Chwała Oycu &c.

PSALM III.

SŁużcie Panu w boiaźni: y śpiewaycie Jmieniu JEZUS drżący. Spra-

Sprawiedliwości offiarę offiaruycie, y mieycie nadzieię w Jmieniu JEZUS, mocą Jego pokazał nam dobra.

Jeżeli powſtanie przeciwko mnie nawałność, w Jmieniu JEZUS ufać będę.

Jeżeli powſtaną przeciwko mnie obozy w Jmieniu JEZUS nie będzie ſie bało ſerce moie.

Zbaw lud Twoy JEZU, y błogoſław dziedzictwu Twemu: y rządź ich y wywyżſzay ich aż ná wieki.

Chwała Oycu &c.

PSALM IV.

WOłałam głoſem moim do Pana JEZUSA: y wyſłuchał mię.

O żywot proſiłam Pana JEZUSA: y dał mi długość dni aż ná wieki wiekow.

Podźcie á ſłuchaycie á powiem wam wſzyſtkim, ktorży boicie ſie JEZUSA: iakie rzeczy uczynił Duſzy moiey.

Uſpokoycie ſie, á obaczcie iż ieſt JEZUS BOGIEM: będę wywyżſzona ná ziemi.

Zyie Pan JEZUS, y błogoſławiony BOG moy: y niechay będzie wywyżſzony BOG zdrowia mego.

Chęci moie Jmieniu JEZUS oddam przed wſzyſtkiemi narodami: droga w Jmieniu JEZUS śmierć Swiętych Jego.

Chwała Oycu &c.

PSALM V.

OZdobny urodą JEZUS nad Syny ludzkie: rozpłyneła ſię łaſka w uſtach iego.

Ozdobą Twoią JEZU y pięknością twoią: poſpieſz ſie ſzczęśliwie, poſtępuy y kroluy.

Majeſtat Twoy JEZU ná wieki wiekow: á rozga rżądow rozga Kroleſtwa Twego.

Podał JEZUS lud nam: narody pod nogi naſze.

Jako woſk ktory płynie znieſieni będą: ogień Jmienia JEZUS ſpadł ná nich, y nie obaczyli Słońca.

Tak cię będę wielbiła JEZU, przez czas życia mego: w Jmię Twoie podnioſę ręce moie.

Niech będzie Jmie Pana JEZUSA błogoſławione: teraz y ná wieki wiekow, Amen.

Chwała Oycu &c.

MODLITWA.

NAydrożſzy Panie JEZU, Synu BOGA żywego, prawdziwy BOZE, y we wſzyſtkiey iſtności Boſkiey Przedwiecznemu Oycu y Duchowi Swiętemu rowny, tobie ia iak naywiękſze mogę czynię dzięki, zá wſzyſtkie dobroci Twoie Ciebie wielbię Ciebie błogoſławię, przed Twoim Nayświętſzym Jmieniem JEZUS niſko padam, abyś mię dla tegoż Jmienia ſwego z dobro-

z dobrowolney łaſki Twoiey od zatracenia wiecznego obronił, y do śiebie po ſkończonym życiu moim życzliwie przyiął. O! Jezu dobry, dla Boſkiey Dobroci Twoiey, ratuy mnie, O! Jezu ſłodki, dla niewyrozumianey łaſkawośći Twoiey, od wſzelakich pokus, y niebeſpieczeńſtw świątowych wybaw mnie. O! JEZU miłoſierny, dla nieſkończoney przeciwko mnie miłośći Twoiey, od złey wieczności zachoway mnie. O! JEZU cierpliwy, drogoś to Jmię JEZUS ſobie przy Obrzezaniu kupił, boś go Nayświętſzą Krwią ſwoią zapłacił, bądźże okupem moim. O! JEZU roſkoſzny, ktoryś bez tegoż Jmienia od Piłata ná Krzyżu zawieſzonego umierać niechćiał, niechże ia z Tobą żyię, niechże z Tobą ſie cieſzę, niechże ia z Tobą o! JEZU, o! JEZU, o! JEZU konam. Y ktoż zaſzkodzi? kiedy Jmię JEZUS obroną moią. Y ktoraż trwoga? zaſmuci mnie, kiedy JEZUS nadzieia moia, pociecha moia, wieczność ſzczęśliwa moia.

KORONKA

Nayświętſzego Jmienia JEZUS. Ktorą gdy kto odmawia od Soboty zaczą wſzy Niedziel dwie Pan BOG pocieſzy, w tym czegokolwiek żad[illegible] mowiąc ſiedm dzieśiatkow na ostatku mów, Magnificat.

Naprżod mowić

BożE poſpieſz ſie ku wſpomożeniu &c. Chwała Oycu, y Synowi, &c.

Potym mowić dzieſięć razy.

Nayſłodſze Jmię JEZUS zmiłuy ſię nademną, á day mi to o co Cie proſzę.

NAyświętſza Panno MARYA Matko miłoſierdzia, Pocieſzycielko utrapionych proſzę Cię przez Twoie Niepokalane Poczęcie, y przez czyſtość Błogoſławionego Panieńſtwa Twego, modl ſie zá mną grzeſzną do Syna Twego naymilſzego ktory z Tobą żyie y kroluie &c. Amen.

Offiarowanie tey Koronki.

NAyſłodſze Jmię JEZUS, offiaruię Tobie tę Koronkę Nayſłodſzego Jmienia JEZUS; á proſzę Cię przez toż Nayſłodſze Jmię JEZUS. Racż mię wyſłuchać w tey proźbie moiey, NN. wſzakeś raczył rzec słowem ſwoim Przenayświętſzym: O cokolwiek Oyca moiego proſić będziecie, to wſzyſtko wam będzie dano. Proſzę Cię Panie moy, maiąc ufność w miłoſierdziu Twoim, że mnie wyſłuchać raczyſz w tey potrżebie moiey. Y Ciebie moia Nayświętſza Panno, Matko Miłoſierdzia, proſzę przez Twoie Niepokalane Poczęcie y przez Czyſtość błogoſławionego Panieńſtwa Twego przycżyń ſie zá mną grżeſzną do Syna ſwogo, Amen.

PIĘC PSALMOW
Ná JMIĘ
MARYA.
PSALM I.

MARYA Matko Chrystusowa wielką iesteś Panią y Krolową: wielce chwalebna w Mieście BOGA naszego; y we wszystkim zgromadzeniu Wybranych Jego.

Miłosierdzie Twoie, y łaskę Twoię wszędzie opowiadaią: BOG dziełom Rąk swoich błogosławił.

℟. Zmiłuy sie nad nami Pani, uzdrow chorobę naszą: odeymiy boleść y ucisk serca naszego.

Zeszliy Anioła dobrego ku nam: ktoryby nas bronił od nieprzyiacioł naszych.

Zmiłuy sie nad nami w dzień ucisku naszegoś: á wprawdzie swey oświeć nas.

Zmiłuy sie nad nami Pani, zmiłuy sie nad nami: albowiem Ty iesteś nadzieia y światło wszystkich w tobie nadzieię pokładaiących.

Pamiętay ná nas Obronicielko wysłuchay płacż y wzdychanie nasze.

Zmiłuy się nad nami Pani, á modl się zá nami: w dobre wesele obroć utrapienia nasże.

Zmiłuy się nad sługami Twemi Pani: á niedopuszczay aby ucisk cierpieli w pokusach swoich.

Zmiłuy

Zmiłuy ſię nad nami Krolowa czci, y chwały: y od wſzelkiego nieb eſpieczeń-
ſtwa ſtrzeż nas żyiących.

Zmiłuy ſię nad nami Matko Zbawiciela: doday pociechy w utrapieniu naſzym.

Ulecż ſkruſzonych ſercem Pani zbawienia: poley ich oleykiem łaſkawości.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu: Jak była ná początku, y teraz y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

PSALM II.

ACh do Ciebie wołać Pani będę, y wyſłuchaſz mnie: w ięzyku chwały Twoiey rozweſeliſz mnie.

Do Ciebie wołałam gdy było w uciſku ſerce moie: wyſłuchałaś mię z gory Swiętey Twoiey.

Sciſkaymy grżeſzni Stopy MARYI: y do nog Jey upadaymy.

Przyſtępuycie do Niey z uczciwością, y nabożeńſtwem: á niechay ſie cieſzy ſerce waſze w Jey pozdrawianiu pilnym.

Przyſtępuycie do Niey w utrapieniach waſzych: á iaſność Oblicża Jey umocni was.

Od ryczących gotowych ná pożarcie z rąk tych, ktorży nas ſzukali: zá łaſką Jey ieſteśmy wybawieni.

Słuchay ludu Boży uſtaw Boſkich: á Krolowy Niebieſkiey niezapomniy.

Otwieraycie ſerca ná ſzukanie Jey y war-

gi ná Jey wychwalenie: niechay śie rozżarza affekt ſerdeczny ku Niey, á nieprzyiacioły naſze Ona przyoblecże zawſtydzeniem.

Zdięła z ſerca ſmutek y żáłość: á ſłodkością ſwoią ſerca naſze osłodziła.

Upadaycie przed Nią w ozdobie Jey: Stworce śliczności Jey uwielbiaycie.

Zá pomocą Jey uſzliśmy niebeſpieczeńſtwa śmierci; y od ſrogiego powietrża ieſteśmy wolni.

Chwała Oycu, y Synowi, &c.

PSALM III.

RAtunkiem ieſteś Pani w utrapieniu naſzym: y mocą nayſkutecżnieyſzą, ná potłumienie nieprżyiaciela.

Wſzyſcy pobożni mieycie ią w uczciwości: albowiem ona ieſt Krolową y Orędowniczką naſzą.

Uciekaymy śie do Niey w kłopotach naſzych: á wyrwie nas z niebeſpieczeńſtw naſżych.

Pomniy Pani, abyś mowiła zá nami w dobrym: y żebyś od nas gniew Syna Twego oddaliła.

Wezrzyi ná nędzę naſzę Wielebna Pani: uciſku y utrapienia oddalić nie zamieſzkay.

Pomniy ná nędznych y ubogich: á weſprżyi ich pociechą pomocy Swiętey Twoiey.

Pomniy ná nas Pani, aby nas nieſzczęścia nieobeymowały; wſpomoż nas przy ſkonaniu, á znaydziemy żywot wieczny.

Pokrop ſerca naſze ſłodkością Twoią: ſpraw żebyśmy zapomnieli utrapienia żywota tego mizernego.

Weyzrzyi Pani ná uniżenie ſług Twoich: á niedopuſzczay im w niebeſpieczeńſtwa rozmaite wpadać.

Napełniy nas ſługi Twoie cnotami Świętemi: á gniew Boży niech ſie do nas ni[e] przybliża.

Weyzrzyi Pani ná uniżenie ſerca naſzego: wyzwol nas z ciężkiego utrapienia.

Pomniy ná miłoſierdzie Twoie Pani: á nam ulzyi w pielgrzymſtwie wygnaniá naſzego.

Chwała Oycu, y Synowi, &c.

PSALM IV.

JA w Tobie Pani ufność pokładam: dla wielkości miłoſierdzia Imienia Twoiego.

Oſądź mię Pani albowiem odſtąpiłam od niewinności moiey: ale iżem w Tobie nadzieię pokładała, nieoſłabieię.

W Ręce Twoie polecam ciało y Duſzę moię: wſzyſtko życie moie y dzień moy oſtateczny.

Spuść ná nás promienie łaſkawości Twoiey: á oświeć nas miłoſierdzia Twego ła-
ſkawości

Wzbudź cuda: abyśmy doznali pomocy Jmienia Twego.

Przyczyń ſię zá nami Matko Boſka, ktoraś zbawienie przynioſła: albowiemeś Ty Anielſkie y ludzkie zbawienie porodziła.

Udziel łaſki z ſkarbnic Twoich: maściami uśmierż boleści naſze.

Niech wnidzie modlitwa naſza przed Obliczność Twoię: á głoſami wzdychaiących niepogardzay.

W Ręku Twoich Pani zbawienie y żywot zawiſł: weſele wiekuiſte, y wieczność chwalebna.

Niech naydą proſzę łaſkę u BOGA: ktorży w ſwych potrżebach wzywać Cię będą.

W prżygodach y rzeczżach wątpliwych, y we wſzyſtkich potrżebach: niech naydą przyiemny ratunek.

Albowiem Ty leczyſz ſkruſżonych ſerca: y pokrapiaſz oleykiem łaſkawości.

Chwała Oycu, y Synowi, &c.

PSALM V.

ACzem była w utrapieniu, iednak gdym zawołała do MARYI: z łaſki ſwoiey wyſłuchała mnie.

Do Ciebie Pani podnoſiłam Duſzę moię w ſądzie BOGA mego: á zá przyczżyną Twoią niech nie będę zawſtydzona.

Bądź pozdrowiona łaſkiś pełna BOG z Tobą: przez ktorą ſie zbawienie światu naprawuie. Wſtą-

Wſtąpiłaś z śpiewaniem weſołym Chorow Anielſkich: otoczona Rożami Archaniołow, y Liliami ukoronowana.

Omyi Pani wſzyſtkie grzechy naſze: uleczż wſzyſtkie choroby naſze.

Oddal od nas utrapienia naſze: á oſłodź wſzyſtkie boleści naſze.

Niech od nas przez Cię gniew Boży będzie odwrocony: ubłagay go zaſługami y modlitwami ſwemi.

Niech nam przez Cię będą otworżone bramy ſprawiedliwości: żebyśmy opowiadali dziwne rzeczy Twoie.

Przyſtąp do Pana w ſprawie naſzey: żebyśmy z uciſkow naſzych byli wyſwobodzeni.

Niechay ratunek naſz będzie w mocy Jmienia Twego: przez Cię niech ſie kieruią wſzyſtkie ſprawy naſze.

Od wſzelkiego zamieſzania wyzwol ſługi twoie: á ſpraw żeby żyli zá pokoiem y obroną Twoią.

Niechay przed Tobą upadaią domy Narodow: niech Cię wielbią wſzyſtkie Pułki Anielſkie.

Chwała Oycu, y Synowi, &c.

MODLITWA.

OBroń prosiemy Panie, zá przyczyną Błogosławioney zawſze Panny MARYI ten lud od wſzelkiey przeciwności, utrapienia,

pienia, woyny, y ciężkiego głodu, á zupełnego ſerca przed Tobą upadaiących od wſzelkiey choroby y morowego powietrża, y od wſzyſtkich niebeſpieczeńſtw łaſkawie zachoway. Przez Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

L I T A N I A

O Nayświętſzey Pannie

MARYI.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy ſie nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy:
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Swięta MARYA, Modl ſię zá nami.
Swięta Boża Rodzicielko,
Swięta Panno nad Pannami,
Matko Chryſtuſowa,
Matko Łaſki Bożey,
Matko Nayczyſtſza,
Matko Nayśliczniejſza,
Matko Niepokalana,
Matko Nienaruſzona,
Matko Naymilſza,
Matko Przedziwna,
Matko Stworżyciela,
Matko Odkupiciela,

Modl ſię zá nami.

nno

Panno Roſtropna,
Panno Czci godna,
Panno Wſławiona,
Panno Można,
Panno Łaſkawa,
Panno Wierna,
Zwierciadło Sprawiedliwości,
Stolico Mądrości,
Przyczyno naſzey radości
Naczynie Duchowne,
Naczynie Poważne,
Naczynie Dziwnego Nabożeńſtwa,
Rożo Duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości ſłoniowey,
Domie Złoty,
Arko Przymierża,
Forto Niebieſka,
Gwiazdo Zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grżeſznych,
Pocieſzycielko utrapionych,
Wſpomożenie Wiernych,
Krolowa Anielſka,
Krolowa Patryarchow,
Krolowa Prorokow,
Krolowa Apoſtołow,
Krolowa Męczennikow,
Krolowa Wyznawcow,
Krolowa Panieńſka,
Krolowa Wſzyſtkich Swiętych,

Modl ſię za nami. Modl ſię zá nami. Modl ſię

Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Przepuść nam Panie.

Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Wyſłuchay nas Panie.

Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata. Zmiłuy ſię nad nami.

Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon.

Kyrie eleyſon.

Oycze naſz. Zdrowaś Marya. Wierżę w Boga &c

ANTYFONA.

POd Twoię Obronę uciekamy ſię Swięta Boża Rodzicielko naſzemi prożbami nieracż gardzić w potrżebach naſzych, ale od wſzelakich przygod racż nas zawſze wybawiać Panno chwalebna y błogoſławiona, Pani naſza Orędowniczko naſza, Pośrzedniczko naſza, z Synem Twoim nas poiednay, Synowi Twemu nas zalecay, Twemu Synowi nas oddaway.

MODLITWA.

O Naypięknieyſza między Corkami ludzkiemi Nayświętſza Boga Rodzicielko Krolowa Nieba, y ziemię, Monarchini wſzyſtkiego świata ktorey ſie boi y lęka wſzyſtka piekielna moc, o Pani o Matko miłoſierdzia! Matko wſzyſtkich utrapionych ktorży w Tobie nadzieie ſwe pokładaią naypewnieyſzą, y Obronicielká moia; ieżeli kiedy, tedy teraz pokaż ſie bydź

Matk-

Matką miłosierdzia; pokaż miłosierdzie Twoie nademną; pokaż to iżeś iest pełna łaski Bożey, y to żeś iest Matką BOGA naszego. Oto do Ciebie wołam w utrapieniu moim, ktore Tobie Wielmożna Krolowa, do uszu Twoich przynoszę; wszystkie sprawy, pod opiekę y protekcyą Twoię oddaię, á mianowicie tę sprawę moią teraznieyszą, o ktorey Ty Matko moia y Dobrodżieyko wiesz dobrże.

Proszę Cię Krolowa Niebieska żebyś o mnie pamiętać raczyła y przed Synem Twoim pokornie sie przyczżyniła; żeby on nie raczżył pamiętać ná srogie y sprosne grżechy moie, ale dla wielkiego miłosierdzia racżył się nademną zmiłować, á uspokoić wszystkie potrżeby moie mianowicie teraźnieysze, o ktore pokornie proszę, przez Naysłodsze Jmię JEZUS y MARYA, dayże mi to szczęśliwie skończyć Matko miłosierdzia, nię day mnie ną pośmiech nieprzyiaciołom moim boć nieprzyiaciele wszyscy w mocy swey ustaią, á ia w Bogu moim w Troycy iedynym nadzieię moię pokładam y w Tobię Matko miłosierdzia, o Kleynocie świątobliwości Krolowa Niebieska; nuż tedy o Patronko moia owe Twoie miłosierne Oczy obroć ná mnie, y wysłuchay mnie w tey potrżebie o co pokornie proszę moią iedyna Pocieszycielko

Nayświę-

Nayświętsza Matko uproś y spraw mi to, Przez Pana naszego, Amen.

GODZINKI
Do Pięciu RAN
PANA JEZUSOWYCH.
Na JUTRZNIĄ

Panie otworz wargi moie,
Niech usta moie wielbią Swięte Rany Twoie.
BOZE na pomoc moią przybądź
Panie ná ratunek moy pokwap sie.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,

Jak była ná początku teraz y zawsze y ná wieki wiekow, Amen.

HYMN.

POwstań serce zatwardziałe
Ranom Boskim odday chwałę
Z Nożeństwem ie ucałuy,
Płacz szczerze, zá grżechy żałuy,
Obacz w nich twe okrucieństwo,
Twoie nieszczęsne szalenstwo
Co BOGU twego zrobiło
Ręce, Nogi, Bok przebiło.

℣. *Przebili Ręce moie y Nogi moie*
℟. *Policzyli wszystkie kości moie.*

Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się

RAń Naysłodszy Panie JEZU Chryste słodkiemi

słodkiemi gwoździami, y włocznią Ran Twoich Przenayświętszych serce moie, áby wnich sie bawiło y Tobie źá tak wielkie Dobrodzieystwo nieustannie służyło, Amē.

℣. Błogosławmy Panu.

℟. BOGU dzięki,

A Dusze wiernych zmarłych niech odpoczywąią w pokoiu wiecznym, Amen.

Ná LAUDES.

BOZE ná pomoc moią przybądź
Panie ná naratunek moy pokwap sie.
Chwała Oycu y Synowi &c.

HYMN.

TWarz Boska wdzięczna y miła,
Co wszystko Niebo cieszyła,
Zbita zeplwana zraniona;
Zczerniała, wyschła, skrwawiona.
Ciernie do mozgu zraniły;
Głowę Ranami okryły,
Ciało do kości poryte
Do Krzyża srodze przybite.

℣. *O! wy wszyscy ktorzy przechodźićie,*

℟. *Sluchaycie y obaczcie czy ięst boleść iako boleść moia.*

Panie wysłuchay modlitwę moię
A wołanie moie niech przy dzię do Ciebie

Modlmy się.

O! Głowo JEZUSOWA cierniem do mozgu zraniona, o! Twarzy nayślicznieysza, policzkami ubita, Krwią zalana, uplwana,

uplwana, y wzgardzona, utop w tych Ranach Przenayświętſzych myśli moie wſzyſtkie, pamięć, y rozum, ábym o Tobie iedney myśląc, Ciebie w ſercu noſząc ná ſtraſznym ſądzie Boſkim konfuzyi wieczney nieotrzymała.

Błogoſławmy Panu,
BOGU Chwała.
A Duſze wiernych zmarłych &c.

Ná PRYMĘ.

BOZE ná pomoc moię przybądź
Panie ná ratunek moy pokwap ſie.
Chwała Oycu, y Synowi &c.

HYMN.

WItay Rano Prawey Ręki
Oddaięći wieczne dzięki.
Tyś okrąg świata ſtworzyła
Slicznieś Niebo ozdobiła.
O! źrzódło dobra łaſk dary
Z Ciebie nam płyną bez miary,
Tyś umarłym żywot dała,
Slepych, chromych, uzdrowiała
Już umieraſz niemaſz ſiły
Gwoźdź okrutny porwał żyły.
O! iąk Ci cięſzko naprawić
Coś mogła łacno wyſtawić.

℣. *Co to zá Rany w Rękach Twoich,*
℟. *Temi zraniony ieſtem w Domu kochaiącym mnie,*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,

A wo-

A wołánie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się.

BOZE w ktorego Rękach położone są losy zbawienia moiego, nieopuszczay mnie y dźwigniy, abym w grzechy wpadaiąc w ręce wiecznego nieprzyiaciela niewpadła,

Błogosławmy Panu,
BOGU Chwała.

A Dusze wiernych zmarłych &c.

Ná TERCYĄ.

BOZE ná pomoc moię przybądź,
Panie ná ratunek moy pokwap sie.
Chwała Oycu, y Synowi, &c,

HYMN.

Witay Rano Lewey Ręki,
Tobie chwała zá Twe męki.
Ktoraś w groźbie świat trzymała
Gdyś grzechy ludzkie karała,
Ziemskie Páństwa mocy drżały,
Przed Tobą sie kryły skały.
O! iak zerwana iuż mdleiesz
Ná wskroś przebita drętwieiesz
Me grzechy ná sobieś mściła,
Tę moc ná sieś obrociła.

℣. *Lewa Jego Ręka pod głową moią,*
℟. *A Prawa obłapiła mię.*

Panie wysłuchay modlitwę moię
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię.

NIekarz Panie grzechow moich ogniem wiecznym, ále Rany tey Nayświętſzey boleścią day ſie ubłagać, Amen.

Błogosławmy Panu,
BOGU Chwała.
A Duſze wiernych zmarłych &c.

Ná SEXTĘ.

BOZE nà pomoc moię przybądź,
Panie ná ratunek moy pokwap ſię.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

PAdam u Nog JEZU drogi
Ktore przebił gwoźdź tak ſrogi
Przy nich ſwe mieyſce obieram,
Przy nich żyię y umieram.
Nogi okrutnie przybite,
Grzechy moie iawne ſkryte,
W nadgrodę łez, Krwią omyicie
Do płaczu ſerca zagrzeycie
Nogo Prawa wſkroś zraniona,
Ná ſtraſzny Sąd poſtawiona
Niech przy Tobie śmiele ſtanę,
Y miłoſierdzia doſtanę.

℣. *Od Stopy Nog aż do wierzchu Głowy.*
℟. *Niebyło w nim nic zdrowego.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię.

O! Rano Prawey Nogi Boſkiey; ſtrzeż
życia

życia mego kroków ábym drog ſprawiedliwości nieodſtępuiąc, zá Tobą do wieczney chwały trafiła, Amen.
Błogoſławmy Panu,
BOGU Chwała.
A Duſze wiernych zmarłych &c.

Ná N O N Ę.

BOZE ná pomoc moię przybądź,
Panie ná ratunek moy pokwap ſię.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

H Y M N.

O! Nogo Lewa zraniona,
Ach grzechami zaſzpecona,
Nieśmiem ſie zbliżyć ku Tobie,
Z ſtrachem uważaiąc ſobie
Ow moy termin oſtateczny
Gdy na zywot poydę wieczny
Ja grzechami obciążona
W deſperacką myśl wrzucona
Oſtatni raz Cię całować
Niezmogę z ſerca żałować
Czy nietrąciſz mnie od ſiebie
Mowiąc; Patrz com ia dla Ciebie
Cierpiał, tyś niewdzięczną była
Krwi mey, ná piekłoś użyła.
Dzwigniy mnie o Rano Swięta!
Porwiy te ſzatańſkie pęta.

℣. *Porwałeś Panie kaydany moie,*
℟. *Tobie oddam offiarę chwały.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A woła-

A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię.

O! Rano Lewey Nogi Pana mego, proſzę Cie grzeſznica niegodna, odpuść grzechy moie, ábym przy ſtraſznym ſądzie Twoim ná lewey ſtronie potępienia wiecznego nie ſtaneła, Amen.

Błogoſławmy Panu,
BOGU Chwała.
A Duſze wiernych zmarłych &c.

Ná NIESZPOR.

BOZE ná pomoc moię przybądź
Panie ná ratunek moy pokwap ſię.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

O! Serce zrżodło miłości,
Przebite dla moich złości.
Z ktorego łaſki tak wielkie
Płyną, Dobrodzieyſtwa wſzelkie,
W Tobie ſie pierwey zrodziły
Rany te ktore okryły
Boſkie Przenayświętſze Ciało,
Tyś go ná tę śmierć wſkazało.
Już oſtatnie krople leieſz
Krwie z wodą, ſamo truchleieſz,
Ach! niech te krople nie giną
Ná Duſzy, niech w Niebie ſłyną.

℣. *Włoż rękę Twoię w Bok moy,*
℟. *A nie bądź niedowiarkiem.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,

A woła-

A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie

Módlmy się.

O! BOZE źrzodło miłości, przez naymilszą Serca Twego Ranę, ożyw serce moie ogniem miłości Twoiey, żeby Cię nigdy nie odstępowało, Ciebie do ostatniego tchu kochało, Amen.

Błogosławmy Panu,
BOGU Chwała.
A Dusze wiernych zmarłych &c.

Ná KOMPLETĘ.

℣. Náwroć nas Boże Zbawicielu nasz,
℟. A odwroć gniew Twoy od nas.
Boże ná pomoc moię przybądź,
Panie ná ratunek moy pokwap sie.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

W Sercu Rano, Krew y wodę
Lęiąca Nam ná ochłodę.
Ugaś podnięty grzechowe,
Ognie miłości wznieć nowe.
Tyś mi JEZU ukochany
Krwi nie żałował y Rany,
Przez tę, proszę, Ty do mego
Przyday Serca, lub grżelznego.

℣. *Jeden z Zołnierży przebił włocznią Bok Jego.*
℟. *Y zaraz wypłynęła Krew y Woda.*
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię.

O! BOZE, Zrzodło miłości, (ieſzcże powtarżam proźbę moię,) przez naymilſzą Serca Twego Ranę; ożyw Serce moie ogniem miłości Twoiey, żeby Cię nigdy nieodſtępowało, Ciebie tylko ſamego do oſtatniego tchu kochało. Amen.

Błogoſławmy Panu,

BOGU Chwała.

A Duſze wiernych zmarłych przez miłoſierdzie Boże niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

OFFIAROWANIE.

Z Pokłonem, ktoryć oddaią
Niebo Ziemia; Panem znaią,
Składam JEZU te godziny
W pięć Ran Twoich, Ty zgładź winy
Pięciu zmyſłow ciała mego
Duchowi niepoſłuſżnego.
Zapiſz mnie Krwią, broń Ranami
W życiu, w śmierci; z Aniołami
Pomieść, niech Sąd mam łaſkawy
Ná terminie moiey Sprawy.

℣. *On zraniony ieſt dla nieprawości naſzych,*

℟. *Starty ieſt dla zbrodni naſzych.*

Modlmy ſię.

NAyłaſkawſzy Panie JEZU Chryſte, naypewnieyſza nadzieio rozpamiętywaiących Mękę Twoię, zrańże ſerce moie Ranami Twoiemi, Krwią Nayświętſzą

rozum

rozum napoy, abym gdziekolwiek ſie obrocę, Ciebie w żywey pamięci miała Ukrzyżowanego, ná cokolwiek weyźrzę, żeby mi Krwią Nayświętſzą zdało ſie bydź zfarbowane, żebym tak całą ſobą będąc zanurżona w Tobie, ni oczym nie myśliła tylko o Tobie, niech ta moia będzie naywiękſza pociecha, z Tobą umierać, to moie naywiękſze udręczenie w czym inſzym okrom Ciebie kochać ſie, ſpraw dobrotliwy JEZU, abym ſie tak ziednoczyła z Tobą w życiu, abym w oſtatni moment, gdy ſie rozłączać będzie duſza z ciałem, Ciebie w iedności Kroluiącego z Oycem, y z Duchem Swiętym, zaczęła wychwalać ze wſzyſtkiemi Swiętymi, ná wieki wiekow, Amen.

L I T A N I A

O Piąciu Ranach Przenayświętſzych Zbawiciela naſzego.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.
Chryſte ukrzyżowany, Uſłyſz nas.
Chryſte zraniony ná Krzyżu, Wyſłuchay nas.
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię nad nami.

Przenayświętſze Rany JEZUSOWE, Zaſtawcie ſię zá nami.
Rany uboſtwione, Zaſtawcie ſię zá nami.
Rany Krew Przenaydrożſzą z ſiebie wylewaiące obficie, Zaſtawcie ſię zá nami.
Rany nieſkończonego waloru y zacności, Zaſtawcie ſię zá nami.
Rany pokoy pożądany przynoſzące,
Rany BOGA Oyca zagniewanego błagaiące, Zaſtawcie ſię zá nami.
Rany przedziwną ſłodkość w ſobie zamykaiące, Zaſtawcie ſię zá nami.
Krwawe Rubiny Ciało JEZUSOWE dziwnie zdobiące, Zaſtawcie ſię zá nami.
Przeświętne Dyamenty Kościoł woiuiący y Tryumfuiący oświecaiące, Zaſtawcie ſię zá nami.
Gwiazdy światłością ſwoią Słońce przechodzące, Zaſtawcie ſię zá nami.
Roże miſtyczne wonność cnot Swiętych z ſiebie wydaiące, Zaſtawcie ſię zá ná.
Przedziwne Boſkiey miłości kunſzty, Zaſtawcie ſię zá nami.
Krolewſkie Duſz Swiętych Pałace, Zaſtawcie ſię zá nami.
Bramy Niebieſkie, Zaſtawcie ſię zá nami.
Fontanny wod żywych, Zaſtawcie ſię zá námi.
Zrzodła żywota wiecznego, Zaſtawcie ſię zá nami.

Krynice nieoſzacowanych zaſług JEZU-SOWYCH, Zaſtawcieſię zá nami.
Skarbnice łaſk y Darow Boſkich nieprzebrane, Zaſtawcie ſię zá nami.
Pożądane wiernych Pańſkich przybytki, Zaſtawcie ſię zá nami.
Puklerże wſzyſtkich, nadzieię w was pokładaiących, Zaſtawcie ſię zá nami.
Opoki Wiary Swiętey, Zaſtawcie ſię zá nami.
Cyrografy odkupienia naſzego, Zaſtawcie ſię zá nami.
Znaki zwycięſtwa JEZUSOWEGO, Zaſtawcie ſię zá námi.
Zadatki chwały wiekuiſtey, Zaſtawcie ſię zá nami.
Wyrażenie miłości JEZUSOWEY, podane Charaktery, Zaſtawcie ſię zá nami.
Apteki ſkuteczne lekarſtwa w ſobie maiące, Zaſtawcie ſię zá nami.
Gromy nieprzyiacioł naſzych, Zaſtawcie ſię zá nami.
Miſtrzynie doſkonałości, Zaſtawcie zá nami.
Zwierciadła wybrane zmazy Pańſkiey, Zaſtawcie ſię zá nami.
Pięć miaſt ucieczki, Zaſtawcie ſię zá nami.
Pięć kamykow Dawidowych, Zaſtawcie ſię zá nami.
Pięć przyſionkow ſadzawki Jerozolimſkiey Zaſtawcie ſię zá nami.

Uzdro-

Uzdrowienie chorych, Zaſtawcie ſię zá nami.
Pociechy utrapionych, Zaſtawcie ſię zá nami.
Weſela Aniołow, Zaſtawcie ſię zá nami.
Radości Patryarchow, Zaſtawcie ſię zá n.
Obietnice Prorokow, Zaſtawcie ſię zá n.
Utwierdzenia Apoſtołow, Zaſtawcie ſię zá nami.
Zwycięſtwa Męczennikow, Zaſtawcie ſię zá nami.
Miſtrzynie Doktorow, Zaſtawcie ſię zá n.
Pociechy Wyznawcow, Zaſtawcie ſię zá nami.
Podniety Boſkiey miłości, Zaſtawcie ſię zá nami.
Ozdoby Panienek, Zaſtawcie ſię zá nami.
Korony wſzyſtkich Swiętych, Zaſtawcie ſię zá nami.
Od grzechu każdego, Wybawcie nas Rany JEZUSOWE.
Od nagłey y nieſpodziewaney śmierci, Wybawcie nas Rany JEZUSOWE.
Od głodu, moru, ognia, y woyny, Wybawcie nas Rany JEZUSOWE.
Od zapalczywości Boſkiey, Wybawcie nas Rany JEZUSOWE.
Od ſideł y pokus ſzatańſkich, Wybawcie nas Rany JEZUSOWE.
Od ſtraſznego Dekretu potępionych, Wybawcie nas Rany JEZUSOWE. Od

Od mąk piekielnych, Wybawcie nas Rany JEZUSOWE.

Baranku Boży, ktory gładźiſz grżechy świata, Przepuść nam Panie.

Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata. Wyſłuchay nás Panie.

Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Zmiłuy ſię nad nami.

JEZU Chryſte uſłyſz nas.

JEZU Chryſte wyſłuchay nas.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.

Pięć Pácierży, pięć Zdrowaś Marya, iedno Wierżę w BOGA &c.

MODLITWA.

Do Przenayświętſzych Ran Pana JEZUSOWYCH.

O Panie JEZU Chryſte, Nayſłodſza miłości naſza dziękuiemy nieſkończoney Dobroci zá to, żeś miłościwie poſtanowić raczył abyśmy wſzyſtko co nam ieſt potrżebnego mieli przez Rany Twoie Przenayświętſze. Dlatego my we wſzyſtko ubodzy, y niedołſtatni uciekamy ſię do nich gorąco ſupplikuiąc.

O! Przenayświętſze Rany Zbawiciela naſzego, oświeććie nas, ozdobcie nas, uzdrowcie nas, napełniycie nas, ubogaćcie nas, brońcie nas, poświęććie nas, zbawcie nas, ukoronuycie nas, uwielbiycie nas,

poświęć-

poświęćcie Duſze naſze w Wſzechmocności Oyca, á uzdrowcie umyſły naſze w Mądrości Syna, oczyśćie ſerca naſze w Dobroci Ducha Swiętego, wybawcie nas od wiecżnego potępienia: á domieśćicie wiekuiſtego zbawienia, Amen.

GODZINKI

O Głowie JEZUSOWEY Cierniem Ukoronowaney

Ná JUTRZNIĄ.

JEZU otworż uſta moie,
A wargi moie opowiadać będą chwałę Twoię.
Przybądź miłościwy Panie ku pomocy,
A wyrwiy nas z potężnych nieprzyiacioł mocy.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

SWięte Ciało BOGA mego,
Zbite plagą iak winnego.
Jeſzcześ ciernie kat gotuie,
Nową mękę głowie kuie,
Ja ſię biedzę z moim ciałem
Gdy mię trapi ſwym upałem,
Jść pod ten czas moia głowa
Z Twoią Panie ieſt gotowa

ANTYFONA.

Podnioſł Abraham oczy ſwoie y uyźrzał Baranka w cierniu rogami zwięzłego, ktorego wziąwſzy offiarował ná całopalenie za Syna.

℣.

℣. *Zaieła się iako ogień nieprawość.*
℟. *Ciernie y głogi ieść będzie.*
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyydzie do Ciebie.

MODLITWA.

PAnie JEZU Chryste, ktory po ubiczowaniu Koroną cierniową od niezbożnych uwieńczony iesteś, spraw to: aby głowa moia tąż opasana koroną od cieleśney pokusy obroniona, czystym Tobie służyła sercem. Ktory żyiesz y kroluiesz.
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.
Błogosławmy Panu, BOGU chwała,
A Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ná LAUDES.

Przybądź miłościwy Panie &c. *iako wyżey.*

HYMN.

JUż Ci wiie złość cierniſtą
Gałęź ná Twą Głowę czystą.
Wnet bolesne kolce owe
Dadząc Rany tysiącowe.
Ach! niechże mi Twoie kłocie
Gdy przychodzi bydź w sromocie
Przeciw zdraycom będzie bronią,
Bym roskoszy nie szła tonią.

ANTYFONA.

Oto teraz pokażę co uczynię z winnicą moią podniosą sie ciernia y głogi. ℣.

℣. Okryły wierzch Jego głogi.
℟. Y kamienne opasanie iest zepsowane.
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

PAnie JEZU Chryste, ktory swywolnemu żołnierstwu Nayświętszą Głowę Twoią pod ciernie skłoniłeś; spraw to, abym głowy moiey niepoddała pod nieprzyiacielskie impety, ażebym Ci nięzmazaną Duszą zawsze służyła. Ktory żyiesz &c.
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Ná PRYMĘ.

Przybądź miłościwy Panie &c. *iako wyżey.*

HYMN.

KAt okrutny gałąź zwitą,
Ostrym cierniem w krąg nabitą
Cięzkim gwałtem pcha ná czoło
Opasuiąc bolem w koło.
Moią głowę związcie krzaki
Wpádłą w ámor ladaiaki
Kraycie, rańcie ten rumieniec
Niech zachowa wstydu wieniec.

ANTYFONA.

Wziął ná się sprawiedliwość iak zbroię, y szyszak zbawienia ná głowie Jego, oblokł się w szatę zęmsty y okryty iest niby Płaszczem zemsty.

℣. Wynidzcie y obaczcie Corki Syońskie Krola Salomona w Koronie, ℟.

℟. *Ktorą go ozdobiła Matka Jego w dzień poślubienia y radości serca Jego.*
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

PAnie JEZU Chryste, ktory dla niepowściągliwych myśli naszych chciałeś bydź cierniem ukoronowany; prosiemy Ciebie, abyś te ciernie w głowy nasze zawiodł, gdy szatańską napaścią do upádku nagleni będziemy. Ktory żyiesz, y kroluiesz &c.
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Na TERCYĄ.

Przybądź miłościwy Panie &c. *iako wyżey.*

HYMN.

JUż sie w Głowę ciernia wpiły,
Ktore łotrow ręce biły.
Aby gwałtem przykre ości
W JEZUSOWE poszły kości.
Niechże mnie ta broni Rana
Gdym od ciała nagabana.
Wybiy z myśli śliskie chući.
Niech pokusa mnie porzući.

ANTYFONA.

Ktożby mi dał ábym sie stała cierniem, y głogiem w bitwie poydę ná nie y zapalę ie.
℣. *Jak lilia mię zy cierniem,*
℟. *Tak Przyiaciel między Synami Adamowemi.*

Panie

Panie wysłuchay modlitwę moię.
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

NAyślicznieyszy JEZU, w ktorego Głowę bezbożne łotrostwo ciernie gwałtem wbiiało; przez te boleści prosiemy Ciebie; ábyś burżliwą cielska naszego podnietę, przez nieprzystoyne myśli serce następuiącą, boleściami twemi uskromił. Ktory żyiesz y kroluiesz &c.
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Ná SEXTĘ.

Przybądź miłościwy Panie &c. *iako wyżey.*

HYMN.

GŁowę Boską głogi spieły,
Włosy Swięte w siebie wzieły.
Krew iagody zrumieniła
Gdy sie żyła roskrwawiła.
Głowę moię skolcie głogi,
W nie zawiedźcie ow bol srogi
Niechay płynie z niey posoka
Wstyd nie ginie z mego oka

ANTYFONA.

Głowa moia pełna iest rossy, á kędziory moie kroplami nocy.
℣. *Kochanek moy biały y rumiany,*
℟. *Wybrany z Tysiąca.*
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MO-

MODLITWA

NAyniewinnieyſzy JEZU z ktoregoGłowy cierniem ſkłotey niewinna krew wypłynęła y Twarz Nayświętſzą zalala; Proſiemy Ciebie: ábyś nią pożary ciała naſzego wygaſić raczył, y ſprawił w nas czyſtą Tobie ſłużbę. Ktory żyieſz y kroluieſz &c.

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Ná NONĘ.

Przybądź miłościwy Panie &c. *iako wyżey.*

HYMN.

USzy Oczy JEZUSOWE,
Głogi kolą rżną cierniowe,
Uſta, Język, Krew z bolami
Zatopiła iak falami.
Zmyſły moie zdraycy moi
Ná zgubę mi każdy ſtoi,
Jdźcie, idźcie, pod koronę
A mam wſtydu z niey obronę.

ANTYFONA.

Obłok y mgła w okolicę iego, ſprawiedliwość y ſąd podpora Tronu Jego.

℣. *Zamkniy uſzy twoie cierniem,*

℟. *Języka złośliwego nieſłuchay, á uſtom twoim ſpraw drżwi y zamknięcie.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

PAnie JEZU Chryſte, ktorego niewinne Uſzy çierniowa korona ſkłoła, proſiemy Dobroci Twoiey; aby taż ſtrzegła zmyſłow naſzych, żęby cieleſna zaraza ſerca naſzego niezeſzpeciła. Ktory żyieſz y kroluieſz &c.
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Ná NIESZPOR.

Przybądź miłościwy Panie &c. *iako wyżey.*

HYMN.

ACh iakie Cię bole zdięły,
JEZU gdy Cię ciernia ſpięły.
Kiedy w kościach kolce owe
Rany czynią tkwiąc ſurowe,
Spraw o JEZU bole żwawe
Niech pchną myśli z głow plugawe,
Niechay żywo nacieraią
Gdy amory nas wikłaia.

ANTYFONA.

Skoro mi dá Pan Zebee, y Salmana w ręce moie, zetrę ciała ich z cierniem puſtym.
℣. *Roſpraſza myśli bezbożnych,*
℟. *Aby nie dokończyły ręce ich co poczeły.*
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

PAnie JEZU Chryſte przez cierniową Koronę oſtremi boleściami ſtrapiony proſie-

prosiemy Cię spuść te boleści ná Dusze skłonne do niewstydu y spraw to; áby niemi wszelka ciała roskosz złamana była, á serca w czystości żyiąc Tobie sie podobała. Ktory żyiesz y kroluiesz &c.

Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Ná KOMPLETĘ.

Nawroć nas Panie Zbawicielu nasz,
A odwroć gniew Twoy od nas.
Przybądź miłościwy Panie ku pomocy.
A wyrwiy nas z potężnych nieprzyiacioł mocy.
Chwała Oycu, y Synowi,

HYMN.

SWięta Głowo przed Cię padam.
Moięć słabość opowiadam.
Ciało z biesem chce siarczystym
Bym sercem żyła nieczystym,
Jeśli Twego niedasz głogu
To niechybię piekła progu,
Więc cierniową day Koronę
Głowie moiey ná obronę.

ANTYFONA.

Znaiąc boleść iego zstąpiłem ábym go uwolnił, z rąk murzynow, y wyprowadził z ziemi owey do ziemi dobrey.

℣. *Mowiły wszystkie drzewa do ciernia: podź á panuy nad nami,*

℟. *Podźcie á pod cieniem moim spoczywaycie.*

Panie

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

PAnie JEZU Chryſte, iedyna ucieczko Duſz od roſkoſzy światowych uciekaiących; proſiemy Cię, aby ktorzy pod Twoię cierniową Koronę uciekamy, nie byliśmy od cieleſnych napaści trapieni, á w nich od Ciebie obronę brali, Amen.
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

POLECANIE GODZINEK.

JEZU dla mnie głog cierpiący,
W bolach ciężkich konaiący,
Te godziny kładę w głogi,
Głowę rzucam pod Twe Nogi,
Niedopuſzczay cielſka zmazy,
Ktoryś poniosł z głogow razy.
Gdy mię roſkoſz pędzi w ſidła,
Skryi mię pod Twe z ciernia ſkrzydła.
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

BOZE, ktoryś chciał áby iedyny Syn Twoy Pan naſz JEZUS Chryſtus, wydany był w ręce bezbożnych, y do boleści iego ciężkich cierniową Koronę dla zbawienia naſzego przydałeś, day nam w uſtawicznych niebeſpieczeńſtwach ciała żyiącym, przez Syna Twego boleści w Głowie

Głowie Nayświętszey poniesione, abyśmy nieprzyiacielskie naiazdy zbawiennie przełamali. Przez tegoż Pana naszego JEZUSA Chrystusa ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności DUCHA Swiętego BOG ná wieki wiekow, Amen.

LITANIA

O JEZUSIE Pánu ciérniem skłotym.

KYrie eleyson, Chryste eleyson. Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy:
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy się nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny BOZE, Zmiłuy się nad nami.

JEZU pod cierniową Koronę skazany, *Zmiłuy się nad nami.*
JEZU cierniem ukoronowany,
JEZU pod cierniem Krolu bolesny,
JEZU niewinny Baranku w cierniu zawięzły,
JEZU Lilio między cierniem,
JEZU Ziarno wyborne w ciernie napadłe,
JEZU Rożo pod cierniem,
JEZU Drogo cierniem opasana,
JEZU Jagodo ná głogu,
JEZU Krzaku miłością naszą goreiący, *Zmiłuy*
JEZU Ogrodzie głogami ogrodzony,
JEZU Winnico cierniem osadzona,

JEZU Cierniem w Głowie zraniony,
JEZU przez ciernie Obrońco czyſtości,
JEZU Ucieczko pod Koronę cierniową pokuſami ſtrapionych,
JEZU Ukoronowany bodźce ciała naſzego łamiący,
JEZU nieczyſtego ducha cierniem wyganiaiący,
JEZU we Krwi Głowy Twoiey Duſze kompiący,
JEZU myślami czyſtemi głowę zaſiewaiący,
JEZU przez ciernie wſtyd w nas zachowuiący,
JEZU Krwią Głowy Twoiey Aſmadeuſza gromiący,
JEZU Roſą Głowy Twoiey kwiat niewinności zaſilaiący,
JEZU plugawemi myślami ludzkiemi iak cierniem ſtrapiony,

Zmiłuy ſię nad nami. Zmiłuy ſię

Bądź nam miłościw, Przepuść nam Panie.
Bądź nam miłościw, Wyſłuchay nas Panie.
Od niebeſpieczney pokuſy ciała, Wybaw nas Panie,
Od ducha nieczyſtego, Wybaw nas Panie.
Od utraty wſtydu, Wybaw nas Panie.
Od okazyi niebeſpiecznych upadku ciała, Wybaw nas Panie.
Przez głogi Twoie, Wybaw nas Panie.
Przez Uſzy Twoie cierniem ſpięte, Wybaw nas Panie.

Przez Oczy głogami fkłote Wybaw nas:
Przez wftydliwe Czoło Twoie cierniem związane, Wybaw nas Panie.
Przez ufta Nayświętfze Krwią zalane, Wybaw nas Panie.
Przez Język Twoy we Krwi zatopiony,
Przez wfzyftkie męki nayczyftfzey Głowy Twoiey, Wybaw nas Panie.

Baranku Boży, ktory gładzifz grzechy świata, Przepuść nam Panie.

Baranku Boży ktory gładzifz grzechy świata, Wyfłuchay nas Panie.

Baranku Boży ktory gładzifz grzechy świata, Zmiłuy fię nad nami,

Chryfte ufłyfz nas, Chryfte wyfłuchay nas.

Kyrie eleyfon, Chryfte eleyfon.

Kyrie eleyfon.

℣. *Ty BOZE Obrońcą moim ieftes.*

℟. *Chwałą moią wywyżfzaiącą głowę moię.*

Panie wyfłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

PAnie BOZE nafz weyźrzyi ná Głowę Jednorodzonego Syna Twego cierniem ukoronowaną, á zmiłuy fię nad nami żebyśmy ułowieni fidłami fzatańfkiemi, Twemi fie nieprzyiaciołami nieftali, niewdzięczni Synowi Twoiemu Panu nafzemu, y nieczyści, nieczyftemu duchowi niefłużyli, Amen.



MODLITWA.

Do Swiętego STANISŁAWA Biskupa y Męczennika, Patrona Korony Polskiey.

SWięty STANISŁAWIE Biskupie Wielki, Męczenniku Chrystusow, Zelancie o Honor Boski, proszę Cię serdecznie, iakoś wskrzesił Piotrowina z grobu, wskrześ y mnie z nałogow grzechowych, przywroć łaskę Boską ktorą Dusza żyie. Przez podzielenie Ciała Twego ná kawałki złośliwą ręką, niech będzie podzielone serce moie ná stworżone rzeczy, ale całe niech służy BOGU y miłością Jego goreie. Jesteś Patronem Korony Polskiey, brońże iey od zaraźliwey Herezyi, od głodu, powietrza, woyny, konserwuy w miłości Boskiey, y w Wierze niewzruszoną. Pilnuy nas y broń Swięty Pasterzu od wilkow piekielnych: znay nas Owieczki swoie, y zaprowadź ná pastwiska Niebieskie żebyśmy tam Baranka JEZUSA oglądali ná całą wieczność, Amen.

MODLITWA

Do Swiętego MIKOŁAIA Biskupa.

WIelki Jałmużniku y Sierot Patronie osobliwy, Swięty MIKOŁAIU, ktory broniąc czystości trzech Panienek, ktorą miały utracić, tyle im podrżuciłes złota, ile ná posag wystarczyć im mogło, uproś mi żebym tak delikatnie czystość Du-

szy

ſzy y ciała piaſtowała, żebym honor, zdrowie, y życie, wolała utracić, niż BOGA moiego obrazić. Opatrzyłeś ſieroty w niedoſtatku oſobliwſzą hoynością, racz y mnie Oycze Swięty w potrzebach moich prowidować, y ratować. Pokaż ſie czułym Paſterzem Duſzy moiey. Martwiłeś od Dziecińſtwa ſwego Ciało Twoie poſtem pierwey ná ſiebie oſtrości życia niż rozumu zażywaiący, dopomoż y mnie nieprzyiaciela Duſzy moiey przez mortyfikacye pokonać, żebym czyſtą Duſzę, y ciało maiąc, mogła z Tobą wielbić BOGA ná wieki, A.

MODLITWA
Do Swiętego KAZIMIERZA Patrona Korony Polſkiey.

PAnno Liliowey czyſtości Swięty KAZIMIERZU, ktory pod czas zimy oſtrey, raczey włoſienicą ániżeli Krolewſką ſzatą przyodziany Kościoł boſemi ſtopami nawiedzałeś, y przed nim w nocy gorące modły czyniłeś, ktoremu miaſto Krolewſkiego łoża ziemia goła bardziey ſmakowała y podobała ſie ktoryś wolał Panną umrżeć ániżeli nie Panną żyć, Ktoryś po śmierci ná białym koniu, Tobie nabożnym woiownikom z pomocą ná nieprzyiaciela przybył, ktorego Ciało czyſte, nienaruſzone, po wielu lat w trumnie widziane było, y należiony ieſt on Twoy ſłodki Hymn,

od

od Ciebie każdego dnia Pannie błogosłáwioney MARYI ná cześć, y chwałę mowiony, ná pierſiach Twoich złożony. Wiem że te tylko rzeczy zá mną umieraiącą poydą, ktore BOGU y Nayświętſzey MARYI Jmieniowi, y miłości wymowię, y uczynię tu ná tym świecie. Przybądźże mi o naymilſzy Patronie tak w życiu z namiętnościami ciała iako y przy śmierci z pokuſami woiuiącey, áby przy opiece Twoiey nieprzyiaciel duſzny niewziął gory nademną. Wymoż mi to aby wzorem Twoim Duſza moia tak każdego dnia y momentu Nayświętſzą MARYĄ Pannę wychwalała, żeby w on oſtatni życia ſwoiego dzień do Rąk Nayświęſzey MARYI ſzczęśliwie ſie doſtała, Amen.

MODLITWA

Do Swiętego JANA Kantego Patrona Korony Polſkiey.

BŁogosławiony JANIE Kanty ná ziemi Laurem Doktorſkim, á w Niebie Koroną chwały uwieńczony, Miłośniku uboſtwa y ubogich ſam odziewaiący, y karmiący, zapowietrzonych Lekarzu, kilku umarłych wſkrzeſicielu, obmow y niepràwdy ſie ſtrzegący, w poſtach ſie kochaiący, ileś cnot miał, tyle Ci daię pochwał, y proſzę wyiednay mi u BOGA choć cząſtkę tych doſkonałości y cnot Twoich, á

naybardziey

bardziey miłość naywyżſzego Dobra. Wyiednay mi Swięty Dokrorze od naywyżſzey Mądrości, naypierwſzą mądrość boiaźń Boſką y umieiętność prawa Jego, ábym według niego żyiąc świątobliwie, ſkonała ſzczęśliwie y zbawiennie. Broń Swięty Patronie Oyczyznę moię y Twoię od wſzelkiey przeciwności, konſerwuy w pokoiu, w Wierze niewzruſzoną, w cnoty Chrześciańſkie y w złotą wolność zawſze kwitnącą, Amen.

MODLITWA

Do Swiętego FRANCISZKA Wyznawcy.

SWięty FRANCISZKU ubośtwa wielkiego, y pokory miłośniku, Oyca właſnego porzucaiący, á zá Oyca obieraiący ſobie BOGA y do niego tak mocno przywiązany Sercem, że Cię oderwać żadna przeciwność niemogła, ani światowe powaby od niego odſtrychnąć, grubym odzieniem y ſzczupłymiedzeniem wyſuſzyłeś ſie ſamą miłością Boſką naſycony, ktory gorzałeś iako Serafin. JEZUSA Ukrzyżowanego takeś kochał że Ci blizny ná Ciele wyraził, ná znak ſwoiey ku Tobie miłości. Naucz mię Swięty Oycze tych doſkonałości, y bądź oſobliwym Patronem we wſzyſtkich potrzebach, á naybardziey w potrzebie zbawienia. Niech BOGA kocham z Tobą, y JEZUSA Ukrzyżowane-

go,

go, niech przez Ciebie iako naywięcey łaſk Boſkich odbiorę, żebym tu będąc Twoią ſługą ſtała ſie w Niebie towarzyſzką chwały Twoiey y zapłaty, Amen.

GODZINKI
o SWIĘTYM
JANIE KRZCICIELU
CHRYSTUSOWYM MARSZAŁKU

W Imię OYCA ✠, y SYNA ✠, y DUCHA Swiętego ✠, Amen.

OTworz Panię uſta moie ná wychwalenie Jmienią Twego Swiętego, (y ná wychwalenię Swiętego JANA KRZCICIELA) oczyść ſercę moie od wſzelakich prożnych myśli, oświeć rozum, wolą, y affekt, wzbudź y zapal abym godnie, uważnie y nabożnie tę Godzinki mogła odprawić, y wyſłuchana mogła bydź przed Obliczem Majeſtatu Twego, Amen.

Ná JUTRZNIĄ.

Bożε ku męmu weyzrzyi wſpomożeniu
Poſpieſz, ſił doday ku Twemu chwaleniu,
Chwała bądź BOGU w Troycy Jedynemu
Oycu Synowi Duchowi Swiętemu,
A oſobliwie bądź pochwalon Panie
W Marſzałku Twoim y Krzcicelu JANIE.

HYMN.

JAkoś ná JANA łaſkawy moy BOZE,
Kto zdolnie dobroćTwą wyſławić może.
Gdy

Gdy bowiem Syna masz świату darować
Jemu zleciłeś przed nim Marszałkować
Jakoż gdy Chrystus Słońcem, należało
By tá jutrzenka zeszła, nim powstało.

ANTYFONA.

Ten iest o ktorym napisano: oto ia posyłam Anioła mego przed Obliczem Twoim, ktory wygotuie drogę Twoią przed tobą.

℣. *Między Synami Niewiast niepowstał większy.*
℟. *Nad JANA KRZCICIELA.*

Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się.

O Swięty JANIE Jutrzenko poprzedzaiąca sprawiedliwości Słońce JEZUSA. ktory iest światłość prawdziwa oświecaiąca wszelkiego człowieka ná ten świat przychodzącego, oto ia mizerna grubemi ciemnościami otoczona do Ciebię się ucie-kam prosząc miłosierdzia Twego, abyś duszę moię oświecił, ná rozumie obiaśnił, ná zmysłach uspokoił, słowem y uczynkiem rządził, áby ciemności mieszkaniec niemiał do mnie mocy, ale prawdziwym światła Twego blaskiem odemnie był oddalony, żebym świetną cnoty y uczynkow idąc drogą, doszła Majestatu Boskiego niedostempney światłości y z Tobą go ná wieki chwaliła, Amen.

℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU Chwała.
A Dusze wiernych przez miłosierdzie BOZE niech odpoczywaią w pokoiu.

Ná LAUDES.

Bożе ku memu wezrzyi &c. *iako wyżey.*

HYMN.

JAN że łask pełny, grzechu niezna zmazy
Y wesoł wolnym że od tey zarazy,
Znać miłym skokiem utwierdzony w cnocie
Wita Chrystusa w Matczynym żywocie.
Obaczył BOGA choć zamkniętym okiem
Dla tego słusznie nazwany Prorokiem.

ANTYFONA.

Pierwey niż Cię w żywocie uformowałem, znałem Cię y nim z żywota wyszedłeś, poświeciłem Cię y Prorokiem Narodom dałem Cię.

℣. *To Dziecię wielkim iest przed Panem,*
℟. *Albowiem y Ręka Jego z nim iest,*
Panie wysłuchay modlitwę moie,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się.

SWięty JANIE Krzcicielu Tyś wprzod napełniony BOGIEM, y łaską Jego w żywocie, niż ludziom wiadomy, pierwey, poznałeś BOGA niż poznanym od świata byłeś, do Ciebie Swięty Patronie, ktorego łaska Niebieska tak wielkim Przyiacielem Bożym uczyniła, strapiona ucie-
kam

kam ſie, bo mnie grzechy moie tak wiele uczyniły winną BOGU. Pamiętay proſzę Cię, że iako Cię łaſka Boſka wyniosła, tak mnie przez winy moie poniżonego, miłoſierdzie Twoie niechay podzwignie. Wymożże mi proſzę Cię mizerney aby iakoś Ty ná pierwſze przyiście Zbawiciela naſzego ucieſzył ſie, tak y ia ná drugim przyiściu Jego gdy świat ze zbrodni y grzechow karać będzie, uſzła ſmutku, y tak z Tobą iako y wſzyſtkiemi Swiętemi mogła ſie cieſzyć y BOGA chwalić na wieki, Amen.

℣. Błogoſławmy Panu, ℟. Bogu Chwała, A Duſze wiernych &c.

Ná P R Y M Ę.

BOZE ku memu weyzrzyi &c. *iako wyżey.*

H Y M N.

WPrzod JAN niż zna świat wgłębokie puſtynie,
Uchodzi, kędy znaczną cnotą ſłynie.
Zá napoy wodę, ziołka ża potrawy
Maiąc, wpoł nagim żyie Anioł prawy.
Jakoż ta JANA chwała ieſt ſtateczna
Gdy ią zeznaie Chryſtus Prawda wieczna.

A N T I F O N A.

JAN ieſt Imie iego, wina áni trunku pić nie będzie, wielu ludzi przy narodzeniu Jego cieſzyć ſię będą.

℣. *Pytali ſię go co mowiſz ſam o ſobię,*

℟. *Já ieſtem głos wołaiącego ná puſzczy.*
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię.

O Błogoſławiony Swięty JANIE Krzcicielu Prekurſorze Chryſtuſow, niewinności Lilio, ktoryś pokutę grzeſznikom nietylko słowami, ale y ſamym życia przykładem zalecał y opowiadał, kiedyś oſtry żywot wpoſileniu y pokryciu Ciała Twoiego prowadził, y od światowey ponęty oddaliłeś ſie ná puſzczę. Proſzę Cię wymoż to dla mnie poważnemi proźbami, áby mi BOG, przyſtoyne Oſobie moiey dał umartwienia w iedzeniu, y napoiu, żeby mnie ſtrzegł od wſzelkiego zmazania myśli y ciała y pozwolił poki w tym doczeſnym życiu zoſtaię bydź odłączoną od wſzelkiey złości, ale y owſzem godny owoc pokuty czyniąc zaſłużyła ſobie ná odpuſzczenie grzechow moich y żywot wieczny, Amen.

℣. Błogoſławmy Panu, ℟. BOGU Chwała.
A Duſze wiernych &c.

Ná TERCYĄ.

BożE, ku mnemu weyzrzyi &c. *iako wyżey.*

HYMN.

Z Przykazań Boſkich gdy ludzie zdrożyli,
Wiodł ich ná drogę ábv niebłądzili,
Tą drogą Krzciciel JEZUSA bydź ſądzi,
Kto

Kto od tey drogi ſtroni wiecznie błądzi.
Przy Twoiey łaſcę proſiem Swięty JANIE,
Byśmy ná zgubę nieſzli, miey ſtaranie.

ANTYFONA.

Zrodziła Zacharyaſzowi Elżbieta Wielkiego Męża, ktory Panu drogę wygotował,

℣. *Głos wołaiącego ná Puſzczy,*

℟. *Gotuycie drogę Panu proſte czyńcie ścieſzki Jego.*

Pánie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię.

O! Swięty JANIE między Swiętemi naybłogoſławieńſzy, głoſie słowa Przedwiecznego, ktoryś radość odkupienia naſzego opowiedzieć y rozſławić zaſłużył, Uproś nam mizernym u tegoż Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſá, abyśmy oczyſzczeni ná ſercu y Duſzy naſzey, przyozdobieni zaſług cnotami, według zbawienney Twoiey rady utorowali mu drogę, y proſte ścieſzki do ſerc naſzych, żeby wdzień oſtateczny kiedy wſżyſtek lud luſtrować każe, y złych od dobrych odłączać, między Kandydatami Niebieſkiemi znaleść ſie mogli, Amen.

℣. Błogoſławmy Panu, ℟. BOGU Chwała.
A Duſze wiernych &c.

Ná SEXTĘ.

BOZE ku memu weyzrzyi &c. *iako wyżey.*

HYMN.

H Y M N.

PIerwszy nad innych Chrystusa w Jordanie
Poleważ wodą Krzcząc go Swięty JANIE.
Co Twa zá godność ledwie iey myśl ściga
Gdyć się ten skłania BOG, ktory świat dzwiga.
Całać się Swięta TROYCA reweluie,
Nowe Ci Niebo ná ziemi gotuie.

ANTYFONA.

Y wychodziła do niego wszystka Judzka Kraina, y z Jerozolimy lud wszelki, y byli Krzczeni w rzecę Jordanie wyznaiąc grzechy swoie.

℣. *Oto dałem słowo moie w ustach Twoich,*

℟. *Y postanowiłem Cię nad Narodami y Krolestwami,*

Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się.

O Nayłaskawszy JEZU, ktoryś przez Ręce JANA Swiętego chciał bydź okrzczonym, ia wyznaię żem wiary ktorąm Ci przy Krzcie obiecała, przez grzechy nie dotrzymała, więc do drugiego zrzodła to iest pokuty uciekam się, wyznaię przed Tobą BOGIEM moim żem zgrzeszyła, y winną się daię żem Cię ciężko obraziła, myślą, mową, uczynkiem y opuszczeniem przykazań Twoich, ktoż grzechy moie zmiar-

zmiarkuie? kiedy nie tylko ſama w więzach grzechowych, uplątałam ſie, ale y innych nieoſtrożnym słowem, złym przykładem, y innemi ſpoſobami do ruiny przywiodłam. Więc zá wſzyſtkiemi temi ktorychem zgorſzyła, y zá właſnemi grzechami proſzę abyś ie miłościwie z Duſzy y ciała zgładziła, y pierwſzą łaſkę, ktorąm ná Krzcie pozyſkała przywrocić raczył, A.
℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU Chwała.
A Duſze wiernych &c,

Ná N O N Ę.

BOZE ku memu weyzrzyi &c. *iako wyżey.*

H Y M N.

WIękſza pochwała czy ſie znaleść może,
W ludziach, iak kogo Ty ſam chwaliſz BOZE?
JAN Twemi uſty większy nad Proroki,
Nad Syny ludżkie, y ſame obłoki
Uczyń mię Panie do chwały wybraną
Zgładź z Duſzy, odpuść co ieſt zmą naganą

A N T Y F O N A

Dziecie ktore ſie nam urodziło więcey ieſt niż Prorokiem, Ten bowiem ieſt o ktorym Zbawiciel mowi: między Synami ludzkiemi niepowſtał więkſzy nad JANA Krzciciela.

℣. *Mąż ulubiony od BOGA, y o d ludzi uczczony*
℟. *Y zá Proroka Narodom dany.*
Panie wysłuchay modlitwę moię.

A wo-

A wołanie moie niech przyidzie doCiebie.

Modlmy ſię.

SWięty JANIE ktoryś zá zwiaſtowaniem tegoż Aniola Grabryela, iako y Chryſtus poczęty y pierwey od Nieba pochwalony, niż z Oycow Twoich zrodzony. Ty ieſteś o ktorym mowi Zbawiciel między Syнami ludzkiemi nie powſtał nad JANA więkſzy. Do Ciebie Swięty Patronie tak ubłogoſławiony, tak wywyżſzony garnę ſie y uciekam, wątpliwa będąc o zbawieniu, ile pełna tak wielu grzechow, przecież duſam o więkſzey łaſcę Twoiey ktorąś ſobie zaſłużył. Zgładźże przed BOGIEM cokolwiek ieſt nagannego w duſzy moiey. Wielkość y obſitość zaſług Twoich, niech nadgrodzi to, czego mi niedoſtaie, żebym przy Twoiey inſtancyi BOGA pozyſkała, y Duſzy moiey nieſtraciła, Amen.

℣. Błogoſławmy Panu, ℟. BOGU Chwała.

A Duſze wiernych zmarłych &c.

Ná N I E S Z P O R.

BOZE ku memu weyzrzyi &c. *iáko wyżey.*

H Y M N.

NIech ſzpetne ognie, gaſną, y światowe,
Tyś goreiące, czyſte, światło nowe.
Wieleby pozbył świat brzydkich ciemności,
Gdyby ſie w Twoich cnot wpatrzył iaſności.

Ach!

Ach! Swięty JANIE me grzechowe cienie
Niechay rozpędzą łaſk Twoich promienie.

ANTYFONA.

Ten ieſt Prekurſor ukochany, y pochodnia goreiąca przed Panem, ten bowiem ieſt JAN ktory Baranka Bożego pokazał y obiaśnił ludzkie rozumy.

℟. *Był Człowiek poſłany od BOGA, ktoremu Jmię było JAN,*

℟. *Ten przyſzedł aby świadczył o światłości.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię,

O Swięty JANIE Krzcicielu, wielki Faworycie Chryſtuſá Pana, ktory ieſteś pochodnią oświecaiącą y goreiącą, modl ſie zá mną do BOGA Oyca wſzelkiego miłoſierdzia, aby ſerce moie w ktorym miłość Boſka wygaſła oświecił y rozpalił, abym ſie tego wſzyſtkiego chroniąc, cokolwiekby miłość y łaſkę Boſką w Duſzy moiey przygaſić mogło, trafiła ná gody Krolewſkie niewinnego Baranka ktoregoś Ty palcem ſwoim ludziom pokazał, Amen.

℣. Błogoſławmy Panu, ℟. Bogu chwała.
A Duſze wiernych. &c.

Ná KOMPLETĘ.

Boże ku memu weyzrzvi &c, *iako wyżey.*

HYMN.

NIe mogłeś patrzyć ná ſproſność ſumnienia

Heroda, przetoś dany do więzienia,
Dla prawdyś wolał pod miecż poddać
Głowę,
Niż głofem będąc, gdzie grżech, zamknąć
mowę.
Chciey w takim punkcie zá mną prośby
zażyć,
Bym śmierć wolała niż BOGA obrazić.

ANTYFONA.

Poftanowiłem Cię nad Narodami y Kroleftwy, abyś wyrywał y pfował, y gubił y rofprafzał, y budował y fzczepił.

℣. *Ten ieft ktory wzgardził życiem świata,*

℟. *Y znaleziony ieft w liczbie Swiętych.*

Panie wyfłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy fię.

O Swięty JANIE ktoryś dla ftrofowania złości Heroda Krola okrutnie związany y do więzienia wtrącony tę miał pociechę, że Cię w więzieniu JEZUS z Nayświętfzą Matką fwoią nawiedził, więzy ná Tobie potargał, rany od okrutnikow zadane uleczył, do wefołego za prawdę podięcia śmierci zachęcił, uproś mi u tegoż Zbawiciela moiego, aby znioft ze mnie wfzyftkie grżechow moich więzy, y był mi przez łafkę fwoię zawfze przytomny. A iakoś Ty przed śmiercią od Chryftufa y MARYI ofobliwfze odebrał Błogofławień-

wieństwo, tak niech y ia niegodna zá przyczyną Twoią przy zgonie zycia moiego mam ich łaſkawych, y błogosławieństwa wiecznego niech nigdy nie tracę, Amen.
℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU Chwała.
A Duſze wiernych &c.

POLECANIE GODZINEK.

TĘ Prekurſora przyimiy chwałę Panie,
Ktoryś tak wiele łaſk ſwych zamknoł w JANIE.
Przez łaſki, oraz dobroć Serca Twego,
Odpuść rozrywkę z winą grżechu mego
Wſzakeś Barankiem ktory gładziſz winy,
Odpuść dla JANA o Boże iedyny, Amen.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty JANIE Krzcicielu,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Páná Chryſtuſowych.*

Modlmy ſię.

O Boże moy, Boże wſzelkiego miłoſierdzia y litości, żebrzę niegodna od Majestatu Twego przez wſzyſtkie upodobanie Twoie w JANIE Krzcicielu, y w zasługach iego, abyś iako pierwſzy życia iego moment łaſką, á koniec przytomnością Syna Twoiego ubłogosławił, tak y mnie niegodney (wſzak niechceſz śmierci grżeſznika) wſzyſtkie grżechy całego życia, oziębłości w służbie Twoiey, roztargnienia w nabożeństwach, y inne lepiey

Tobie ſamemu wiadome defekta moie miłościwie odpuścić raczył, z łaſki ſwey niewypuſzczał y do zgonu życia moiego w niey utrzymywał. Niegodnam ieſt moy Panie tey łaſki ktorąś JANOWI pokazał że Cię miał przy śmierci obecnego, dość ná mnie będzie żebym była w łaſce Twoiey! O Baranku Boży ktory gładziſz grżechy świata, zgładźże z Duſzy moiey cokolwiek Ci ſię nie podoba, day miłość ſwoię, day uznanie godności Twoiey, á nikczemności moiey, day prawdziwę ſkruchę y żal zá grżechy, a bądź miłościw, grżeſzney Duſzy moiey, Amen.

L I T A N I A
o SWIĘTYM
JANIE KRŻCICIELU
CHRYSTUSOWYM MARSZAŁKU.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon. Kyrie eleyſon.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas
Oycże z Nieba Boże, Zmiłuy ſię nad nami
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy:
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Swięta MARYA, Modl ſię zá nami.
Swięta Boża Rodzicielko, Modl ſię zá na:
Swięta Panno nad Pannami, Modl ſię zá:
Swięty JANIE KRZCICIELU, Modl ſię

Swięty

Swięty JANIE Starego Teſtamentu, dopełnicielu, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Patryarchow zebranie,
Swięty JANIE Nowego Teſtamentu początku, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE gmin Prorokow zamykaiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Słońca ſprawiedliwości Jutrżenko, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Swiatła nieſtworżonego poprżedniku, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE w żywocie Matki poświęcony, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Perło Niebieſka roſą poczęta, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Perło w niepłodney konſze zamknięta, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE wielu przy narodzeniu radości, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Oycu mowę przywracaiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE przy narodzeniu, Oyca pociecho, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE ſprawiedliwych Rodzicow pochwało, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Gabryela wyrokiem JANEM nazwany, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE w żywocie Elżbiety raduiący ſię, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE z żywota ná zayście Panu

wyſkakuiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE iako Jelonek ná gorach ſkaczący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE JEZUSA y MARYĄ podſkoczeniem witaiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE głoſie Oyca milczeniem zrodzony, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE głoſie Słowa Przedwiecznego, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE głoſie wołaiącego ná puſzczy, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE drogę Panu gotuiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Panu lud doſkonały wyſtawiaiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Poprzedzicielu Meſſyaſza, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Naywyżſzy Marſzałku Dworu Niebieſkiego, Modl ſię za nami
Swięty JANIE Puſtelnikow Rotmiſtrżu, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Kaznodzieiow Wodzu, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Swiatłości świadku, M.
Swięty JANIE światło oświecaiące każdego człowieka, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Kroleſtwa Niebieſkiego Prymaſie, y naypierwſze Xiąże, M.
Swięty JANIE nieznaiący upadku niewinnego wſtydu, Modl ſię zá nami.

Swięty

Swięty JANIE puſtyń y laſow Obywatelu, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Baranka pokazuiący ktory gładzi grżechy świata, Modl ſię za na:
Swięty JANIE wina y trunku piianego niekoſztuiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE ſzarańczą y leśnym miodem wykarmiony, Modl ſię zá na.
Swięty JANIE pokutuiący bez wſzelkiego grzechu, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE żywa świątobliwości bez cudow, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE cudotworny w życiu y bez cudow, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE ducha ELIASZOWEGO bez ognia maiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE naywyżſzy między Synami ludzkiemi bez wynioſłości, Modl.
Swięty JANIE naymnieyſzy pokorą bez niemowlęctwa, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Baranka bez zmazy ná Krzcie obmywaiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE w więzach Kaznodzieio naywolnieyſzy, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE Trąbo pokutę brzmiąca, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE młocie nieczyſtości Herodowey, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE przez wylaną Krew Męczenniku, Modl ſię zá nami.

Swię-

Swięty JANIE niezbożney tanecżnicy nadgrodo, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE godowniku po śmierci y przyſmaku, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE uſtami martwemi, á mowiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE ięzykiem martwym ſtrofuiący, Modl ſię zá nami.
Swięty JANIE poſtrachu w życiu y po śmierci, Heroda, Modl ſię zá nami.
Przez miłę zabawy ktoreś miał w Dziecińſtwie z JANEM, Odpuść nam Panie.
Przez zaſługi Swiętego Marſzałka Twoiego, Odpuść nam Panie.
Przez zaſługi Jego y Krzeſt ktoryś z Ręku JANA przyiął, Odpuść nam Panie.
Bądź nam miłościw, Przepuść nam Panie
Bądź nam miłościw, Wyſłuchay nas Panie.
Od wſzyſtkiego złego tak Duſzy iako y ciała, Wybaw nas Panie.
Od przeſtąpienia Swiętey woli Twoiey, Wybaw nas Panie.
Od powietrża, głodu, ognia, y woyny, Wybaw nas Panie.
Od wſzelkich boiaźni y kary nad nami wiſzącey, Wybaw nas Panie.
Baranku Boży ktory gładziſz grżechy świata Palcem Swiętego JANA pokazany, Przepuść nam Panie.
Baranku Boży, ktory ſie karmiiſz między Liliami

liami, Wysłuchay nas Panie.
Baranku Boży, z JANEM konwersuiący,
Zmiłuy się nad nami.
Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchay nas
Kyrie eleyson, Chryste eleyson.
Kyrie eleyson.
℣. *To Dziecie wielkim przed Panem,*
℟. *Albowiem y ręka Jego z nim iest.*
Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się.

BOZE, ktoryś nam ten dzień czci godnym dla Błogosławionego JANA narodzenia uczynił, day ludowi Twoiemu Duchownych łask radości, á wszystkich wiernych Dusze obroć ná drogę zbawieńia wiecżnego. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa Syna Twego, ktory żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Modlmy się.

DAy prosiemy Cię Wszechmogący BOZE, áby lud Twoy drogą zbawienia póstępował, y Błogosławionego JANA Prekursora nauki y napomnienia naśladuiąc do tego ktorego opowiedział bespiecżnie przyszedł. Przez Chrystusa Pana naszego ktory z Tobą żyie y kroluie na wieki wiekow, Amen.

H Y M N.

ABy Cię wolne mogły chwalić głosy

Cudne Twe ſprawy, wynoſić w Niebioſy,
Rozwiąż ſług Twoich uſta zbyt zmazane,
O Swięty JANIE.
Gabryel Poſeł znioſł z Nieba nowiny
Gdy Twoie Oycu wielkie narodziny
Y Jmię wſtawił, z całym życia wątkiem
Swoim porżądkiem.
On obietnicom gdy nie wierzy gornym,
Utraca mowę w karę ze był ſpornym
Lecz narodzony wrociłeś mu mowę
Y głos ná nowe.
W żywoćie Matki zoſtaiąc pokoiu
Przyiąłeś mile BOGA w tym podwoiu
Ztąd do Proroctwa otrzymały Matki
Obie zadatki.
Skryte Puſtynie ieſzcze będąc mały
Obrałeś, Mieyſkie porzucaiąc wały
Abyś beſpieczniey ſchronił ſię zarazy
Języka zmazy.
Gruba Wielbłądá Twe okrywa ſkora
Niewinne członki, páſem z owiec ktora
Tobie żá napoy ſtrumień, pokarmami
Miod z ſżarańczami.
Jnni Prorocy co przed Tobą byli,
Z daleka bardzo o Swietle wrożyli.
Lecz Ty wytknołeś grżechy znoſżącego
Palcem bliſkiego.
Jak świat tak nigdy rzecz to niewidana
Aby kto w ludziach był więkſzym nad JANA
Ktory zaſłużył krzcić tego co złości
Myie z brzydkości.

Szczęśliwy z zasług wielkich po sto razy
Naymnieyszey wstydu nieznaiący zmazy
Przedni Proroku, mężny Męczenniku
Y Pustelniku.
Niech innych znaczne wieńce zdobią skro-
nie,
Jnni w dwoiakiey widzą się Koronie
Twe zasłużyły prace wielorakie
Laury troiakie.
Teraz przed Bogiem będąc z zasług w cenie
Z serc naszych twarde wyruguy kamienie
Uprzątniy drogę kieruy ścieżki moie
W gorne podwoie.
By Odkupiciel y Stworzyciel świata
Nie znalazł we mnie co iest Duszy strata
Ale łaskawie do nas sie kierował
W łasce swey chował.
Niechay Cię Panie Swiętych chwalą gminy
We trzech Osobach w Jstocie Jedyny,
Pokornie prosiem odpuść uniżonym
Y odkupionym, Amen.

ANTYFONA.

Zstąpił Anioł Pański do Zacharyasza mowiąc: Wezmiy Syna w starości Twoiey y będzie mu Jmię JAN, ten wielkim będzie przed Panem.

℣. *Otworzone są usta Zacharyasza y Prorokował mowiąc,*

℟. *Błogosławiony BOG Jzraela.*

MODLITWA.

PAnie Boże Wſzechmogący, ktory gotuiąc ścieſzki Synowi Twemu naymilſzemu, á naſzemu Zbawicielowi Panu Chryſtuſowi, poſłałeś Prekurſora y Marſzałka przed nim Swiętego JANA, y poświęciłeś Go ná tę zacność ieſzcze w żywocie Matki. Przez tę godność Jego żebrżę Majeſtatu Twego BOZE miłoſierny, abym znaiąc wielorakie grżechy moie, ochotnie przyieła y czyniła pokutę nieodwłoczną, ktorą on opowiadał. Rozwiązał on ięzyk Oycu ſwewu niememu, niech y moy rozwiąże ná chwałę Twoię, ná opowiadanie Dzieł Twoich wielkich y miłoſierdzia Twego ażebym miała zawſze Słowo Wcielone w ſercu y w uſtach moich. Day przykładem iego kochać ſie w umartwieniu Ciała, żebym Duſzę moię tak wytuczyła, y przyſpoſobiła do żywota wiecżnego. Przez Krew Jego Męczeńſką wylaną zá prawdę day mi cierpliwie znoſić wſzelkie przeciwności dla Ciebie Przedwieczna Prawdo BOZE moy. Jakoś Go Chryſte JEZU nawiedził w żywocie Elżbiety będącego, że aż wyſkoczył z radości, nawiedzay y mnie w życiu przez łaſkę, nawiedź mnie y przy śmierci moiey, abym z więzienia tego doczeſnego weſoło poſpieſzyła do Ciebie do ktorego

Duſza

Duſza moia pragnie, boś Ty ſam ſzczęściem moim, y kontentecą ſerca mego, ieſteś zapłatą moią, bądźże żywotem moim wiecżnym, Amen.

GODZINKI
o SWIĘTYM
JANIE EWANGELISCIE.
Oſobliwym Kochanku Chryſtuſowym, á wielkim Opiekunie Sierot.

Dla uproſzenia Miłości Boſkiey.

Ná JUTRZNIĄ.

Boże ku wſpomożeniu memu weyzrzyi.
Panie ku ratunkowi memu poſpieſz ſię.
Chwała Oycu, y Synowi, y S. Duchowi.
Jak była ná początku, teraz y zawſze y ná wieki wiekow, Amen.

HYMN.

WIeczney miłości niezbrodzone morże,
Jak ſie wylewaſz z nią ludziom o Boże
Kiedy procz Syna ktoregoś darował
W ludzkiey naturze miłość ſkoncentrował
Dość znaczne światu pokazał kochanie,
W Ewangeliście Twoim Swiętym JANIE.
Ach BOZE! moie lodowate ſerce,
Choć w iedney ogrżey miłości iſkierce.

ANTYFONA.

Stałeś czci godnym w oczach moich y chwalebnym, Jam Cię umiłował mowi Pan, Tyś ſługa moy ktoregom obrał.

℣.

℣. *To iest Dziecie moie wybrane ktoregom obrał,*

℟. *Y położyłem ná nim Ducha moiego.*

Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

O Boże! ktoryś Swiętego JANA Ewangelistę tak upodobał, że Go Syn Twoy Pan nasz JEZUS Chrystus w affekcie nad innych Uczniow swoich przeniosł, day prosiemy Cię, abyśmy Cię naywyższe Dobro nad wszystko miłowali, y w łascę y miłości Twoiey życie nasze kończyli. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, &c. Amen.

℣. Błogosławmy Panu, ℟. Bogu Chwała,
A Dusze wiernych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywaią w pokoiu wiecżnym, Amen.

Ná LAUDES.

Boże ku wspomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN.

ALboż to mały fawor mu świadczony,
Gdy bliskim krewnym Chrystusa zrodzony.
O cudna w JANIE respektow postaci
Gdy sie w iedney Krwi prawie z BOGIEM braci.
Ktoż Cię iuż może w tym punkcie celować?
Więc godną proźbą chciey nas utrzymować,

Przed

Przed BOGIEM, byśmy łaſk Jego bliſkiemi
Będąc, chwalić go mogli ze Swiętemi.

ANTYFONA.

O iako piękny ieſt czyſty rodzay! z iaſnością; nieśmiertelna bowiem ieſt pamiątka Jego, albowiem u BOGA znaioma ieſt y u ludzi.

℣. *W wielkiey uczciwości ſą BOZE przyiaciele Twoi.*

℟. *Bardzo ſię zmocniło ich panowanie.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

BOZE ktory JANOWI Ewangeliście pozwoliłeś bliſkim Krewnym Chryſtuſa Pana urodzić ſie, day nam proſiemy tę łaſkę żebyśmy myślą y ſercem zawſze do Ciebie ſie zbliżali, y z Swiętemi Twoiemi chwalili Cię ná wieki wiekow, Amen.

Ná PRYMĘ.

BOZE ku wſpomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN.

WEdług Mechtyldy Swiętey obiawienia,
Miałeś do ſłużby Boſkiey wſtęp ſłużenia.
Gdy Cię ná godach w Galileyſkiey Kanie
Przybrał do Boku Chryſtus Swięty JANIE
Pierwſzy cud czyniąc wodę przemieniaiąc
W wino, á Kandor Twoy zá drugi maiąc
O! Swięty JANIE ia pozyſkam wiele

Gdy

Gdy moie będzie w JEZUSIE weſele.

ANTYFONA.

W on dzień przyimę cie ſługę moiego y położę cie iako znak y kleynot przed Obliczem moim, albowiem Jam cie wybrał mowi Pan.

℣. *Znalazłem Syna Jeſſego,*

℟. *Męża według ſerca mego.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

BOŻE ktoryś Swiętego JANA Ewangeliſtę pierwſzy cud czyniąc ná godach w Kanie Galileyſkiey przemieniaiąc wodę w wino do boku ſwego przybrał; day proſzę Cię żebym zá przyczyną y zaſługami JANA Swiętego zaſłużyła bydź z Tobą ná wiecżnym weſelu w Niebie, Amen.

Ná TERCYĄ.

Boże ku wſpomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN.

JEſzcze Cię młodość ieſzcze drobne lata
Trzymały, Ty iuż rzucaſz marność świata
Offiaruiąc ſię chętnie ná uſługi
BOGU á z Tobą Jakob biegnie drugi
Ach iak leniwe me BOGU ſłużenie
Więc żwawe odtąd niech będzie kończenie
Bym ſie niewzdrygała kielicha Pańſkiego
Niech chętnie pełnię, co ieſt z guſtem iego.

ANTY-

ANTYFONA.

Przyſtąpiła do JEZUSA Matka Synow Zebedeuſza z Synami ſwoiemi kłaniaiąc ſie y proſząc.

℣. *Możecieli pić Kielich ktory ia pić będę?*

℟. *Odpowiedzieli, możemy.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

BOZE, ktoryś niegardząc offiarą uſług JANA Ewangeliſty od początku życia y lat dziecinnych, dał mu ochotę do ſłużenia ſobie; day y mnię proſzę dla zaſług ſługi Twego żebym ſię Kielichem Syna Twego niewzdrygała, ale zawſze wolę Twoię z ochotą pełniła, Amen.

Ná SEXTĘ.

Boże ku wſpomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN.

TYś do JEZUSA łatwy przyſtęp maiąc
Y do MARYI zawſze przy nich trwaiąc
Był Sekretarżem, przez Cię ſie pytali
Ktorży reſponſu od Pana żądali
Uproś mi taką łaſkę Swięty JANIE
Bym miał w proźbach moich wyſłuchanie
Niech łatwy przyſtęp mam do BOGA mego
A potym cieſzę wiecznie z Twarży Jego

ANTYFONA.

Ten ieſt naybłogoſławieńſzy Ewangeliſta, y Apoſtoł JAN, ktory przywileiem

 miło

miłości osobliwey nad innych, wyżey zasłużył od Pana bydź uczczony.

℣. *Ten iest Uczeń ktory świadczy o tym,*

℟. *Y wiemy że iest prawdziwe świadectwo Jego*

Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

BOZE, ktoryś JANOWI Ewangeliście naywiększy do siebie dawszy przystęp uczynił go Sekretarżem swoim, aby przez niego łatwiey otrzymać mogli czego żądali, day y mnie proszę zá Jego zasługami bym była w prożbach moich wysłuchaná, á potym sie wiecznie widzeniem Twarży Twoiey cieszyła, Amen.

Ná NONĘ.

BOZE ku wspomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN.

TYś świadkiem był ná Taboreyskiey gorże
Gdy Chrystus Twarż swą roziaśnił nad zorze
Szaty nad sam śnieg, mowiąc z Prorokami
Głos słyszeć Oyca dał Ci z kompanami
O szczęście JANA gdy śmiertelnym okiem
Rownym iak w Niebie cieszy sie widokiem
Niech w oczach naszych gaśnie co przemiia
A chęć do wieczno-trwałych dobr sie wzbiia.

ANTY-

ANTYFONA.

Wziął JEZUS Piotra, Jakoba, y JANA Brata Jego, y wprowadził ich ná wyſoką go·ę y przemienił ſie przed niemi.

℣ *Chwalebnym pokazałeś ſię w Obliczu Pańſkim.*

℟. *Dla tego przyozdobił Cię Pan.*

P nie wyſłuchay modlitwę moię,

A wo anie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

BOZE, ktoryś JANA Ewangeliſtę tym ſzczęściem udarować raczył, że mu ná ziemi żyiącemu dałeś widzieć chwałę Syna ſwego ná gorżę Tabor, y głos ſwoy ſłyſzeć; day proſiemy niech w oczach naſzych gaśnie wſzyſtko co ieſt przemiiaiącego, á niech nas chęć naſza wiedzie do wieczney ſzczęśliwości, Amen.

Ná NIESZPOR.

BOZE ku wſpomożeniu &c. *iáko wyżey.*

HYMN.

W Oney oſtatniey JEZUSA Wieczerży
Tobie ſkłonienia ná ſwych Pierſiach wierży.
Tobie MARYĄ zá Matkę leguie
Jey Cię zá Syna wraz rekommęduie
Gdy Ci dał Serce y Matkę kochaną
Wziąłeś JANIE rzecz nieoſzacowaną
Serce JEZUSA dla mnie o Patronie
Z MARYĄ zniewol niech ich mam przy zgonie.

ANTYFONA.

Ten ieſt JAN ktory ná Pierſiach Pańſkich przy wieczerży ſpoczywał, błogoſławiony Apoſtoł, ktoremu ſą obiawione ſekreta Niebieſkie.

℣. *Bardzo ma bydź czczony Błogoſławiony JAN.*

℟. *Ktory na Pierſiach Pańſkich przy Wieczerży ſpoczywał.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię.
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

O Panie JEZU Chryſte ktoryś Swiętemu JANOWI przy Wieczerży ná Pierſiach ſwoich pozwolił ſpoczywać, y ktoryś Matkę ſwoią zá Matkę Jemu oddał; nieoddalay ſie od nas przy zgonie życia naſzego z naymilſzą Matką Twoią MARYĄ, Amen.

Ná KOMPLETĘ.

Boże ku wſpomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN.

MIłości Boſkiey w Tobie nie zgaſiły,
Prace y trudy ktoreć ſłodkie były.
Ani trucizny, ni oleie wrżące,
Wygnania ſame zbyt kontentuiące.
Ná nas niech kropla utrapienia kanie,
Jakie cierpiemy w Duſzy pomieſżanie?
Uproś nam mężne ſerce do znoſzenia
Abyśmy mieli nadgrodę z cierpienia.

ANTY-

ANTYFONA.

Kto zwycięży uczynię go Kolumną w Kościele moim mowi Pan, y napiszę ná nim Jmię moie, y Jmię Miasta nowego Jeruzalem.

℣. *Ten iest miłośnik Braci y ludu Jzraelskiego*

℟. *Ktory się wiele modli zà lud y zá wszystko Miasto Swięte.*

Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

O BOZE nieprzebraney Dobroci y łaski, ktoryś dał Swiętemu JANOWI taką moc y trwałość, że ná żadne trudy, trucizny y wrżące niedbał oleie, á wygnania zá wdzięczne y miłe przyimował, day prosiemy y nam serce mężne do znoszenia wszelkich przeciwności, ażebyśmy tu ná ziemi cierpiawszy w Niebie cieszyli sie nadgrodą wieczną, Amen.

POLECANIE GODZINEK.

TE Swięty JANIE prożby zalecamy
Niech w Twey opiecę zawsze zostawamy
Ná nasze wszystkie Duszy tak y ciała
Potrżeby, pamięć u nas będzie trwała,
Swięty Patronie zgaś ferwor marności
Niech tylko miłość Boska w sercach gości
Zwłaszcza by JEZUS został do nas skłonny
Z MARYĄ, w nas zaś honor ich dozgonny, Amen.



LITANIA

o SWIĘTYM

JANIE EWANGELISCIE

JEZUSOWYM Kochanku, Osobliwym Sierot Opiekunie.

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy się nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny Boże, Zmiłuy:
Swięta MARYA, Modl się zá nami,
Swięta Boża Rodzicielko, Modl się za na:
Swięta Panno nad Pannami, Modl się zá n:
Swięty JANIE EWANGELISTO, Modl sie.
S. JANIE Swiętego Jakoba starszego Apostoła rodzony Bracie, Modl sie za
S. JANIE JEZUSA nayukochańszy Uczniu,
S. JANIE iędyna MARYI po Chrystusie pociecho,
S. JANIE wzorże Panieńskiego Kandoru y czystości,
S. JANIE w naucę Boskiey między Teologami naywyższy,
S. JANIE życia Chrystusowego pilny Notaryuszu,
S. JANIE życiem y słowy Chrystusa opowiadaiący,

Modl się zá nami.

S.

S. Janie Apostole wzaiemney miłości,
S. Janie Mężu Ducha Prorockiego.
S. Janie Przemienienia Chrystusowego świadku,
S. Janie ná Piersiach JEZUSOWYCH spoczywaiący,
S. Janie abyś sie został, od Chrystusa promulgowany,
S. Janie Potoku Ewangelii z Piersi Chrystusowych iak ze zrzodła czerpaiący,
S. Janie do śmierci od JEZUSA ukochany nad innych;

Modl sie zá nami.

S. Janie przed Krzyżem Jezusowym z Nayświętszą MARYĄ stoiący,
S. Janie Matcę Chrystusowey zá Syna oddany,
S. Janie Matkę Nayświętszą Testamentem od Chrystusa odbieraiący,
S. Janie Ciało Chrystusowe ż Krzyża zdeymuiący,
S. Janie do Grobu Pańskiego z Swiętym Piotrem ubiegaiący się,

Modl się zá nami.

S. Janie Kielich Męki Chrystusowey ochotnie pełniący,
S. Janie w oleiu wrżącym zá Chrystusa smażony,
S. Janie iako szmaragd przez oley polerownieyszy,
S. Janie trucizną poiony, lecż nieobrażony,

Modl się zá nami.

S.

S. Janie Orle wyſoko w naucę wzbiiaiący ſie,
S. Janie treść z Cedru to ieſt z Chryſtuſa zbieraiący Orle,
S. Janie iako Orżeł w nieſtworżonym świetlę zrzenicę zatapiaiący,
S. Janie wielkich Taiemnic Boſkich w obiawieniu zamknionych Sekretarżu,
S. Janie dla Chryſtuſa ná wygnanie posłany,

Modl ſię zá námi.

S. Janie Boſtwa Chryſtuſowego żwawy Obrońco,
S. Janie żywy w miłości BOGA Serafinie,
S. Janie przez ktorego uſtą ſam BOG zdał ſię mowić,
S. Janie wielu Kościołow w Azyi Fundatorże y Biſkupie,
S. Janie Mężu ſędziwego wieku,

Modl ſię zá námi.

S. Janie nieuſtanną manną z grobu Twego płynącą cudowny,
S. Janie nad wſzyſtkie Nieba wynieſiony,
S. Janie wdzięczny zapachu całego Nieba,
S. Janie Chryſtuſowi między Apoſtołami milſzy,
S. Janie między Ewangeliſtami celnieyſzy,

Modl ſię zá námi.

S. Janie między Prorokami naywięcey światła maiący,

S.

S. JANIE między Wyznawcami naygorliwſzy,
S. JANIE między Męczennikami cierpliwością zalecony,
S. JANIE dla Liliowey czyſtości Panną nazwany,

Modl ſie zá

Przez wielkie y poważne zaſługi JANA Swiętego, Przepuść nam Panie.
Od niewdzięczności Dobrodzieyſtw Twoich, Wybaw nas Panie.
Od Ducha nieczyſtego, Wybaw nas Panie
Od upodobania ſie w ſobie, Wybaw nas:
Od zbytniey miłości właſnego życia y zbiorow, Wybaw nas Panie.
Abyśmy Cię ná wzor Swiętego JANA całym ſercem kochali, Wyſłuchay nas P.
Abyśmy w miłości Twoiey oziębłemi niebyli, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy ná Pierſiach Twoich myśli, ſtarania, y troſkliwości naſze ſkładali, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy wſzyſtkie utrapienia od Ciebie dopuſzczone z miłością Synowſką przyimowali, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy naymnieyſzym grzechem łaſki y miłości Twoiey nieſtracili, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy w żalu prawdziwym y miłości Twoiey życie naſze zakończyć mogli, Wyſłuchay nas Panie.

Aby-

Abyśmy Cię nieprzerwaną miłością y w życiu y po śmierci ná wieki kochać mogli, Wysłuchay nas Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grźechy świata, Przepuść nam Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Wysłuchay nas Panie,
Baranku Boży, ktory gładziſż grżechy świata, Zmiłuy ſię nad nami.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wysłuchay nas.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon,
Kyrie eleyſon.

ANTYFONA.

Ten ieſt JAN ktory ná Pierſiach Pańſkich ná oſtatniey Wieczerży odpoczywał, Błogosławiony Apoſtoł ktoremu obiawione ſą Taiemnice Niebieſkie, z ſtrumieni Ewangelii z ſamey Swiętey Krynice Pierſi Pańſkich ſie napił.

℣. *Ten ieſt on Uczeń w ktorym ſię kochał JEZUS,*

℟. *Ktory też ná Pierſiach ná Wieczerży odpoczywał.*

MODLITWA.

SWięty JANIE Ewangeliſto Sekretow Boſkich ſkrżynio, Kochanku JEZUSOW, y naymilſzy Uczniu Jego, ktory umieraiąc ná Krzyżu pomniał o Tobie, gdy Ci Teſtamentem rzecż naydrożſzą legował; Matkę Nayświętſzą oddaiąc Ci w opiekę.

Tak

Tak godny Swięty y wiele u BOGA ważący, uproś mi miłość Boſką, żebym była zawſze w Sercu JEZUSOWYM á on w moim, żebym Matkę Boſką czciła y ſzanowała, była zawſze w Jey Opiecę, y przez nie zbawienie otrzymała. Jakoś Ty Kochanku Chryſtuſow, czyſtością Aniołow zrownał, przez coś ſię BOGU y MARYI podobał, niech czyſtym y niewinnym ſumnieniem podobam ſię BOGU moiemu. Jako Tobie od złośliwey ręki podana trucizna nieſzkodziła, niech y mnie wſzelka roikoſz y prożność światowa nie ſmakuie, gdyż ieſt trucizną Duſzy moiey y śmiercią wieczną. Niech mi tylko BOG moy do guſtu zawſze będzie, á grzech w obrzydliwości, żebym tobie zaſłużyła ná tę Koronę, ktorąś Ty ſobie wyſłużył Apoſtolſką funkcyą, wielkiemi cnotami, y Anielſką czyſtością, Amen.

H Y M N.

ABySmy zawſze Twych Klientow wzorem,
Chwalić Cię mogli pełnym ſerc ferworem.
Uproś od BOGA ſerc naſzych zagrżanie
O! Swięty JANIE.
Tyś wielkich zaſług w Apoſtolſkim gronie
Ktorego liczne Laury wieńczą ſkronie
Uproś nam byśmy uczynki naſzemi
Bydź mogli z niemi.

Ná iedno słowo Pańskie rzucasz światem
Ná służbę Jego z rączym bieżąc Bratem
Uproś nam byśmy natchnienia pełnili
Upor zrzucili.
Sciśle z JEZUSEM prawieś był spoiony
Assystuiąc mu pilnie ná wsze strony
Uproś nam niech sie JEZUSA trżymamy
Y w łasce trwamy.
Ciebie miał świadkiem Przemienienia swego
Y głosu oraz Oyca Przedwiecżnego
Uproś nam życia złego obrzydzenie
Y Przemienienie.
Ná Kielich Męki chętnie pozwoliłeś,
Y dla Chrystusa rowno z Bratem piłeś.
Uproś nám w krzyżach w troskach serce trwałe
Y doskonałe.
Twoy Kandor Serca zyskał łaskę owę
Ześ na JEZUSA Piersiach skłonił Głowę
Uproś nam ognia Jego po iskierce
Niech wleie w serce.
Dosyć odważnie że przy Krzyżu stałeś,
W nadgrodę Matkę Boską odebrałeś
Uproś y zniewol respekt u tey Matki
Y ná Jey Dziatki.
Wziąłeś JEZUSA Matkę w swe staranie
Y godnieś służył z chęcią Swięty JANIE
Uproś niech y my tey Matce służemy
Poki żyiemy.
Nay-

Naybardzieyś ſzczepił w ludziach mową
wolną
By mieli oraz z wiarą miłość wſpolną
Uproś niechay tak bliźniego kochamy
Jak ſiebie ſami.
W dalekie ſtrony danyś ná wygnanie
Weſołoś BOGU ſłużył Swięty JANIE
Uproś nam ſerca weſołość w wytrwaniu
Ná tym wygnaniu.
Tobie ſekreta nigdy niezbrodzone
Ná wyſpie Patmos były obiawione
Uproś nam woli Boſkiey dopełnienie
W niey dokończenie.
Przez miłość Twoię, przeważne zaſługi
Pamiętay Swięty JANIE ná Twe ſługi
Uproś nam co ieſt Duſzy potrżebnego
Y zbawiennego.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty JANIE Ewangeliſto,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

MODLITWA.

PIerſi JEZUSOWYCH Delicyi, y uboſtwionego Serca ſłodkości, na ktorym ſzczęśliwie odpoczywałeś o Swięty JANIE do nas ſług ſwoich nakłoń, abyśmy porzuciwſzy świata obłudnego powaby, prawdziwą ſamego Chryſtuſa byli kontenci miłością, y w niey życie naſze kończyli. Oświeć Panie Kościoł Twoy łaſkawie, aby Błogo-

ſławio-

sławionego JANA Twego Apostoła, y Ewangelisty naukami obiaśniony, do Darow wiekuistych od Ciebie nagotowanych przyszedł. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, ktory z Tobą żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA.

Swiętego EDMUNDA.

Ktorą on sam złożył y co dzień odmawiał y gdy raz opuścił, następuiącey nocy pokazał mu się Swięty JAN Ewangelista z groźną Twarzą mowiąc: Czemuś opuścił Modlitwę moię, y grożąc mu przykazał aby Jey nieopuszczał. Sur. in ejus vita Tom. 6.

O Nienaruszona y ná wieki Błogosławiona iedyna y nieporownana Panno Boża-Rodzicielko MARYA naywdzięczniey- szy BOGA przybytku, Ducha Przenayświętszego Skarbnico, Forto, Krolestwa Niebieskiego, przez ktorą po BOGU cały okrąg świata żyie, y utrzymuie sie. Nakłoń Matko Miłosierdzia uszy Twoie ná niegodne proźby moie, y bądź mi naymizernieyszey grzesznicy we wszystkich potrzebach moich łaskawą Wspomożycielką. O JANIE Naybłogosławieńszy Chrystusa poufały Przyiacielu ktory od tego Pana naszego JEZUSA Chrystusa, Panną iesteś obrany, y między innemi więcey ukochany, y w Taiemnicach Niebieskich nad

wszy-

wſzyſtkich wyćwiczony, Apoſtołem y Ewangeliſtą ſtałeś ſie nayzacnieyſzym. Wzywam y Ciebie z MARYĄ Matką tegoż Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa abyś mnie wſpomagać, oraz y z nią łaſkawie raczył. O dwie Perły, y Kleynoty Niebieſkie MARYA y JANIE! O dwa Luminarże cudnie przed BOGIEM świecące, waſzemi promieniami gżechow moich rozpądźcie ciemności. Wy bowiem ieſteście temi, w ktorych Jednorodzony Syn Boſki dla oſobliwſzego Panieńſtwa zaſługi miłości ſwoiey potwierdził przywiley ná Krzyżu wiſzący, iednemu z was tak mowiąc: Niewiaſto oto Syn Syn Twoy, potym do drugiego oto Matka Twoia, dla tey tedy Nayświętſzey miłości ſłodyczy, ktorą w ten czas uſty Panieńſkiemi iako Syn y Matka wzaiemnie złączeni ieſteście, wam ia nay-mizernieyſza gżeſznica dnia dziſieyſzego polecam ciało y Duſzę moię, abyście mi we wſzyſtkich godzinach y momentach, tak wewnątrz iako y powierzchownie mocnemi ſtrożami y łaſkawemi przed BOGIEM przyczyńcami bydź raczyli. Uproście mi proſzę tak cieleſne iako y Duſzne zdrowie. Wymożcie proſzę waſzemi poważnemi Modlitwami, aby ſerce moie nawiedzić raczył Duch Przenayświętſzy, łaſk dawca naywyśmienitſzy, ktoryby mnie od wſzel-

kiey

kiey ſzpetności grżechowey oczyścił, cnotami Świętemi obiaśnił, y ozdobił, w miłości bliźniego y Boſkiey doſkonále umocnił, y po ſkończonym życia tego biegu, naydobrotliwſzy Pocieſzyciel odprowadził mię do weſela Wybranych ſwoich. Ktory z Oycem y z Synem, żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Do Tegoż Świętego.

Swięty JAN oſobliwym Błogoſławioney Gertrudy był Patronem, ktorego Jey Chryſtus naznaczył, nauczaiąc ią aby codzień ieden Pacierz do niego odmawiała przypominaiąc mu ową wierność &c. Revel. S. Gertr. lib. 4. Cap. 4.

O Błogoſławiony JANIE Ewangeliſto przypominam Ci onę wierność nayſłodſzą, ktorą Serce Twoie uczuło, gdy Cię Chryſtus y innych Apoſtołow Modlitwy Pańſkiey nauczał, proſząc abyś mi wyiednać raczył, żebym w beſpiecżnym zawſze wytrwaniu zaſłużyła ſobie aż do końca życia moiego wiernie do niego przylgnąć y trzymać ſie go ná wieki,

Tu zmowić Oycże naſz &c.

DWANASCIE PRZYWILEIOW

Swiętego JANA Ex Revel. S. Mechtildis Parte 1.

SWięta Mechtylda widziała Swiętego JANA Ewangeliſtę ná Pierſiach Pana JEZUSOWYCH odpoczywaiącego, y wielkość

kość Swiętych około Pana weselących sie y Chrystusa Pana zá JANA wysławiaiących. Tedy prosiła Pana, aby y Ją też nauczył, iakoby go zá tak ukochanego Ucżnia chwalić miała, ktorey Pan: Nayprżod chwalić mnie będziesz zá iak nayzacnieysze urodzenie Jego, iż z moiey Rodowitości narodził sie, nad ktore pod Niebem zacnieyszego Pokolenia nie masz.

Powtore. Jż z god Małżeńskich powołałem go do swego Apostolstwa.

Potrżecie. Jż iasność Twarży moiey nad insze zasłużył ná gorże oglądać.

Poczwarte. Jż rozum poznawania miał nad insze, że Modlitwę onę, ktorąmem sie modlił maiąc iść ná gorę Oliwną, zasłużył ludziom opisać.

Popiąte. Jż przy ostatniey Wieczerży ná Piersiach moich żasłużył odpocżywać.

Poszoste. Jż Matkę moią osobliwą miłością poleciłem mu w opiekę.

Posiodme. Ze po Zmartwychwstaniu osobliwym go poznawaniem oświeciłęm, iż on sam mnie nad innych poznał, kiedy Ucżniowie ná morżu pracowali, y rzekł: Pan iest.

Poosme. Jż osobliwym Przywileiem przyiaźni moiey, Taiemnice moie obiaśniłęm mu, kiedy pisał Księgi Obiawienia y Boskim natchnieniem zasłużył mowić: Ná pocżątku

cżątku było Słowo &c. cżego ani Prorok ani kto inſzy tego nie wiedział.

Podziewiąte. Że zâ Jmię moie pił truciznę.

Podzieſiątc. Że wiele znakow w Jmię moie czynił.

Poiedenaſte. Żem go tak wdzięcżnie nawiedził y ná ucztę moię z Jego Bracią zaproſił.

Podwunaſte. Żem go od wſzelkiey boleści ciała uwolnionego z tego wygnania z chwałą do wiecżnego weſela zaprowadził.

Więc ktoby chciał tego Swiętego uſzanować, y przez niego od BOGA łaſkę iaką pozyſkać, ná pamiątkę Dwunaſtu Przywileiow ktore ſię opiſały. Niechay mowi przez dwanaście dni po dwanaście Pacierży, albo Godzinki, lub Litanią o nim odmowi, albo Modlitewkę lub iaki inny ucżynek dobry ná tę intencyą offiaruie.

GODZINKI
o *SWIĘTYM PATRYARSZE* JOACHIMIE.
Ná JUTRZNIĄ.

Chwalmy Męża ſławnego w Rodzaiu ſwoim, albowiem błogoſławieńſtwo wſzyſtkich Narodow dał mu Pan. *Eccl.* 24.

Boże przybądź ná pomoc moię

Panie ná ratunek moy poſpieſz ſie

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,

Jak

Jak była ná początku, y teraz, y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

H Y M N.

WItay Potomku Wielkiego Rodzaiu,
Nad Krole więkſzy Niebieſkiego kraiu
Mieſzkańcow chwało Swięty JOACHIMIE
Plemie Dawida, ktorego BOG Jmię
Dziwnie ozdobił, przybądź ná wzdychanie
Wielbiących Ciebie, grżechow ſkrępowanie.
Rozwiąż, y ktory Twey pomocy czeka,
Łaſkawą uracz Twą Twarżą człowieka

ANTYFONA.

Ten ieſt ktory przed BOGIEM wielkie cnoty czynił, y z całego ſerca ſwoiego chwalił Pana, ten niech ſię zaſtawi zá grżechami wſzelkiego ludu.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty JOACHIMIE,*

℟. *Abyśmy ſię godnemi ſtali obietnic Pana Chryſtuſowych.*

MODLITWA.

BOZE, ktoryś nad wſzyſtkich Swiętych Twoich Błogoſławionego JOACHIMA Rodzicielcę Syna Twego za Oyca obrał, pozwol nam proſiemy, aby ktorego chwalebne zaſługi wſpominamy, Jego też zawſze przyczyny doznawaliśmy u Ciebie. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą w Jedności Ducha Swiętego kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

A Duſze wiernych zmarłych oſobliwie do Swiętego JOACHIMA nabożnych, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ná P R Y M Ę.

Boże przybądź ná pomoc moię
Panie ná ratunek moy poſpieſz ſie
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
Jak była ná początku, &c.

H Y M N.

JAk wielkim ſzczęściem BOG ubłogoſławił
Cię JOACHIMIE Swięty, kiedy wprawił
W Twe Towarzyſtwo Kleynot Matkę ANNĘ,
Z bogatym Boſkich łaſk poſagiem Pannę.
O Domie Swięty! Swięci Małżonkowie,
Ná Duſzne światu urodzeni zdrowie,
W poczet Sług waſzych proſzę mię wpiſuycie,
Y w obyczaie przyſtoyne wprawuycie.

A N T Y F O N A.

Ten w rodzaiach narodu ſwego doſtąpił chwały, w dni ſwoie chwalebnym ieſt, naſienie Jego y chwała Jego nie poydzie w zapomnienie.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty JOACHIMIE,*
℟. *Abyśmy ſię godnemi ſtali obietnic Pana Chryſtuſowych.*

MO-

MODLITWA.

Boże ktoryś nad wſzyſtkich Swiętych Twoich &c. *iako wyżey.*
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Ná TERCYĄ.

Boże przybądź ná pomoc moię,
Panie ná ratunek moy poſpieſz ſię,
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

JAka pociecha, y iaka ztąd chwała
Tobie przybyła, kiedyć ſie doſtała
Tak ſławna Corka Swięty JOACHIMIE,
Ze Jey ná ziemi niemaſz rowney w ſtymie.
O świętne Nieba y ziemie ozdoby,
Poważne w ludzkim rodzaiu Oſoby
JOACHIM z Corką, ktorym Ci ſprzyiaią,
Wątpienia o ſwym zbawieniu niemaią.

ANTYFONA.

Sprawiedliwy zakwitnął iak Lilia, y kwitnąć będzie ná wieki przed Panem, wſzczepiony w Domu Pańſkim ná Dworze Domu BOGA naſzego.

℣. *Modl ſie zá nami Swięty JOACHIMIE,*
℟. *Abyśmy ſię godnemi ſtali obietnic Pana Chryſtuſowych.*

MODLITWA.

BOZE, ktoryś nad wſzyſtkich Swiętych Twoich, &c. *iako wyżey.*
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Ná

Ná SEXTĘ.

Boże przybądź ná pomoc moię,
Panie ná ratunek moy poſpieſz ſie.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

JAką miłością ku BOGU pałałeś,
Kiedy trzyletnią Corkę piaſtowałeś.
Offiarą ranną JOACHIMIE prawie
Zeby na Pańſkiey zoſtała zabawie.
Spraw by Jednemu y my BOGU żyli
Z ſerca mu chętnie, offiary czynili.
Niech ſerce pała, affektem miłości,
Niechay w nim cale ſpoczywa w wieczności.

ANTYFONA.

O! Paro Błogoſławiona, JOACHIMIE y ANNO, wam wſzyſtko ſtworzenie obowiązane ieſt, przez was bowiem Dar, ze wſzyſtkich Darow nayzacnieyſzy Stworcy offiarowany, czyſta BOGA Matka. *S. Damaſcen.*

℣. *Modl ſię zá nami Swięty JOACHIMIE,*
℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

MODLITWA.

Boże, ktoryś nad wſzyſtkich Swiętych Twoich, &c. *iako wyżey.*
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Na

Ná NONĘ.

Boże przybądź ná pomoc moię,
Panie ná ratunek moy pośpiesz się.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

Y Ten znak wielkiey iest prerogatywy,
Ze Oblubieniec, Obraz oraz żywy
JOZEF MARYI, y z tąd JOACHIMIE,
Teścia Ty, á on Zięcia nosi Jmie.
Oblubienicy on affektem władnie,
A JEZUS iak czci nie zgadniemy snadnie.
Z nim u Wnuka y Corki Twey racz sprawić
Abyśmy Dusze nasze mogli zbawić.

ANTYFONA.

Kochany BOGU y ludziom ktorego pamięć iest w błogosławieństwie, podobnym go uczynił w chwale Swiętych, y wsławił go

℣. *Modl się zá nami Swięty JOACHIMIE,*

℟. *Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.*

MODLITWA.

Boże, ktoryś nad wszystkich Swiętych Twoich, *iako wyżey.*

Panie wysłuchay modlitwę moię.
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Ná NIESZPOR.

Boże przybądź ná pomoc moię,
Panie ná ratunek moy pośpiesz się.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN

H Y M N.

JUż JOACHIMIE Swięty doſtąpiłeś
Naywyżſzey chwały, kiedy zasłużyłeś
Zebyś ſamego BOGA, ſtał ſie Dziadem,
Zaden niechodził, tey godności śladem.
Naywdzięcznieyſzego Przodka, wdzięczne Plemie,
Nayzacnieyſzego między Syny ziemie
Potomka Oycże; Wam ſie uniżamy,
Waſzey miłości, ſerca poświęcamy.

A N T Y F O N A.

Możne ná ziemi będzie naſienie Jego, rodzay ſprawiedliwych, błogoſławiony będzie. Chwała y bogactwa w Domu Jego á ſprawiedliwość Jego trwa ná wieki.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty JOACHIMIE,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

M O D L I T W A.

Boże, ktoryś nad wſzyſtkich Swiętych Twoich, &c. *iáko wyżey.*
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moię niech przyidzie do Ciebie.

Ná K O M P L E T Ę.

℣. Náwroć nas Panie Zbawicielu naſz,
℟. Y odwroć gniew Twoy od nas.
Boże przybądź ná pomoc moię,
Panie ná ratunek moy pośpieſz ſie.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN

HYMN.

ŁAſkawym ná Cię BOG okiem poziera
Gdy zá godnego czci, Przodka obiera
Cię JOACHIMIE, w tym gdy Honor daie
Tobie MARYA, żadnego nieſtaie
Ktoryby wielbić Cię niechciał, ia ſłużyć
Będę przez wieki wſzyſtkie, tylko użyć
Day ſię w potrżebie każdey, niech mi ſprzyią
ANNA z JOZEFEM, JEZUS y MARYA.

ANTYFONA.

Ukochał Go Pan, y ozdobił Go, ſzatą Chwały przyodział Go, y przy Bramach Rayſkich ukoronował go.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty JOACHIMIE,*
℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

MODLITWA.

Boże, ktoryś nad wſzyſtkich Swiętych Twoich, *iako wyżey.*
Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanię moie niech przyidzie do Ciebie.

POLECANIE GODZINEK.

PRzed Tobą tedy ubłogoſławiony,
Ná Twarż padamy, ktoryś wywyżſzony
Wyſoce w Niebie, zá nas BOGA błagay,
Y nam Patronem ſtawiąc ſie, pomagay.
Przybądź ná pomoc, ktorży Cię wzywaią,
Niech przez Cię cząſtkę, Swięrych w Niebie maią.

Po całym świecie niech Twych łaſk wylanie
Rozſzerza ſławy Twoiey Panowanie.

HYMN DAWNY
o SWIĘTYM
JOACHIMIE

Ktory napiſał Polius z dawnego Brewiarża iako ieſt o tym w Dzieiach Swiętych 20. Martij.

OYcże czci godny, potyſiąc kroć razy,
Corki rodzącey BOGA, nam bez ſkazy
Czyſtości naſze, przed BOGIEM wołania,
Przełoż wzdychania.
Wieſz nawałności, iakie ná tych biią,
Ktorży w burżliwym morżu świata żyią.
Wieſz, iako w krwawe woyny, ſzatan, ciało
Znami ſie wdało.
Ty w poczcie Swiętych, iuż w Chwale kroluieſz,
Y przez przyczynę ſwą co chceſz ſprawuieſz.
W niczym Wnuk JEZUS, z Corką nie odmowi,
Co chceſz ſtanowi.
Spraw nam u Boga przez Twoię przyczynę
By wrocił pokoy odpuściwſzy winę.
Abyśmy z wami w wieczney Boga chwale,
Wielbili ſtale.

MODLITWY NABOZNE

Do Swiętego Patryarchy

J O A C H I M A,

Patrona we wſzyſtkich potrżebach Przemożnego.

PRzyimiy Nayłaſkawſzy BOZE, modły ktore Majeſtatowi Twoiemu pokornie wnoſiemy, y ſpraw, abyśmy zà przyczżyną Swiętego Patryarchy JOACHIMA z Swiętą Małżonką Jego, y Nayświętſzą Corką, doſkonałego doſtąpić mogli grżechow odpuſzczżenia, y chwały wiekuiſtey, Amen.

Proſiemy Wſzechmogący BOZE, abyśmy zá przyczżyną Błogoſławionego JOACHIMA Oyca Rodzicielki kochanego Syna Twego Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, łaſki Twoiey ná ten czas, á wieczżney chwały ná potym uczeſtnikami godni bydź mogli. Przez tegoż Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa Syna Twego, ktory żyie y kroluie ná wieki wiekow. Amen.

O Panie JEZU Chryſte, ktory wielbiących Cię wielbiſz, y w Swiętych Twoich uczczżeniu uczczżonym zoſtaieſz. Rozſzerżay po wſzyſtkim świecie miłość y chwałę kochanego Dziada Twego JOACHIMA Swiętego, czcicielom iego żywym hoyney użyczay łaſki, umarłym day prędki odpoczynek y chwałę wieczżną.

Swięta M A R Y A Matko Boſka Corko

naymil-

naymilſza Swiętych JOACHIMA y ANNY przyczyń ſię zá nabożnemi (do nayukochańſzych Rodzicow Twoich) ſługami, aby uſtawiczną wſzyſtkich grżechow nienawiść mieli, zá popełnione ſzczerze żałowali, y w miłości Syna Twego, y w ſłużbię Twoiey codziennemi pomnażaiąc ſie cnotami, ſzczęśliwym dokonaniem życia doſtąpili wiecżnego. Przez tegoż Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa ktory z Oycem y Duchem Swiętym żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Pomoc Pańſka, y Swiętego JOACHIMA Obrona, niech z nami zawſze zoſtaie, racż mię uczynić godnym do chwalenia chwalebnego Oyca Twego, Panno Nayświętſza, day mi moc ná pomnożenie Jego miłości y czci.

A K T
Przeproſzenia.

O! Wielki Patryarcho ſerdecżnie żałuię, żęm nierychło poznała Twoię nieporownaną zacność, y godność, y żadną albo bardzo lichą uczciwością Ciebiem czciła, prędſzą y gorliwſzą napotym będę we czci Twoiey, abym woli Boſkiey y Matki Jego doſyć uczyniła, y opoźnienie moie iakożkolwiek powetowała. O! gdyby wſży- ſtkie życia mego momenta były miłości y czci Twoiey pomnożeniem.

AKT

A K T

Offiarowania Codziennego.

NAychwalebnieyſzy Patryarcho JOACHIMIE, miłości y czci Twoiey, mnie całą, Tobie oddaię, przyimiy mię zá ſługę, y niewolniczę wieczną, przybyway łaſkawie w potrzebach moich, á po życiu, ſtanowi memu przyzwoitym, doprowadź mię do chwały Corki y Wnuka Twego Pana mego nayłaſkawſzego.

MARYA Matko miłości, Matko pełna łaſkawości. Niech w oſtatnim życia zgonie, nieſchodzi ná Twey obronie, JEZU z Panny narodzony, bądź dziś od nas wyſławiony, z Oyca y Ducha iednością, całą wielbiony wiecznością.

A Duſze wiernych zmarłych oſobliwie do Swiętych JOACHIMA ANNY y JOZEFA, nabożnych, przez miłoſierdzie Boże niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

SIEDM PSALMOW POKUTNYCH.

ANTYFONA.

Nie racż pamiętać Panie ná wyſtępki naſze, albo Rodzicow naſzych, á nie racż nas karać zá grżechy naſze.

PSALM 4.

PAnie nie w zapalczywości twoiey karż mię: y w rozgniewaniu twoim nie bierż pomſty ze mnie. Zmi-

Zmiłuy ſie nade mną Panie, bom chora ieſt: uzdrow mnie Panie, boć udręczone ſą kości moie.

Y duſza moia ſtrwożona ieſt bardzo: ale ty Panie, pokiż mię trzymać będzieſz?

Obroć ſie Panie, á wyrwiy Duſzę moię: wybaw mię dla miłoſierdzia twego.

Albowiem nie ieſt w śmierci ktoby ná cię pamiętał: á w piekle ktoż cię chwalić będzie?

Pracowałam w wzdychaniu moim, będę umywała ná każdą noc łożko moię: łzami moiemi, będę polewała pościel moię.

Zaćmiło ſie od gniewu oko moię: zaſtarzałam ſie miedzy wſzyſtkiemi nieprzyiacıołami memi.

Odſtąpcie ode mnie wſzyſcy, ktorży czynicie nieprawości: albowiem wyſłuchał Pan głos płaczu mego.

Wyſłuchał Pan proźbę moię: Pan Modlitwę moię przyiął.

Niech będą pochańbieni, y wielce zatrwożeni wſzyſcy nieprzyiaciele moi: niech ſie nawrocą, y zawſtydzą bárdzo prędko.

Chwała Oycu, y Synowi: y Duchowi Swiętemu:

Jak była ná początku, y teraz, y zawſze y ná wieki wiekow, Amen.

PSALM 35.

BŁogoſławieni, ktorym odpuſzczone ſą nie-

nieprawości: y ktorych zakryte grżechy.

Błogosławiony to Mąż, ktoremu Pan grżechu niepoczytał: á niemasz w duchu iego zdrady.

Ale iżem milczała zastarzały sie kości moie: gdym wołała cały dzień.

Bo we dnie y w nocy ociężała nademną ręka twoia: nawrociłam sie w ucisku moim, gdy tkwiało we mnie ciernie.

Przetoż grżech moy oznaymiłam tobie: á nieprawości moiey nie zataiłam.

Rzekłam wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moię Panu: á tyś odpuścił niezbożność grżechu mego.

Oto sie będzie modlił do ciebie wszelki Swięty: czasu pogodnego.

Wszakże w potopie wod wszelkich: do ciebie sie nie przybliżą.

Tyś iest ucieczka moia, od utrapienia, ktore mię ogarneło: o Boże radości moia! wyrwiy mię od tych, ktorży mię obtoczyli.

Dam ci rozum, y nauczę cie ná drodze tey, ktorą poydzieśz: y umocnie nad tobą oczy moie.

Nie bądźcieśz iako koń y muł: ktorży nie maią rozumu.

Wędzidłem y uzdą ściśniy szczeki tych: ktorży się nie przybliżaią do ciebie.

Wiele iest biczow ná grzesznika: ale ufaiącego w Panu miłosierdzie ogarnie.

Wesel-

Weſelcie ſie w Panu, y raduycie ſie ludzie ſprawiedliwi: á chwałę odnośćie wſzyſcy prawego ſerca.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu:

Jak była ná początku, y teraz, y zawſze y ná wieki wiekow, Amen.

PSALM 34.

PAnie nie w popędliwośći twoiey ſtroſuy mię: ani w gniwie twoim karż mię.

Albowiem ſtrzały twoie utkwiały wemnie: y zmocniłeś ná demną rękę twoię.

Nie ma zdrowia w ciele moim dla oblicżnośći gniewu twego: niemaſz pokoiu kościom moim, dla oblicża grżechow moich.

Albowiem nieprawośći moie przewyżſzyły głowe moie: á iako brzemię ciężkie obciążyły mię.

Pogniły y popſowały ſie blizny moie: przez głupſtwo moie.

Znędzniałam y ſkurczyłam ſie aż do końca: cały dzień chodziłam zaſmucona.

Albowiem biodra moie pełne ſą naygrawania: á niemaſz zdrowia w ciele moim.

Jeſtem ſtrapiona, y bardzo uniżona: ryczałam od wzdychania ſerca mego.

Panie przed tobą nie ieſt wſzelka chuć moia: y wzdychanie moie, przed tobą nie ieſt ſkryte.

Serce moie ſtrwożone ieſt we mnie, opuśćiła

puściła mię śiła moia, à iaśności oczu moich: y tey nie maſz przy mnie.

Przyiaciele moi, y bliſcy moi, ná przeciwko mnie, prżybliżyli śię, y ſtanęli.

A ci ktorży przy mnie byli, z daleka ſtali: gwałt mi czynili, ktorży ſzukali duſze moiey.

A ktorży mi ſzukali złego mawiali marności, y zdrady cały dzień wymyślali.

Já zaś iako głucha nieſłyſzałam: á iako niema nie otwieraiąc uſt ſwoich.

Y ſtałam ſie iako człowiek nieſłyſząca, y niemaiąca odporow w uściech moich.

Albowiem w tobiem Panie ufała: ty mnie wyſłuchay Panie Boże moy.

Bom tak mowiła aby ſie kiedy nie weſelili nade mną nieprzyiaciele moi: ktorży gdy ſzwankuią nogi moie, przeciwko mnie wielkie rzeczy mowili.

Bom iá ná bicze gotowa: y bol moy przed oblicżnością moią ieſt zawſze.

Albowiem nieprawości moie oznaymię: y będę myśliła z żałością zá grżech moy.

Lecż nieprzyiaciele moi żyią, y zmocnili ſie nade mną: y rozmnożyli ſie ci ktorzy mnie nie nawidzą nieſprawiedliwie.

Ktorży oddawaią złe zá dobre uwłaczali mi: iżem naśladowała dobroci.

Nie opuſzczayże mię Panie Boże moy: y nie odſtępuy ode mnie.

Przybądź ná ratunek moy: Panie Boże moy zbawienia moiego.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu:

Jak była ná początku, y teraz, y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

PSALM 50.

ZMiłuy ſię nade mną Boże, według wielkiego miłoſierdzia twego.

A według mnoſtwa litości twoiey zgładź nieprawości moie.

Jeſzcze więcey obmyi mię od nieprawości moiey: y z grżechu mego oczyść mnie.

Albowiem ia znam nieprawość moię: y grżech moy ieſt zawſze przedemną.

Tobie ſamemu zgrzeſzyłam, y złość przed tobą uczyniłam abyś ſie ty uſprawiedliwiła w mowach twoich, ażebyś zwyciężyła gdy nie poſądzaią.

Oto bowiem w nieprawościach ieſtem poczętá: á w grżechu poczęła mię Matka moia.

Oto ty zaś prawdę umiłowałaś niewiadome y ſkryte rzeczy, mądrości twoiey obiawiłaś mi.

Pokropiſz mię Panie Hizopem á będę oczyſzczona: omyieſz mię á będę nad śnieg wybielona.

Słuchowi memu daſz radość, y weſele: y rozraduią ſie kości poniżone.

Odwroć

Odwroć oblicze twoie od grzechow moich: à zgładź wſzyſtkie nieprawości moie.

Serce czyſte ſtworż we mnie Boże: y ducha prawego odnow we wnętrznościach moich.

Nie odwracay ode mnie oblicza twego: y Ducha twego Swiętego nie odbieray ode mnie.

Przywroć mi radość zbawienia twego: y duchem przednieyſzym potwierdź mię.

Będę nauczała nieprawę drog twoich: á niezbożni do ciebie ſie nawrocą.

Wybaw mię ze krwie Boże, Boże zbawienia mego: á ięzyk moy z radością będzie wyſławiał ſprawiedliwość twoię.

Panie otworż wargi moię: á uſta moie będą opowiadać chwałę twoię.

Albowiem gdybyś była chciała offiary, wzdybym ci ią była dała: lecż wcałopalonych offiarach nie będzieſz ſie kochała.

Offiara BOGU wdzięczna, ieſt duch ſtrapiony: ſerca ſkruſzonego y uniżonego, Boże niewzgardziſz.

Uczyń łaſkawie Panie Syonowi w dobrey woli twoiey: aby ſie zbudowały mury Jerozolimſkie.

Ná ten czas przyimuieſz wdzięcżnie offiarę ſprawiedliwości, oblaty y offiary całopalone: tedy nákładą ná Ołtarż twoy cielcow.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu:

Jak była ná początku, y teraz, y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

PSALM 101.

PAnie wyſłuchay Modlitwę moię: á wołanie moie niech do ciebie przyidzie.

Nie odwracay Oblicza twego ode mnie: ktoregokolwiek dnia ieſtem uciśniona, nakłoń ku mnie ucha twego.

Ktoregokolwiek dnia wzywać cię będę: prędzey wyſłuchay mnie.

Albowiem iako dym uſtały dni moie: á kości moie iako ſkwark wyſchły.

Zwiędniałam iako ſiano, y wyſchło ſerce moie: żem zapomniała pożywać chleba mego.

Dla głoſu wzdychania mego: przyſchły kości moie do ciała mego.

Stałam ſie podobnym Pelikanowi ná Puſzczy mieſzkaiącemu: y ſtałam ſie iako kruk nocny w Puſtkach.

Nie ſpałam, y ſtałam ſie iako wrobel: ktory ſam zoſtawa ná dachu.

Przez cały dzień urągali ſie nieprzyiaciele moi: á ci ktorży mię chwalili przeciwko mnie przyſięgali.

Bom popioł iako chleb iadłam: á napoy moy mieſzałam z płaczem.

Dla oblicza gniewu popędliwości twoiey:

iey: albowiem podniożſzy, zmocniłeś mnie.
Dni moie zeſzły iako cień, á iam uſchła iako ſiano.
Ale ty Panie trwaſz ná wieki: á pamiątka twoia od rodzaiu do rodzaiu.
Ty powſtawſzy zmiłuieſz ſię nad Syonem: boć iuż czas zmiłowania nad nim, iuż przyſzedł czas.
Albowiem upodobały ſie ſługom twoim kamienie iego: á użalą ſie ziemie iego.
Y będą ſie Narody bały Jmienia Twego Panie: y wſzyſcy Krolowie ziemſcy Wielmożności twoiey.
Albowiem pobudował Syon: y ukaże w Chwale ſwoiey.
Weyzrzał ná Modlitwę poniżonych y niezgardził proźbą ich.
Niech to napiſzą rodzaiowi potomnemu: á lud ktory ſtworżony będzie, chwalić Pana będzie.
Albowiem weyźrzał z wyſokiey Swiątnice ſwoiey: Pan z Nieba ná ziemię poyźrzał.
Aby wyſłuchał wzdychanie okowanych: y rozwiązał Syny pomordowanych.
Aby wyſławiono Jmię Pańſkie ná Syonie: y chwałę Jego w Jeruzalem.
Gdy ſie narody zbiorą w iedno: y Krolowie aby ſłużyli Panu,
Odpowiedział mu w drodze mocy ſwoiey: krotkość dni moich, obiaw mi.
Nie

Nie bierz mię z tego świata w połowicy dni moich: lata twoie trwaią od wieku do wieku.

Tyś Panie ná początku ziemię ugruntował: y Niebiosa sprawy rąk twoich.

Onęć poginą, ale ty zostanieſz: y wſzystkie iako ſzata zwietſżeią.

Y iako odzienie odmieniſz ie, y odmienią ſie: ale ty zawſze iednakim, y lata twoie nie ustaną.

Synowie, sług twoich mieſzkać będą, á potomstwo ich ná wieki będzie ſzczęśliwie prowadzone.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu:

Jak była ná początku, y teraz, y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

PSALM 129.

Z Głębokości wołałám ku tobie Panie: Panie wysłuchay głos moy.

Niech będą uſzy twoie nakłonione: ná głos Modlitwy moiey.

Jeżeli pilnie będzieſz uważał nieprawości Panie; á ktoż ſie zostoi.

Albowiem u ciebie ieſt zlitowanie: y dla Zakonu twego czekałam cię Panie.

Czekała cierpliwie duſza moia ná słowa iego: ufała duſza moia w Panu.

Od straży poranney aż do nocy, niechay ufa Jzrael w Panu.

Bo u Pana ieſt miłoſierdzie, y obfite u niego odkupienie.

A on odkupi Jzraela: ze wſzyſtkich nieprawości iego.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi, Swiętemu:

Jak była ná początku, y teraz, y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

PSALM 242.

PAnie uſłyſz Modlitwę moię, przyimiy w uſzy proźbę moię w prawdzie twoiey: wyſłuchay mię w ſprawiedliwości twoiey.

A nie wchodź do ſądu z ſługą twoim, albowiem nie uſprawiedliwi ſie przed Oblicznością twoią żaden żywy człowiek.

Albowiem prześladował nieprzyiaciel duſzę moię, poniżył ná ziemi żywot moy.

Poſadził mnie w ciemnych mieyſcach, iako z dawna: pomarłe: y z fraſował ſie we mnie duch moy, y ſerce moie bardzo ſie ſtrwożyło.

Pamiętałam ná dni ſtare rozmyślałam o ſprawach wſzyſtkich: y uczynki rąk ſwoich rozbierałam ſobie.

Wyciągnęłam ku tobie ręce moie: duſza moia iako ziemia bez wody ma ſie ku tobie.

Wyſłuchay mię prędko Panie: boć iuż duch moy uſtał.

Nie odwracay Oblicza twego ode mnie: boć będę podobna z ſtępuiącym do dołu.

Spraw, abym uſłyſzała rano miłoſierdzie twoie: bom ia w tobie ufała.

Oznaymiy mi drogę, ktorąbym miała chodzić; bom ku tobie podnoſiła duſzę moię.

Wyrwiy mnie od nieprzyiacioł moich Panie, do ciebiem ſie uciekła naucz mnie czynić wolą twoię: albowiem tyś ieſt Bogiem moim.

Duch twoy dobry zaprowadzi mnie ná ziemię rowną dla Jmienia twego Panie: ożywiſz mnie w ſprawiedliwości twoiey.

Wywiedzieſz z utrapienia duſzę moię: á w miłoſierdziu twoim wytraciſz wſzyſtkie nieprzyiacioły moie.

Y zgubiſz wſzyſtkie ktorży dręczą duſzę moię: bom ci ia ſługa twoy.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu:

Jak była ná początku, y teraz, y zawſze y ná wieki wiekow, Amen.

ANTYFONA.

Nie racż Panie pamiętać ná wyſtępki naſze, albo Rodzicow naſzych, ani pomſty bierz zá grżechy naſze.

LITANIA

Do Wſzyſtkich Swiętych.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon. Kyrie eleyſon. Chry-

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas
Oycże z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami
Synu Odkupicielu świata Bożę, Zmiłuy.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy się nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny Boże, Zmiłuy się nad nami.
Swięta MARYA, Modl się zá nami.
Swięta Boża Rodzicielko, Modl się zá na:
Swięta Panno nad Pannami, Modl się zá:
Swięty Michale, Modl sie zá nami.
Swięty Gabryelu, Modl sie zá nami.
Swięty Rafaelu, Modl sie zá nami.
Wszyscy Swięci Aniołowie, y Archaniołowie, Modlcie sie zá nami.
Wszyscy Swięci Niebiescy Duchowie, Modlcie sie zá nami.
Swięty Janie Krzcicielu, Modl sie za ná.
Swięty Jozefie, Modl sie zá nami.
Wszyscy Swięci Patryarchowie y Prorocy Modlcie sie zá nami.
Swięty Pietrze, Modl się zá nami.
Swięty Pawle, Modl sie zá nami.
Swięty Jędrzeiu, Modl sie zá nami.
Swięty Jakubie, Modl sie zą nami.
Swięty Janie, Modl sie zą nami.
Swięty Tomaszu, Modl sie zá nami.
Swięty Jakubie, Modl sie zą nami.
Swięty Filippie, Modl sie zá nami.
Swięty Bartłomieiu, Modl sie zá nami.
Swięty Mateuszu, Modl się zá nami.

Swięty Szymonie, Modl ſie zá nami.
Swięty Tadeuſzu, Modl ſie zá nami.
Swięty Macieiu, Modl ſie zá nami.
Swięty Barnabo, Modl ſie zá nami.
Swięty Łukaſzu, Modl ſie zá nami.
Swięty Marku, Modl ſie zá nami.
Wſzyſcy Swięci Apoſtołowie, y Ewangeliſtowie, Modlcie ſie zá nami.
Wſżyſcy Swięci Uczniowie Pańſcy, Modlcie ſie zá nami.
Wſzyſcy Swięci niewinni Młodziankowie, Modlcie ſie zá nami.
Swięty Szczepanie, Modl ſie zá nami.
Swięty Wawrzyńcze, Modl ſie zá nami.
Swięty Wincenty, Modl ſie zá nami.
Swięty Woyciechu, Modl ſie zá nami.
Swięty Staniſławie, Modl ſie zá nami.
Swięty Wacławie, Modl ſie zá nami.
Swięty Floryanie, Modl ſie zá nami.
Swięty Janie Nepomucenie, Modl ſie zá.
Swięci Fabianie y Sebaſtyanie, Modlcie.
Swięci Janie y Pawle, Modlcie ſie zá.
Swięci Koſma y Damianie, Modlcie.
Swięci Gerwazy y Protazy, Modlcie.
Wſzyſcy Swięci Męczennicy, Modlcie.
Swięty Sylweſtrze, Modl ſie zá nami.
Swięty Grzegorzu, Modl ſie zá nami.
Swięty Ambroży, Modl ſie zá nami.
Swięty Auguſtynie, Modl ſie zá nami.
Swięty Hieronymie, Modl ſie zá nami.

Swięty Marcinie, Modl ſie zá nami.
Swięty Mikołaiu, Modl ſie zá nami.
Wſzyſcy Swięci Biſkupi y Wyznawcy,
Modlcie ſie zá nami.
Wſzyſcy Swięci Doktorowie, Modlcie.
Swięty Benedykcie, Modl ſie zá nami.
Swięty Antoni, Modl ſie zá nami.
Swięty Dominiku, Modl ſie zá nami.
Swięty Bernardzie, Modl ſie zá nami.
Swięty Franciſzku, Modl ſie zá nami.
Swięty Jacku, Modl ſie zá nami.
Swięty Janie od Krzyża, Modl ſie zá nami.
Wſzyſcy Swięci Zakonnicy y Puſtelnicy,
Modlcie ſie zá nami.
Wſzyſcy Swięci Kapłani y Lewitowie,
Modlcie ſie zá nami.
Swięta Anno, Modl ſie zá nami.
Swięta Marya Magdaleno, Modl ſie zá.
Swięta Agato, Modl ſie zá nami.
Swięta Łucya, Modl ſie zá nami.
Swięta Agnieſzko, Modl ſie zá nami.
Swięta Cecylia, Modl ſie zá nami.
Swięta Katarzyno, Modl ſie zá nami.
Swięta Zofia, Modl ſie zá nami.
Swięta Jadwigo, Modl ſie zá nami.
Swięta Tereſo, Modl ſie zá nami.
Swięta Elżbieto, Modl ſie zá nami.
Swięta Otylio, Modl ſie zá nami.
Swięta Teklo, Modl ſie zá nami.
Wſzyſtkie Swięte Panny y Wdowy,
Modlcie ſie zá nami. Wſzy-

Wszyscy Swięci y Swięte Boże, Modlcie sie zá nami.
Bądź nam miłościw, Odpuść nam Panie.
Bądź nam miłościw, Wysłuchay nas Panie.
Od wszego złego, Wybaw nas Panie.
Od grzechu każdego, Wybaw nas Panie.
Od gniewu twego, Wybaw nas Panie.
Od powietrza, głodu ognia, y woyny, Wybaw nas Panie.
Od nagłey y niespodziewaney śmierci, Wybaw nas Panie.
Od sideł szatańskich, Wybaw nas Panie.
Od gniewu nienawiści, y wszelkiey złey woli, Wybaw nas Panie.
Od ducha nieczystego, Wybaw nas Panie
Od piorunow, y gwałtowney niepogody Wybaw nas Panie.
Od potępienia wiekuistego, Wybaw nas.
Przez Taiemnice Swiętego Wcielenia twego, Wybaw nas Panie.
Przez Narodzenie twoie, Wybaw nas P.
Przez Krzest y Swięty Post twoy. Wyb.
Przez Krzyż y Mękę twoię, Wybaw nas.
Przez Smierć y Pogrzeb twoy, Wybaw.
Przez Zmartwychwstanie twoie, Wybaw
Przez Cudowne Wniebowstąpienie twoie, Wybaw nas Panie.
Przez Ducha Swiętego Pocieszyciela zesłanie, Wybaw nas Panie.
W dzień Sądu twego, Wybaw nas Panie.

My

My grżeszni Ciebie prosiemy, Wysłuchay nas Panie.
Abyś nam grżechy odpuścić raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś karanie od nas oddalić raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś nas do Pokuty prawdziwey przyprowadzić raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś Kościoł twoy Swięty sprawować y zachować raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś Namiestnika przednieyszego Apostolskiego, y wszystkie Duchowieństwa stany, w Swiętey pobożności zachować raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś nieprzyiaciele Kościoła Swiętego poniżyć raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś Krolom y Panom Chrześciańskim, pokoy y zgodę prawdziwą dać raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś wszystkiemu ludowi Chrześciańskiemu, pokoy y iedność darować raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś też nas samych w służbie twoiey Swiętey, utwierdzić y zachować raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś myśli nasze do Niebieskich rzeczy pożądaniu podnieść raczył, Wysłuchay.
Abyś wszystkim Dobrodzieiom naszym wiekuistą zapłatą uczynność ich nadgrodzić raczył, Wysłuchay nas Panie.

Abyś

Abyś duſze naſze, Braci, powinnych y Dobrodzieiow naſzych, od wſzelkiego zatracenia wyſwobodzić raczył, Wyſłuchay nas Panie.
Abyś urodzaie ziemſkie dać, y one żachować raczył. Wyſłuchay nas Panie.
Abyś wſzyſtkich duſze wiernych umarłych wiecżnego odpocznienia domieścić racżył, Wyſłuchay nas Panie.
Abyś proźby naſze miłościwie przyiąć racżył, Wyſłuchay nas Panie.
Synu Boży! Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Przepuść nam Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Wyſłuchay nas Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Zmiłuy ſie nad nami.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.

Oycze naſz &c.

℣. Y nie w wodź nas w pokuſzenie,
℟. Ale nas zbaw ode złego.

PSALM 93.

BOże weyźrzyi ku wſpomożeniu memu: Panie poſpieſz ſie ku ratunkowi memu.
Niechay będą zawſtydzeni, y pochańbieni: ktorży ſzukaią duſzy moiey.

Niech

Niech ſie obrocą ná wſtecż, á niech ſie zawſtydzą: ktorży mi chcą złego,

Niech ſie natychmiaſt obrocą wſtydząc ſie: ktorży mi mowią, Echey Echey.

Niech ſie weſelą y raduią w tobie wſzyſcy, ktorży cię ſzukaią, niech zawzdy mowią, niechay uwielbion będzie Pan: ktorży miłuią zbawienie twoie.

A iam ieſt uboga y żebracżka: BOZE wſpomoż mię.

Pomocnikiem moim: y wybawicielem moim ty ieſteś Panie nie omieſzkayże.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu:

Jak była ná pocżątku, y teraz, y zawſze y ná wieki wiekow, Amen.

℣. Zachoway ſługi Twoie,

℟. Boże moy nadzieię maiących w tobie.

℣. Bądź nam Panie wieżą mocną,

℟. Od twarży nieprzyiaciela.

℣. Niechay ſie nikt nie zyſzce w nas nieprzyiaciel,

℟. Y Syn nieprawości niech nam nieśmie ſzkodzić.

℣. Panie nie czyń nam według grżechow naſzych.

℟. Y nie oddaway nam według nieprawości naſzych.

℣. Modlmy ſie zá Biſkupa Rzymſkiego N. N.

℟.

℟. Niech go Pan BOG ſtrzeże, y zdrowo zachowa, y łaſką hoyną opatrzy ná ziemi, á niech go nie podaie ná wolą nieprzyiaciołom iego.

℣. Modlmy ſie zá Dobrodzieie naſze.

℟. Racż Panie obficie nagrodzić wſzyſtkim Dobrodzieiom naſzym dla Jmienia Twego Swiętego żywotem wiecżnym.

℣. Modlmy ſie zá duſze wiernych umarłych.

℟. Racż im dać Panie wiecżne odpoczywanie, á światłość wiekuiſta niechay im świeci.

℣. Niech odpoczywaią w pokoiu,

℟. Amen.

℣. Modlmy ſie zá bracią naſzą tu teraz nie będącą.

℟. Zachoway ſługi Twoie BOZE moy nadzieię maiące w Tobie.

℣. Ześliy im Panie pomoc z mieyſca Twego Swiętego,

℟. A z Syonu racż ich bronić.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moię,

℟. A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię.

BOże, Ktoremu właſna ieſt zmiłować ſie zawſze, y odpuſzczać, przyimiy prośby naſze, aby nas, y wſzyſtkie ſługi Twoie, ktorżyśmy łańcuchami grzechow ſą związani, miłoſierdzie dobrotliwości twey łaſkawie rozwiązało. Racż

RAcż wysłuchać Panie, prosiemy Cie, modlitwy pokornie cię proszących, á odpuść grżechy przed tobą ie wyznawaiącym; abyś nas miłościwie y odpusczeniem pospołu obdarżył, y pokoiem.

NIewysławione miłosierdzie twoie racż nam Panie łaskawie pokazać: abyś nas y od grżechow wszelkich oczyścił, y od boiaźni, ktorąśmy zá nie zasłużyli wyswobodził.

O Boże! ktory sie grżechem obrażasz, á pokutą nam sie ubłagać dopusczasz; racż weyźrzyć miłościwie ná prośby ludu Twego, do ciebie z pokorą modlitwę czyniącego: á karanie zapalczywości twoiey ktoreśmy dla grżechow naszych zasłużyli, racż od nas odwrocić.

WSzechmogący wieczny Boże, racż sie zmiłować nad sługą Twoim Biskupem Rzymskim N. á racż go według miłosierdzia Twego ná drodze wiekuistego zbawienia prowadzić, aby z daru Twego, do tego co sie Tobie podoba, chętliwie sie miał, y to wszystką siłą swą uprzeymie wypełniał.

BOże, od ktorego Swięte żądze, dobre rady, y pobożne sprawy pochodzą; racż opatrzyć sługi Twoie takim pokoiem, iakiego świat dać nie może: aby y serca nasze przykazaniu Twemu były poddane,

y po oddaleniu trwogi nieprzyiacielſkiey, czaſy naſze zá twą obroną były ſpokoyne.

RAcż zapalić ogniem Ducha Swiętego biodra naſze, y ſerca naſze Panie: abyśmy niezmazanym ciałem Tobie ſłużyli, y czyſtym ſercem Tobie ſie podobali.

BOże wſzyſtkich wiernych Stworzycielu y Odkupicielu, duſzom ſłużebnikow y ſłużebnic Twoich, racż dać wſzyſtkich grżechow odpuſzczenie, aby odpuſtu, ktorego zawſze pragnęli, przez nabożne prośby doſtąpili.

PRoſiemy Cię Panie Boże naſz, abyś ſprawy naſze Boſkim twym natchnieniem uprzedzał, y ratunkiem do fortunnego końca przywodzić raczył: aby wſzelka naſza modlitwa y ſprawa od ciebie zawzdy początek brała, y przez Cie po zaczęciu dokończenie miała.

WSzechmogący wieczny Boże, Ktory nad żywemi y umarłemi panuieſz, y nad tymi, o ktorych od wieku wieſz, że wiarą y uczynkiem Twoim bydź maią, miłoſierdzie pokazuieſz, proſiemy pokornie Majeſtatu Twego, aby ci wſzyſcy, zá ktoreśmy modlitwy czynić umyślili; y ktorży albo ieſzcze na tym świecie ciałem obleczeni żyiąc, albo ſie iuż z nim, ciało tu zoſtawiwſzy rozſtali, zá przyczyną Wſzyſtkich Swiętych Twoich, z miłościwey

wey łaſkawości Twoiey wſzyſtkich nieprawości ſwoich odpuſzczenie doſtąpili. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa Syna Twego, ktory z tobą żyie, kroluie w iedności Ducha Swiętego BOG, przez wſzyſtkie wieki wiekow, Amen.

℣. Panie wyſłuchay modlitwę moię,

℟. A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

℣. Niechay nas wyſłucha Wſzechmogący á miłoſierny Pan, ℟. Amen.

℣. A wiernych Bożych duſze z miłoſierdzia Bożego, niech odpoczywaią w pokoiu, ℟. Amen.

GODZINKI
o SWIĘTYM
WINCENTYM FERRERYUSZU.
Wyznawcy Zakonu Kaznodzieyſkiego.

W Jmię Oyca, y Syna, y Ducha S. Amen.

Ná JUTRZNIĄ.

Naywyżſzy Panie otworż uſta moie,
Ażeby mogły wielbić Jmię Twoie
W Swiętym WINCENTYM
Wiernym Słudze Twoim
Patronie moim.
Boże ku wſpomożeniu memu weyźrzyi,
Panie ku ratunkowi memu poſpieſz ſie.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,

Jak była ná początku, y teraz y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

H Y M N.

WIerni weſoło pieni wyſpiewuycie,
Y Stworcy Panu gorąco dziękuycie,
Ze nowe świaiu daie w ſwym Kościele,
Wſpomożyciele.
Oto y teraz Patrona Wielkiego
Mamy przed BOGIEM cnego WINCENTEGO.
Ktory ſie wſtawia przed Stworcą zá nami,
Swemi proźbami.
Niechże w Opiecę Twoiey Ci zoſtaią,
Swięty WINCENTY ktorży ſie oddaią,
Twoim Modlitwom, Twey Swiętey obronie,
Skłaniaiąc ſkronie.
Chwała bądź BOGU w Troycy Jedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu.
Ktory dał światu wielką pomoc w Swiętym
Swoim WINCENTYM.

ANTYFONA.

Błogoſławiony Oycze o Swięty WINCENTY, ktoremu wchodzącemu do Nieba, z wielkim Honorem zaſzedł drogę Chor Anielſki: Ciebie wychwalaiących częſtemi pochwałami, wprowadź do ſzczęśliwości ſwemi zaſługami.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Paná Chryſtuſowych.*

Panie

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

BOZE ktoryś wielkość Narodow, dziwnym Swiętego WINCENTEGO Wyznawcy Twoiego Swiętey Ewangelii przepowiadaniem, do poznania Twego Jmienia przyprowadzić raczył: ſpraw prośiemy, abyśmy tego, ktorego On przyiść maiącego Sędziego opowiadał ná ziemi, zapłatę mieć zaſłużyli w Niebie, Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności Ducha Swiętego BOG ná wieki wiekow, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.
℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU Chwała.
A Duſze wiernych zmarłych niech odpoczywaią w pokoiu, ℟. Amen.

Ná LAUDES.

Boże ku wſpomożeniu &c. *iako wyżey.*
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

SWięty WINCENTY wprzod niż narodzony,
Już ieſt całemu światu obiawiony.
Gdy ſie w żywocie iak ſzczenie odzywa, Ztąd fraſobliwa
Matka pobożna gdy ſię ſmutna radzi,
Biſkup do myśli weſołey prowadzi
Mowiąc

Mowiąc: że ma bydź płod iey światu
iawny, Y wielce ſławny.
Jakoż ſie potym wſzyſtko to ziściło,
Gdy ſie w WINCENTYM Proroctwo
ſprawdziło.
Jż Kaznodzieia ſtał ſie Wielki z Niego,
Słowa Bożego.
Chwała bądź BOGU w Troycy Jedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi, Swiętemu.
Ktory dał światu wielką pomoc w Swiętym
Swoim WINCENTYM.

ANTYFONA.

Błogoſławiony Oycze o Swięty WINCENTY ktoremu wchodzącemu do Nieba, z wielkim Honorem zaſzedł drogę Chor Anielſki? Ciebie wychwalaiących częſtemi pochwałami, wprowadź do ſzczęśliwości ſwemi zaſługami.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

Boże ktoryś wielkość Narodow, dziwnym &c. *iako wyżey.*

Ná PRYMĘ.

BOZE ku wſpomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN.

WYdany światu WINCENTYM nazwany, Z

Z Bofkiey (znać) raoy tak ieft mianowany.
Bo fię nie poddał, marności światowey,
Zgubie gotowey.
W młodym wnet wieku, nauki fię chwyta,
Gdzie y o Bofkich Taiemnicach pyta.
Y poftępuie, nie tylko w mądrości,
Lecż w pobożności.
Zaraz fię przybrał z młodu w cnoty wfzelkie,
Z boiaźnią Bożą, w nabożeńftwo wielkie.
Poft, wftrzemieźliwość, w nim fię wydawały,
Slicznie iaśniały.
Chwała bądź Bogu w Troycy Jedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ktory dał światu wielką pomoc w Swiętym
Swoim WINCENTYM.

ANTYFONA.

Błogofławiony Oyczę o *Swięty* WINCENTY &c. *iako wyżey.*

℣. *Modl fię za nami Swięty WINCENTY*,

℟. *Abyśmy fię ftali godnemi obietnic Pana Chryftufowych.*

Panie wyfłuchay modlitwę moię,
A wołanię moię niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

Boże ktoryś wielkość Narodow dziwnym &c. *iako wyżey.*

Ná TERCYĄ.

Bożᴇ ku wfpomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN

HYMN.

W Ośmnaſtym roku z świata ſie umyka,
Bierze Swiętego Habit Dominika.
Przeſtrzega uſtaw Zakonu ſwoiego,
Kaznodzieyſkiego.
Wprzod Patryarchy życie czyta pilnie,
By ſie ſtał takim, ſtara ſie uſilnie.
Y nie zawiodł ſie, bo zá czaſem małym,
Był doſkonałym.
Piſma Swiętego potym rad pilnuie,
W ktorym nad innych w krotce poſtępuie.
Drugim otwiera Boſkie Taiemnice,
Z Nauk krynice.
Chwała bądź Bogu w Troycy Jedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ktory dał światu wielką pomoc w Swiętym
Swoim WINCENTYM.

ANTYFONA.

Błogoſławiony Oycze o Swięty WINCENTY &c. *iako wyżey.*

℣. *Modl ſię zá nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

Boże ktoryś wielkość Narodow dziwnym *iako wyżey.*

Ná SEXTĘ.

Boże ku wſpomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN

HYMN.

W Awenionie chorobą złożony,
Gdzie od JEZUSA został nawiedzony
Y tam od Pana ná przepowiadanie,
Wziol roskazanie.
Wnet uzdrowiony tknieniem JEZUSOWYM,
Powstał do Boskiey nauki gotowym.
Y opowiadał dzień przyyścia strasznego,
BOGA Sędziego.
Z Swiętą nauką rożne przeszedł strony,
Wiodąc do BOGA lud grzechem zraniony.
Daiąc lekarstwo im do poprawienia
Swego sumnienia.
Chwała bądź BOGU w Troycy Jedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemn,
Ktory dał światu wielką pomoc w Swiętym
Swoim WINCENTYM.

ANTYFONA.

Błogosławiony Oycze o Swięty WINCENTY &c. *iako wyżey.*

℣. *Modl się zá nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.*

Panie wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

Boże ktoryś wielkość Narodow dziwnym &c. *iako wyżey.*

Ná NONĘ.

Boże ku wspomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN

HYMN.

NAukę ſwoię potwierdzał cudami,
Zdobił dobremi ſwemi uczynkami.
Y ztąd ſie ſtało, że przywiodł do wiary,
Ludzi bez miary.
Zydzi Maurowie ku BOGU ſie mieli,
Od WINCENTEGO gdy naukę wzieli.
Bo Słowa Jego wſzyſtkie zapalały,
Y ochładzały.
Jednym ięzykiem mowiący ſłyſzany,
Jednak od rożnych był wyrozumiany.
Z tąd był nazwany Niebieſkim Aniołem,
Y Apoſtołem.
Chwała bądź Bogu w Troycy Jedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu.
Ktory dał światu wielką pomoc w Swiętym
Swoim WINCENTYM.

ANTYFONA.

Błogoſławiony Oycze o Swięty WINCENTY &c. *iako wyżey.*

℣. *Modl ſię za nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

Boże ktoryś wielkość Narodow dziwny &c. *iako wyżey.*

Ná NIESZPOR.

Boże ku wſpomożeniu &c. *iako wyżey.*

HYMN.

ZA prace ſwoie od wſzelkich uczczony,
Purpurą z Rzymu zoſtał obdarzony.
Ale WINCENTY odrżuca honory,
Y ich ſplendory.
Dość miał ſplendoru, że przybrany w cnoty,
Przyozdobiony y w inne przymioty.
Przyświeci wſzyſtkim, iak Słońce ná Niebie,
W każdey potrzebie.
Widzieć w nim było pokorę głęboką,
Miłość duſz ludzkich y BOGA wyſoką.
Oſtrę ſwoiego Ciała utrapienia,
Y umartwienia.
Chwała bądź Bogu w Troycy Jedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu.
Ktory dał światu wielką pomoc w Swiętym
Swoim WINCENTYM.

ANTYFONA.

Czuły Chryſtuſa Poſeł wzywaiąc do uczynkow światłości, niech nas Swięty WINCENTY prowądzi do używania wieczney ſzczęśliwości.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

Boże ktoryś wielkość Narodow dziwnym &c. *iako wyżey.* Ná

Ná KOMPLETĘ.

Nawroć nas Boże Zbawicielu nasz,
A oddal gniew Twoy od nas.
Boże ku wspomożeniu memu &c.
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

LAty y pracą zbytecznie ztrudzony,
Cięszką WINCENTY chorobą złożony,
Z żałością wszystkich z świata sie wybiera,
Y obumiera.
A gdy Go w Niebo BOG mile przyimuie,
Swiat Go też nową chwałą adoruie,
Bierze Go sobie zá Patrona swego,
Doświadczonego.
Jakoż sie nigdy żaden nie zawodzi,
Bo każdy nędzarz wesoło odchodzi.
Cieszając sie z tego; że zawsze odnosi,
O co kto prosi.
Smierć bowiem sama łupow z nas nie zdziera,
Ani też szatan mocno nie naciera.
Y owszem wszelkie nieszczęście człowieka
Miia z daleka.
Mamy w WINCENTYM y pewną obronę,
On y Niebieską wyiedna Koronę.
Bo Pan Naywyższy swemu Kochánkowi,
Nic nie odmowi.
Chwała bądź BOGU w Troycy Jedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu.
Ktory dał światu wielką pomoc w Swiętym
Swoim WINCENTYM

ANTYFONA.

Niech nam przybędzie łaſkawy przy zachodzie żywota naſzego WINCENTY, prowadząc nas do Chryſtuſa drogą bezpieczną.

℟. *Modl ſię zá nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

Panie wyſłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA.

Boże ktoryś wielkość Narodow dziwnym &c. *iako wyżey.*

POLECANIE GODZINEK.

PRzyimiy WINCENTY Twoie wyſławienia,
A ſwym ratunkiem pomoż do zbawienia.
Abyśmy mieli z Twey Swiętey przyczyny
Zmazane winy.
Bądź nam pomocą y w każdey potrzebie,
Pokaż ſwą łaſkę, wzywaiącym Ciebie.
Byśmy nie znali żadnego fraſunku,
Przy twym ratunku.
My zaś przed Tobą z tym ſie oświadczamy
Ze ſwym Cię wiecżnie Patronem wyznamy,
Gdy doświadczemy Twey pomocy wielkiey, W potrzebie wſzelkiey.
Chwała bądź Bogu w Troycy Jedynemu.
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu.

Ktory dał świátu wielką pomoc w Swiętym Swoim WINCENTYM.

℣. *Modl ſię zá námi Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic Páná Chryſtuſowych.*

M O D L I T W A.

O Seráfinie ogniſty, miłością Boſką dziwnie pałaiący, o Trąbo głośno brzmiąca Sądu Páńſkiego, o niewyſłáwiony wzorze litości, y czyſte cnot Zwierciadło, Swięty WINCENTY, niepoiętemi w Niebie roſkoſzámi opływaiący, ktory ſie bezmiernie weſeliſz z Niebieſkiemi Mieſzkańcámi, iáśnieieſz między ogniſtemi Aniołow pompámi, wſzelkie kámienie drogie zdobią Cię w ſzátę chwały przybránego, á cnoty y záſługi Twe przezacne, iáko Słońce przed Maieſtatem Stworcy Nayważſzego. Do Ciebie o chwálebny Oycze wołam z pádołu nędzy, á dla miłości JEZUSA proſzę Cię, racż mnie grzeſzną rátowáć we wſzelákich moich potrzebach; w oſtátnią godzinę śmierci moiey, od pokus y ſideł ſzátáńſkich. Uproś mi zupełne grżechow odpuſzczenie; czyſtość, w dobrym wytrwánie y ſzczęśliwe żywotá dokonánie, Amen.



LITANIA
Do SWIĘTEGO WINCENTEGO FERRERYUSZA
We wszelakich potrzebach skutecznego
PATRONA.

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy się nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny Boże. Zmiłuy:
Swięta MARYA, Modl się zá nami,
Swięta Boża Rodzicielko, Modl się za na:
Swięta Panno nad Pannami, Modl się zá n:
Swięty WINCENTY, Modl sie zá nami.
S. WINCENTY w żywocie Macierzyńskim przeyzrzana Ewangelii Trąbo,
S. WINCENTY powstaiąca ná zapadłym kraju Jutrzenko,
S. WINCENTY ná zachodnim Horyzoncie Wschodzie,
S. WINCENTY szczerey niewinności Dziecie,
S. WINCENTY prawdziwy Chrystusow Naśladowco,
S. WINCENTY natury y łaski Dzieło,
S. WINCENTY Zwycięzco świátowych pociech,

Modl się zá nami.

Swięty

S. Wincenty Mękę JEZUSOWĄ krwawemi oczu kroplami oblewaiący ſtrumieniu,
S. Wincenty nad śmiercią Zbawiciela życiem całym umieraiący,
S. Wincenty płacząca zguby grżeſznika źrzenico,
S. Wincenty światło prawey Wiary,
S. Wincenty obiaśniaiąca niewiernych rozumy Pochodnio,

Modl ſię zá nami.

S. Wincenty błędnych do Nieba prowadząca drogo,
S. Wincenty Nauczycielu ludu poſpolitego,
S. Wincenty pioronuiącego Boga błagaiący zá grżeſznikami Moyżeſzu,
S. Wincenty przykładzie cierpliwości,
S. Wincenty widoku pokory,
S. Wincenty Zwierciadło Swiętego Poſłuſzeńſtwa,

Modl ſię zá nami.

S. Wincenty Lilio czyſtości,
S. Wincenty wielki w życiu y po śmierci Cudotworco,
S. Wincenty zdeſperowanych w doczeſney y wieczney potrzebie ſkuteczny Patronie,
S. Wincenty zchorzałym zdrowie daruiący nadprzyrodzony Medyku,

Modl ſię zá nami.

S. Wincenty umarłych do życia wſkrzeſzaiący,

Swięty

S. Wincenty słuch niesłyszącym, niemym mowę, ślepym wzrok przywrawracaiący,
S. Wincenty Opatrżności Boskiey nad zgłodniałym ludem wizerunku,
S. Wincenty Krzyżowniku świata,
S. Wincenty Zarliwy Kaznodzieio,
S. Wincenty Oko niewidzących zbawienia Heretykow,
S. Wincenty Mężu według serca Boskiego,
S. Wincenty Aniele ostatnią Sądu Pańskiego zwiastuiący godzinę,
S. Wincenty Miłością Boską pałaiący Serafinie,
S. Wincenty Hiszpański Apostole,
S. Wincenty przyszłe skutki opowiadaiący Proroku,
S. Wincenty Doktorze y Panno,
S. Wincenty chęcią y pragnieniem dla pozyskania Dusz Niebu, Męczenniku,
S. Wincenty Kościoła Bożego Wyznawco,
S. Wincenty Zakonu Kaznodzieyskiego Ozdobo,

Modl sie zá nami.

Modl sie zá nami.

JEZU Chryste Synu BOGA żywego, Zmiłuy sie nad nami.
Od powietrza, głodu, ognia, y woyny, Wybaw nas Panie.
Od nagłey y niespodziewaney śmierci. W.

Od wſzyſtkiego złego, Wybaw nas Panie
Od naiazdow ſzatańſkich, Wybaw nas P.
Od gniewu, nienawiści, y wſzelkiey złey woli, Wybaw nas Panie.
Od cieleſności wſzeteczney, Wybaw nas.
Przez przyczynę WINCENTEGO Swiętego, Wybaw nas Panie.
Przez zasługi Jego, Wybaw nas Panie.
Przez Jego Poſty, dyſcypliny, y umartwienia, Wybaw nas Panie.
Przez Jego śmierć drogą, Wybaw nas P.
My grżeſzni Ciebie BOGA prosiemy, Wyſłuchay nas Panie.
Abyś Kościoł Swięty Katolicki Rzymſki, ze wſzyſtkiemi Namieſtnikami ſwemi rządzić y ſprawować raczył, Wyſłuchay
Abyś porożnionych Oyczyzny Polſkiey Synow (iako niegdyś w ſztuki posiekane Dziecie przez WINCENTEGO Swiętego) ziednoczyć raczył, Wyſłuchay.
Abyś upadaiącą wolność y prawą Wiarę łaſką y pomocą ſwoią weſprzeć raczył, Wyſłuchay nas Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Przepuść nam Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Wyſłuchay nas Panie,
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Zmiłuy ſię nad nami.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.
Kyrie

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.

RESPONSORIUM
Do SWIĘTEGO
WINCENTEGO.

KAznodzieio o WINCENTY Doktorze wyſoki, ktorego z Anielſkimi ſzykami tryumfuiącego pobożnych Duſz affekt wychwala głęboki. Koron wiele zdobi Ciebie gdy kroluieſz wiecznie w Niebie.

Ty mocny w łaſce Chruſtuſa nas Twemi wſpieray prośbami, ktorego zapiſał Kościoł między Swiętych gromadami.

Koron wiele zdobi Ciebie, &c.

Chwała Oycu, y Synowi, &c. Gdy kroluieſz wiecznie w Niebie.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

Modlmy ſię.

WSzechmogący á wieczny Panie, ktoryś Narodow liczbę wielką, dziwnym Słowa Bożego ogłoſzeniem przez WINCENTEGO Swiętego, do poznania Jmienia Twoiego przyprowadzić raczył, ſpraw proſiemy Cię, aby ktorego przyſzłego Sedziego zwiaſtował ná ziemi, oddaiącego chwałę zaſłużyliśmy ſobie mieć w Niebie Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.



NABOZENSTWO
w Pierwſzy Piątek.
Ná otrzymanie od BOGA Cnoty Pokory á uchronienia ſię Pychy.

℣. Panie otworz wargi moie,
℟. A uſta moie będą opowiadać chwałę Twoię.
℣. Boże ku wſpomożeniu memu wezyrzyi,
℟. Panie ku ratunkowi memu poſpieſz ſie.
℣. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
℟. Jak była ná początku y teraz y zawſze y ná wieki wiekow, Amen.

Modlmy ſię.

SPrawy naſze, proſiemy Panie wzbudzaiąc nas, poprzedzay, y dopomagaiąc prowadź żeby każda modlitwa naſza y ſprawa od Ciebie ſie zaczynała, y przez Cię zaczęta kończyła ſie. Przez Chryſtuſa Paná naſzego, Amen.

Potym mowić ſiedm razy Oycze naſz, ſiedm razy Zdrowaś Marya, ſiedm razy Chwała Oycu.

PROZBA PIERWSZA
Do SWIĘTEGO
WINCENTEGO.

ZWierciadło nayprzezroczyſtſze chwalebny WINCENTY Swięty Ferreryuſzu, ktorego każda Modlitwa ná ten iedynie koniec do BOGA wymierżona była, żeby Cie od pychy iako tarcza iaka bronić

nić y zaſłaniać mogła, utrzymuiąc Cię w pokorze, y podłym o ſobie rozumieniu, racż uproſić y nam nabożnie do Ciebie uciekaiącym ſię, abyśmy wielce ſzkodzącą Duſzy naſzey, brzydząc ſie ambicyi niecnotą, patrzyć dobrze mogli oczyma rozumu, ná nikczemność naſzą, á tak podnoſić ie do poznania prawdziwego Boga, krory pokornych wywyżſza y do chwały ſwoiey przyprowadza.

ANTYFONA.

Niech WINCENTY, prży zgonie życia oſtatecznym, do Chryſtuſa wiedzie nas gościncem beśpiecznym.

℣. *Modl ſię za nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

Modlmy ſię.

PRzyimiy proſiemy Cię Panie tę Modlitwy naſzey przyſługę, ktora ażeby y Tobie przyiemna, y nam pomocna była, Swięty WINCENTY Wyznawca Twoy, Darami Twoiemi chwalebny ná ziemi, w Niebie przed łaſkawością Twoią niech ſie wſtawi zá nami. Przez Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

HYMN.

ZAchodniego światło kraiu:
Witay y Włoch wdzięczny Raiu.
Tyś Ozdobą, Tyś y Chwałą,

Walencyi ieſt nie małą.
Twoią mocą ślepi widzą,
Chodzą chromi z śmierci ſzydzą.
Zmarli życie, chorzy zdrowie,
Biorą: Cuda ktoż wypowie?
Ty powietrzem zarażonych,
Także ogniem popalonych.
Falą morſką ſkołatanych,
Uzdrawiaſz y opętanych.
BOGU Chwałę zá to daymy,
Y pokornie zawołaymy
WINCENTEGO ku obronie,
Przybądź Swięty nam Patronie.

w Drugi Piątek.

W ten Piątek iako y w inne naſtępuiące toż czynić co y w pierwſzy, odmieniaiąc tylko prożby do Swiętego WINCĘTEGO.

PROZBA DRUGA
Do SWIĘTEGO
WINCENTEGO.

Na otrzymanie od BOGA Cnoty Szczodrobliwości, y uchronienie ſię Łakomſtwa.

CHwalebny WINCENTY Swięty Ferreryuſzu, ktorego ſzczodrobliwość hoynie rozproſzyła między ubogie wſzyſtko, czegokolwiek świat uczynił Cię Dziedzicem, y ktory ná poratowanie nędzy ludzkiey, otwarte zawſze maiąc ręce, nigdy łakomym nie pokazałeś ſie, wielce ná ten

czas

czas ubolewaiąc, kiedyś dla wielkiego ubostwa Twoiego, żadney nie mogł dać ubogiemu pomocy. Racż otrzymać od Boga, trwaiące zawſze od łakomſtwa ſerc naſzych oderwanie, byśmy miłoſiernemi ná ubogich będąc, łagodnie (ſzczodrobliwość naſzą im świadcząc) z niemi ſie zawſze obchodzili, ná wzor w ſzczodrocie nigdy nieprzebranego BOGA y ná nas wielce łaſkawego.

w Trzeci Piątek.

PROZBA TRZECIA
Do SWIĘTEGO WINCENTEGO.
Ná otrzymanie od BOGA Cnoty Czyſtości y obrzydzenie Lubieżności.

NAynieſkazytelnieyſzy WINCENTY Swięty Ferreryuſzu, ktory tak czyſtym w całym życiu Twoim zoſtawałeś, żeś nigdy wonnieiącey Panieńſtwa nie złamał Lilii, y owſzem byś ią nienaruſzoną Oblubieńcowi Twoięmu JEZUSOWI Panu dotrzymał, żelaznemi Ciało Twoie opaſywałeś łańcuſzkami, dyſcyplinami, częſtemi poſtami, rożnemi martwiłeś mękami. Nabożnym proſiemy Cię ſercem, racż nam uproſić u BOGA tak śliczną, Duſzę naſzę w obecności Boſkiey, wielce zdobiącą czyſtości cnotę, abyśmy ſie brzydzili lubie-

lubieżnością. Mamy nadzieię w BOGU przy Twoiey łaſkawey protekcyi doświadczony w wſzelakich potrzebach Patronie, że lubo ułomna, y do złego ſkłonna natura naſza, ſtateczna będzie w zwyciężeniu cieleſnych pokus. Co byśmy od BOGA otrzymać ſkutecznie mogli, do Majeſtatu Boſkiego przyczyń ſie zá nami łaſkawie.

w Czwarty Piątek.

PROZBA CZWARTA
Do *SWIĘTEGO* WINCENTEGO.

Ná otrzymanie od BOGA Cnoty Łaſkawości, y uchronienia ſię zapalczywości.

SWięty WINCENTY Ferreryuſzu, ktoryś przez wſzyſtek czas doczeſnego życia Twoiego nigdy ſie nie gniewał, ani zapalczywie ná kogo powſtawał, lecż zawſze ſpokoynie, zawſże łaſkawie, ze wſzyſtkiemi obchodziłeś ſie; do Ciebie ſie uciekamy, racż ſie przyczynić do BOGA zá nami, á wyiednać prawdziwy w ſercach naſzych pokoy łaſkawości bez wſzelkiey ná ſercu alteracyi. Nayoſobliwſzy Patronie do Ciebie udaiących ſie, rozpędź ćmiące rozum naſz zapalczywości dumy, á tym ſamym do widzenia BOGA przeſzkadzaiące, przemień nas w cichych, zamień w łaſkawych, abyśmy ſpokoynemi w obe-

w obccności BOGA prezentowali ſie barankami; ná ktorego oczyma rozumu naſzego żądamy zawſze patrzyć, dla dziękczynienia y oddania chwały Jemu, od tego momentu ná wieki.

w Piąty Piątek.

PROZBA PIĄTA Do SWIĘTEGO WINCENTEGO.

Ná otrzymanie od BOGA Cnoty Wſtrżemieżliwości, á uchronienia ſię obżarſtwa.

NAywſtrzemieźliwſzy WINCENTY Swięty Ferreryuſzu, koryś w Dziecinnym będąc wieku uſtawicżnemi poſtami obżarſtwo pokonał, w dalſzym zaś, życie cale w iednę nigdy nieuſtaiącą obrociłeś wſtrzemieźliwość, w tey Swiętey cnocie, całym ſercem zakochawſzy ſie ktorą doſtatecznie naſycona Duſza Twoia, nic innego, tylko wiecznego pragneła błogoſławieńſtwa. Proſiemy cię iako oſobliwſzego przed BOGIEM Patrona, chciey wyiednać u BOGA, byśmy brzydząc ſie obżarſtwem, iako naywyśmienitſzą potrawą, wſtrzemieźliwością, appetyty ſerca naſzego kontentowali. Chcemy y wielce żądamy w Twoie Swięte wſtępować ślady. Raczże poważną inſtancyą Twoią otrzymać, o co Cię proſięmy. Albowiem z ſerca

ca pragniemy wiecznie BOGIEM samym nasycić sie w Niebie.

w Szosty Piątek.

PROZBA SZOSTA

Do SWIĘTEGO WINCENTEGO.

Ná otrzymanie Bliźniego miłości á chronienie się zazdrości.

PŁomieniu miłości ku bliźniemu, Swięty WINCENTY Ferreryuszu, ktory widząc w dobrym iakiego człeka powodzeniu, cieszyłeś sie, niczego nie zazdroszcząc, owszem całym sercem, dobrze każdemu sprzyiałeś; Racż to sprawić nam u BOGA, ażeby takową miłość, w sercach naszych wkorzeniwszy, wyniszczył przeklętą zazdrość. Wiemy iż wszystko cokolwiek dobrego znayduie sie w człowieku, iest darem Boskim; więc niechcemy zazdrosnemi ná to patrzyć oczyma, co od powszechnego Pana y Dawcy wszelkich łask y Dobrodzieystw pochodzi. Chcieyże nam wyiednać u BOGA to, o co Cię prosiemy, żeby iedna tylko między nami zbawienna nieustawała zazdrość w chwaleniu y kochaniu łaski y Dobrodzieystwa świadczącego BOGA.

w Sio-

w Siodmy Piątek.

PROZBA SIODMA

Do SWIĘTEGO WINCENTEGO.

Ná otrzymanie gorliwośći w uczynkach Duchownych, y uchronienie ſię leniſtwa.

JAkoś ſam Swięty WINCENTY Ferreryuſzu pałał w Modlitwach, y ćwiczeniu w cnotach Swiętych, miłości Boſkiey Ducha gorącością; tak racz wyiednać prosiemy Cię u BOGA, żebyśny podobną ſerca naſze zapalili gorliwością. Niedopuſzczay łaſkawy Opiekunie, byśmy w nábyciu cnot, y doſkonałości zaſypiaiąc oziębłe mieli ſerca. Wiemy dobrze że Bog y Stworzyciel naſz będąc całym ogniem (*Ad Hæbr.* 14. *v*, 29.) nic inſzego nie wyciąga po nas, tylko miłości, przyznaiemy ſie, iż dla oziębłości ſerca naſzego, ku ſłużbie Boſkiey, kochać BOGA nie umiemy. Więc do Twoiey uciekamy ſię protekcyi; zapalże ſerca naſze miłością tą, ktorą ſam pałaſz, byśmy ſie nauczyli kochać miłości, albo żebyśmy godnie kochać BOGA mogli. Racz wyiednać niech nam ſwoiey choć iſkierkę użyczy miłości.



MODLITWA
Do SWIĘTEGO
WINCENTEGO FERRERYUSZA.

Wielki Wyznawco Chrystusow Cudotworny Oycze Swięty WINCENTY, oto ia niegodna Twoia służebnica, przy świadectwie Swiętego Anioła Stroża mego, Ciebie sobie w życiu moim zá Patrona łaskawego obieram. Wiedząc dobrze o tym, że zá Twoią do Pana BOGA przyczyną, tak doczesny, iako y wieczny, interes moy dobrze y wiernie utrzymany będzie. Dlaczego ná dozgonną Tobie służbę oddaiącym się sercem, żebrzę Twoiey łaskawości Swiętey, uproś, ażebym tego, co się Panu BOGU podoba gorącym pragneła duchem, rostropnie tego szukała, nie błędnie to uznała, doskonale wypełniła, ná chwałę w TROYCY Jedynego BOGA. Niechay zá prożbą Twoią stan dalszy życia moiego od niego samego rządzony będzie, y czego żąda odemnie w uczynieniu ażebym wiedziała, żebym mogła to wypełnić, iako należy, y iako potrzeba iest duszy moiey. Uproś mi Oycze Swięty WINCENTY, bym w szczęściu y w nieszczęściu nie odrywała od Stworcy serca moiego. Z niczego się niechay nie cieszę, tylko z tego co prowadzi do Pana BOGA, ani boleię iedno z tego, co odwo-

dzi

dzi od Niego, niechay nikomu podobać ſie nie żądam, ani ſie niepodobać lękam, ieno BOGU Stworcy moiemu. Uproś Oycze Swięty obrzydzenie wſzyſtkich rzeczy ná świecie przemiiaiących, á pragnienie wiecznych. Niech mi będzie przykre weſele, ktore ieſt bez BOGA, niechay mi ſmakuie boleść, nędza, y praca, ktora ieſt dla niego; niechay mię nie kontentuie ſpoczynek, ktory ieſt bez BOGA, tak iako Oycze Swięty to ſamo w zyciu Swiętym Twoim Tobie ſmakowało, y Serce Twoie tego zawſze pragneło. Uproś, ażebym ſerce oderwawſzy od światowych marności, z BOGIEM ię złączyła, że zaś Pan Bog ſerca ſkruſzone, zá wdzięczne przyimuie; Uproś ſkruchę zá grzechy ſerdeczną, taką, iaka była w ſtu tyſięcy nawroconych, y ſkruſzonych ſerc do Pana Boga od Ciebie, niechay we wſzelkich ſprawach moich, myślach y mowach brzmi trąba ſądu oſtatniego, ktoraby ſtraſznym koncentem odrywała od roſkoſzy światowey ſerce, niechay owe ſłowa w uſzach grzeſznikow piorunuiące. *Boycie ſię BOGA cześć y chwałę Jemu oddaycie, albowiem ná deſzła godzina ſądu iego*, brzmią zawſze w ſercu y w myś moiey, ażebym tak miłością iego, y boiaźnią ściſłego y ſtraſznego ſądu, lekce ważyła momentalne świata tego pociechy. O miło-

miłosierny Pocieszycielu uciekaiących się do Oycowskiey protekcyi Twoiey, przyimiy garnącą się do nog Twoich Oycowskich zatracenia Corkę, stań przed obliczem strasznego Sędziego; proś, błagay, ażebym serdecznie zá grzechy moie żałuiąc, dekretu uszła śmierci wieczney, y po wypełnieniu pokuty, mogła z Tobą wiecznie dziękować y wychwalać Pana BOGA. Ktory żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA SKUTECZNA

Do tegoż Swiętego Patrona, w wszelkiey potrzebie, ktorą do uproszenia przez niego Boskiego Miłosierdzia może codziennie mowić cudem ztwierdzona.

NAychwalebnieyszy Apostole Hiszpański, Słońce nayiaśnieysze całego świata, Swięty WINCENTY Ferreryuszu, ktoryś przez wszystkie świata części znakami y cudami zaiaśniał, y dotąd z Nieba łask Twoich y Cudow splendorami iaśnieć y słynąć nie przestaiesz. Oto grzeszna Dusza moia upada przed łaskawością twoią; żebrże protekcyi od Ciebie nayskuteczznieyszey, wierząc iż można twoia iest obrona, przed Naywyższym Sędzią Chrystusem JEZUSEM, ktory Cię podał owego Anioła Apokaliptycznego do obwieszczania

ſzczania wſzyſtkim Narodom, językom, y ludziom bliſki oſtateczny ſąd, ktory z takim opowiadałeś pożytkiem, boś Saracenow więcey iak ośmdzieſiąt tyſięcy, Zydow niewiernych do prawey wiary dwadzieścia tyſięcy, y więcey, ludzi zatraconych, grzeſznikow, do ſzczerey pokuty, ſto tyſięcy y daley uproſiwſzy im przez ſwoie modlitwy łaſkę Boſką, tudzież przeż żarliwe Kazania Twoie, y niezliczone cuda nawrocił.

Coż nad to? do Ciebie przynoſzeni chorzy, przez dotknienie Rąk Twoich uzdrowieni; Wściągniy rękę Twoię y ná zmyſły duſzy moiey, á uzdrow ią boć grzeſznica nay większa ieſt.

Do Ciebie przychodzili głuſzy, y ſłuch odbierali, złoż nayukochańſzy y naychwalebnieyſzy Patronie moy, Rękę Twą y ná uſzy moie, ażeby, ieżlibym dziś uſłyſzała głos Stworcy mego do ſiebie mnie wołaiącego, nie zaſępiło ſie ſerce moie. Obgrodź też cierniem uſzy moie, ażeby nieprzyieły ſłow Boſkiemu Honorowi, pożytkowi bliźniego, zbawieniu Duſzy, iakimkolwiek ſpoſobem, ſzkodliwych.

Do Ciebie udawali ſie niemi, a powracali ſie mowiąc w proſtocie ducha, y chwaląc JEZUSA, dotkniy ſie y ięzyka mego, ażeby ná chwałę JEZUSA y MARYI, o-

raz

raz pożytek bliźniego w proſtocie ſerca mowił, przyday też ſtrażą uſtom moim y obwarowanie wargom moim, day język oſtrożnie pilnować, y wſzelkie raczey rzeczy złe, niż duſzy uſzczerbek nà tym świecie znoſić. Przed Ciebie ślepych przyprowadzono, ktorym światłość oczu, znakiem Krzyża Swiętego przywracałeś; Bądź oświeceniem y oczu moich, ktorymbym świata tego ciemności uchronić ſie mogła. Widzeniem zaś JEZUSA Chryſtuſa y MARYI zá Twoią interceſſyą ná wieki ſie cieſzyła; Ażeby wyrzucone były z ciał ludzkich nieczyſte duchy, iedno ſkinienie twoie zadoſyć było, niechże y duſza moia nie będzie mieſzkaniem czartowſkim ale niech mieſzkanie w niey ma cnota JEZUSA Chryſtuſa, uproś mi to Nayświętſzy Patronie WINCENTY Ferreryuſzu.

Wielu umarłym życie przywrociłeś, zacząwſzy od dzieſiątego Młodzieńſkiego życia Twoiego roku wſkrzeſzać, widziſz o Swięty WINCENTY w obliczu Sędziego ſtraſznego JEZUSA Chryſtuſa konaiącą, albo iuż zmarłą duſzę moię mizerną, przez grzechy codzienne w łaſce, Boſkiey, y innych wielu, ktorym przyczyną życiem moim, ſłowy, y zgorſzeniem, podobney śmierci, zoſtawałam. Więc mnie y wſzyſtkich grzeſznikow odwołać y przywrocić

racz Twoią przyczyną do życia y drogi dobrey y szczerey pokuty.

Ach osobliwy po BOGU, JEZUSIE, y MARYI między Swiętemi Patronie moy, proszę Cię, uproś mi boiaźń Bożą, ktorą rozmyślaiąc poprawiwszy życia mego złego, mogłabym sobie u Boskiego miłosierdzia zasłużyć ow ostatni dekret Wybranym Chrystusowym przyobiecany: Podźcie błogosławieni.

Wyznawam przed całym Niebieskim Dworem, żem dla cieżkich y wielkich grzechow moich powinna bydź potępiona, od Naysprawiedliwszego Sędziego BOGA, żebrzę iednak skruszonym y upokorżonym sercem, uproś mi odpuszczenie, żałuię bowiem ile mogę, żem moiemi występkami y zbrodniami Boski dotąd obrażała Maiestat, przyrzekam odmienić y poprawić życia, á trwać w dobrych postępkach, od ninieyszego momentu, aż do śmierci.

Ażeby światowe znikome zabawy, przeszkodą nie były moim intentom, ia sie twoiey Oycowskiey uprzywileiowaney, o Swięty Patronie WINCENTY polecam protekcyi, ufaiąc, że mi będziesz pomocą we wszystkich przeciwnościach, ciemnościach, przypadkach, y niesławach moich.

Oycze ubogich ſierot, ratuy mnie, Pocieſzycielu utrapionych, weyźrzyi ná mnie, żywocie umieraiących, wſkrześ mnie, ucieczko uciemieżonych przyimiy mnie, tak albowiem uſtawiczne Cuda dotąd o Tobie świadczą po wſzyſtkich krainach y częściach świata, wſzędzie wiadome ieſt Jmię Twoie, tę ſkuteczność Protekcyi Twoiey uproś mi od Pana JEZUSA Chryſtuſa y Nayświętſzey MARYI, z wſpoł Mieſzkańcami, y Obywatelami Niebieſkiemi Twoemi, między ktorych zá Twoią interceſſyą niechay będę policzona.

Supplikuię przetoż do Twoiey łaſkawości, abym w zaiemnie z niemi Twoią niewidzianą chwałę z pożytkiem duſzy moiey teraz ná ziemi rozważać y rozmyślać mogła, po ſkończonym zaś mizernym życ'u w Niebie z Tobą oglądała y kochała BOGA ná wieki, Amen.

M O D L I T W A.

Ná otrzymanie dobrey śmierci ktorą zwykł był odmawiać ſam Swięty WINCENTY Ferreryuſz z Łacińſkiego przetłumaczona.

ZMiłuy ſie nademną: á wyſłuchay proźby moie. *Pſalm.* 4. *v.* 1.

Zmiłuy ſie nademną Panie, boć ieſtem mdła: uzdrow mnie Panie boć ſą ſtrwożone kości moie. *Pſalm.* 6. *v.* 2.

Zmiłuy ſie nademną Panie: obacz uniżenie

żenie moie od nieprzyiacioł moich. *Pſal.* 9. *v.* 14.
Zmiłuy ſie nademną Panie, boć mnie trapią: zaſmuciło ſie w gniewie oko moie, duſza moia, y żywot moy. *Pſal*, 30, *v*. 10.
Zmiłuy ſie nademną Boże: według wielkiego miłoſierdzia Twego. *Pſalm*. 50. *v*. 1.
Zmiłuy ſie nademną Panie, bom do Ciebie wołała cały dzień: rozweſęl Duſzę ſługi Twoiey, bom do Ciebie Panie Duſzę moię wznoſiła. *Pſalm*. 85. *v*. 3.
Zmiłuy ſie nad nami Panię, zmiłuy ſie nad nami; bośmy bardzo napełnieni wzgardą. *Pſalm*. 122. *v*. 4.
℣. *Pokaż nam Panie miłoſierdzie Twoie.*
℟. *Y zbawienie Twoie day Nam.*
Modlmy ſię.
PAnie JEZU Chryſte, ktory wſzyſtkich zbawić pragnieſz, á nigdy zatracić niechceſz, y do ktorego prożba uczyniona zawſze miłoſierdzia nadzieię czyni; albowiem ſameś przerzekł Nayświętſzemi Uſty ſwoiemi: o cokolwiek Oyca w Jmie moię proſić będziecie odbierzecie. Proſzę Cię przez Nayświętſze Jmię Twoie, day mi teraz, y w godzinę śmierci, zupełność zmyſłow z wymową, ſerdeczny żal zá grzechy moie, prawdziwą wiarę, ſtateczną nadzieię, y doſkonałą miłość Twoię: bym Ci czyſtym ſercem mogła mowić w Ręce

Twoie Panie polecam ducha moiego. Ktoryś ieſt z Oycem y z Duchem Swiętym chwalebny y błogoſławiony ná wieki wiekow, Amen.

PROTESTACYA WIARY.

Ktorą zwykł używać tenże Swięty WINCENTY Ferreryuſz z Łacinſkiego przetłomaczona.

O Panie JEZU Chryſte ia chociaż niegodna y nikczemna grzeſznica mocno ſzczerym ſercem y uſtami, zupełnie wyznaię Swiętą Wiarę Katolicką y wſzyſtkie Jey Artykuły, iako Swięta Matka Kościoł Rzymſki opowiada naucza y trzyma. Ale że wiele Panie przydaie ſie niebeſpieczeńſtw z dopuſzczenia y naiazdow ſzatańſkich, ieżelibym (uchoway BOZE) z przyczyny ich, albo w oſtatnim zgonie życia mego, albo przez niedoſkonałość lub odeyście rozumu, z drogi do teyże prawdziwey Swiętey Wiary zbłądziła, albo dobrowolnie ná iaki grzech zezwoliła; oświadczam ſie y proteſtuię teraz ná on czas, y ná zawſze przed Nayświętſzym Majeſtatem Twoim, y Przenaydoſtoynieyſzą Matką Twoią MARYĄ Panną, Swiętym Aniołem moim Strożem, y przed wſzyſtkiemi Swiętemi, że w tey Swiętey Wierze Katolickiey, w zupełney ku niey chęci ná Łonie Swiętey Matki moiey, (Kościoła Katolickiego) ktora łaſkawie przyimuie po-

wraca-

wracaiących (lub nawroconych do ſiebie,) bez zezwolenia ná iakikolwiek grzech, chcę zawſze żyć y umierać, Amen.

Modlitewka Swiętegò WINCENTEGO Ferreryuſza ktorą miał we zwyczaiu, gdy chorych, ná nich ręce kładąc uzdrawiał, á teyże ſamey używał w podobney praktyce przez zaſługi Swiętego WINCENTEGO Ferreryuſza Swięty Ludwik Bertrand Wyznawca Dominikan.

NA chore ręce włożą, á zdrowi będą, JEZUS Syn MARYI, Pan y Zbawiciel świata ktory cię do Wiary powſzechney Katolickiey przyciągnął, niech cię w niey zachowa, ubłogoſławi, y zaſługami Przebłogoſławioney MARYI Panny, Swiętego WINCENTEGO Ferreryuſza, y wſzyſtkich Swiętych z tey niemocy wybawić niechay raczy.

ANTYFONA.

Niech nam przybędzie łaſkawy przy zachodzie żywota tego, do Chryſtuſa nas WINCENTY prowadząc drogą beſpieczną.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty WINCENTY,*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.*

Modlmy ſię,

BOZE, ktoryś Narodow liczbę wielką dziwnym Swiętego WINCENTEGO Wyznawcy ogłoſzeniem, do poznania Jmienia Twoiego przyprowadzić raczył,

ſpraw

ſpraw proſiemy Cię, aby ktorego przyſzłego Sędziego zwiaſtował ná ziemi, oddaiącego chwałę zaſłużyliśmy ſobie mieć w Niebie Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, Amen.

MODLITWA.

Do Swiętego WINCENTEGO z Włoſkiego także przetłumaczona, ná uproſzenie protekcyi w wſzelkich potrzebach.

ZArliwy y nieſpracowany zachodnich kraiow Apoſtole, y oſobliwſzy Kaznodzieio, Kroleſtwa Hiſzpańſkiego przezacna Ozdobo; Luminarzu promieniami Darow Boſkich iaśnieiący, światło Miſtyczne Cudami y łaſką przyświecaiące całemu światu, oto niegodna Duſza moia ciemnościami grzechow y ciała ogarniona, z wielką nieśmiałością prezentuie ſie, przed widokiem Oblicza Twoiego. Supplikuię z naygłębſzą pokorą, abyś promieniem miłoſierdzia Twoiego, obiaśnić raczył wſzyſtkie wewnętrzne y powierzchowne iey kłopoty, w dalſzym zaś czaſie ſkuteczney nieuchylał obrony. Spraw abym poznaiąc Niebieſkiey mądrości Taiemnicę przeciwnym nigdy nie była zacmiona błędem. Ty ieſteś Apokaliptycznym Aniołem, wzbudzaiącym, myśl y rozpamiętywanie ſtraſznego ſądu Boſkiego: Wzbudź proſzę y w ſercu moim płomienie, affekta

wzbudź

wzbudź gorące intencye, ktoremiby ſie do kochania ſprawiedliwego Sędziego Boga duch moy co raz bardziey, á bardziey zapalał y rozgorywał. Nawrociłeś Cudowny Kaznodzieio, więcey niż ośm tyſięcy Machometow do Wiary Swiętey, nakłoniłeś więcey niż dwa tyſiące Zydow do poznania Przedwieczney prawdy, zachęciłeś wiecey niż dzieſięć tyſięcy publicznych grzeſznikow do ſumienney y zbawienney pokuty. Wyiednayże pomocą Twoią, abym ia niegodna nigdy nie błądziła w drogach Przykazania Boſkiego; pokaż mi prawdziwy gościniec, ktoryby mię ná wieczną BOGU zaprowadził uſługę. Nieſkomparowany nigdy Lekarzu gargnących ſie z niezliczonemi do Ciebie paroxyzmami, iak wiele z natury niemych, niewymowną chwałą Boſką pozwoliłeś wymownym opowiadać ięzykiem, tak wielu ſłuchu niemaiącym do ſłuchania Chrześciańſkiey nauki przyczyną Twoią uſzy rozwiązałeś. Trudno wyliczyć czartowſkim naiazdem ogarnionych, niepodobna zregeſtrować umarłych ktorych do pierwſzego zdrowia, do pożądanego życia ſwoim błogoſławieńſtwem, y iednym znákiem Krzyża Swiętego przywrociłeś. Obumarła od poięcia rozumu w wielkich y niezrachowanych grzechach duſza moia

okrąžo-

okrążona, y oszukana wynalazkami szatańskiemi garnie sie do ulitowania Twego, ucieka sie do protekcyi Twoiey. Przeżegnay dobrotliwy Oycże y błogosław mi proszę, abym od tąd Krzyżem błogosławieństwa Twoiego umocniona, podobaiące sie BOGU zaczęła życie, y Majestatu Jego nigdy nie obrażała, bądź mi od tego momentu zawsze Patronem, broń y ratuy we wszystkich potrzebach, nie odstępuy mnie w utrapieniu, nie odrzucay proszę, tak w duszynym iako y cielesnym uciemiężeniu. A na ostatek wołam y supplikuię wpisz mnie w Poczet Służebnic Twoich, przyłącz do komputu sercem lgnących do Ciebie; żebym z niemi Honor Twoy, sławę, Cuda, y miłosierdzie aż do śmierci promowuiąc, w życiu przyszłym wespoł z Tobą stanęła przed Majestatem BOGA moiego, y chwaliłą Przenayświętszą Troyce ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA.

W potrzebie wszelkiey ktorą we Włoszech Obywatele tameczni, w Swięto WINCENTEGO Swiętego zwykli mawiać.

Z Głębokości utrapienia moiego, pokorne serce moie do Ciebie, y do niepoiętey chwały Twoiey, chęcią y affektem wylecieć pragnie, Swięty Duszy moiey Opiekunie, WINCENTY Ferreryuszu:

Doday

Doday mi pomocy łaſkawości Twoiey, pozwol, abym ſie ſkutecżnie z pod cięża-ru grżechow wydzwignęła, więcey niemi przytłumiona nie była. Weyzrzyi Przecudowny Apoſtole ná mnie iuż, iuż ginącą; y w nieprawościach dawno, ach dawno błądzącą. Oświeć mądrości świa-tłem rozum moy, abym poznać mogła te iſtotnie ſpoſoby, ktoremibym BOGA Stwor-ce moiego chwaliła, á Twoie naydoſko-naley czciła godności łaſkawy Oycze, miłoſierny Protektorze widziſz mnie w przykrym położoną fraſunku; y potrzebie: Widziſz iakie mnie ogarneły przeciwno-ści. Pobłogoſławże mi teraz, abym do o-ſtatniey nie przychodziła roſpaczy. Jeżeli wyſtępki moie tamuią mi reſpekt Twoy, niech przeiedna ta ſkrucha, z ktorą w tym punkcie uciekam ſie do iedyney Opieki Twoiey. Jeſteś uniwerſalnym Obrońcą garnących ſie do Ciebie, niechże y ia lu-bo niegodna od Protekcyi Twoiey nie będę odrzucona, á mianowicie w tera-znieyſzych uciſkach y utrapieniu moim. Mocny przed Majeſtatem Boſkim Patronie, przeiednayże mi zagniewanego BOGA, abym y tu docześnie pocieſzona, y potym w miłoſierdziu Boſkim, ná wieki nie była zaſmucona. Swiadczyłeś dobrotliwości Twoiey dary, widomym nieprzyiaciołom

ſwoim

ſwoim, nie gluzuy y mnie uniżonością ſkruſzoną, z reieſtru prawdziwych ſłużebnic Twoich. Zagrzey oziębłe przez niedoſkonałość chęci moie, abym ſie więcey do uczynkow BOGU przeciwnych nie powracała. Duſzę moię Krwią naydroższą Zbawiciela moiego odkupioną, tak w cnotach doſkonałości utrzymuy, aby czarta przeklętego, ciała, y świata, zachęcaiącą do zdradliwych roſkoſzy oſzukana obłudą nie była. Miey ſtaranie zbawienia moiego w każdym momencie (przy tym dniu dzieyſzym Tobie konſekrowanym,) day ſkuteczną łaſkę, abym pogardziła marnością nikczemną, á do ſzczęśliwey zapaliła ſie prawdziwie wieczności, do ktorey pragnę teraz ſtopniami uczynkow dobrych zá Swiętą Twoią dążyć manudukcyą, á w Niebie nieograniczonemu BOGU z Tobą ſłużyć ná wieki, Amen.

GODZINKI
o SWIĘTYM
JANIE NEPOMUCENIE
Zycia y Sławy Obrońcy.
Ná JUTRZNIĄ.

Swięty, Swięty, Swięty, Panie zaſtępow napełnione ſą Niebioſa, y ziemia chwałą Twoią.

Panie otworz wargi moie,

A uſta

A uſta moie będą wielbić chwałę Twoię.
Boże ku wſpomożeniu memu weyzrzyi,
Panie ku ratunkowi memu poſpieſż ſie.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,

Jak była ná początku, y teraz y zawſze y ná wieki wiekow, Amen.

Począwſzy od Nieſzporu Soboty ſtarego zapuſtu, to ieſt Septuagezymy, á ztąd przez Poſt wielki mowi ſie. Chwała Tobie Krolu Panie wieczney chwały, *miaſto* Alleluja.

H Y M N.

SWiatu Nepomuk wydaie Ciebie JANIE, ktorego
Czeſka Korona uznaie zá Patrona ſwoiego
W tey dla wielkiey pobożności ozdobiony cnotami
Wiek wiodąc w świątobliwości ſłynieſz co dzień cudami.

℣. *Panie nie oddalay odemnie Twey pomocy*.
℟. *Bądź obrońcą iak we dnie tak w okropney nocy.*

M O D L I T W A.

BOZE, ktoryś dla nieprzełamanego Błogoſławionego JANA w zachowaniu Sakramentu Spowiedzi milczenia, nową Kościoł Twoy Męczeńſtwa ozdobił Koroną, day nam abyśmy zá Jego przyczyną y przykładem, y w ięzyku oſtrożność zachowali, y wſzyſtkie raczey nieſzczęścia

w tym życiu, niżeli duſzy ponieśli utratę. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Ná PRYMĘ.

Bożе ku wſpomożeniu &c. *iako ná Jutrżni.*

HYMN.

ZEś z niepłodney zrodzony Matki, ſprawiła prożbami
MARYA, cudnę zadatki między ziemią z Niebami
Czymby Cię wieki widziały, y czym Dziecię bydź miało
Swiatła prognoſtykowały, Niebo kredenſowało.

℣. *Do Ciebie Panie myśli moie dyryguię,*
℟. *Bym uſzła pochańbienia BOZE ſupplikuię.*

MODLITWA.

Boże ktoryś dla nieprzebranego Błogoſławionego &c. *iako wyżey.*

Ná TERCYĄ.

Bożе ku wſpomożeniu &c. *iako ná Jutrzni.*

HYMN.

NA Kapłańſtwo poświęcony pałaſz wſzyſtek miłością,
Ku Niebu, by był chwalony BOG wielką żarliwością
Kazaniami, Exortami, lud do życia poprawy
Wiodłeś słowy, uczynkami, Kapłańſkiemi zabawy.

℣.

℣. *Srzeż Duszy Panie, Tyś iest Duszy każdey zbroia,*

℟. *Wyrwiy ią od sromoty w Tobie ufność moia*

MODLITWA.

Boże ktoryś dla nieprzełamanego Błogosławionego &c. *iako wyżey.*

Ná SEXTĘ.

Boże ku wspomożeniu &c. *iako ná Jutrzni.*

HYMN.

WIęc Spowiednikiem Krolowy pobożność Cie obrała
Ze wszelkich cnot, aby nowy Ray reprezentowała,
Od Krolowy Oycem zwany w nabożeństwie sumnienia
Swiadkiem tytułowany; byłeś do podziwienia.

℣. *Według Twoiey obietnicy przyimiy mie moy Panie,*

℟. *Niech nie będzie z sromotą me oczekiwanie.*

MODLITWA.

Boże ktoryś dla nieprzełamanego Błogosławionego &c. *iako wyżey.*

Ná NONĘ.

BOZE ku wspomożeniu &c. *iako ná Jutrzni*

HYMN.

OKrutny Krol y zażarty nad Tygrysy srożeie,
Kiedy nie mogł wskorać żarty, skryte Krolowy dzieie

Abyś

Abyś JANIE świátu ziawił surowo rozkazuie,
Tyś śie niemym przed nim stanął, zá co śmierć Ci gotuie
℣. *Ufność nadzieia moiá, wszystko w Tobie BOZE,*
℟. *Niech mnie Twa spráwiedliwość od hańby wspomoże.*

MODLITWA.

Boże ktoryś dla nieprzełamanego Błogosławionego &c. *iako wyżey.*

Ná NIESZPOR.

Boże ku wspomożeniu &c. *iáko ná Jutrzni*

HYMN.

NIe wyiawiłeś sekretu Tobie zwierzonego,
Więc ná głębią dla dekretu z mostu zkatowanego
Hurmem pchaią, zanurzaią, á gdźieś był utopiony
Swiatła Niebieskie wydaią żeś był Błogosławiony.
℣. *Weyzrzyi ná duszę moię, á bądź iey obroną*
℟. *Od nieprzyiaciół, zbroią, puklerzem, zastoną.*

MODLITWA.

Boże ktoryś dla nieprzełamanego Błogosławionego &c. *iako wyżey.*

Ná KOMPLETĘ.

Nawroć nas do śiebie Boże Zbawicielu nasz

A

A odwroć gniew, Twoy od nas.

Boże kú wſpomożeniu &c. *iako ná Jutrzni*

H Y M N.

WYnalezion pogrzebiony, ná cały świat cudami
Słynieſz, ktokolwiek zraniony do Ciebie potwarzami,
Swięty JANIE ſupplikuię, ſkutek prożby odnoſi,
Na imprezie nie ſzwankuie w czym Cię ktokolwiek proſi.

℣. *Panie niechay nie będę nigdy záwſtydzona,*

℟. *Ciebiem wzywała ná pomoc w troſkach położona.*

MODLITWA.

Boże ktoryś dla nieprzełamanego Błogoſławionego &c. *iako wyżey.*

POLECANIE GODZINEK.

PRzyimiy proſiem modlitwy, ktore oddaiemy
NEPOMUCENIE Swięty á poki żyiemy.
Zachoway nas od hańby, potwarzy, ſromoty,
Ná ziemi, po śmierci zaś uproś nam wiek złoty

℣. *Do BOGA Swięty JANIE ſupplikuy zá nami,*

℟. *Nie oddalay ściśnionych zewſząd kłopotami*

MODLITWA.

SWięty JANIE Męczenniku y Patronie, w Nepomuku, w Czeſkim zrodzony

Kro-

Kroleſtwię, Kościoła Swiętego Wita ná Zamku Praſkim Kanoniku, ktory dla tego, że ná rozkaz WACŁAWA IV. Krola (ktory chciał ſie mścić nad Zoną że go częſto o poprawę życia napominała) przed mękami y po mękach Spowiedzi Krolowy nie wydałeś, w rzekę Moldawę z moſtu zrzucony; cudowną światłością gdzieby Ciało Twoie leżało, wydany, ztamtąd wielkim applauzem y tryumfem od wſzyſtkiego Duchowieńſtwa y poſpolſtwa do Katedralnego Kościoła prowadzony, y tam złożony, gdzie do dziś dzień ktorzy Grobu Twego nie ſzanuią, ná cieſzką obelgę przychodzą; Ty zaś przedziwną, nieſłychaną, y wieczną pamiątkę ſekretu niewyiawienia po ſobie zoſtawiłeś. Przez te Twoie zaſługi, łaſki z Nieba nadane, do Ciebie powtornie ſupplikuiemy, abyś nam BOGA zagniewanego ubłagał, plagi zá grzechy iako to powietrze, woyny, głod, y inne tak ciała iako y duſzy karania miłościwie przyczyną Twoią od nas oddalić raczył. Ziednay, abyśmy przed zgonem życia oſtatnim wyſpowiadać ſie, zá grzechy doſyć uczynić, wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa, y światowey ſromoty, zgorſzenia ludzi uchronić ſie, BOGU podobać ſie, y Jemu ſłużyć, á potym do wieczney chwały przyprowadzeni bydź mogli.

gli. Przez Chryſtuſa Pana naſzego. Amen.

LITANIA
Do SWIĘTEGO
JANA NEPOMUCENA.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuyſię.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny Boże. Zmiłuy.
Swięta MARYA, Modl ſię zá nami.
Swięta Boża Rodzicielko Modl ſię za na:
Swięta Panno nad Pannami, Modl ſię za:
Swięty JANIE Nepomucenie Modl ſię za:
Nabożeńſtwa MARYI Panny rozmnożycielu żarliwy, Modl ſię za nami.
Łzami y modlitwami pobożnych Rodzicow do Nayświętſzey Panny wylanemi uproſzony, Modl ſię za nami.
Marſzałka Pańſkiego Naśladowniku prawdziwy, Modl ſię za nami.
Miłego Ucznia JANA wzorze Pańſki, Modl ſię za nami.
Nowy JANIE Sylencyaryuſie, Modl ſię:
Naſzego wieku Wielki Cudotworco, Modl ſię za nami.
Nie leniwy Ołtarza Swiętego Sługo y Mężu Apoſtolſki, Modl ſię za nami.

Taiemnic Niebieſkich wiadomy, Modl ſię:
Zwierciadło y przykładzie Spowiednikow, Modl ſię za nami.
Trybunału łaſkawego Rządzco nieſpracowany, Modl ſię za nami.
Jałmużniku ſzczodrobliwy, Modl ſię za:
Pociecho utrapionych, Modl ſię za nami.
Wykorzenicielu karcerzow, Modl ſię za:
Trąbo głoſu Swiętych Ewangeliſtow, Modl ſię za nami.
Honorow y godności wzgardzicielu, Modl ſię zá nami.
Z dziecińſtwa gorący MARYI Panny Kochanku, Modl ſię zá nami.
Od Ducha Swiętego w naukach wyćwiczony, Modl ſię zá nami.
Mądrości y świątobliwości Laurem ukoronowany, Modl ſię zá nami.
Kraſomowco naywymownieyſzy, Modl.
Kaznodzieio nayżarliwſzy, Modl ſię za.
Zbawienia Duſz naychciwſzy, Modl ſię.
Przywodzicielu Duſz wielu do pokuty, Modl ſię zá nami.
Wizerunku świątobliwości, Modl ſię zá.
Naczynie śliczne czyſtości, Modl ſię zá.
Rożo cierpliwości, Modl ſię zá nami.
Duchem Prorockim napełniony, Modl.
Sekretu Spowiedzi Sakramentalney Stróżu niezwyciężony, Modl ſię zá nami.
Ná złamanie tego Swiętego Sekretu proźbą nalegany, Modl ſię zá nami.

Przed męką y po męce Spowiedzi wyiawić zbraniaiący ſie, Modl ſię zá nami.
Raczey umrzeć niż naymnieyſzy Spowiedzi Swiętey Sekret wyiawić obieraiący, Modl ſię zá nami.
Krzywdy ſobie zadane cierpliwie znoſzący, Modl ſię zá nami.
Męczeńſtwa naychciwſzy, Modl ſię zá n.
Dla Sekretu Swiętey Spowiedzi zachowanego, do Moldawy rzeki zepchniony, Modl ſię zá nami.
Po śmierci światłem nad wodą gdzie Ciało było iaśnieiącym w nocy obiawiony, Modl ſię zá nami.
Ktorego Grob Cudami ſłynie, Modl ſię.
Oſobliwſzy Korony Polſkiey Patronie, Modl ſię zá nami.
Bądź nam miłościw, Odpuść nam Panie.
Bądź nam miłościw, Wyſłuchay nas Panie
Od wſzego złego, Wybaw nas Panie.
Od grzechu wſzelkiego, Wybaw nas Panie
Od wſzelkiego zgorſzenia, Wybaw nas.
Od wſzelkiey nieprawości podeyzrzenia, Wybaw nas Panie.
Od niesławy świata, Wybaw nas Panie.
Od potępienia wiecżnego, Wybaw nas.
Od pokuty odwłoki, Wybaw nas Panie.
Od świętokradzkiey Spowiedzi, Wybaw
Od niebeſpieczeńſtwa ciała y Duſzy, W.
Od cięſzkości y zatwardzenia ſumnienia, Wybaw nas Panie.

Od wſzelkiego kłamſtwa y zdrady, Wyb.
Od fałſzywych braci, y zdradliwych przyiacioł, Wybaw nas Panie.
Od złego y przewrotnego towarzyſtwa, Wybaw nas Panie.
Od zbytniego ſwoim ſiłom dufania, Wyb.
Od roſpaczy y zatwardziałości w grzechu, Wybaw nas Panie.
Od powątpiewania w Wierze, Wybaw.
Od fałſzywego oſkarżycielow obwinienia, Wybaw nas Panie.
Przez złośliwe od zdraycy Judaſza wydanie, Wybaw nas Panie.
Przez Krwi Twoiey Nayświętſzey wylanie, Wybaw nas Panie.
Przez cięſzką krzywdę gdyś był w domu Annaſza policzkowany, Wybaw nas P.
Przez zadanie Tobie od Kaifaſza bluźnierſtwa, Wybaw nas Panie.
Przez zelżywe nogami deptanie, Wybaw.
Przez białey ſzaty u Heroda ſzyderſtwa, Wybaw nas Panie.
Przez zelżywe Ciała Twego przy biczowaniu obnażenie, Wybaw nas Panie.
Przez całey Twoiey Twarzy zawſtydzenie, Wybaw nas Panie.
Przez Boſkiey Oſoby Twoiey Krolewſkim Tytułem z naśmiewiſka naznaczoney ukrzywdzenie, Wybaw nas Panie.
Przez obłudne fałſzywych świadkow oſkarżenie, Wybaw nas Panie.

Przez niesłuſzne do Łotra Barabbaſza przyrownanie, Wybaw nas Panie.
Przez chaniebne ná Mękę Krzyżową potępienie, Wybaw nas Panie.
Przez okrutną w pośrzodku Łotrow śmierć, Wybaw nas Panie.
Przez podięte od Faryzeuſzow ná Krzyżu naśmiewiſka, Wybaw nas Panie.
Przez Twoię między Łotrami cierpliwość, Wybaw nas Panie.
Przeż prżyczynę Swiętego JANA NEPOMUCENA, Wybaw nas Panie.
W dzień Sądu ſtraſznego, my grzeſzni proſiemy Ciebie, Wysłuchay nas Panie.
Abyś nam odpuścić raczył, Wysłuchay.
Abyś nieprawości naſze zapomnieć raczył, Wysłuchay nas Panie.
Abyś nas, do prawdziwey pokuty przyprowadzić raczył, Wysłuchay nas Panie
Abyś nam grzechow naſzych łatwe uznanie, y zupełne onychże wyznanie dać raczył, Proſiemy Cię wysłuchay nas P.
Abyś nam w trudnych rzeczach, y wątpliwych ſumnienia przypadkach Pomocnikiem bydź raczył, Proſiemy Cię wysłuchay nas Panie.
Abyś nam niewiadomości naſze, grzechy, y nieprawości odpuścić raczył, Proſiemy Cię wysłuchay nas Panie.
Abyś Kościoła Bożego nieprzyiaciołow

poniżyć

poniżyć raczył, Prosiemy Cię wysłuchay nas Panie.
Abyś wszystkim do Niego uciekaiącym sie łaskawie ucho nakłonić raczył, Prosiemy Cię wysłuchay nas Panie.
Abyś nabożeństwo y chwałę Swiętego JANA NEPOMUCENA rozmnożyć raczył. Prosiemy Cię wysłuchay nas Panie.
Abyś nas od niesławy świeckiey y chańby wieczney obronić raczył, Prosiemy Cię wysłuchay nas Panie.
Synu Boży, Prosiemy Cię wysłuchay nas Panie.
Baranku Boży, ktory gładzisz grżechy świata, Przepuść nam Panie.
Baranku Boży, ktory gładzisz grżechy świata, Wysłuchay nas Panie,
Baranku Boży, ktory gładzisz grżechy świata, Zmiłuy się nad nami.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.
Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.

Modlitwa iako wyżey w Godzinkach.

M O D L I T W A
Do S W I Ę T E G O
J A N A N E P O M U C E N A.
o Zbawienie Duszy.

O! Szczodry Sługo Boski Swięty JANIE NEPOMUCENIE; ktoryś tu ná ziemi był gorącym Miłośnikiem JEZUSA umie-

raią-

raiącego ná Krzyżu, weyzrzyi ná moy niebeſpieczny ſtan, w ktorym ná tey ziemi ieſzcze żyię. Ach biada! gdyż niewiem ieżelim w łaſce Boſkiey ieſt? albo nie? ieżeli dobrze? czy zle umrę? dla tego proſzę pokornie, abym przez Twoię przyczynę mocną nadzieię w moim cierpiącym Zbawicielu otrzymała, w przebite Ręce Jego, y umieraiące ſerce, duſzę moię ſkładała, abym ſię we wſzyſtkim ſpuſzczała ná zaſługi y Rany Zbawiciela mego. Tobie tedy o moy JEZU chcę żyć y umierać, y przez Swiętego JANA oddaię życie, ciało, y duſzę moię, y wſzyſtko przez wielowładną przyczynę Swiętego JANA, czyń ze mną według woli Twoiey Swiętey, tylko mnie nie odrzucay od Twego Oblicza, nie odmawiay mi oſtatniey łaſki do zbawienney śmierci, á zá to Cię będę kochała ná wieki wiekow, Amen.

M O D L I T W A

W krzyżu y nieſzczęściu.

O! Wielki nad wielkiemi ieſteś Swięty JANIE NEPOMUCENIE! Twoia miłość ná tym świecie ku wſzyſtkim w krzyżach y nieſzczęściach zoſtaiącym była! ach! iakeś dzień y noc pracował ná pociechę utrapionych. Twoia iedna roſkoſz była, łzy z oczu gorzkie ſmutnych ocierać, ich ciężkie wzdychanie tulić, teraz no-

żelz-

żeſz bez wſzelkiey pracy przed Tronem Boſkim iedną myślą wſzyſtko wymodz, y uciśnionym, y utrapionym ná pociechę przy bywać. Dlatego przychodzę tym przytomnym, á cięſzkim krzyżem y utrapieniem NN. przyciśniona grzeſznica, z pełną ufnością Ciebie ſerdecznie proſzę zmiłuy ſię o Swięty JANIE Nepomucenie, niechże krzyż moy y to nieſzczęście do ſerca wniydzie, niechże wzdychanie moie Ciebie wzruſzy, poday mi rękę, á wyciągniy mnie z tego nieſzczęścia, w ktorym tak głęboko zoſtaię, ulżyi krzyżowi memu, ktory mnie tak mocno przyciſnął, proſzę, ach! proś BOGA za mną, niechże moc przyczyny Twoiey, y wſzyſtkich zaſług Twych uznam, iako Twoia niegodna ſługa, abym Cię mogła czcić, Twoie Imię wychwalać, y chwałę Twoię rozſzerżać, Amen.

MODLITWA

Ná otrżymanie Miłośierdzia Boſkiego.

O! Swięty JANIE Nepomucenie, ktoryś na tym świecie łaſkami od BOGA był napełniony y udarowany, wzywam Cię, chwalę, y wywyżſzam BOGA, zá te łaſki, ktore ná Cię wylał. Proſzę Cię pokornie, uproś mi przez Twoię dzielność, y przyczynę u BOGA, żeby mi łaſka Jego była przywrocona, ktorą przez roſpuſtne życie ſtraciłam, y z czego mnie popełnio-

pełnione nieſprawiedliwości wygluzowały, Amen.

M O D L I T W A.

O pomoc w uboſtwie.

O! Swięty JANIE Nepomucenie, ktoryś ná tym świecie urząd iałmużny dawania ſzczerze odprawował, y miłoſiernym ſie ku wſzyſtkim ubogim pokazywał, proſzę Cie pokornie, ktoremu teraz w Niebie moc ta od BOGA dana ieſt, że nas ubogich grzeſznikow możeſz obfitą iałmużną z Jego niewybranego łaſk ſkarbu opatrzyć. Ach! zmiłuy ſie nad moim uboſtwem, ſpraw mi to przez Twoie zaſługi u ſzczodrobliwego BOGA, aby mi nieſchodziło ná doczeſney, podźciwey, y potrzebney żywności, odwroć odemnie ciężkie ſtarania, ktore ſerce moie obciążaią, abym uwolniona będąc ze wſzyſtkiego, tak wielkiego doczeſnego ſtarania, duchem, y ſercem weſołym, y ſpokoynym, umiała BOGU memu ſłużyć, à Ciebie Patrona mego ſtatecznie czciła, y Tobie po BOGU powinne dzięki oddawała, Amen.

M O D L I T W A.

Podczas choroby.

O! Swięty JANIE NEPOMUCENIE możny Patronie u BOGA, y oſobliwy Pocieſzycielu w chorobach, ktoryś ſłabym y chorym, y tym ktorży iuż naturalney pomocy

mocy

mocy cale niemieli, cudownie pomogł, y z choroby wolnemi uczynił: do Ciebie ſie ia uciekam, y mocną nadzieię w Twoich zaſługach pokładam, y w przyczynie Twoiey do BOGA: abym, co ia u BOGA zmodz nie mogę, przez Twoię przyczynę mogła otrzymać. Proſzę Cię pokornie weyzrzyiże ná mnie miłoſiernie, à uproś mi pokutuiącey grzeſznicy, ktoram zá wſzyſtkie grzechy (przez ktore ieſzczem więcey zaſłużyła) z całego ſerca żałuię, y odpuſzczenia pragnę: uproś, y uwolniey mnie od teraznieyſzey ſłabości, nieopuſzczay, abym bez pociechy od Ciebie odchodziła, pomoż y uwolniy mnie, abym BOGU naſzemu, y Tobie, w Jego Swiętym Kościele, w zdrowiu iak nayprędzey mogła dzięki uczynić, y Onego z Tobą chwalić, Amen.

H Y M N.

SWiatu iak prędko iaśnie ogłoſzony,
Jeſteś z wielkiemi policzon Patrony
Czeſkiey Korony, Mężu pobożności,
Swiątobliwości.
Nayświętſza Panna u BOGA ſprawiła,
Ze Cie niepłodna Matka porodziła,
Swiatła Niebieſkie prognoſtykowały,
Czymby Cie znały.
Zá ledwie godność Kapłana przyimuieſz,
Jmię y Honor Boſki promowuieſz.
Lud

Lud Boga ſławił Twemi exhortami,
Wzruſzon modłami.
Krolowa Czeſka tym ſie zaſzczycała,
Ze Duchownego Oyca Ciebie miała.
Oraz y świadka, wiek wiodąc w oſtrości,
W Bogomyślności.
Krol zagniewany iak Tyran ſrożeie,
Przymuſzał Ciebie, byś Krolowey dzieie
Obiawił światu, niemogąc proźbami,
Groził mękami.
Zepchnięty z moſtu dla powierzonego
Jeſteś Sekretu niewyiawionego,
Utopionego Niebo wynayduie,
Kanonizuie.
Złożony w Grobie wielkiemi Cudami
Słynieſz, ratuieſz, Swiętemi modłami,
Od naśmiewiſka wolni od potwarzy,
Młodzi y ſtarzy. Amen.

ANTYFONA.

Rzekłam: wyznam przeciwko ſobie nieſprawiedliwość moię Panu, á Tyś odpuścił niezbożność grzechu mego. *Pſalm.* 71.

℣. *Położyłam ſtraż uſtom moim.*

℟. *Gdy powſtał grzeſznik przeciwko mnie.*

MODLITWA I.

O! Swięty JANIE Nepomucenie oſobliwy od nieſławy Patronie, proſzę Cię przez onę chwałę, ktorey teraz zażywaſz w Niebie, abyś mnie w potrzebie Tobie wiadomey N. N. zoſtaiącą ratować

wać, y przybyć mi, á zaczęte intencye bez żadnego naruſzenia ſławy, do końca przyprowadzić raczył, Amen.

MODLITWA II.

BOZE ſerca mego, bez ktorego woli ani włos z głowy naſzey nie zginie, Ciebie przez chwalebne zaſługi Swiętego JANA Nepomucena (ktory z moſtu Praſkiego w Moldawę wrzucony, y utopiony bydź wolał, niżeli Sekret Spowiedzi Krolowi obiawić) pokornie Cie proſzę, abyś w tym Tobie wiadomym moiey ſławy niebeſpieczeńſtwie iawnym wſpomodz, y od wſzelkiey konfuzyi y nieſławy wyrwać mnie raczył, aby ſie nie cieſzyli nieprzyiaciele moi, tak przez prożby Swiętego JANA Nepomucena ſpodziewam ſie, y tak w Twoim miłoſierdziu ufam Boże, Amen.

MODLITWA III.

O! Swięty JANIE Nepomucenie Patronie moy czczę Cię y ſzanuię, Ciebie chwalę, Niebieſkiey Korony nieśmiertelnością przyozdobionego, uciekam ſię do Ciebie, pokornie żebrząc, abyś mnie Tobie z Opatrzności Boſkiey porzuconą, dziś, y przez cały żywot moy Twoią Obroną zaſłaniał, od nieſławy świeckiey ſtrzegł, y od chańby wieczney bronić raczył, Amen.

MODLITWA IV.

O! Naymiłoſiernieyſzy BOZE, ktoryś

nam

nam wſzyſtkim, oſobliwie ná Sławie ſzwankuiącym Błogoſławionego JANA Nepomucena opatrzyć raczył; ſercem ſkruſzonym y myślą uniżoną pokornie proſiemy, abyś nas zá mocną Jego do Ciebie intercesſyą od wſzelkiego tak ninieyſzey, iak y naſtępuiącey chańby niebeſpieczeńſtwa wybawić, y zachować raczył, Amen.

MODLITWA V.

WSzechmogący y miłoſierny BOZE, użycz łaſkawie, abyśmy, ktorzy w zaſługach Swiętego JANA Nepomucena ufamy, zá Jego wielowładną przyczyną, od wſzelkiey nieſławy, y chańby iawney, tak doczeſney iako y wieczney, tego lub drugiego żywota oſobliwie N. przez nieſkończone miłoſierdzie Twoie wybawieni byli. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory nas odkupił przez zelżywą śmierć krzyżową, ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności Ducha Swiętego Pocieſzyciela ſmutnych, BOG, teraz y ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA VI.

BOZE, ktoremu ſamemu przyzwoita cześć y chwała, przez chwalebne zaſługi Swiętego JANA Nepomucena do Ciebie pokornie ſupplikuiemy, abyś wſzelką chańbę y ſromotę iawną zkądkolwiek nad

nami wiſzącą miłościwie oddalić raczył, á pozwolił w przyſtoynośći światowey tak ſie ſprawowáć, abyśmy wieczney konfuzyi uyść mogli, y do wieczney chwały zaprowadzeni bydź zaſłużyli. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory nas odkupił przez zelżywą śmierć krzyżową, ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności Ducha Swiętego Pocieſzyciela ſmutnych BOG, teraz y ná wieki wiekow, Amen.

P I E S N
o SWIĘTYM
JANIE NEPOMUCENIE

Na tę Nutę iako Pſalm 90. Kto ſie w opiekę poda Panu ſwemu, &c.

CIebie chwalemy wiekuiſty Panie,
Ktory nam cuda czyniſz w Swiętym JANIE.
Nayświętſza Panna proźbą ſwą ſprawiła,
Ze Go niepłodna Matka porodziła.
Aże bydź Swiętym wielkim Dziecie miało
Nad rodzącym ſie światło pokazało.
Roſł potym w lata rowno ze cnotami,
Łącząc pobożność razem z naukami.
A gdy Kapłanem zoſtał poświęcony,
Większą miłością Boſką rozżarzony
Wzbudżał do BOGA grzeſznych kazaniami,
Utwierdzał w cnotach, Swiętych przykładami.
O czym Krolowa gdy ſie dowiedziała,
Zá

Zá Spowiednika ſwego Go przybrała,
Lecz Krol złośliwy z czarta pobudzony,
By w iakim podſzedł grzechu ſwoiey Zony
Chcąc w złe niewinną oblec impoſtury,
Trzy kroć Go katom dawał ná tortury,
A gdy nic z niego wymodz niemożono,
Z moſtu Go w nocy w wodzie utopiono.
Lecż zaraz Swięte gdzie Ciało leżało,
Jaſnych pięć Gwiazd ſie nad nim pokazało,
Więc Go Prażanie iak z wody dobyli,
Z wielkim tryumfem w Katedrze złożyli.
Gdzie codzień Boże zdobiſz Go Cudami,
Day łaſkę by też był Patron zá nami,
Abyśmy Jego cnot naśladowali,
Y obmowiſk ſie ludzkich wyſtrzegali.
Pomnoż w nas wiarę y nadzieię w Ciebie,
Niech Cię ná wieki z nim kochamy w Niebie, Amen.

L I T A N I A

o Nienaruſzonym JĘZYKU

S. JANA NEPOMUCENA.

PAnie Zmiłuy ſie nad nami,
Chryſte Zmiłuy ſie nad nami.
Panie Zmiłuy ſie nad nami.
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy ſie nad nami
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy ſie.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſie nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny Boże, Zmiłuy ſie nad nami.

Swię-

Swięta MARYA Matko Bośka. Modl śie.
Swięty JANIE NEPOMUCENIE,
Twoim nienaruszonym Językiem,
Twoim Nabożeństwa pełnym Językiem,
Twoim gorliwym Językiem,
Twoim miłości Bośkiey gorącym Językiem,
Twoim czystym Językiem,
Twoim posłusznym Językiem,
Twoim cichym Językiem,
Twoim cierpliwym Językiem,

Modl śie zá nami.

Twoim pokornym Językiem,
Twoim miłośiernym Językiem,
Twoim pociech pełnym Językiem,
Twoim milczącym Językiem,
Twoim Duchownym Językiem,
Językiem, ktory iest dziełem chwały Bośkiey,
Językiem, ktory wszystko dobre opowiadał,

Modl śie za nami.

Językiem, ktorym nieumieiętnych uczył.
Językiem, ná ktorym wszystka prawda mieszkała,
Językiem, ktory sam śiebie nie chwalił nigdy,
Językiem, ktory wielu utrapionych pocieszył,
Językiem, ná ktorym miłość Bliźniego była,

Modl śie zá nami.

Językiem, ktory desperuiących ratował,

Języ-

Językiem, ktory błądzących ná dobrą drogę naprowadzał,
Językiem, ktory grzesznych ludzi szczerze do poprawy napominał,
Językiem, ktory nigdy słowem nie zgrzeszył,
Językiem, ktory bardziey Niebieski niż ziemski pokarm przyimował,
Językiem, ktory nikogo nie obrażał,
Językiem, ktory komu tylko chciał pożytek czynił, Modl się zá nami.
Modl się zá nami.
Językiem, ktory w swoim tak długim nienaruszeniu wiele od BOGA otrzymał,
Bądź nam miłościw, Przepuść nam Panie.
Bądź nam miłościw, Wysłuchay nas Panie.
Bądź nam miłościw. Wybaw nas Panie.
Od wszystkiego złego, Wybaw nas Panie
Od wszelkiego grzechu ięzycznego, Wy.
Od wszystkich obmawiaiących ięzykow, Wybaw nas Panie.
Od wszystkich BOGA bluźniących ięzykow, Wybaw nas Panie.
Od wszystkich przeklinaiących ięzykow, Wybaw nas Panie.
Od wszystkich kłamliwych ięzykow, Wy.
Od wszystkich pochlebuiących y faryzayskich iezykow, Wybaw nas Panie.
Od wszystkich złości ięzyka, Wybaw.
Od wszystkich łakomych iezykow, Wyb.
Od wszystkich nieczysto gadaiących ięzyzykow, Wybaw. &c.

Od wſzyſtkich złości ięzyka, Wybaw nas.
Od wſzyſtkich zazdrości ięzyka, Wybaw.
Od wſzyſtkich zuchwałości ięzyka. Wyb.
Od wſzyſtkich prożnych ſłow ięzyka, W.
Od wſzyſtkich ſwawoli y roſpuſzczenia ſie ięzyka, Wybaw nas Panie.
Od wiele mownego ięzyka, Wybaw nas.
Od nie ochotnie modlącego ſie ięzyka, W.
Od wſzyſtkich złych zwyczaiow ięzyka, Wybaw nas Panie.
My grzeſzni proſiemy Cię, Wyſłuchay n.
Abyś nam Tobie upodobanego ięzyka udzielic raczył, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy Cię naſzym ięzykiem gorąco wzywali, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy Cię ſtatecznie ięzykiem naſzym chwalili, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy iako ſobie życzemy tak też bliźniego naſzego ięzykiem naſzym bronili, Proſiemy Cie wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy ięzykiem naſzym prawdę mowili, Wyſłuchay nas Panie.
Aby ná naſz ięzyk mądrość przyſzła y ná nim zoſtawała, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy czaſu ſwego mowić, y czaſu ſwego milczeć umieli, Wyſłuchay nas.
Abyśmy ſie ięzykiem naſzym wſzyſtkich grzechow ſpowiadali ſzczerze, Wyſł.
Abyśmy utrapienie ięzykiem naſzym cieſzyli, Wyſłuchay nas Panie.

Abyś

Abyśmy ięzykiem naſzym do dobrego napominali, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy ięzykiem naſzym od złego odſtraſzali, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy ſobie to częſto przypominali że wſzyſcy będziemy muſieli rachunek z każdego prożnego ſłowa dać, Proſiemy Cie wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy zawſze oſtrożnie gadali, Proſiemy Cie wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy zawſze ięzyka ná Bożą chwałę zażywali, Wyſłuchay nas Panie.
Abyśmy Cie Boże ięzykiem naſzym chwalili, Proſiemy Cie wyſłuchay nas Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Przepuść nam Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Wyſłuchay nas Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grżechy świata, Zmiłuy ſie nad nami.
Panie Zmiłuy ſie nad nami,
Chryſte Zmiłuy ſie nad nami.

Oycze naſz &c. Zdrowaś Marya &c.

℣. *Modl ſię zá nami nienaruſzony JĘZYKU,*

℟. *Aby ięzyk naſz od wſzyſtkiego zażywania ná złe obroniony był.*

M O D L I T W A.

O BOZE miłości! o BOZE prawdy! proſiemy Cię z iak naygłębſzą pokorą przez nienaruſzony JĘZYK Twego

przeſławnego Męczennika y Sługi JANA Nepomucena, użycż ięzykom naſzym Daru Mądrości, abyśmy nim nic inſzego nie mowili, tylko to, co Twoia y ludzka miłość opowiada, abyśmy nic nie powiadali, cobyśmy wprzod dobrze nie uważali, abyśmy fałſzywie zmyślonych, źle ſądzących, y honoru tykaiących słow nie wymawiali, tylko według Twego Boſkiego Przykazania, wędzidłem dobrze ięzyk ściśniony trzymali, y przez Twoię pomoc tak długo od wſzyſtkich grzechow zachowani byli, poki nim będziemy mogli Ciebie nayukochańſzego naymędrſzego, y nayprawdziwſzego BOGA przez Twoię łaſkę w wieczności chwalić, o to Cię prosiemy przez JEZUSA Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

℣. *Modl ſię zá nami Swięty JANIE Nepomucenie.*

℟. *Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſa.*

Proſzę Cię łzy wylewaiąc o! kochany moy Patronie, o! Swięty Męczenniku przez Twoy nienaruſzony JĘZYK, abyś u Twego y naſzego BOGA to wſzyſtko uprosił, czego pragnę, á oſobliwie abym przez uſilną przyczynę JĘZYKA Twego z tego utrapienia y fraſunku N. N. uwolniona była, ieżeli widziſz że to będzie ze zbawieniem Duſzy moiey, Amen.



PIĘCIORAKIE POZDROWIENIE
Ná uczczenie JĘZYKA Cudownego Swiętego
JANA NEPOMUCENA.
POZDROWIENIE I.

W Naygłębſzey pokorze pozdrawiam y całuię o! Swięty JANIE Nepomucenie, Twoy Swięty JĘZYK ktory Wſzechmocność Boſka cudownym ſpoſobem, przez trzyſta pięćdzieſiąt y dwie lat, aż do tego czaſu y godziny nienaruſzony zachowuie, iżeś ſie ſtarał w młodości Twoiey tego Swiętego JĘZYKA ná nic inſzego, tylko ná chwałę Boſką, ná Twoie, y bliźnioego zbawienie zażywać. Więc o! wielki Sługo Boſki Swięty JANIE Nepomucenie, kieruy iako Niebieſki Serafin, przez Twoię przyczynę, moie uſta, aby iuż więcey moy ięzyk nie umiał nic mowić tylko to, co z BOGIEM, o BOGU, y o Boſkich rzeczach, y tak uſta moie godnie opowiadały chwałę Boſką, uſta moie mowiły to, co ſie BOGU podoba, y moiey duſzy ieſt pożyteczno do zbawienia, y bliźniemu memu ná pożytek. Przytym uproś mi o! Swięty Obrońco Patronie Błogosławiony JANIE Nepomucenie, od BOGA tę oſobliwą łaſkę: abym umiała milczeć, y milczeniem okryła to wſzyſtko, co miłości Boſkiey y bliźniemu przeciwno, Amen.

PO-

POZDOWIENIE II.

Z Powinną uniżonością, o! moy osobliwy Patronie y Przyczyńco u Naywyższego, Swięty JANIE Nepomucenie pozdrawiam y całuię Twoy Swięty y nienaruszony JĘZYK, ktoryś pracował we dnie y w nocy, Modlitwami, śpiewaniem, y Psałterzem BOGA chwalił, całuię y pozdrawiam dzieło Ducha Swiętego, ktoryś ná Ambonie słowo Boskie żarliwie opowiadał. O! Błogosławiony JĘZYKU, mego Swiętego Obrońcy, Patrona, ktoryś starożytną Katolicką naukę y prawdę, osobliwą żarliwością, słowami, y przykładem nieustraszenie opowiadał, y przyszłe rzeczy przepowiadał, smutnych cieszył wątpliwym rady dodawał, niewiadomych nauczał, błądzących ná prawdziwą drogę naprowadzał, złe surowie karał, á dobre rozmnażał, występki wykorzeniał, á cnoty wszczepiał. O! Błogosławiony JĘZYKU, ktoryś prawdziwą drogę do Nieba wszystkim po Oycowsku pokazywał, spraw o Swięty Patronie JANIE Nepomucenie, ábym według przykładu Twego JĘZYKA, moiego zażywała, á osobliwie do gorącey modlitwy, ná ustawiczną chwałę Naywyższego, ná udzielenie bliźniemu dobrey rady, ná wykorzenienie złego, á ná rozmnożenie dobrego, ną karę występkow,

á ná

á ná pomnożenie cnoty, ſpraw o! wielki opowiedzicielu słowa Bośkiego! aby u mnie naſienie słowa Bośkiego nie padło pod ciernie, ani ná drogę, ani ná twardą opokę, ale aby padło ná dobrą ziemię ſerca mego, y przyniosło tyſiączny owoc w cierpliwości: ſpraw mowię, ażebym ſie, nie tylko pokazywała bydź słuchaiącą, ale gorliwie wykonywała słowa y Przykazania Bośkie, Amen.

POZDROWIENIE III.

Z Gorącą miłością pozdrawiam y całuię o! wielki Przyczyńco u BOGA Swięty JANIE Nepomucenie Twoy Swięty JĘZYK nienaruſzony, ktory nie iednego grześznika y grześznicę z pętow y ciężarow grzechowych rozwiązał, aby godni byli przyimować Sakrament pokuty, y uczyniłeś ich godnemi bydź Synami Bośkiemi: ktorzy od ſzatana byli zwiedzeni. O! Swięty JANIE Nepomucenie, weyzrzyi łaſkawie ná więzy grzechow moich, patrz ná pęta moich wielkich ciężarow y złych ſkłonności, uproś mi od naywyżſzego tę łaſkę, abym poznała wielkość grzechow moich, á zá poznane doſkonale żałowała, á żałowanych dobrze ſie wyſpowiadała, á potym przez moc Kapłańſką y Sakramentalną abſolucyą byłam rozwiązana, ſpraw y to, abym po uczynioney godney poku-

cie,

cie, y poprawie życia mego, tak trwała aż do końca życia mego, á potym po rozłączeniu ſie z tym padołem BOGA z Tobą, y ze wſzyſtkiemi Wybrańcami w wieczney wolności oglądać mogła, Amen.

POZDROWIENIE IV.

SErdeczną miłością pozdrawiam y całuię o! wielki Cudotworco JANIE Nepomucenie cudowną Godność Twego Swiętego JEZYKA, ktoryś tak częſto poſtanowionemi ſłowy, chleb y wino, w prawdziwe Ciało y Krew JEZUSA Chryſtuſa żywego y nieśmiertelnego Syna Boſkiego, ná Ołtarzu z oſobliwą gorącą miłością przemieniał, y ofiarował, gorliwie wzywał y godnie przyimował, ach! ſpraw wielki Kapłanie, abym ten Nayświętſzy Sakrament Ołtarza, ná wſzyſtkich mieyſcach bez wſzelkiey obłudności, według ſtarożytnego Katolickiego zwyczaiu, z powinną uniżonością ſzanować mogła, á przy pożywaniu z powinnym przygotowaniem y czyſtym ſumnieniem przyſtępować mogła: y żebym nie tylko ten Nayświętſzy Sakrament przyimowała, ale też moc y ſkutek Jego, á po tym częſtym powtarzaniu y pożywaniu, ſobie zaſłużyć mogła, aby Duſza moia przed ſkończeniem y rozłączeniem z tego świata, była umocniona tym prawdziwym Niebieſkim Chlebem

bem ná tak daleką drogę Niebieſkiey wieczności, Amen.

POZDROWIENIE V.

Z Oſobliwym nabożeńſtwem, y Służebniczą ufnością, pozdrawiam y całuię o! wielki Pomocniku Patronie Swięty JANIE Nepomucenię! nienaruſzony JĘZYK Twoy, iako ten, ktory ſie ſtał wielkim cudem w milczeniu (podobaiącym ſie BOGU) tego; coć kiedykolwiek ná Spowiedzi Swiętey powierzono, przez coś u BOGA ſobie zaſłużył, że ieſteś oſobliwym Patronem wſzyſtkich tych, ktorzy w niebeſpieczeńſtwie ſą honoru, y dobrego mienia. O! wielki Zachowywacielu pieczęci pokuty Swiętey Sakramentu, Swięty JANIE Nepomucenie! niechże mi będzie Twoy JĘZYK tarczą przeciwko tym, ktorzy mi ná honor moy naſtępuią, y przeciw wſzyſtkim moim wiadomym y niewiadomym nieprzyiaciołom. Proſzę ſerdecznie, niechże ten Swięty nienaruſzony JĘZYK do Naywyżſzego BOGA mowi zá mną w potrzebach moich, pragnieniach y dolegliwościach. Ty zaś ſam ucz mię mowić, milczęć, kiedy, y iak częſto BOG, y Jego Swięte Przykazanie po mnie wyciąga. Niechże o Swięty JANIE Nepomucenie ten Twoy nienaruſzony JĘZYK, będzie piorem takiego piſania, ktore żeby zaraz

albo

albo prędko piſało, albo podpiſywało proźbę moią, pragnienie y żądzę moią, y abym w tym czaſie z honorem żyła, y wiecznego dobra nie zgubiła, Amen.

M O D L I T W A.

Ná obranie ſobie tego Swiętego za Patrona.

SWięty JANIE Nepomucenie Obrońco ſamą śmiercią cudzey ſławy, ia N. Ciebie zá Patrona mego Jmienia y ſławy obieram, abyś mię od nieſławy, kalumniy, zawſtydzenia, bronił zawſze. Ja zaś poſtanawiam Ciebie gorąco czcić, Twoią chwałę rozſzerżać, nigdy przeciwko tobie nic nieczynić, albo mowić, ani dopuścić, ile możności będzie, żeby ſię co przeciw Honorowi Twoiemu dziać miało, albo mowiono. Bądź Obrońcą moim przeciw nieprzyiaciołom, á oſobliwie tym, ktorży mi chcą ſzkodzić ná dobrym Jmieniu. Zachoway mię od wſzelkiey ſromoty, á naywięcey od wieczney śmierci, Amen.

M O D L I T W A

Do JĘZYKA Swiętego JANA Nepomucena.

O Swięty y Błogoſławiony Języku mego oſobliwego Patrona Swiętego JANA Nepomucena, uproś mi, abym grzechy moie uznała, ich ſię doſkonale wyſpowiadała, życie poprawiła, y tak w łaſce Bożey żyła y umierała Amen.

KWIN-



KWINKWENNA
Do SWIĘTEGO JANA NEPOMUCENA

To iest pięć Srzod ná cześć Tego Swiętego ktore się w ten niżey sposób odprawiać mogą.

w Pierwszą Srzodę.

Post, Spowiedź, Kommunia, y Nabożeństwo ktore niżey następuie.

ANTYFONA.

Swięty, Swięty, Swięty, Pan BOG Zastępow, pełne ią Niebiosa y ziemia chwały Iego.

Pięć Pacierzy, pięć Zdrowaś MARYA, iedno Wierzę w BOGA &c.

℣. *Pan mnie niewypuści nigdy z łaski swoiey,*

℟. *Skłoni uszow swoich na głos prozby moiey.*

MODLITWA I.

WSzechmogący wieczny BOZE, ktoryś sprawiedliwego Jozefa od potwarzania, Zuzannę od fałszywego występku, y sługę Twego Dawida od złorzeczenia sameś uwolnił, pokornie prosiemy, użycz, abyśmy, ktorzy Kapłana Twego Swiętego JANA Nepomucena wielką w pokrywaniu bliźniego defektow miłość, y w obronieniu niezwyczayną stateczność rozpamiętywamy, Jego też pomocy przeciwko obmownemu człowiekowi, y skarżącemu ná nas czartu, tak dla oddalenia od

nas

nas nieſławy ná tym świecie, iako y dla uchronienia ſie wieczney konfuzyi, ná oſtatnim ſądzie doznali. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa ktory z Tobą żyie y kroluie BOG ná wieki, Amen.

MODLITWA II.

WSzechmogący y miłoſierny Boże, day miłościwie, ażebyśmy, ktorzy w zaſługach Swiętego JANA Nepomucena ufamy, od wſzelkiey nieſławy y konfuzyi publiczney, tak doczeſney, iako y wieczney, ná tym, ná tamtym świecie, przez nieſkończone Twoie miłoſierdzie wybawieni byli. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa ktory nas odkupił nieſławną Krzyżową śmiercią, y ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności Ducha Swiętego BOG ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA III.

BOZE Obrońco w Tobie nadzieię pokładaiących bez ktorego nic ſtałego, nic świątobliwego bydź nie może, pokaż Twoie miłoſierdzie nad nami, abyśmy zá Twoią pomocą tak doczeſnych dobr zażywali, żebyśmy wiecznych nie utracili. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą żyie y kroluie &c.

Potym zmow Godzinki z Litanią.

w Drugą Srzodę.

Post Spowiedź, Kommunia, y Nabożeństwo ktore niżey następuie.

ANTYFONA.

Swięty, Swięty, Swięty, Pan BOG Zastępow, pełne są Niebiosa y ziemia chwały Jego.

Pięć Pacierzy, pięć Zdrowaś Marya, y iedno Wierzę w BOGA &c.

℣. *Weyzrzyi Panie na Duszę moię y wybaw Ją*

℟. *A od nieprzyiacioł moich wyrwi mnie.*

MODLITWA I.

PAnie JEZU Chryste Synu BOGA żywego, ktoryś sie począł z Ducha Swiętego, y podczas uspokoienia nocnego narodziłeś sie z Nayświętszey MARYI Panny Niepokalanie Poczętey Matki Twoiey, y Jey nienaruszony Honor przez przysposobionego Oyca Twego Swiętego JOZEFA w całości zachowałeś, użycz pokornie prosiemy, abyśmy w niebespieczeństwach sławy, z Tobą wespoł y Obrońcę dobrego Jmienia Swiętego JANA Nepomucena mieć zasłużyli, Amen.

MODLITWA II.

PRożby nasze prosiemy Panie racz miłościwie wysłuchać, á przez przyczynę Swiętego JANA Nepomucena we wszelkich przeciwnościach naszych Rękę Twoię łaskawie nam racz podać, Amen.

MO-

MODLITWA III.

WSzechmogący BOZE przyimiy proźby naſze, aby ktorzy w miłoſierdziu Twoim uſamy, ſkutek Twego politowania nad ſobą uznaliśmy. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą żyie y kroluie &c.

Potym zmow Godzinki z Litanią iako wyżey.

w Trzecią Srzodę.

Poſt, Spowiedź, Kommunia, y Nabożeńſtwo &c.

ANTYFONA.

Swięty, Swięty, Swięty, Pan BOG Zaſtępow, pełne ſą Niebioſa y ziemia chwały Jego.

Pięć Pacierzy, pięć Zdrowaś Marya, y iedno Wierzę w BOGA, &c.

℣. *Panie przed Tobą pragnienie moie,*

℟. *Y wzdychania moie przed Tobą nie ſą ſkryte.*

MODLITWA I.

DUchu Przenayświętſzy nayſłodſzy Pocieſzycielu, ktory w ogniſtych ięzykach zſtępuiąc świątobliwie Apoſtołow mowić nauczyłeś. Spraw to przez łaſkę Twoią, aby złośliwe ſzkaluiących ięzyki, ſławy naſzey nie ſzarpały, ani życia naſzego roztrząſały, ale przykładem Swiętego JANA Nepomucena wſzyſtko ku zbudowaniu mowiły, á co ieſt podeyzrzanego zamilczały, Amen.

MO-

MODLITWA II.

WSzechmogący wieczny BOZE smutnych prawdziwa Pociecho, słabych umocnienie, upadaiących wspomożenie, niechay przyidą do Ciebie ięczenia w smutkach, wzdychania w boleściach y utrapieniach zostaiących, aby w potrzebach swoich przez przyczynę Swiętego JANA Nepomucena z miłosierdzia Twego pociesżonemi zostali, Amen.

MODLITWA III.

NAyłaskawszy Boże, nakłoń uszu Twoich ná pokorne uciekaiących sie do Ciebie proźby, aby wzdychaiących pragnienia Tobie miłe y przyiemne były, á do woli Twoiey Nayświętszey przykładem Swiętego JANA Nepomucena we wszystkim sie stosowały, Amen.

Potym zmow Godzinki z Litanią, iako wyżey.

w Czwartą Srzodę.

Post, Spowiedź, Kommunia, y Nabożeństwo &c.

ANTYFONA.

Swięty, Swięty, Swięty, Pan BOG Zastępow, pełne są Niebiosa y ziemia chwały Jego.

Pięć Pácierzy, pięć Zdrowaś Marya, iedno Wierzę w BOGA &c.

℣. *Nawroć się Panie ku mnie, á wyrwiy Duszę moią,*

℟. *Y zbaw mię dla miłosierdzia Twooiego.*

MODLITWA I.

BOZE miłosierny, BOZE łaskawy, BOZE serca mego, bez ktorego woli, ani włos z głowy naszey nie spada, proszę Cię przez chwalebne zasługi, Sługi Twoiego Swiętego JANA Nepomucena, ktory wolał śmiercią Męczeńską umierać, niżeli Sekret Spowiedzi Swiętey wyiawić, abyś mię od wszelkiey infamii y konfuzyi niebespieczeństwa, przez niewymowne Twoie miłosierdzie zachować raczył, żeby sie nie cieszyli nieprzyiaciele moi, taką mam ufność w Twoim nieskończonym miłosierdziu BOZE nieograniczonego Majestatu, Amen.

MODLITWA II.

SPraw Wszechmogący BOZE, aby iako w utrapieniach naszych, Twemu mocno dufamy miłosierdziu, tak też we wszelkich przeciwnościach Twoiego doznaliśmy ratunku.

MODLITWA III.

BOZE, ktory widzisz iż dla naszey słabości y nieudolności, tak wielkich niebespieczeństw znieść nie możemy, racz nas tak wewnętrznie, iako też y powierzchownie, nie tylko strzedz, ale też y umacniać, abyśmy to wszystko co zá grzechy cierpiemy, zá pomocą łaski Twoiey y przy-

przyczyną Swiętego JANA Nepomucena przezwyciężyć mogli, Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa ktory z Tobą &c.

Potym zmow Godzinki z Litanią iako wyżey.

w Piątą Srzodę.

Poſt, Spowiedź, Kommunia, y Nabożeńſtwo &c.

A N T Y F O N A.

Swięty, Swięty, Swięty, Pan BOG Zaſtępow, pełne ſą Niebioſa y ziemia chwały Jego.

Pięć Pacierzy, pięć Zdrowaś Marya, iedno Wierzę w BOGA &c.

℣. *Obroń mię Panie od człowieka złego,*

℟. *Y od Męża nieſprawiedliwego uchoway mię*

M O D L I T W A I.

RAcz wyſłuchać pokornie proſiemy Cię Wſzechmogący BOZE modlitwy naſzę, krore ná cześć Swiętego JANA Nepomucena Męczennika Twego ofiaruiemy, abyśmy Jego zaſługami y prożbami wſpomożeni od konfuzyi y wzgardy tak doczeſney iako y wieczney wybawieni, przez wypełnioną w godzinę śmierci ſkruſzonym ſercem ſpowiedź y pokutę Swiętą uſprawiedliwieni, do Portu ſzczęśliwey wieczności przyiść mogli. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa ktory z Tobą żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

M O D L I T W A II.

WSzechmogący wieczny BOZE weyzrzyi

zrzyi łaſkawie prosiemy ná pragnienia pokornych, y ná obronę naſzę dla przyczyny Swiętego JANA NEPOMUCENA Wszechmocną Rękę Twoię powściągniy. Przez Chryſtuſa Pana naſzego ktory z Tobą &c.

MODLITWA III.

ŁAſkawy y miłoſierny Boże, wſzyſtkie naſze przeciwności racz uſpokoić, abyſmy ſercem ſpokoynym, umyſłem upokorzonym, wolą Twoię, y upodobanie Nayświętſze pełnić zawſze mogliśmy, uczyń to dla zaſług y przyczyny Swiętego JANA Nepomucena. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa ktory z Tobą żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA

Do Swiętego JANA Nepomucena w ktorey ſię czci Męka y śmierć Jego.

O Wielki przyiacielu Chryſtuſow Swięty JANIE Nepomucenie, byłeś ná ziemi gorliwym Honoru Boſkiego, y oſobliwym Nauczycielem dla zbawienia ludzkiego, ieſteś też naſz mocny Przyczyńca u BOGA, o Swięty Patronie! dla prawdy, y dla nienaruſzenia Sakramentu pokuty Swiętey: byłeś ſtraſznie prześladowany, w ciemną piwnicę wrzucony, głodem y pragnieniem morzony, á ponieważeś nic niechciał z Spowiedzi wydać, byłeś ſtraſznie

na

ná torturach ciągniony, y pochodniami ze wszystkich stron okrutnie palony, y tak niemiłosiernie y nieludzko męczony, aleś Ty BOGA szczerze kochał, y przy tey wszystkiey męce niceś wyznać niechciał, y tak po siłu wytrwanych okrutnych mękach y prześladowaniach, do Moldawy Rzeki zepchniony; y takeś zwycięzką utarczkę wykonał, y wieczney Korony chwały dostąpił, dla tegoś też od BOGA osobliwemi łaskami udarowany, abyś nam tu ná ziemi pomocy dodawał. Ach mocny przyczyńco, y cierpliwy Męczenniku Chrystusow, wszystkie męki, ktoreś dla miłości Boskiey cierpiał, y dla pieczęci Spowiedzi Świętey przypominam sobie nabożnie, chwalę, czczę, y szanuię Naywyższego BOGA, za Jego wyświadczone Tobie łaski, chwałę Twoię, wielką gorliwość do BOGA y bliźniego, y proszę Cię pokornie przez Twoie wycierpiane męki y boleści, uproś mi pomoc w krzyżach y przeciwnościach moich, uproś mi u BOGA prawdziwą skruchę y żal, á potym zupełne odpuszczenie grzechow moich, uproś mi tę łaskę, abym Twoie Święte przykłady ile możności naśladowała uproś mi w dobrym stateczność, w nabożeństwie wielką gorącość, w cięszkości y utrapieniu Chrześciańską cierpliwość, sta-

łość w poprawie życia, uproś tę łaſkę, abym ná tym świecie, moie popełnione mogła opłakać grzechy, y tak w Chrześciańſkim życiu BOGU y Tobie ſie podobała, żebym zaſłużyła Koronę ſzczęśliwey wieczności. Nie dopuſzczay, abym była deſperacyą iaką przyciśniona, ale przybywſzy mi ná pomoc, oddal odemnie te wielkie fraſunki, ktore ſerce moie dręczą, umyſł moy rozpraſzaią, y Ducha mego mieſzaią żebym mogła bez wſzelkiey przeſzkody BOGU moiemu ſłużyć y potym zbawienie otrzymać, Amen.

MODLITWA

Przez ktorą ſię każdy Swiętemu JANOWI Nepomucenowi ſkutecznie polecić może.

SWięty JANIE Nepomucenie Męczenniku chwalebny, Twoiey porzucam ſie Opiece, y ſtraży, abyś mną niegardził w wielu potrzebach, uciſkach, y nędzach zoſtaiącym, Ciebie Patrona y Protektora mego proſzę, bądź mi w cnotach pomnożeniem, wzorem, y rządcą, Tobie; ktory Anielſkiey czyſtości, nam przykładem ſtałeś ſie, polecam czyſtość moię, ktoryś ſie ubogim, y głod cierpiącym, łaſkawym pokazał, Tobie wſzelkie uboſtwo, y krzywdę moię porzucam, ktoryś ſie wſzyſtkim w utrapieniu zoſtaiącym, pomocy Twoiey proſzącym, naywiernieyſzym Opiekunem poka-

pokazał, Tobie ſie całą ze wſzyſtkiemi naſtepuiącemi N. N. potrzebami teraźnieyſzemi oddaię. Bądź mi wſpomożycielem y Protektorem, abym nigdy nie upadła w niebeſpieczeńſtwo honoru, y dobrego Jmienia mego. Wſpomoż mię, abym wſzelkie prześladowania cierpieć mogła, y znieść napaści nieprzyiaaioł moich, y odważnie wytrzymać, zá Twoią przyczyną w Niebie ná BOGA moiego zapatrywać y z Tobą ſie weſpoł cieſzyć, Amen.

KORONKA
o BOSKIEY OPATRZNOSCI.

Boże weyzrzyi ku wſpomożeniu memu, Panie poſpieſz ſie ku ratunku memu.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,

Jak była ná początku, y teraz, y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

Jedno Oycze naſz zmowić, zaś ná pierwſzym dzieſiątku dzieſięć razy naſtępuiące ſłowa mow.

Chwała Tobie Oycze Przedwieczny, ktoryś nas przy ſtworzeniu naſzym z Mądrości Twoiey wſzyſtkim opatrzył.

Ná wielkim Pacierzu.

BĄdź pochwalona Nayświętſza y litościwa Opatrzności Oyca naſzego, ktora wſzyſtka ná tym ieſteś, abyś ſtworzeniu dobrze czyniła. O Nayświętſza Opatrzności! wielbię Cię, iako Matkę moię, wſzy-

stka się Tobie oddaię, proszę, bądź mi miłościwą, á zá tym wszystkiego dobra pełna będę.

Ná drugim dziesiątku mowić dziesięć razy nástępuiące słowa.

Chwała Tobie Synu Boży Nayświętszy, ktoryś, nas przy odkupieniu z miłości swoiey wszystkim opatrzył, czego potrzebowało zbawienie nasze.

Ná wielkim Pacierzu.

O Przedwieczne Oko Opatrzności Oyca naszego, ktore wszystko widzisz, y głęboko przenikasz, proszę serdecznym affektem, przenikay Okiem Twoiey Swiętey Prowidencyi, wszystkie potrzeby całego życia y śmierci moiey, á promieniami Nayświętszego Oka Twego, oświecay rozum moy lichy, abym przenikała Twoię przedziwną nad wszystkie stworzenia Opatrzność, y każdego czasu wychwalała Ciebie zá nię.

Na trzecim dziesiątku mowić dziesięć razy nástępuiące słowa.

Chwała Tobie Duchu Nayświętszy, ktoryś nas przy Zesłaniu Twoim z dobrotliwości Twoiey wszystkiemi darami, y łaskami Twemi hoynie opatrzył.

Ná wielkim Pacierzu.

O Naydobrotliwsza Opatrzności BOGA naszego! ktora iesteś z Wszechmocności

ści Oyca, wſzyſtko co chceſz czyniąca z mądrości, wſzyſtko ſprawuiąca z dobroci, z łaſkawości wſzyſtkim opatruiąca, y nas zachowuiąca iako Matka we wnętrznościach ſwoich, błogoſławi Cie zá to każda kropelka krwi moiey, y wſzyſtkie cząſtki ciała mego, ktore przyznawaią, że każdego momentu żyią Swiętą Opatrznością Twoią.

Wſzytkie odetchnienia moie, ruſzenie ſerca mego, y bicia pulſow moich, chwalcie, uwielbiaycie, y błogoſławcie przedziwną Opatrzność Boſką, ktorą ma nad wſzyſtkiemi, y nademną.

Chwalcie Pana wſzyſtkie narody, chwalcie wſzyſcy ludzie, albowiem nad nami umocniło ſie miłoſierdzie, y Swięta Opatrzność Jego.

℣. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,

℟. Jak była ná początku, y teraz, y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

Wierzę w BOGA Oyca. &c.

MODLITWA

Pokłonu Opatrzności Boſkiey.

KŁaniam Ci ſie o Nayświętſza y naylitościwſza, Opatrzności BOGA moiego! Tobie dziękuię zá uſtawiczną od poczęcia mego, Prowidencyą Twoię Boſką, około Duſzy y ciała mego. Twoiey Nayświęt-

świętſzey Opatrzności, dziſiay, y ná cáłe życię moie, oddaię wſzyſtkie potrzeby duſzy y ciała mego, żeby z iak naywiękſzą chwałą Twoią, y zbawieniem Duſzy moiey były dyrygowane, Amen.

KORONKA
o SWIĘTEY
ANNIE.

Mow *naprzod Wierze w BOGA &c. potym* TROYCO Swięta Jedyny Boże bądź miłościw mnie grzeſzney.

1. *Oycze naſz &c.*

ZBaw nas proſiemy Cię BOZE Wſzechmogący łaſką Twoią, przez przyczynę Błogosławioney ANNY Matki Panny MARYI, od wſzelkiego grzechu pychy, y rozumienia o ſobie wielkiego; á obdarz nas ſkromnością pokorną, pompie y pyſze przeciwną, Amen.

3. *Zdrowaś Marya &c.*

MODLITWA

ZDrowaś bądź MARYA łaſki pełna wespoł z ANNĄ Swiętą Matką Twoią, ktorych proſiemy, modlcie ſie teraz, y w godzine śmierci naſzey, abyśmy to otrzymali, co ſie zá przyczyną waſzą uproſić ſpodziewamy, Amen.

1. *Oycze naſz &c.*

ZBaw nas proſiemy Cię BOZE Oycze

zá przyczyną Błogosławioney ANNY, Matki Panny MARYI, od zbytniego łakomstwa y chciwości, á day nam ná wykorzenienie ich, cnotę dobroci, abyśmy każdemu dobrze czynili, Amen.

3. *Zdrowaś Marya, Modlitwa iako wyżey.*

1. *Oycze nasz &c.*

ZBaw nas prosiemy Cię BOZE Oycze przez przyczynę Błogosławioney ANNY Matki Panny MARYI od grzechu lubieżney nieczystości, á day nam męstwo z łaski Twoiey ná pohamowanie sie od występku, Amen.

3. *Zdrowaś Marya, Modlitwa iako wyżey.*

1. *Oycze nasz &c.*

ZBaw nas prosiemy Cie BOZE Oycze zá przyczyną Błogosławioney ANNY, Matki Panny MARYI, od grżechu obrzydliwey zazdrości, á day nam wierność w słowie nieodmienną y szczerą ku bliźniemu, abyśmy wszystkiego drugim życzyli, iako sami mieć pragniemy, Amen.

3. *Zdrowaś Marya, Modlitwa iako wyżey.*

1. *Oycze nasz &c.*

ZBaw nas prosiemy Cię BOZE Oycze za przyczyną Błogosławioney ANNY, Matki Panny MARYI, od obżarstwa plugawego, á day wstrzemiezliwość, hamuiącą nas od wszelkich zbytkow nieprzystoynych, Amen.

3.

3. *Zdrowaś* Marya, *Modlitwa iako wyżey.*

1. *Oycze náſz &c.*

ZBaw nas proſiemy Cię BOZE Oycze zá przyczyną Błogosławioney ANNY, Matki Panny MARYI, od popędliwości gniewu, á day nam cierpliwość pokorną, żebyśmy ſie by naywiękſzą krzywdą do zapalczywości niepobudzali, Amen.

3. *Zdrowaś Marya. Modlitwa iako wyżey.*

1. *Oycze naſz &c.*

ZBaw nas proſiemy Cię BOZE Oycze zá przyczyną Błogosławioney ANNY, Matki Panny MARYI, od leniſtwa gnuśnego do ſłużby Twoiey, y do cnot Swiętych, á day nam czerſtwość w miłości Bożey, abyśmy ſie ochotnemi ſtali wykonywać wſzyſtko dla Ciebie, Amen.

3. *Zdrowaś Marya, Modlitwa iako wyżey.*

1. *Oycze naſz &c.*

ZBaw nas proſiemy Cię BOZE Oycze zá przyczyną Błogosławioney ANNY, Matki Panny MARYI, od myśli łakomych, ktoreby ku ſzkodzie bliźniego były, á day nam rozum umieiętny, ktorymbyśmy ſie od uczynku złego hamować mogli, Amen.

3. *Zdrowaś Marya, Modlitwa iako wyżey.*

1. *Oycze naſz &c.*

ZBaw nas proſiemy Cię BOZE Oycze zâ przyczyną Błogosławioney ANNY, Matki Panny MARYI, od złey woli duſzy

ſzy zbyt ſzkodliwey, ktorą więc grzechy dobrowolnie popełniamy, y krzywdę ubogim czynić śmiemy, á day nam boiaźń w ſerca naſze, abyśmy Ciebie przytomnego zawſze uznawali, y dla Ciebie ſie wyſtępku wſżelkiego, iako też y krzywdy czynić obawiali, Amen.

3. *Zdrowaś Marya, Modlitwa iako wyżey.*

MODLITWA
Bracka do Swiętey ANNY.

PAnie BOZE Wſzechmogący, przez zaſługi Swiętey ANNY, przez pokorę Matki Panny, y przez uniżenie Wcielenia Syna Twego miłego JEZUSA Chryſtuſa, proſiemy Cię my grzeſzni, day nam żywota polepſzenie, ſercem, uſty, y uczynkiem, Tobie przyiemne obcowanie, miłości Chrześciańſkiey zachowanie, woli Twoiey Swiętey dokonanie, á po tym życia, w Twoim Kroleſtwie day wieczną radość, y odpoczywanie, Amen.

MODLITWA II.

WSzechmogący BOZE, ktoryś z łaſki Twey Błogosławioną ANNĘ między wſzyſtkiemi narodami ná ziemi, zá Matkę obrać, y w chwale wieczney nad inſze Swięte wywyżſzyć raczył: racz nam proſiemy Cię przez Jey modlitwy użyczyć łaſki y błogoſławieńſtwa, Amen.

MO-

MODLITWA III.

BOZE Oycze Wſzechmogący, ktoryś Błogosławioną ANNĘ Matkę naymilſzą, Matki Syna Twego Jednorodzonego JEZUSA Chryſtuſa, á Pana naſzego, ku chwale wiecznego weſela, y zá ieden ſrzodek zbawienia naſzego przybrać raczył, proſiemy Cię my grzeſzni, zmiłuy ſie nad nami, y odpuść wſzyſtkie grzechy naſze, ktorzy ſie do przyczyny y zaſług ANNY Błogosławioney uciekamy. Błogosławiłeś Panie, iż Syn Twoy Człowieczą naturę z plemienia Jey ná ſię przyiął, Ciebie pokornie proſiemy, racząe ſie przez nię nam ſtanąć łaſkawym, y tak miłoſiernym, abyśmy ſie godnemi ſtali łaſki Twoiey; przez Jey przyczynę, racz nam dać w cnotach pomnożenie, w ſzczęściu pokorę, w nieſzczęściu cierpliwość, á ná koniec w przykazaniach Twoich do końca ſtateczne wytrwanie, abyśmy ſie pomnazaiąc zá przyczyną Jey we wſzyſtkim dobrym tu ná tym mizernym świecie, potym w oney przyſzłey wiekuiſtey chwale z nią poſpołu ná wieki Ciebie chwalić y wielbić mogli. Przez JEZUSA Chryſtuſa Pana naſzego, ktory z Tobą y Duchem Swiętym żyie ná wieki, Amen.

℣. Swięta ANNO ſamotrzecia modl ſie zá grzeſznemi,

℟.

℟. *Chryſtuſowych obietnic niech będą godnemi.*

MODLITWA

BOZE, ktoryś Swiętym JOACHIMOWI, y ANNIE, łaſkę te darować raczył, áby Jednorodzonego Syna Twego Matki Rodzicami zoſtali, pozwolnam tego łaſkawie, abyśmy ktorzy Ich wzmiankę czyniemy, Ich obroną byli wſpomożeni. Przez Tegoż Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, Syna Twego, ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności Ducha Swiętego BOG przez wſzyſtkie wieki, Amen.

℣. *Swięta ANNO z MARYĄ racz nas błogoſławić.*

℟. *A my Waſze Imiona záwſze będziem ſławić.*

MODLITWA

Do Swiętego DYZMY pokutuiącego Łotrá konaiących Patrona.

PAnie JEZU naymiłościwſzy, ktoryś niechciał grżeſznego zatrácić Łotra, áleś go chciał pozyſkać Niebu, Przenayświętſzą MARYĄ Panną, ná ten czas między krzyżem Twoim, á między krzyżem tego Łotra ſtoiącą, y boleiącą, uſilnie Cię proſzę, przez zaſługi Tegoż Swiętego, abyś niechciał odemnie Matki Twoiey Przenaydrożſzey oddalać, żeby ſię każdego czaſu, á naybardziey przy śmierci, gdy mnie wſzyſcy odſtąpią, wſtawiała zá mną do Ciebie

bie Syna swoiego á Sędziego moiego. żebym Cię ze wszystkiemi grzesznikami pokutuiącemi mogła mieć łaskawego, Amen.

MODLITWA

Do Swiętego ONUFRYUSZA Pustelnika Krolewicża Perskiego.

WSzechmogący Wieczny BOZE, ktory Swiętemu ONUFREMU dać to raczyłeś, że ktokolwiek nabożnie Onego przyczyny do Ciebie wzywaiąc, o co prosić będzie, wszystko to, ile do zbawienia duszneg o otrzyma. Dayże nam Panie zá przyczyną Sługi Twego ONUFRYUSZA, abyśmy grzechow odpuszczenie, od pokus cięszkich, y utrapienia dusznego, y cielesnego, uwolnienie otrzymać mogli. Przez Chrystusa Pana naszego Amen.

MODLITWA

Do Swiętego KAIETANA.

WMiłosierdziu niewysławiony Panie BOZE nasz, ktoryś Swiętego KAJETANA we wszystkim ná Swiętą Twoię Opatrzność spuszczaiącego się, z całym zgromadzeniem Jego we wszystkim zupełnie opatrywał, proszę łaskawości Twoiey, niechże y ia we wszystkich potrzebach, y niedostatkach moich, ná woli y Opatrzności Twoiey polegam, bądź mi Oycem prowiduiącym. Pamiętasz Panie o naymnieyszym robaczku y ptaszynie, y wszystkie stwo-

ſtworzenia z Rąk Twoich patrzą. Oto y ia iako zemdlała ptaſzyna z Rąk Twoich patrzę, iako omdlały kwiat, bez roſy łaſki Twoiey uſycham y więdnę, bądź mi w niedoſtatku ratunkiem, w ſmutku poiechą; nie Pamiętay Panie ná grzechy moie, ále przez zaſługi KAJETANA Swiętego odpuść miłoſierdzia żebrzącym. O JEZU Ukrzyżowany, ktoryś z wielkiey miłości odiętą z krzyża Ręką do Boku ſwego KAJETANA Swiętego mile przytulił, y ſłodyczy otwartego Serca koſztować pozwolił, przez miłościwe Serce Twoie, żebrzemy pokornie niech ná proźby naſze Serce Twoie otwarte zawſze znaydziemy, y całym życiem od miłości, ſię Twoiey nie oddalamy, Amen.

MODLITWY

Do Swiętego ANTONIEGO niewinnego ciężko utrapionego.

WZnow znaki á cżyń Cuda ANTONI przebłogoſławiony, błagay zá mnie Chryſtuſa ktorego noſiſz ná przeciw ſidłom ſzatańſkim y namietnościom iego. Y kiedy mie ludzkie weſprzeć niemogąc odſtępuią ſiły, nie wątpię że BOG łaſkawy, ktory z przymierza ſwego zwykł prędkiey pomocy proſzącym dodawać, wſpomoże mię. Wierzę że Jego miloſierdzie nademną zá Twoią modlitwą zewſze będzie,

przy-

przykłady że ſtarania, przyczyniay ſię, ratuy y wyzwol mię, albowiem Cie dla tego utrapionym dał zá Patrona, y Poſtanowił BOG zà ucieczkę, rozwiąż węzeł zaślepioney złości nieprzyiacioł moich: ſpraw żeby niewierni poznali prawdę, pokaż ná przeciw ich Tobie od BOGA moc, oświeć do dobrego błąd ich, aby poznali niewinność moię, y złość ſwoię, przez niewinnego JEZUSA mądrość przedwieczną. Rozpłoſz przez Ducha Swiętego ich złorżeczenie y nieprawość, niech będzie iawna w Tobie moc Boſkich ſkrytości, pokaż niewinność moię, umocni poſtanowienie moie ku ſłużbie Bożey, wynaydź ſrzodek ſkuteczny odpocżnienia mego, nieprzyiaciołow moich przeciwne woli przywiedź do poznania prawdy, y niewinności moiey, albo uparcie ſzkodzących dobremu, á niechcących nawrocić ſię ſtrofuy niech iuż uſtanie gniew Boży, niechſie przywroci pokoy moy, niech zginą przeciwnicy, á niechay ſię nie konfunduię, lubom utrapiona przy BOGU iednak moim zoſtałam, y do niego ſię uciekam, grzechow ſię moich ſpowiadam, o od puſzczenie y rozgrzeſzenie pokornie proſzę, ná potym, żywota moiego poprawe z pomocą Bożą obiecuię, niech obaczą wſzyſcy, żem niedarmo Ciebie moiego oſobliwego Patrona, y Obrońce wzywała, Amen.

MO-

MODLITWA II,

W utrapieniu włafnym, albo prześladowaniu,

NAdziei w żadnym nigdym niemiała oprócz Ciebie BOGA moiego, ktory y w gniewie Twoim miłościwą Twarz, y Oycowfką pokazowáć raczyfz upokorzonym grześnikom winy ich odpuściwfzy, dobrotliwą Rękę ná ratunek w ich utrapieniach podaiefz, nieopufzczayże mnie Oycze y Panie żywota moiego, ażebym fię nie potknęła przed obliczem nieprzyiacioł moich, weź zbroią y tarczą á powftań ná pomoc moie, niech nieme zoftáną y záwarte będą zdradliwe ufta ich, y wfzelka nieprawość niech uftanie, á niech fię nie raduią ze mnie nieprzyiaciele moi. Strofuy mię Panie w miłofierdziu Twoim, á nie w zapalczywości gniewu Twego, żebym fię wniwecż nie obrociła zmiłuy fię Panie, á wyrwiy mię od uft nieprawych, ięzyka kłamliwego, á ku wfpomożeniu memu pofpiefz fię

MODLITWA SKUTECZNA

Do Swiętego ANTONIEGO w fzelkiey potrzebie.

WItam Cię Swięty ANTONI Padewfki wfzyftkich do Ciebie nabożnie uciekaiących fię Patronie Naymożnieyfzy, pokorne moie modlitwy, y mizerye, przed Oblicznością Naywyżfzego racz reprezentować, á przez onę pracę Twoię dla chwa-

ły Bożey, y zdrowia bliźnich, ná kazaniach, drogach, y nawroceniu grzesznych podięta, tak też przez gorącą żądzę Męczeństwa, y przez ow Niebieskim pocieszeniem napełniony żywot Twoy, przez trzy lata ná puszczy, gory Swiętego Pawła przepędzony, przez Swięte ucieszenie się widome ná ziemi wiele razy wznowione z naymilszym JEZUSEM maluczkim Dzieciątkiem z Nieba zwabionym, ale osobliwie w onych trzech godzinach w ktorych on odpoczywał, ná Piersiach Twoich, obiaśniaiąc y wyrażaiąc ná Sercu Twoim Taiemnicę męki swoiey, kiedy do Ciebie łagodnie przemowił, ANTONI do Ciebie idę, przeniknę przeyrzę, y zapieczętuię Serce Twoie. przez te łaski ktoreś ná ten czas od BOGA ziednał y otrzymał, żeby zá Twoią przyczyną rzeczy zgubione znaydowały się, zapomniane ná pamięć przywiedzione, proszone otrzymane, zaczęte skończone, dostatecznie były, także przez Niepokalaną Nayświętszą BOGA Rodzicę Pannę, zá ktorey pomocą szatańskie naiazdy mocno y walecznie rozproszyłeś, przez obiawienie też y łaskę, ktorą z Nieba miałeś do wyzwolenia Oyca Twego niewinnego, w dalekich krainach ná ten czas od Ciebie zostaiącego, od fałszywych świadkow oskarżonego, y ná śmierć niesłusznie skazanego,

przez

przez niezwyczayną łáskę Cudow, Tobie ſzczodrobliwie od BOGA ná zbawienie y pociechę utrapionym daną, uśmierz ucisłki ſtroſkanego ſerca mego, ziednay mi chwalebny Protektorze y Patronie moy iedyny u naywyżſzego Maieſtatu uwolnienie od nieprzyiacioł moich fałſzywych, y nieſprawiedliwych świadectw, oraz nieſłuſznych ſentencyi, iako eż y od prześladowania ludzkiego, uproś żywot ſpokoyny y doſtateczny ná uſługę zgodną BOGU, cierpliwość w przeciwnościach, y ſtateczność w dobrym życiu, z domem moim ogarniy mię, y moich mię poruczonych nie opuſzczay, á tak po zbytych mizeryach tego śmiertelnego żywota ſzczęśliwą śmierć, wieczne błogosławieńſtwo, y z Tobą w Chryſtuſie odpocznienie otrzymamy, uweſelże ſerce moie, ziednawſzy łáſkę u BOGA, o ktorą teraz pokornie proſzę dla chwały Iego á zbawienia Duſze moiey, ieżeli ſię upodobá Iego Swiętey Boſkiey woli, do ktorey mnie całą polecam y ſtoſuie, żebym umieraiąc z Swiętemi y Wybranemi Bożymi, dzięki BOGU czyniła, y z onemi ná wieki chwaliła BOGA y Pana moiego, przez Twoie chwalebne zaſługi, Amen.



GODZINKI
o SWIĘTYM FRANCISZKU XAWIERZE.

Ná JUTRZNIĄ

Panie otworzyſz wargi moie,
A uſta moie opowiadać będą chwałę Twoię
Boże weyrżyi ku wſpomożeniu memu,
Chwała Oycu y Synowi, y Duchowi Swiętemu,
Jak była ná początku, y teraz y zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

HYMN.

W Kwiecie Xawier młodości.
Swieckie zdeptawſzy godności,
Z Oyczyſtemi nadzieiąmi,
Nieba ściąga affektami,
Pełen gorącego Ducha,
Offiara BOGU wybucha.
Tchem IGNACEGO gorżeie,
Wſzyſtek od ognia topnieie.
O moy JEZU życie moie
Ná loſy ſię puſzczam Twoie,
Spraw niech gardzę co ziemſkiego,
A Ciebie ſzukam ſamego.

ANTYFONA.

Wynidź z domu Oyca Twego, á podź do ziemie, ktorą pokaże Tobie. *Gen.* 12

℣. *Nalazłem Syna Jeſſego Męża według ſerca mego.* [Actor 13.

℟. *Ktory czynić będzie wſzyſtkie wole moie,*

MODLITWA.

BOZE, ktoryś Indyiſke narody Swietego FRANCISZKA XAWIERA Kazaniem, y cudami, do Kościoła Twego przyłączyć raczył: ſpraw miłościwie, żebyśmy ktorego chwalebne załugi czciemy, tegośmy przykładow cnot naśladowali. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa Syna Twego, ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności Ducha Swiętego ná wieki wiekow,

Ná LAUDES.

BożE weyźrzyi ku wſpomożeniu &c.
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
Jak była ná początku, &c.

HYMN.

BOſkiey miłości, y chwale,
Wiek ſwoy XAWIER dał cale.
Szczęście płuży lub nie płuży,
On BOGU iednako ſłuży.
Bądź rano Słońce wſtawało,
Bądź w wieczor w Morze wpadało
W uſtach mu BOG przemieſzkiwał;
W Sercu ſam JEZUS przebywał:
O moy BOZE ſzczęście moie,
Spraw iako chce ſerce moie,
W Twoiey wiekować miłości,
To niech zacznę w śmiertelności.

ANTYFONA.

Co mi ieſt ná Niebie, y czegom chciał

od

od Ciebiej ná ziemi BOZE ferca mego, y cząſtko moią, BOZE ná wieki *Pſal.* 73.

℣. *Chwalić będzie aż do śmierci,*

℟. *Duſza moia Pana,* Eccl. 25.

MODLITWA.

Boże ktoryś Indyiſkie narody *iako wyżey*

Ná PRYMĘ,

Boże weyźrzvi ku wſpomożeniu &c.

HYMN.

WSchodniego ciemności świáta,
Widząc XAWIER pomiata.
Zachodu wiernego kraie,
Jako Słońce Indom powſtaie,
BOGA w Sercu ſwoim noſił,
Dzikim Go narodom głoſił!
Jndyanom zagubionym,
Apoſtołem był wznowionym,
JEZU zbawco świata tego,
Day taką miłość bliźniego,
Aby Niebo od miłości,
Miało iak naywięcey gości.

ANTYFON.

Jdźcie Aniołowie ochotni do narodu czekaiącego, podeptanego, ktorego ziemię rzeki przerwały. *Jſa.* 18.

℣. *Dałem Cię ná światło narodowi,*

℟. *Zebyś był zbawieniem moim aż do oſtatka ziemie. Jſaiæ* 49.

MODLITWA

Boże ktoryś Indyiſke narody *iako wyżey.*

Ná

Ná TERCYĄ.

Boże weyżrzyi ku wspowożeniu &c.

HYMN.

PRzedziwnych cudow czynieniem,
Y Apostolskim Imieniem.
Od narodow ogłoszony,
A wszędy wielkim wsławiony.
Jednak swym znakiem każdemu,
Podlegaiąc naymnieyszemu.
XAWIER rad wszystkich cieszy
Do usług każdego spieszy.
Ty ktory poniżasz gornych:
JEZU podwyższay pokornych:
Spraw żebym dla Twey miłości,
Pragnęła bydź i w mey podłości.

ANTYFONA

Przęd Panem, ktory mię wybrał, podleyszą się staie, niżelim się stał, y będę wzgardzony w oczach moich, á chwalebnieyszym się pokaże. *Reg.* 6.

℣. *Wszystkim stałem się wszystko,*
℟. *Zebym wszystkich zbawił,* 1. *Cor.* 9.

MODLITWA

Boże ktoryś Indyńskie narody *iako wyżey.*

Ná SEXTĘ.

Boże weyżrzyi ku wspomożeniu &c.

HYMN.

O Panieństwo XAWIERA,
Y pod ten czas kiedy zmiera
Między Pogańskiemi błędy.

Cała

Cała czyſtość ſtoi wſzędy.
Ztąd, po śmierci od zgniłości,
Niewinnych broniła Kości.
Ná zęby robaczka złego,
Nie daiąc Ciała Swiętego,
O JEZU Boſka śliczności,
Panieńſkiey Synu czyſtości,
Day bym zá Tobą Baranku,
W niezwiędłym tuż chodziła wianku.

ANTYFONA.

O iako piękny ieſt czyſty rodzay z iaſnością nieśmiertelną, bowięm ieſt pamiątka Iego, albowięm u BOGA znaioma ieſt, y u ludzi. *Sap.* 4.

℣. *Ci chodzą zá Barankiem gdziekolwiek idzie*

℟. *Bez zmazy bowiem ſą przed Tronem Boſkim.* Apoc. 14.

MODLITWA

Boże ktoryś Indyiſkie narody *iako wyżey.*

Ná NONE.

Boże weyźrzyi ku wſpomożeniu &c.

HYMN.

GDzie kray Indyi zaſięga,
XAWIER wſzyſtek obiegą,
Lecz tylko JGNACY ſkinie,
Wracaiąc ſię nazad płynie,
Ani Słońce choć obrotne,
Lub ſtać, lub bieżeć ochotne.
Tak ná Boſkie roſkazanie,
Swoie hamuie bieganie.

Pier-

Pierwszą JEZUSA literę,
Zá znak posłuszeństwa biorę.
Chcę pełnić co Boska wola,
Jle zniesie moia dola.

A N T Y F O N A.

Słuchay Synu moy ćwiczenia Oyca Twego, y nieopuszczay Matki twoiey, żeby była przydana łaska Głowie Twoiey, y łańcuch szyi Twoiey. *Prov. 1.*

℣. *Ná początku Księgi napisano, o mnie,*

℟. *Zebym czynił wolą Twoię BOZE moy.*

M O D L I T W A

Boże ktoryś Indyiskie narody *iako wyżey.*

Ná N I E S Z P O R.

Boże weyźrzyi ku wspomożeniu &c.

H Y M N.

LEżą piekielne poczwary,
Bożkow Pogańskich maszkary.
Japon wiarą wyćwiczony,
Brzeg Chineński otworzony.
Nawet dwadzieścia pięć trupow,
Umknęło się z śmierci łupow.
FRANCISZKU tak wiele złego
Znioższy podź do BOGA Twego.
JEZU prac wszystkich nadgrodo,
Większa nad pracą ochłodo,
Cokolwiek żyiąc ponoszę,
Ciebie zá konaniem proszę.

A N T Y F O N A.

Z nim iestem w utrapieniu; wyrwę go, y po-

y pokażę mu zbawienie moie. *Psal: 60.*

℣. *W wielkiey uczciwości są BOZE Przyiaciele Twoi,*

℟. *Bardzo się zmocniło ich panowanie.*

MODLITWA

Boże ktoryś Indyiskie narody *iako wyżey.*

Ná HOMPLETĘ.

Boże weyźrzyi ku wspomożeniu &c.

PRzed BOGIEM, y światem Swięty
FRANCISZKU w Niebo iuż wzięty
Ktorzy czci Twoiey sprzyiaią,
Niech Opieki doznawaią.
Jako tylko świat szeroki,
Twa cześć idzie pod Obłoki,
Łaski zá Twą przyczyną.
Otrzymane wszędy słyną.
Pułnocne kraie y wschodnie,
Południowe y zachodnie,
Te, y owe, wiele maią.
Co się do Ciebię udaią,
O! zgubionego bogata
FRANCISZKU nadzieio świata.
Kraiu Oycze ostatniego,
Swiatłości ludu grubego.
Witay, á iasnością Twoią,
Ucieszą, co o cześć Twą stoią;
Niech łączy pokoy iedyny,
Ziemskie y Niebieskie Syny.

ANTYFONA.

Ten iest miłośnik Braci, y ludu Izraelskiego.

go: ktory się wielce modli zá lud, y zá wszystko Miasto Swięte. 2. *Machab.* 15.

℣. Modł się zá nami Swięty FRANCISZKU XAWERY,

℟. Zebyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa iako wyżey.

LITANIA
Do SWIĘTEGO
FRANCISZKA XAWIERA

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas

Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami

Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy:

Duchu Swięty Boże, Zmiłuy się nad nami.

Swięta TROYCO Iedyny Boże, Zmiłuy się nad nami.

Swięta MARYA, Modl się zá nami.

Swięta Boża Rodzicielko, Modl się za nami

Swięta Pánno nad Pannami, Modł się za:

Swięty Oycze IGNACY, Modł się zá nas

Swięty FRANCISZKU XAWIERZE naygodnieyszy y naymilszy Synu Oyca S. IGNACEGO, Modl się zá nami.

Swięty FRANCISZKU XAWERY Indyiski Apostole, Modl się zá nami.

Swięty FRANCISZKU XAWERY opowiadaiący pokoy, Modl się zá nami.

Swięty

Swięty FRACISZKU XAWERY opowiadaiący dobre, Modl się zá nami.
Naczynie wybrane noszące Imię JEZUSA przed narodami, Modl się zá nami.
Naczynie pełne miłości Bożey,
Twierdzo wschodniego Kościoła,
Obrońco Wiary,
Nieprzyiacielu niewierności,
Kaznodzieio prawdy
Burzycielu bałwanow,
Wybrany od Przedwiecznego Oyca Instrumencie ná pomnożenie chwały Bożey,
Modl się zá nami.
Wierny naśladawco y Towarzyszu JEZUSA Chrystusa Syna Bożego,
Głośną Trąbo Ducha Swiętego,
Filarze Kościoła Bożego,
Swiatło Pogan,
Mistrzu wierzących,
Zwierciadło prawego nabożeństwa,
Wodzu w drodze cnot y Chrześciańskiey doskonałości,
Przykładzie Apostolskiego Ducha, y świątobliwości,
Modl się zá nami.
Swiatło ślepych,
Pomocniku ná Morzu rozbitych,
Zdrowie choruiących,
Wyganiaczu czartow,
Zywocie umarłych,
Ktorego mocy słuchaią, morze y náwałności.

Kto-

Ktorego roſkazanie czczą wſzyſtkie żywioły,
Dziwny Cudotworco,
Ucieczko utrapionych,
Weſele ſmutnych,
Wſchodzie iaſności,
Zadatku powſtania ná żywot łaſki y chwały,
Przybytku nieſkażytelności,
Chwało *Societatis JESU*
Legacie Apoſtolſkiey Stolicę
Nayubożſzy XAWIERZE,
Nayczyſtſzy XAWIERZE,
Naypoſłuſznieyſzy XAWIERZE,
Naypokornieyſzy XAWIERZE,
Krzyżá Chryſtuſowego y prac dla Chryſtuſá prágnący XAWIERZE,
Około zbáwienia bliźniego nayczuynieyſzy XAWIERZE,
Naymilſzy XAWIERZE,
Naychwalebnieyſzy XAWIERZE,
Nayżarliwſzy czci Boſkiey w duſzach XAWIERZE,
Aniele obyczáiem y życiem,
Patryarcho affektem, y ſtaraniem około ludu Bożego,
Proroku Darem y Duchem,
Apoſtole godnością y zaſługą,
Doktorze narodow, mocny w rozmaitych ięzykach, y uczynkach

Modl ſię zá nami,

Modl ſię zá nami.

Wyznac

Wyznawco cnotą y ſtanem życia, Modl.
Panno ná Duſzy y ná Ciele. Modl ſię.
W ktorym iednym wſzyſtkich Swiętych zaſługi, z Bożey łaſki czuięmy,
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Odpuść nam Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Wyſłuchay nas Panie,
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Zmiłuy ſię nad nami,
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.

Oycze naſz &c.

℣. *Y nie wwodź nas na pokuſzenie,*

℟. *Ale nas zbaw ode złego.*

℣. Modl ſię zá nami Swięty FRANCISZKU XAWIERZE,

℟. Zebyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.

MODLITWA.

BOZE, ktory ſławiących Ciebie ſławiſz, y w czci Swiętych Twoich uczczony zoſtaieſz, zdarz miłościwie, żebyśmy, ktorzy Błogoſławionego tego FRANCISZKA XAWIERA chwalebne żaſługi wſpominamy, Iego pomocy w potrzebach naſzych doznawali. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory żyie y kroluie, BOG ná wieki wiekow. Amen.

SPO.



S P O S O B

Odprawowania dziesięć Piątkow do Swiętego XAWEREGO.

UCzyniwszy intencyą, że to Nabożeństwo ná pamiątkę dziesiącioletnych prac, y ná cześć Swiętego, ná otrzymanie ktoreykolwiek łaski od Pana BOGA offiaruiesz, przez dziesięć nieprzerwanych tygodniow, ná każdy Piątek, będziesz się spowiadała, y SAKRAMENT Nayświętszy przyimiesz. Wdzień spowiedzi, albo wstrzymasz się od iakich potraw, albo iakie insze, według twego zdania, y snadności, umartwienie ciała obierzesz. Odprawiwszy Kommunią, będziesz się modliła, przed Ołtarzem, álbo Obrazem Swiętego FRANCISKA, takim ksztaltem 10. *Zdrowaś Marya*, 10. *Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu Jak była ná początku, &c.*

ANTYFONA.

O! Sługo dobry, y wierny, ponieważ nad niewielą byłeś wiernym, nad wielą Cię postanowię, wnidź do wesela Pana Twoiego,

℣. *Sprawiedliwego przeprowadził Pan drogami prostymi,*

℟. *Y pokazał mu Krolestwo Boże.*

Modlmy się.

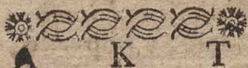
BOZE, ktory wielbiących Ciebie uwielbiasz, á we czci Swiętych Twoich pochwalony bywasz, day litościwie, abyśmy kto-

ktorzy Swiętego FRANCISZKA XAWIE-RA Wyznawcę Twego chwalebne zasługi wspominamy, Iego pobożney obrony doznali. Przez Chrystusa Pana naszego A.

1. Offiarować będziesz Majestatowi Iego Bożemu, zasługi Swiętego FRANCISZKA XAWIERA, ktorych nabył u Pana BOGA, przez dziesięcioletne dusz nawracanie. Potym samego Swiętego; aby u Pana BOGA raczył uprosić wszystkich niewiernych y grzesznikow, zwłaszcza w tym Mieście, abo około będących, nawrocenie, duszy ktorey z Czyśca wyswobodzenie: całemu Chrześciaństwu szczęśliwe powodzenie, y pokoy wszystkim, y ku sobie osobliwie nabożnym, y to samo nabożeństwo odprawuiącym, dobrodzieystwa pożądanego otrzymanie.

2. Z pokorą y wszelką samego siebie y woli swoiey ná wolą Boską oddaniem, będziesz prosiła o tę rzecz, dla ktorey otrzymania, to nabożeństwo postanowiłaś.

3. Przez ten czas tych dziesiąciu Niedziel będziesz czytała cokolwiek z żywota Swiętego XAWIERA, zwłaszcza w dzień Komunii: abyś się tym sposobem do naśladowania cnot Iego pobudziła, y ná większą ufność o Iego przed BOGIEM, skuteczney modlitwię y przyczynię zdobyła.



A K T Y
Swiętego FRANCISZKA XAWIERA.

NIe pobudza mnie Panie, do miłowania Ciebie Niebo, ktoreś mi obiecał, ani mię pobudza ſtraſzne piekło, abym Cię nie obrażał Ty mię pobudzaſz moy BOZE: pobudza mię, iż Ciebie widzę ná Krzyżu gwoździmi przybitego y ſkatowanego, pobudza mię, gdy widzę Ciało Twoie tak zranione, pobudzaią mię, zniewagi Twoie, śmierć Twoia. Przytym mię to moy BOZE, pobudza, á tak mię pobudza, iż chociażby żadnego nie było piekła, iednakże ieſzcze bałabym ſię Ciebie. Y chociaż żeby nawet żadnego nie było Nieba, iednakże miłowałabym Ciebie. Choćbyś niemiał cobyś mi dał, zá co miłowałabym Ciebie, y lubo tego, czego ſię ſpodziewam nie ſpodziewałabym ſię, iednakowoż iako teraz Ciebie miłuię, miłowałabym Cię.

A F F E K T
MIŁOSCI BOZEY
S. FRANCISZKA XAWIERA.

O BOZE iá kocham Ciebie,
Nie przeto, bym była w Niebie.
Nie, bym nie była zgubiona,
Wiecznie do piekła wrzucona.
JEZU ná Krzyżu zawiſły,
Jak mam związek z Tobą ściſły.

W. Znioś

Zniozłeś gwoździe, y pogardy,
  Włoczni żołnierskie grot twardy.
Y boleści nieżliczone,
  Poty, krwią, zarumienione.
Aż też y śmierć dla złośnicę,
  Dla mnie wielkiey twey grzesznicę.
A czemuż JEZU kochany,
  Nie mam Cię kochać w zamiany.
Nie żebyś mnie w Niebie zbawił,
  Albo od piekła wybawił.
Nie dla zapłaty nadzieię,
  Serce me ktore topnieie.
Lecz iakoś mię umiłował,
  Tak byś moy affekt kierował.
Do tego tylko samego,
  Bym Cię znała BOGA mego, A.

WESTCHNIENIE
CODZIENNE
S. XAWIERA,
z Życia y Listow Jego wyięte.

JEZU Chryste Synu BOGA żywego, day nam to, żebyśmy Cię nadewszystko miłowali, day nam Panie nayświętszey woli Twoiey doskonałego zawsze poznania, y wypełnienia łaskę.

Nie nam Panie nie nam: ale Jmieniowi Twemu day chwałę.

Ktoby mi dał żebym ia umarła zá Cię, y

żeby

y żeby poznały Cię wszystkie kraie ziemię.
Więcey Panie cierpieć á więcey.
BOZE serca moiego, y cząstko moia BOZE ná wieki.
Dosyć iest Panie, ieżeli Ciebie mamy dosyć iest.
Pani dopomoż: Przenayświętsza BOGA Rodzico, Krolowa Niebieska, ktora o cokolwiek Syna prosisz, zawsze uprosisz, bądź Orędowniczką naszą.

M O D L I T W A
Swiętego FRANCISZKA XAWIERA za nawrocenie Pogan, Heretykow, grzesznikow.

WIeczny wszystkich rżeczy Stworco BOZE, pomniey, że dla Ciebie dusze niewiernych, heretykow, y grzesznikow stworzone są, y ná obraz y podobieństwo Twoie wyobrażone. Oto Panie ná zelżywość Twoię, tymi samemi piekło się napełni: wspomniy ná JEZUSA kochanego Syna Twego, ktory zá ich zbawienie, nayokrutnieyszą śmierć podiał, niechciey proszę dobrotliwy BOZE daley dopuszczać, aby Syn Twoy, od niewiernych, heretykow, y grzesznikow był wzgardzony, ale zá modlitwami Swiętych Mężow, y Kościoła Nayświętszey Syna Twego Oblubienicy, ubłagany: wspomniy ná miłosierdzie Twoie, á zapomniawszy

wſzy bałwochwalſtwa, niewierności uporu, złości ich, ſpraw: aby y oni ſami poznali, bali ſię, y miłowali kiedyżkolwiek ktorego poſłałeś Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory ieſt zbawieniem y zmartwychwſtaniem naſzym, przez ktorego zbawieni ieſteśmy, ktoremu niech będzie chwała przez nieſkończone wieki wiekow, Amen.

Po śmierci pokazał ſię Swięty FRANCISZEK XAWIERY choremu Maſtryllowi Soc. JESU *Zakonnikowi, w poſtaci Pielgrzyma w Neapolu, ktorego uzdrawiaiąc, tego Nabożeńſtwa do Krzyża Swiętego nauczył.*

Zawitay Drzewo Krzyża Swiętego, Zawitay Krzyżu naydroższy, ſiebie ia wſzyſtkiego Tobie oddaię ná wieki.

KORONKA
SWIĘTEGO
FRANCISZKA XAWIERA.

Gdy Swięty FRANCISZEK XAWIER lat żył pięćdzieſiąt pięć, y ty ſobie Koronkę ſporządziſz z Paciorkow pięćdzięſiąt piąci, ktorą przez tydzień mowić możeſz.

W NIEDZIELĘ.

N*A mnieyſzych Paciorkach mowić będzieſz.* Kłaniam Ci ſię TROYCO Przenayświętſza pokłonem Swiętego FRANCISZKA XAWIERA, y pokłonem wſzyſt-

kich

kich do Ciebie BOGA, przez niego nawroconych. *Na więkſzych Paciorkach mowić będzieſz.* BOZE ktorego XAWIER Jndom ogłoſił, bądź pochwalony y wywyżſzony, od wſzyſtkiego we wſzyſtkim, nadewſzyſtko ſtworzenie ná wieki.

W PONIEDZIAŁEK.

NA *mnieyſzych Paciorkach:* Wyſtawiam Cię Synu Boſki, iezykiem, ſercem, affektem XAWIERA Swiętego, y affektem wſzyſtkich Serafinow, Cherubinow, y wſzyſtkich Aniołow, oſobliwie Aniołow Jndyi, y Jndow ſtrzegących. *Na więkſzych.* Bądź błogoſławiony BOZE zá wſzyſtkie przeznaczenia, poſtanowienia, y opatrżność około życia, śmierci wieczności XAWIERA Swiętego, y wſzyſtkich Jndyanow.

We WTOREK.

NA *mnieyſzych Paciorkach:* Ofiaruięć BOZE, y z JEZUSOWĄ krwią łączę wſzyſtkich prace, zaſługi, cnoty, nabożeńſtwa, affekty XAWIERA Swiętego, y wſzyſtkich około pogańſtwa y heretyctwa pracuiących, y to wſżyſtko przy Nogach JEZUSOWYCH ſkładam, ná doſyć uczynienie zá Duſze wſzyſtkich w Czyſcu będące. *Ná więkſzych.* Ręce XAWIERA Swiętego, w krzczeniu Poganow nieſpracowane, zabierzcie wſzyſtkie ż Czy-

z Czyſca náwolność wieczną Duſze.

We SRZODĘ.

NA *mnieyſzych*: Matko Boſka od XAWIERA Swiętego w przeciwnościach ná ratunek wzywana, pomniy ná mnie teraz, y w godzinę śmierci moiey, pomniy y ná wſzyſtkich do Swiętego Xawiera w potrzebach ſwych ubiegaiących. *Ná więkſzych* Miłuię Cię Matko BOGA moiego miłością XAWIEROWĄ, miłością wſzyſtkich Swiętych, miłością JEZUSOWĄ.

We CZWARTEK.

NA *máłych*: Ponawiam Ci wſzyſtkie Xawierowe nabożeńſtwa, akty, y affekty JEZU moy, we wſzyſtkich całego świata, á oſobliwie w Jndyiſkich Kościołach pod oſobami chleba y wina zoſtaiącemu. *Ná więkſzych*: Pragnę nadgrodzić życiem przykładnym, śmiercią moią, y śmiercią Franciszka Swiętego, y wſzyſtkich Swiętych, Twoią ſamą JEZU moy, wſzyſtkie obelgi, y nieuſzanowania, ktore Cię w Przenayświętſzym SAKRAMENCIE potykały, potykaią, y potykać będą. O boday więcey nie potykały.

W PIĄTEK

NA *mnieyſzych*: Ukrzyżowany JEZU, każdego Piątku w całym roku przed śmiercią ſię XAWIERA Swiętego pocący, bądź

bądź mi miłościw ná ftrafznym fądzie. *Ná więkfzych*: JEZUSIE ná Krzyżu rofpięty przez pięć Ran, ktoręć miłość dla nas zadała, za przyczyną XAWIERA Swiętego, ratuy ftugi Twe, ktoreś drogą krwią Twoią odkupił.

W SOBOTĘ.

NA *mnieyfzych*: Matko Bofka Niepokałanie Poczęta, od ktorey XAWIER Swięty, 21. dnia Marca, w Lorecie ná drogę fię Indyifką puściwfzy wziął błogofławieńftwo, błogofław tym wfzyftkim, ktorzy y Ciebie, y tego Swiętego czczą, żeby do fzczęśliwey zabiegli wieczności. *Ná więkfzych*: XAWIERZE Swięty, ktoryś w Małacie miawfzy Mfzą Swiętą o Nayświętfzey Pannie, czarta z opętanego wygnał: proś tey Matki, aby nas wfzyftkich, ktorzy fię do Ciebie, y do Niey w potrzebach garniemy, zá fwoich przyięła niewolnikow, y przy śmierci y fądzie broniła, y ratowała, Amen.

MODLITWA

NAyofobliwfzy FRANCISZKU XAWIERY, naygorliwfzy Miłośniku piąciu Ran JEZUSOWYCH, profzę Cię przez te Rany, przyczyń fię zá nami wfzyftkiemi, abyśmy wfzyfcy ktorzy Ciebie dziefięć tygodniowym czciemy nabożeńftwem, przez

Twoię

Twoię przyczynę pożądane otrzymali łaſki, Amen.

MODLITWA
Do SWIĘTEGO
FRANCISZKA XAWIERA
W iakimkolwiek utrapieniu.

OYcze Swięty FRANCISZKU XAWIERZE, ktory z uſt niemowlątek obfitą chwałę bierzeſz: pokornie proſzę uprzeymey ludzkości Twoiey, przez naydroższą Krew JEZUSA naſzego, y przez Niepokalane Poczęcie Nayświętſzey Matki Jego; Pani naſzey MARYI: uproś mi u nieſkończoney dobroci Boſkiey, abym to N. utrapienie, ieżeli mi w nim dłużey trwać zbawiennie potrzeba, iako z Ręki Boſkiey wzięte, cierpliwie ná część Chryſtuſa boleiącego znoſiła. A ieżeli dobroć Jego uwolnić mię od niego chce: Ty naycudownieyſzy Obrońco przybądź, y zażyi mocy Twey nademną, abyś mię z tego utrapienia mego mocno Ręką, á Naywyżſzego władzą wydźwignął, abym nie ludzkiey iakiey pomocy ale Twoiey u JEZUSA, y MARYI przyczynie; to wybawienie przypiſała. Oto Oycze nayłaſkawſzy, przed Tobą wſzyſtko pragnienie moie, y wzdychanie moie, Tobie nie tayne.

Gotowe ſerce moie BOZE, gotowe ſerce moie.

JNSTRU-

JNSTRUKCYA

Albo nauka dobrego życia, wybrana z Zywota Swiętego XAWIERA.

1. NAprzod pilną ſtraż mieć nad ſobą, nie zapominać nigdy, ani ſię lenić do tego, cośmy duſzy naſzey, y ſumnieniu powinni, tak bowiem ſzczęśliwiey, y ochotniey Panu BOGU ſłużyć będziemy.

2. Ná każdy dzień dwa razy, rano wſtaiąc, y w wieczor, przez iaki czas zbierać myśli ſwoie, y rozmyślać cokolwiek z Zywota Pana Chryſtuſowego.

3. Obcowanie naſze niech będzie oſtrożne, y ſkromne: tak ſobie poſtępuiąc z nayściśleyſzemi przyiacioły, iakoby oni ſami potym mieli bydź nieprzyiaciołami naſzymi.

4. Nadewſzyſtko przeſtrzegać tego, żebyśmy prawdziwą miłość bliźniego mieli, y przyzwyczaić ſię powoli znośić bez uprzykrzenia, ieżeli ſię co zda bydź przeciwnego w obyczaiach bliźniego. Y to prawo doſkonałey miłości od Chryſtuſa ogłoſzone zachować: *W ten czas poznaią, że Uczniami memi ieſteście, ieżeli miłość z obopolną zachowacie.*

5. Ná każdy dzień Duſze w Czyſcu zatrzymane Panu BOGU zalecać: także y te, ktore w grzechu śmiertelnym leżą: ná koniec

nieç te, ktore podobno w ten czas przy ſkonaniu będąc, ratunku potrzebuią.

6. Nie iść ſpać w wieczor, aż rachunek ſumnienia uczyniſz, roztrząſaiąc myśli, mowy, uczynki, y inſze defekta, aby obrazy Boſkiego Maieſtatu onego dnia popełnione, były darowane, á to z taką pilnością czynić, z iakąśmy do świętey Spowiedzi zwykli przyſtępować.

7. Potym od Pana BOGA odpuſzczenia grzechow prośić, y poprawę obiecać, á zmowiwſzy *Oycze naſz, y Zdrowaś Marya*, myślić krotko o ſpoſobie poprawy, y poſtępku w cnocie.

8. Rano gdy śię odeckniemy, pierwſza myśl bydź má o defektach ná wczorayſzym rachunku ſumnienia poſtrzeżonych, zá ktore znowu pokutuiąc, y żałuiąc, prośić mamy Pana BOGA o łaſkę, żebyśmy w nie niewpadli.

9. Mieć ſumnienie w tym, ieżeliby śię co z zwyczaynego nabożeńſtwa, albo ćwiczenia Duchownego opuściło.

10. Starać śię o to, żebyśmy śię ſami w każdey rzeczy zwyciężali, łamiąc zmyślność naſzę w tym, do czego ſkłonna, obieraiąc zaś y ſzukaiąc tego od czego naybardziey ſtroni y czym śię brzydzi.

11. Wſzędy y zawſze pragnąc poniżenia

niá, y wzgardy ſamych ſiebie, gdyż bez tego ani poſtąpić w duchu, ani náſladowáć Chryſtuſa Paná, ani ſię podobać Swiętym, áni Panu BOGU miłemi bydź niemożemy.

12. Spowiednika ſobie obrawſzy mądrego, iego we wſzyſtkim co każe ſłuchać, y z niczego ſię nie wymawiać, iemu ſumnienie ſwe ſzczerze otwieráć, wſzyſtkie mu pokuſy, y ſkłonność, y przewrotność wyiawiaiąc. Rzecz potrzebna ná zwyciężenie czartá, y chorob duſznych uleczenie.

13 Obraz Ukrzyżowanego Zbawiciela, mieć w oſobliwey uczciwości.

14. Częſto ſię modlić zá nawrocenie národow Pogáńſkich do wiary Swiętey.

15. Mieć ſtraż pilno około, y wſzelakich ſię okazyi naruſzenia iey wyſtrzegać.

16. Według przepomożenia ſłużyć, y pomagać bliźniemu do dobrego, mową, á oſobliwie przykładem.

17. Częſto ſię ſpowiadać nabożnie, z żalem wielkim, y tak ſzczerze, iakobyś po ſpowiedzi umrzeć miał.

18. Częſto z Ewangelii one Páńſkie ſłowa przypominać ſobie. Co pomoże człowiekowi, ieżeli świat wſzyſtek pożyſzcze, á duſzę ſwoię ſtraci?

19. Często także, mieć ná sercu, y w uściech te słowa: *Zwyciężay siebie samego*, ktora była Swiętego FRANCISZKA XAWIERA nauka.

20. Ná koniec starać się o to, żeby tego Swiętego cześć, y nabożeństwo ku niemu, w drugich pomnożone było.

ZALE zá GRZECHY

BOZE, bądź miłościw mnie grzeszney; BOZE bądź miłościw mnie grzeszney, BOZE bądź miłościw mnie grzeszney. Biię się w piersi, y z serca żałuię żem Cię obraziła BOZE, dobro naywyższe nadewszystko. Ach niestetysz, żem Cię obraziła! ach niestetysz! y cożem takiego w Tobie znalazła istotna dobroci BOZE, żem Cię niemiłowała? wszak Ty takeś iest dobry, że przez swoię istotę ani możesz bydź złym, wymyślić nieopodobna Pana y Boga lepszego, iakeś Ty iest, y iakim się nam stawiasz; wszak nie masz nic co by się z Tobą zrownać mogło; wszak nie masz nic okrom Ciebie, coby żądze serca mego ukontentować miało; ach niestetysz! żem Cię obraziła BOZE; y cożeś mi złego uczynił, żem Cię obrażała, żem o miłość Twoię nie stała, Tyś mię od wieku wiecznego dobra życzył, Tyś mię tak umiło-

umiłował, iako nigdy Oyciec y Matka Jedynaka swego nie miłuie; Cożeś mogł więcey dla mnie uczynić, á nie uczyniłeś? Smierci mi się rowna gdy sobie wspomnę, żem Cię obraziła BOZE; nie tegoś ci się po mnie spodziewał, gdyś o stworzeniu moim zamyślał; nie tegoś ci się po mnie spodziewał, gdyś duszę moię stwarzał; nie tegoś ci się po mnie spodziewał, gdyś mię tak wielu Dobrodzieystwy opatrował. Y coż mi było potym odstępować Ciebie Dobrodzieiu moy. O iako mi tego teraz srodze żal; o iako mi teraz tego niezmiernie żal! wszak widzisz BOZE, że z całego serca żałuię żem Cię kiedykolwiek obraziła; á żałuię nie przeto, iżem zasłużyła bydź od Ciebie karana ná wieki w piekle, boć by mnie znośnieysza było bydź w piekle, bylem Cię była nie obraziła, żałuię żem Cię obraziła BOZE; á żałuię nie przeto iżem utraciła Prawo do chwały Niebieskiey, boś ci Ty nieporownanie lepszy niż Niebo. O ktoby mi to dał, abym Morze; o nie Morze, ále Morza y bezdenności łez wylała, abym temi łzami zatopiła Niebo, zalała piekło, y pokazała, że za grzechy moie nie dla Nieba, nie dla piekła żałuię; ale żałuię dla samey istotney dobroci Twoiey, dla szczerey,

rey, dla iedyney miłości Twoiey, żem Cię obraziła, o dobro nayukochańſze; o dobro naywyżſze; o dobro nieſkończone BOZE.

BOZE bądź miłościw mnie grzeſzney; biię ſię w pierſi, y z ſerca złości wyganiam day mi BOZE taką ręką uderzyć ſię w nię, żebym iuż z nich wybić wſzyſtkie myśli, mogła, y wſzyſtkie grzechy, y wyſtępki, y wyſtępne nałogi, y ſame do grzechu ſkłonności, ná oſtatek y ſam początek grzechow, miłość właſną y wolą właſną, wytrząſnąć. Jdźcieſz precz odemnie grzechy, brzydzę ſię wami, brzydzę ſię wami, obmierzłeście mi ſą, iako pies zdechły y śmierdzący: nie nawidzę was: tęſkno mię z wami, y kiedyż będę wolna od was. Wſtydzę ſię was, y konfunduię przed wſzyſtkim ſtworzeniem, wſtyd mię y w oczy mu poyźrzeć. Wſtydzę ſię was y konfunduię przed Aniołami, y Swiętemi Bożemi, przed Nayświętſzą Panną, przed JEZUSEM Ukrzyżowanym: wſtyd mię ná obrazy ich, y ná Krucyfix poyźrzeć, ale naybardziey wſtydzę ſię was, przed obrażonym odemnie, tak dobrym BOGIEM, tak ukochanym Bogiem, tak godnym Bogiem, lękam ſię was, y wſzyſtka drzę ná wſpomnienie was; wyrzekam ſię was wſzyſtką intencyą moią, y całym duchem moim, wyprzyſię-

gam

gam się was, y odprzysięgam się was, y odchodzę od was, à z gniewem nieskończonym z nieubłaganą niechęcią, z nieśmiertelną nieprzyiaźnią ná was. Odwracam y odddalam od was y samo skażoney natury naszey, ku wam nakłonienie, y pragnę, y stanowię, y ile przemogę uczynię, żeby mi ni iako niepodobno było nie tylko wrocić się do was, ale też y skłonną bydź do was. BOZE chcę się skutecznie y statecznie poprawić y przestać grzeszyć, postanawiam wyspowiadać się grzechow moich, odważnie, szczerże, y zupełnie, y wypłacać się z nich iako nayzupełniey, co do winy, y co do karania wszelkiego, á osobliwie co do duchownego, y szkody: obiecuię też y wystrzegać się ich wszelką pilnością, á cale, y stale uchodzić każdego grzechu. A tu spodziewam się od Ciebie naymiłosierniey szy BOZE, y proszę o wszystkich grzechow moich zupełne odpuszczenie, dla dobroci Twoiey, dla JEZUSA Chrystusa Pana mego śmierci, dla Nayświętszey Panny Matki Bożey, y wszystkich Swiętych przyczyny, ná szczery, ná większy, y zupełny Serca Twoiego smak, y ukontentowanie.

BOZE bądź miłościw mnie grzeszney, biię się w piersi, y rękę do serca, to iest u-

czynki

czynki, do dobrych myśli y woli przykładam, y wszystkie dobre postanowienia do wykonania przywodzić chcę, chcę wolą Twoię Swiętą BOZE, zawsze pełnić, chcę we wszystkich sprawach moich chwały y służby Twoiey strzedz. Chcę wszelakiey się sprawiedliwości trzymać, y oney przestrzegać, chcę przykazania Twoie wszystkie zachowywać, y powinności moiey dosyć czynić. Powinność moia ta iest od Ciebie mi BOZE z przyrodzeniem samym, y zbytnością wlana, nie czynić źle, ale wszystko dobrze czynić. A coż słusznieyszego bydź może nad to prawo; złego nie czynić á dobrze czynić, o prawdziwie Zakon Twoy niepokalany, zmazy nieznaiący. Słowa Twoie, y przykazania Twoie Brant szczery siedm kroć przelewany. Więc chcę, chcę dobrze iuż czynić: do czego z niewyczerpaney dobroci Twoiey, nayłaskawszy, á sprawiedliwością moią uweselaiący się BOZE moy, mnie słudzę Twoiey racz dopomoc, abym w świątobliwości, y sprawiedliwości, zawsze chodziła przed Tobą przez wszystkie dni życia mego. Day mi siłę ná sprzeciwienie się wszystkiemu złemu, y ná zmorzenie, y z siebie wypędzenie wszystkich złych affektow, żądz, skłonności, nałogow, y swawoli; żeby mną nie rzą-

rządziły, Day mi dziecinną boiaźń, ktoraby mię otrzymała w ſzanowaniu Majeſtatu Twego; á zá grzechy moie przeſzłe, ſtrachem mię przerażała, y żá nie doſyć czynić uczyła, á od przyſzłych y nowych ſkutecznie odrażała. Day mi oſtrożność ná wſzyſtko coby Cię obrazić mogło, y opatrzność, y ſtraż nad ſobą, ktoraby mnie broniła, przeſtrzegała, hamowała, od złego w zaſadzkach diabelſkich, w marnościach świeckich, w dogodach cieleſnych, y we wſzyſtkich okazyach niebeſpiecznych. Day mi ochotną karność, ná ukrocenie byſtrości, y ná umartwienie námiętności, y ná pochamowanie, y ná zatrzymanie zmyſłow moich. Day mi dużość ná zwyciężenie pokus, y znoſzenie przeciwności, y zścierpienia utrapienia; Day mi światło ná rozumie ktoreby mię zawſze oświecało abym ná grzechy nie zezwalała. Day mi baczność y rozſądek ná uchodzenie, y uchronienie ſię okazyi, powodow, ponętow, czaſow, ſpoſobow, y przywodzcow do grzechu; Day mi pamięć żywą á uſtawiczną, ná obecność Twoię przy mnie, ná Dobrodzieyſtwa Twoie ku mnie ná ſtaranie y opatrzność Twoię około mnie, ná ſtraſzliwe ſądy nademną; ná oſtateczny termin żywota mego, á powinność ſtanu

moiego. Day mi łaskę, statecznego, y ostatniego dotrwania w gorącey y stateczney pokucie, y żalu zá grzechy; w ognistym, w żarliwym, nienasyconym miłowaniu, chwaleniu, y pragnieniu Ciebie; To mi day z miłosierdzia Twego BOŻE moy, y wszystko ná to, co Ty w mądrości Twoiey lepiey znasz, w dobroci Twoiey lepiey chcesz, w Wszechmocności Twoiey lepiey możesz, mnie potrzebnego, y zbawiennego, Nayświętszey woli Twoiey, dla naydostoynieyszey Godności Twoiey.

ZAL II.

BOŻE, ukaż mi iakie mam nieprawości y grzechy; ukaż mi dokąd zaszły, y zwrosły krzywdy y obrażenia Ciebie moie: nad włosy głowy moiey, nad liczbę piasku w ziemi, y w Morzu, więcey iest złości moich; uznawam, y wyznawam. Ale iednak wszystko to mnieysza względem tego, iż, imeś Ty BOŻE moy był, y iesteś dobroczynnieyszy ná mnie; tym ia naylichsza grzesznica, gorszą byłam, y iestem przed Tobą, ná Ciebie. Dałeś mi BOZE mnie całą ile, iestem, á dałeś tyle razy ile razy od Ciebie w iestestwie moim, zupełnie zachowana iestem; przez wszystek zaś bycia mego czas, y ná każdy z osobna moment zachowaną iestem, y mnie

znowu,

znowu, á znowu dana y darowana. Nadto Panie, obligowałeś y przywiązałeś mi istność, mądrość, wszechmocność, dobroć, niezmierność, miłośc, życie Twoie; tak, iżbym ia ani bydź, ani żyć, ani trwać, ani co czynić przez się nie mogła, gdybym w każdey sprawie, y poruszeniu moim, nie miała wspomożycielki, y wspołczynicielki, obecney mi zawsze istności, mądrości, mocy, y wszystkiey istoty Twoiey; A iam co uczyniła; nic gorszego, nic brzydszego nie mogę powiedzieć, iako gdy powiem żem zgrzeszyła; Ach kiedym grzeszyła; walczyła złość moia, z dobrocią Twoią BOZE; y cokolwiek dobroć Twoia wylała ná mnie, to wszystko skaziła złość moia przeciwko Tobie. Y tak grzesząc skaziłam dusze, skaziłam naturę, skaziłam ciało, skaziłam wszystkie ciała części, skaziłam wszystkie duszy siły, skaziłam wszystkie tak ciała iako y duszy uczynki, skaziłam wszystko stworzenie od ciebie mi ná potrzebę, y usługe moię, aż do zniszczenia swego dane. Nadto skaziłam wszystkie łaski Twoiey dary, y wszystkie Iednorodzonego Syna Twego zasługi, y samego nawet Syna Twego Iedynego [przez, y dla grzechow moich odemnie gdym grzeszyła) Ukrzyżowanego. A coż więcey y bezbożniey ode-

mnie grzesząc uczynionego powiem; Powiem, y wyznam: otom o BOZE skaziła y Ciebie samego, y wszystkę Twoię doskonałość; bo coż iest w Tobie doskonałości, przeciwko czemubym ia nie zgrzeszyła: zgrzeszyłam Tobie, zgrzeszyłam przed Tobą, zgrzeszyłam przeciwko Tobie, zgrzeszyłam w Tobie, zgrzeszyłam przez samego Ciebie, y samym Tobą. Uczyniłam Cię ile żemnie było (bo ty z siebie bezgrzeszny iesteś] nie iako grzesznikiem: á tyle razy ile razy istność, obecność, mądrość, moc Twoię, do wszystkiego złego, Tobie przeciwnego, Tobie krzywdę czyniącego, Twoię cześć lżącego, do wszystkich zbrodni moich, iako pierwszą przyczynę, ze mną czynić, y mnie pomagać, złą wolą moię przymusiła, y Ciebie przeciwko Tobie, ze mną w grzechach moich pracować uczyniła, y cożem mogła więcey grzechu popełnić, cobym nie popełniła; ktoram do Ciebie skażenia, [ile ze mnie) źle czyniąc zaszła. Jedna tylko rzecz iest BOZE; ktorey w Tobie złość moia nieprzemogła, y nienaruszyła. A ta iest dobroć, zmiłowanie, y cierpliwość Twoia, ktora większa iest, niżeli wszystka złość moia. Tę teraz, y zawsze miłuię moy BOZE nad, wszystko miłuię. Tę żem kiedy obraziła, żem nią kiedy pogardziła, teraz żałuię, á żału-

ię żałością wszystką. Dla tego przyiſtaczam ſię wſzyſtkim żalom, ſkruchom, ſmutkom, weſtchnieniom, ięczeniom, płaczom, aby nie był żaden żal, ktorymbym ia nie żałowała zá to, żem obraziła dobroć Twoię; nie była żadna ſkrucha, ktorąbym ſię ia nie ſkruſzyła zá to, żem obraziła dobroć Twoię; nie był żaden ſmtek, ktorymbym ią nie ſmuciła ſię o to, żem obraziła dobroć Twoię; Nie było żadne weſtchnienie, ktorymbym ia nie weſtchnęła dla tego żem obraziła dobroć Twoię; nie było żadne ięczenie, ktorymbym ia nie ięczała ná to, żem obraziła dobroć Twoię; niebył żaden płacz, ktorymbym ia nie opłakała tego, żem obraziła dobroć Twoię, Ty dobroci odpuść ſercem ſkruſzonym, niegardź, ale mi ie day y więcey á więcey go przyczyniay, y zachowyway, á w godzinę śmierci racz go dopełnić, ktore iuż teraz on, y potym w on ſkonania punkt, udoſkonal, y przyimiy.

GODZINKI

o SWIĘTEY TEKLI

PANNIE y MĘCZENNICZCE.

Ná JUTRZNIĄ.

BOZE ku wſpomożeniu memu weyźrzyi, Panię ku ratunkowi memu poſpieſz ſię.

Chwa-

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,

Jak była ná początku, teraz, zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

HYMN.

PIerwſza Panieńſkiey Korony ozdobo,
Ktoż w podziwieniu nie będzie nad Tobą
Cud ci to świata żeś w błędach Pogańſkich,
Zycie zaczęła od cnot Chrześciańſkich,
Przez coś tak Boſkie Serce zniewoliła,
Ze, abyś ſobie ten błąd obrzydziła,
BOG Ci obmyślił Pawłowe Kazanie,
Zkąd światło wzięłaś nad ſwoie mniemanie.

℣. *Wybrał Ią BOG y obrał ią ſobie,*

℟. *A w przybytku ſwoim mieſzkanie ley założył.*

Panie wyſłuchay modlitwy naſze.

A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

BOZE ktorego dobroci nie maſz końca ktorego miłoſierdzia nieprzebrane ſą ſkarby: użycz odrobin przynaymniey żebrzącym tych łaſk Twoich, ktoremiś Swiętą Oblubienicę Twoię TEKLĘ, tak hoynie ubogacił, ażebyśmy przy tym łaſk Twoich świetle przeyzrawſzy z ciemności grzechow naſzych, tego zawſze w życiu naſzym upatrywali, coby z wyſławieniem miłoſierdzia nayświętſzego, z chwałą Swiętey Oblubienicy Twoiey TEKLI, á z zbawie-

wieniem duſz naſzych było, co day Chryſte JEZU ktory z BOGIEM OYCEM y DUCHEM Swiętym żyiąc y kroluiąc ná wieki, iednychże z niemi y dobroci, y miłoſierdzia nieſkończonego użyczaſz nam ſkarbow, Amen.
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.
℣. Błogoſławmy Panu, ℟. BOGU chwała.
A Duſze wiernych zmarłych niech odpoczywaią w pokoiu wiecznym, Amen.

Ná L A U D E S.

Boże ku wſpomożeniu memu &c.

H Y M N.

POrzucaſz zatym Dom, fortun doſtatki,
Przez co troſkliwe rozrzewniaſz Twey Matki
Serce, y lubo ná Cię Tamirydę
Przepuſzcza, żebyś Dom cały w ochydę
Tym niepodała, żeś ná Pawła ſłowa,
Dom, przyiaźń, błędy porzucić gotowa.
Ty przeciez milczyſz ná takie zarzuty,
Bo w ſercu tliła myśl Twa do pokuty.
℣. *Wſpierać Ią będzie BOG Obliczem ſwoim,*
℟. *BOG w pośrzodku Iey wzruſzony nie będzie.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.

M O D L I T W A

Boże ktorego dobroci &c. *iako wyżey*

Ná

Ná P R Y M Ę.

BOZE ku wſpomożeniu memu &c.

H Y M N.

TU iuż otwieraſz Serca Taiemnice,
Gdyś właſne ſtroie ktore Ci Rodzice
Oddali, Pawła ſtrażnikom rozdała,
Byś więźnia ſwego częściey nawiedzała.
Zprzedałaś przytym doſtatki domowe,
Chcąc zagłodniałe poſilać Pawłowe
Uſta, z ktorycheś zbawienne poſiłki,
Więźnia dochodząc brała bez omyłki.

℣. *Rozplynęła ſię łaſka w Uściech Twoich,*

℟. *Dla tego pobłogoſławił Ci BOG ná wieki.*

Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze nich przyidzie do Ciebie.

M O D L I T W A

BOZE ktorego dobroci &c. *iako wyżey.*

Ná T E R C Y Ą.

BOZE ku wſpomożeniu memu, &c.

H Y M N.

LEdwie co o tym Matkę wieść dochodzi,
Proſto z Tamirym ku więzieniu godzi.
Tam gdy przy Pawle ſiedzącą zaſtali,
Wſzyſcy żeś godna ſłuſow, zawołali.
Więc Tamir Pawła, á Matka zaś Ciebie,
Biiąc, przy nogach Pawła w prochu grzebie
Tłumi nogami, chcąc Twą piękność ſkazić
Lub od zamyſłow ſwym biciem odrazić.

℣. *Ta ieſt ktora nie znała łożnicę grzechowey,*

℟.

℟. *Odbierze przeto nadgrodę gdy BOG weyżrzy ná Sługi Swięte ſwoie.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.
MODLITWA
BOZE ktorego dobroci &c. *iako wyżey.*
Ná SEXTĘ.
BOZE ku wſpomożeniu memu &c.
HYMN.
BIciem Tyrańſkim gdy ſwego zapału
Zgaſić nie mogła, więc do Trybunału
Matka z Tamirym przywiedli tę parę,
Gdzie Paweł wolnym, TEKLĘ zá ofiarę
Skazał Prokonſul ná ſtuſy ogniſte
Wrzucić, á CHRYSTUS kataraktу drzdzyſte
Spuścił, gdzie TEKLA miała to widzenie,
Jakoby Paweł ſam gaſił płomienie.
℣. *Wybawił mnie BOG od nieznośnych płomieni ktore otoczyły mnie.*
℟. *Y w pośrod ognia nie zgorzáłam.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.
MODLITWA
BOZE ktorego dobroci &c. *iako wyżey.*
Ná NONĘ
BOZE ku wſpomożeniu memu &c.
HYMN.
JAk drugi Fenix, ktory ſwe w popiele,
Gniazdo, po innym gdy zgore uściele.
Tak

Tak TEKLA w ogniu ſwe gniazdo uſłała,
Gdzie nad mniemanie życie odebrała.
Z tego wyſzedłſzy dla Pawła konwoiu,
Do Pielgrzymſkiego zabrała ſię ſtroiu.
Idą w świat głoſić Chryſtuſową Wiarę,
Gdzie czart miał ná nich ſztuk zażyć nad miarę.

℣. *Wezwałam Panu, Oyca Pana moiego,*

℟. *Ażeby mnie nieopuścił w dzień uciſku moiego.*

Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebię.

MODLITWA

Boże ktorego dobroci &c. *iako wyżey.*

Ná NIESZPOR.

Boże ku wſpomożeniu memu &c.

HYMN.

JEſzcze ſię do bram Miaſta nie zbliżyła
Antyochii, gdy płomień rzuciła
[Ná Alexandra] miłość zaślepiona
Ná co niewinna gdy bardzo ſtrwożona
Staneła TEKLA, przecież odpor dała
Poſtrzałom, ktore miłość natężała.
Tak druga w ogniu ſprawiła potyczka,
Ze Laur zwycięſtwa wzięła Męczenniczka.

℣. *Wybawiłeś mnie Panie z rąk ſzukaiących Duſzy moiy.*

℟. *Y z Bram uciſkow ktore mnie otoczyły.*

Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.

MO-

MODLITWA

Boże ktorego dobroci &c. *iako wyżey*

Ná KOMPLETĘ,

Nawroć nas BOZE Zbawicielu nasz,
Y odwroć gniew Twoy od nas.
Boże ku wspomożeniu memu &c,

HYMN.

LEcż nie tu zwycięstw koniec, nie tu złości,
Wskazuią Pannę ná Lwich zębow ości.
Wrzucaią potym w doł pełen zjadliwych
Węży, iaszczurek, żmii, gadzin szkodliwych
Z dzikiemi woły tam gdzie ostre skały,
Pusczona, żeby Panienskie ztargały
Członki, lecż BOG Ją, od tych mąk wybawia,
Y przez Aniołow ná gorze Ją stawia.
Gdzie dziewięćdziesiąt lat życia przeżyła,
Tak w BOGU swego wieku dokończyła.

℣. *Według wielkości miłosierdzia, y Jmienia Twoiego,*

℟. *Wybawiłeś mnie od Lwow ryczących y gotowych nápożarcie moie.*

Panie wysłuchay modlitwy nasze,
A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie,

MODLITWA.

Boże ktorego dobroci &c. *iako wyżey.*

Panie wysłuchay modlitwy nasze,
A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie,

℣.

℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU chwała.
A Duśze wiernych zmarłych przez miłosierdie BOŻE niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

POLECANIE GODZINEK.

PAnien, Doktorow, Męczenniczek wzorze
TEKLO, mieyże moy interes w dozorze,
Duszy, zá co Ci te polecam pienia,
Żebrząc przez Ciebie grzechow odpuszczenia.
Spraw niech MARYA ná pomoc mi spieszy
Jak Ciebie w życiu tak mnie w zgonie cieszy, Amen.

LITANIA
Do SWIĘTEY
TEKLI
PANNY y MĘCZENNICZKI.

KYrie eleyson, Chryste eleyson.
Kyrie eleyson.
Chryste usłyśz nas, Chryste wysłuchay nas
Oycze z Nieba BOZE, Zmiłuy śię nad na.
Synu Odkupicielu świata BOZE, Zmiłuy:
Duchu Swięty BOZE, Zmiłuy śię nad nami
Swięta TROYCO Jedyny BOZE, Zmiłuy śię nad nami.
Swięta MARYA, Modl śię zá nami.

Swięta

Swięta Boża Rodzicielko, Modl się zá na:
Swięta Panno nad Pannami, Modl się zá:
Swięta TEKLO, Modl się zá nami.
Czysta Panno ieszcze w Pogaństwie Swiętego Apostoła Pawła Duchowna Corko, y od Niego naypierwsza do Wiary Chrystusowey nawrocona, Modl się zá nami.
Pilnie słuchaiąca Słowa Boskiego, Modl.
Wiernie usługuiąca Swiętemu Apostołowi Pawłowi, Modl się zá nami.
Swiętego Apostoła w więzieniu żywiąca, Modl się zá nami.
Z miłości Chrystusowey ziemskim Oblubieńcem gardząca, Modl się zá nami.
Od Pogańskiey Matki Twoiey rożnemi sposobami y biciem, od Chrystusa odwodzona, Modl się zá nami.
Od Rodzicow Twoich dla Wiary Katolickiey okrutnie zbita, Modl się zá nami.
Od Oblubieńca Twego Tamirydy przed Tyranem o Chrystusa oskarzona, Modl:
Od bałwochwalskich Kapłanow do ofiar Bożkow nieprzymuszona, Modl się zá:
Na żywo spalenie od Tyrana skazana, M.
Ktoraś znakiem Krzyża Swiętego ogień przeżegnawszy przez deszcz z Nieba spuszczony, ten pożar zagasiła, Modl się zá:
Okrutnym Lwom ná pożarcie do dołu wrzucona, Modl się zá nami.

Dzikim

Dzikim wołom do nog przywiązana ná roz-
ſzarpanie, Modl ſię zá nami.
Ktoraś mocą Boſką od wſzyſtkich mąk wol-
ną zoſtała, Modl ſię zá nami.
Pierwſza Męczenniczko y Panno Białogło-
wſkiey płci, Modl ſię zá nami.
Ktoraś zacną Tryfemę, y cały Dom iey do
Chryſtuſa nawrociła, Modl ſię zá nami.
Ktoraś od Aniołow Swiętych do Seleucyi
ná gorę wyſoką zanieſiona była, Modl:
Ktoraś aż do dziewiećdzieſiątego roku
wieku ſwego ná tey gorze wiernie BO-
GU ſłużyła, Modl ſię zá nami.
Ktoraś tam od Oblubieńca Twego Chry-
ſtuſa, często nawiedzana bywała, Modl:
Ktoraś wiele Duſz Chryſtuſowi pozyſkała,
y do Krztu Swiętego przyprowadziła,
Modl ſię zá nami.
Ktoraś ieſt naypewnieyſzą ucieczką w ro-
żnych uciſkach y zdeſperowanych ſpra-
wach, Modl ſię zá nami.
Ktoraś ieſt Matką wſzyſtkich Wdow, Sie-
rot, y w długach uwikłanych Chrześcian,
Modl ſię zá nami.
Ktoraś bliſko Tronu Boſkiego iako Wſpo-
możycielka naſza poſadzona, Modl ſię:
Ktoraś od Oycow Swiętych oſobliwie wy-
chwalona y uczczona, Modl ſię zá nami.
Ktora wſzyſtkim uciekaiącym ſię do Cie-
bie

bie nieomylną pociechę, y ratunek Bofki upraſzaſz, Modl ſię za nami.
Do ktorey Grobu Chrześcianie ze wſzyſtkich części świata peregrynowali, Modl:
Zwierciadło y Przykładzie Panien całego świata, Modl ſię zá nami.
Pociecho y ukontentowanie BOGA Oyca Przedwiecznego, Modl ſię zá nami.
Jedyne Delicye Syna Boſkiego Oblubieńca Twoiego, Modl ſię zá nami.
Nayśliczniey ſze mieſzkanie y Przybytku Ducha Swiętego, Modl ſię zá nami.
O Swięta TEKLO Panno y Męczenniczko, Modl ſię zá nami.
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Przepuść nam Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Wyſłuchay nas Panie.
Baranku Bozy, ktory gładziſz grzechy świata, Zmiłuy ſię nad nami.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.

℣. *Modl ſię zá nami Swięta TEKLO naypierwſza z Panien Męczenniczko,*

℞. *Abyśmy ſię ſtali uczęſtnikami Twoich zaſług u BOGA y obietnic Jego.*

MODLITWA I.

BOZE ktoryś Swiętą Pannę y Męczenniczkę

niczkę Twoię TEKLĘ iako Pierwiaſtki z ciemnosci Pogańſkich obrał ſobie zá Oblubienicę oſobliwemi Łaſkami y przywileiami Ją udarowawſzy, ná pomoc y pociechę wiernych Twoich. Day nam przez Jey Swięte zasługi, y ſkuteczną przyczynę, abyśmy w ciemnościach grzechow naſzych, przez łaſkę Twoię oświeceni od wſzego złego Duſzy y ciała uwolnieni, proźby naſzey pożądany ſkutek otrzymać mogli. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA II.

O Swięta TEKLO, proſiemy Cię teraz zawczaſu poki przy zupełnym rozumie y wſzelkiey reflexyi ieſteśmy, aby ná ow czas, gdy Kapłan nad umieraiącym ciałem naſzym będzie wzywał Jmienia Twego, przybydź raczyłaś, y ratować nas, abyśmy ſercem y uſty nabożnie wymawiaiąc Nayſłodſze Jmiona JEZUS, MARYA, JOZEF, życie naſze w łaſcę Boſkiey zakończyli. Spraw to Patronko naſza, żeby Sędzia ſprawiedliwy był nam ná ten czas miłoſierny y łaſkawy dla nas. Kiedy zaś Swięty Archanioł Michał ſprawy naſze położy ná wadze, przybądź TEKLO Swięta z Naybłogosławieńſzą Matką Boſką, y Swiętym

A-

Aniołem Strożem naſzym, y Patronami Swiętemi, dopomoż odpędzać ſzatana, ażebyśmy wieczność ſzczęśliwą zaczynaiąc, mowić weſoło mogli: Niech będzie BOG pochwalony wiecznie, żeśmy znaleźli łaſkę y miłoſierdzie Jego, Amen.

ANTYFONA.

PRzybądźcie wſzyſcy Swięci, pokwapcie się Aniołowie Pańſcy, przyimiycie Duſze naſze, kiedy ſię z ciałem rozſtawać będą, y poſtawcie ie przed Obliczem Boſkim, niech nas w godzinę śmierci naſzey przyimie JEZUS Naydobrotliwſzy, ktory zgubioną Owieczkę wziął ná krwawe Ramiona ſwoie, y zanioſł do Oyca Niebieſkiego, Aniołowie Swięci niech nas zanioſą ná Łono Abraamowe, żebyśmy z Lazarzem wiecznego zażywali odpoczynku.

MODLITWA I.

WSzechmogący BOZE Oycże, y Synu, y Duchu Swięty, proſzę Cię pokornym ſercem przez przyczynę Swietey TEKLI, wybaw mnie od wſzyſtkiego złego w godzinę świerci moiey, iakoś Swiętych Apoſtołow Piotra y Pawła z więzienia, y TEKLĘ Pannę y Męczenniczkę od trzech okrutnych tormentow wybawił, racz mi dać ſzczęśliwą wieczność. Ty zaś o Swięta TEKLO Patronko moia, przybądź mi w

naywiękſzey potrzebie konania moiego, y uproś ſercu moiemu, aby oſtatnie odetchnienie iego było w naywyżſzym akcie y naygoręſzym zapale Boſkiey miłości. A gdy iuż ięzyk moy ſtrętwieie, ſpraw TEKLO Swięta, abym ſercem nabożnie mowiła te ſłowa: JEZUS, MARYA, JOZEF, Oycże Niebieſki w Ręce Twoie polecam Ducha mego, Synu Boſki Chryſte JEZU w Rany Twoie zamykam Duſzę moię; Duchu Przenayświętſzy łaſcę Twoiey polecam ſię. O TROYCO Przenayświętſza Tobie żyię, Tobie umieram, y Twoią bydź chcę teraz, y ná wieki, Amen.

MODLITWA II.

WInſzuię Ci Swięta TEKLO tego Honoru, żeś iuż oſiągneła BOGA Naywyżſze Dobro ſwoie, y w Nim maſz wſzyſtko ſzcżęście wieczne. Wyſłużyłaś Go ſobie pięknemi cnotami, ucżynkami y miłością BOGA, do Ktorego przyczyń ſię zá mną ſługą Twoią, á czego niegodność moia wyżebrać u niego nie może, Twoia ſkuteczna y Swięta interceſſya niech mi wyiedna. Prezentuy Twoie cnoty, y proś Go przez zaſługi Twoie y wſzyſtkich Swięych, żeby ſię zmiłowawſzy nad grzeſzną Duſzą moią, zbawił ią, y pokazał Opatrzność nad wſzyſtkiemi niedoſtatkami memi, żeby był

mo-

moim Pocieſzycielem w ſmutkàch, y Wybawicielem od wſzego złego, niech dzień dziſieyſzy Twoiey chwale poświęcony tak dla mnie będzie ſzczęśliwy, żebym przez Ciebie wſzyſtko otrzymała. Day to Łaſkawy, Miłoſierny y Wſzechmogący BOZE, dla Tey Swiętey Twoiey, przez ktorą teraz ia Ciebie czczę, y w Imie Jey proſzę, á otrzymawſzy będe Cię z Nią wielbiła, y chwaliła ná wieki, Amen.

NOWENNA
Do SWIĘTEY
TEKLI
PANNY y MĘCZENNICZKI.
Pierwſzego dnia
MODLITWA.

O Swięta TEKLO, ktoraś w Ikonii, w Azyi, z Pogańſkich Rodzicow urodzona, lecż y w Pogańſtwie ieſzcze żywot czyſty y przykładny prowadziłaś, przez co zaſłużyłaś ſobie łaſkę Boſką, że przez Kazania Swiętego Apoſtoła Pawła naypierw ſzaś do Chryſtuſa nawrocona. Y lubo Pogańſcy Rodzice Twoi zakazowali Ci chodzić do obcego, y nieznaiomego Pawła Swiętego, dla ſłuchania Jego nauki. Ty iednak przez okna z taką ſłuchałaś go każącego y nauczaią-

iącego attencyą, żeś tak oświeconą zostałą łaską Ducha Przenayświętszego; iż nad wszystkie świata tego pociechy, obrałaś sobie Wiarę Chrześciańską. Uproś nam, żebyśmy poprzestawszy starych złych nałogow naszych, szczerze się nawrocili do BOGA, y Jego przez cnoty Swięte, y przykładne życie znaleść mogli, Amen.

H Y M N.

SWięta TEKLO chciey to sprawić
U JEZUSA Twoiego,
By z ucisku mnie wybawić,
Y od grzechu wszelkiego
Raczył, przez wielką przyczynę
Swięta Patronko Twoię,
Teraz y w śmierci godzinę,
Przyimiy wzdychanie moie.

Oycże nasz, Zdrowaś Marya, &c.
Chwała Oycu &c.

M O D L I T W A

WIelkich zasług pełna przed BOGIEM Swięta TEKLO Panno y Męczenniczko Chrystusowa, ktoraś ieszcze w tym życiu będąca, wielom z Poganow te łaski ziednała, że nietylko w kalectwach zupełne zdrowie, ale też y w błędach prawdziwe ośmiecenie odbierali, prosiemy Ciebie pokornym sercem, abyś iuż w Niebie kroluiąca, to nam u BOGA wymogła, żebyśmy

nie

nie tylko ná ciele od wſzelkich chorob uwolnieni żyli; ale też y ná Duſzy od bezrozumnego zaślepienia wolni byli, á tak poznaiąc tu BOGA y Jemu ſłużąc, ażebyśmy ſię z nim w ſzczęśliwey wieczności cieſzyć, y Jego w wiekuiſtey Chwale oglądać mogli. Przez Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

MODLITWA

Drugiego dnia Nowenny.

O Swięta TEKLO, ktoraś wſzyſtkie bogactwa ſwoie coś miała tak od doſtatnich Rodzicow Twoich, iako y zacnego bardzo Oblubieńca Twoiego, przedała, á temi pieniądzmi żywiłaś Swiętego Apoſtoła w więzieniu, w ktorym zoſtawał przez trzy Mieſiące w Ikonii dla opowiadania Wiary Swiętey, ſwoie zaś Białogłowſkie ozdoby y ſtroię, dałaś ſtrożom, aby Cię do więzienia Swiętego wpuſzczali, ktoregoś Ty cieſzyła, y od Niego w Wierze Swiętey informowana y okrzczona zoſtała. Uproś nam u BOGA, żeby ſerca naſze nie były tak przywiązane do rzeczy doczeſnych, żebyśmy mieli utracić wieczne dobra, ale nam ziednay, abyśmy przez pobożne uczynki Chrześciańſkie, oſobliwie miłoſierdzie nad bliźnim, obietnic Chryſtuſowych godnemi ſie ſtać mogli, Amen.

HYMN

H Y M N.

SWięta Panno łaſk ſkarbnico,
Zywy miłości wzorze,
Nauk Pawła ucżeſtnico,
Darow Boſkich wyborze.
Przez Twe u BOGA zaſługi:
Ziednay miłość bliźniego,
Bym wypłacić mogła długi
Grzechow życia całego.

Oycże naſz, Zdrowaś Marya &c.
Chwała Oycu, &c.

M O D L I T W A

W Ogniſtych upałach zdeſperowanych ratowałaś TEKLO Swięta, proſzę lubo niegodna ratuy z naſz każdego w ſzkodliwych pożarach, broń od ognia gniewu Boſkiego, zagaś pałaiące do złego namiętności, weſprzey ná oſtatek ſwoią interpozycyą, ażebyśmy ná piekła gorącego nie przyſzli upały, y w nich przez całą nie gorzeli wiecżność, Amen.

Trzeciego dnia Nowenny

M O D L I T W A.

O Swięta TEKLO, ktoraś odwrociła cżyſte Serce ſwoie od Oblubieńca Twego Tamirydy, á Chryſtuſowi zupełnieś go darowała; tak dalece, że ani obietnicami wyſokich Honorow y godności, ani groźbami cięſzkich mąk y katowni, niedałaś ſię od

Chry-

Chrystusa oddalić. Uproś mi tę łaskę u BOGA, żeby serce moie nayślicznieyszego JEZUSA Oblubieńca Duszy moiey nadewszystko kochało, maiąc w nienawiści to wszystko, co nie iest godne kochania, y aby wszystkie nieporządne affekty w sercu moim były wyniszczone, á prawdziwa miłość Boska w nim zapalona była, Amen.

H Y M N.

CHrystusa Oblubienico,
TEKLO światem wzgardziłaś,
Mężna w grożbach Męczennico,
Rodzicow opuściłaś,
Sprawże we mnie serce czyste,
Służyć Dawcy Prawicy
Niech minę groźby wieczyste,
Patronką bądź grzesznicy.

Oycze nasz, Zdrowaś Marya, &c.
Chwała Oycu, &c.

MODLITWA

SWięta TEKLO, ktoraś wielom ślepym wzrok Swiętą Modlitwą uprosiła, uproś nam, ażebyśmy w każdych uczynkach naszych mieli wzgląd ná BOGA, y niebędąc zaślepionemi ná rozumie, mieli zawsze ná to pilne oko, co nam iest potrzebnego do zbawienia, á tym samym, do szczęśliwey trafili wieczności, Amen.

Czwartego dnia Nowenny

MO-

MODLITWA

O Swięta TEKLO, ktoraś była tak ſtateczna w ſwoim przedſiewzięciu: że ani głodem, ani biciem od Matki Twoiey ktora Cię nogami deptała, przez co śliczną urodę Twoię wniwecż obrociła, ani też podchlebſtwem Oblubieńca Twoiego od Wiary Swiętey odwiedzionaś bydź mogła. Uproś mi u BOGA cnotę trwałość, żebym w moich intencyach y dobrych przedſiewzięciach, ktorem tak wiele razy cżyniła (BOGA więcey nie obrażaiąc) trwała tak ſtatecżnie, żeby ani śmierć, ani życie, od tego mnie oddalić nie mogło, Amen.

HYMN.

O Dziewico ulubiona
BOGU przez rożne męki,
Od Matki biciem dręcżona,
Doznałaś Boſkiey Ręki.
Weſprzyi mie Twemi proźbami,
Bym w Wierze ſtatkowała,
Nieobrażaiąc grzechami
BOGA, ktoremu chwała.

Oycże naſz, Zdrowaś Marya, &c.
Chwała Oycu, &c.

MODLITWA

W Iakichkolwiek nieſzcżęśliwych przypadkach, ſmutnych y opuſzcżonych doświadcżona PocieſzycielkoTEKLO Swięta

ta, ktoraś wielom, osobliwie w zgubach pociechę ziednała, do Ciebie naszę proźby wnosiemy, niech w zgubionych doczesnych rzeczach pociechę mamy, łaskę Pana BOGA, ktorąśmy nie raz utracili z pociechą znaydziemy, y od zguby wieczney teraz, y w godzinę śmierci niech będziemy wolni, Amen.

Piątego dnia Nowenny

MODLITWA

O Swięta TEKLO, ktoraś od własnych Rodzicow Tyranom y katom oddana, ktorzy Cię zaraz związawszy ná stos ognisty wrzucili, chcąc Cię żywo spalić, ale gdyś znak Krzyża Swiętego uczyniła ná stosie drew, w tymże punkcie wieki deszcż spadł z Nieba, ktory on pożar zagasił, á Ciebie od spalenia wybawił. Uproś mi u BOGA, żebym nigdy nie miała w nienawiści bliźnich moich. Wszelkie zaś krzyże y prześladowania, abym nie ulęknionym sercem mężnie, y ochotnie dla BOGA znosiła, przez co abym sobie zasłużyła Boski ratunek otrzymać, y nadgrodę więczną w Niebie, Amen.

HYMN.

SWięta TEKLO w mękach, ogniach,
Cierpliwości Obrazie,
W dręczeniu członkow, katowniach,

Nie

Nie podlegałaś skazie.
Uproś z oczu łzy obfite,
Ná chuci ugaszenie.
Zá cierpliwość by sowite
BOG dał w Niebie zbawienie.
Oycże nasz, Zdrowaś Marya, &c.
Chwała Oycu, &c.

MODLITWA

BOZE nieskończonego miłosierdzia, ktoryś zá przycżyną Swiętey TEKLI Panny y Męczenniczki Twoiey, Miasto Delisandy po tylekroć razy od wszelakiego nieszczęścia obronić raczył, prosiemy Ciebie sercem skruszonym y upokorzonym, abyś przez zasługi Jey, Miasto to, y mieysce od nieprzyiacioł widomych obronić raczył, y w swey ná zawszę konserwował obronie, Amen.

Szostego dnia Nowenny

MODLITWA.

O Swięta TEKLO, ktoraś do dołu Lwow ná pożarcie tym bestyom wrzucona, ktore się u nog Twoich porzuciwszy, łasiły. Uproś mi u BOGA, żebym moie złe skłonności, ktore mnie dzikim bestyom podobną cżynią, porzuciwszy: Ciebie o prawdziwa Sługo Chrystusowa w cnotach Swiętych naśladuiąc, y nieprzyiacioł moich zwyciężywszy, pokazać to mogła, że BOG zawsze iest obrońcą moim, A. HYMN

H Y M N.

SErafinką Cię uznali,
Tyrani, więc Lwom daią
Ciało ná żer: gdy patrzali,
Aż opacżnie doznaią.
Lwy się łaszcżąc z wstydem idą.
Modl się zá mną do BOGA,
Swięta Panno niech z ochydą
Ustąpi piekła trwoga.

Oycże nasz, Zdrowaś Marya, &c.
Chwała Oycu &c.

M O D Ł I T W A

SWięta TEKŁO, ktoraś się pokazała osobliwszą Patronką w pospolitey ná bydło zarazie, kiedyś ná wesołym polu wyprowadziła źrzodło, z ktorego płynącą wodą, nie tylko bydło domowe, ale też wszelkiego rodzaiu zwierzęta, uzdrowione: weyźrzyi Swięta Panno y Męczenniczko Chrystusowa ná Polskie Krolestwo, y pobliskie Państwa od wielu lat zá grzechy nasze tą plagą nawiedzone, aby w dobytkach, y domowych inwentarzach od tey szkody, plagi, y zarazy, uwolnione y pocieszone było. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, Amen.

Siodmego dnia Nowenny

M O D L I T W A

O Swięta TEKLO, ktoraś w okrutną kałużę wrzucona była, gdzie same węże

y

y żmiie, y inſze znaydowały ſię iadowite gadziny, y przez dziewięć dni y nocy tam zoſtaiąc, żadna Ci z nich ſzkodzić nie mogła. Uproś mi u BOGA, abym była wolną od ſzkaluiących ięzykow, ſama będąc oſtrożna, żebym nikomu ięzykiem moim nie ſzkodziła, zgorſzenia żadnego z ſiebie nie daiąc, Amen.

H Y M N.

LWy Cię Panno adoruiąc,
Jadowite nieſzkodzą,
Węże, gadziny ſzanuiąc,
Przez dziewięć dni nieſchodzą.
Przyczyń ſię do Zbawcy Twego,
Niech mi ięzyk nieſzkodzi,
Szkalowanie człeka złego,
Ktore ná ſławę godzi.

Oycże naſz, Zdrowaś Marya &c.
Chwała Oycu &c.

M O D L I T W A

SWięta TEKLO, ktoraś ſię pokazała oſobliwſzą Patronką Stanu Małżeńſkiego, kiedyś porożnione ſerca Małżeńſkie, Swiętą Twoią interceſſyą ziednocżyła, proſiemy Cię, abyś ile w teraźnieyſzym nieſzczęśliwym cżaſie, w ſtanie Małżeńſkim pokoy, y zgodę uproſić u BOGA raczyła, Amen.

Osmego dnia Nowenny

MODLITWA

O Swięta TEKLO, ktoraś dla wyznania Wiary Swiętey przywiązana do dwoch dzikich wołow, ktore gdy chcieli puścić z Tobą w puste mieysca ná okrutne skały, dla rozszarpania Ciebie, Tyś Boską mocą przez Aniołow Swiętych od tey męki uwolniona, y ná wysoką gorę w Seleucyi, w Azyi przeniesiona została, y tam z pobożną Tryfemą, aż do Roku dziewięćdziesiątego wieku swego wiernie BOGU służyła. Uproś też y mnie, żeby w każdym utrapieniu moim BOG, y Anioł Stroż, byli mi ratunkiem y pociechą, żebym życiem, y zdrowiem moim służąc BOGU, y bliźniemu, według Duszy, y ciała pożyteczna była, Amen.

HYMN.

Z Dzikich wołow tryumfuiesz,
Zá Anielską obroną,
Dziewięćdziesiąt lat wiekuiesz
W gorach, BOG Ci z ochroną
W Selucyi dał mieszkanie,
Bądź Tarczą sługom Twoim,
Proś, zmiłuy się, strzeż ich Panie,
Przy poratunku moim.

Oycże nasz, Zdrowaś Marya &c.
Chwała Oycu &c.

MO-

MODLITWA

LItości y miłosierdzia pełna TEKŁO Swięta, ktora w ubostwie sieroty ratowałaś y ratuiesz, weyźrzyi ná potrzeby do Ciebie się uciekaiących z ufnością, y nabożeństwem, á od BOGA Naywyższego dodaway wszelkiego dobrego, y racz Twoiemi Swiętemi wspomagać zasługami w każdey potrzebie, iak co do ciała, tak co do Duszy, Amen.

Dziewiątego dnia Nowenny

MODLITWA

O Swięta TEKLO, ktoraś od Chrystusa Oblubieńca Twego często nawiedzana, y od Przenayświętszey Matki Jego MARYI (ná ten czas ieszcze żyiącey) mile cieszona bywała. Ná ostatek w podeszłym wieku swoim iako iedna z Mądrych Panien, do Niebieskiego wesela przyięta, y od Chrystusa Nayukochańszego Oblubieńca Twoiego do chwały wieczney wprowadzona, y bardzo blisko Tronu TROYCY Przenayświętszey posadzona zostałaś, gdzie Cię sam Oyciec Niebieski potroyną koronował Koroną, iako Pannę, Męczenniczkę, y Nauczycielkę, nadał Cię tym Przywileiem y wolnością, żeby we wszystkich iuż zdesperowanych potrzebach, naypewnieyszą byłaś wszystkim Patronką. Uproś mi tedy u BOGA tę łaskę N. y swego czasu szczęśli-

wą

wą śmierci godzinę, y łaskawy Sąd Boski po śmierci moiey, żebym z Tobą społecznie BOGA mego chwalić mogła ná wieki, o co Cię serdecznie proszę, Amen.

H Y M N.

BOG, MARYA, cieszy Ciebie,
Ześ Im wiernie służyła,
TROYCA Swięta blisko siebie,
Mieysce Ci wyznaczyła,
TEKLO Swięta modły wnoszę,
Abym BOGA społecznie
Mogła chwalić, niech ma proszę.
Dusza niezginie wiecznie.

Oycże nasz, Zdrowaś Marya &c.
Chwała Oycu, &c.

M O D L I T W A

BOZE Zastępow, ktoryś zá Twoią pomocą dał wielkie w tak okrutnych mękach zwycięstwo Swiętey TEKLI Pannie y Męczenniczcę Twoiey otrzymać, racż nas wysłuchać, y zmiłuy się nad nami, o co Cię pokornie prosiemy, ażebyśmy przez przyczynę Tey wielkiey Męczenniczki Twoiey, w wszelkich prześladowaniach y naiazdach widomych nieprzyiacioł naszych, chwalebne otrzymać mogli zwycięstwo, y Ciebie nieustannie chwalić, żeś iest, y bydź nie przestaniesz, ná większą Chwałę Twoię, y ná pociechę całego świata Chrześciań-

skie-

ſkiego, cudownym y łaſkawym w Swietey TEKLI Pannie y Męczenniczcę Twoiey, á naſzey Nayoſobliwſzey przed Tobą Patroncę ná wieki wiekow, Amen.

POLECANIE NOWENNY.

TEKLO Swięta cna Dziewico,
Pierwſza z Panien Męczennico,
Tęć Nowennę ofiaruię,
Wieczną ſługą zapiſuię.
Przyimiy moię intencyą,
A weś w ſwoię Protekcyą.
Mnie broń od uciſkow wielkich,
Także nieprzyiacioł wſzelkich.
W życiu, przy śmierci, obrony
Doday Patronko z Twey ſtrony.
Uproś mi z grzechow powſtanie,
Z Bogiem wieczne krolowanie, Amen.

MODLITWA

Do Pana JEZUSA Ukrzyżowanego.

O JEZU Nayſłodſzy Zbawicielu moy, upadam ná twarz moię przed Tobą, pokłon moy oddaię Tobie, y tyſiąc millionow razy Tobie dziękuię, Ciebie wielbię, y chwalę, żeś Krwią Twoią Przenayświętſzą ziemię polawſzy odkupił świat, y grzeſzną Duſzę moię zbawił, zá ktorą dobroć tu, y ná każdym mieyſcu bądź pochwalony, y uwielbiony teraz y ná wieki wiekow, A.

Oycże naſz, Zdrowaś Marya, &c. Wierzę w BOGA &c. PIESN

PIESN

Nowa ku czci Swiętey TEKLI Panny y Męczenniczki.

W Każdey trwodze, smutni srodze, niech się udaią,
Do Cudowney niewymowney niech ucie-kaią
TEKLI, do Wiary Pańskiey,
Panny pierwszey z Pogańskiey
Nawroconey, oświęconey
Pawła Kazaniem.
A gdy Swięty Paweł wzięty, od spraw dusz drogich,
Do więzienia dla zemszczenia, od Pogan srogich.
TEKLA Corka Duchowna,
Ktorey żadna nie zrowna,
Szat sprzedaniem, straż ziednaniem,
Więźnia nawiedza.
Wszystkie sprzęty Diamenty, Perły, y złoto,
Płacą chciwi, á tá żywi Więźnia, o! Cnoto.
Oyca, Matki, nię słucha,
W iednym BOGU otucha.
Oyca Duszy, co w katuszy,
Swiatłem goreie,
Bałwochwalna rada walna, czart ná ochydę,
Sił natęża stręczy Męża, wziąć Tamirydę.
Straszą, grożą, strofuią,
Mąk wiele inwentuią,

A Dziewica, iako Lwica,
Nieustraszona.
Jdzie śmiele, cierpieć wiele, chcąc dla JE-
ZUSA,
Zadnym ksztaltem áni gwałtem szkodzi
pokusa.
Znakiem Swiętego Krzyża,
Ambit Pogan poniżá,
Znaczne Pany, ich Kapłany,
Mężnie zwycięża.
Ognia stosy, dżdżystey rosy, sciągaiąc z Nieba
Jch pożary, mocą wiary, gasi iak trzeba,
Zadney ogień nie czyni
Skazy Swiętey Bogini.
Nic nie błażą, chociaż rażą
Pogan, te Cuda.
W doł rzucaią Pannę, daią Lwom nápożarcie,
Y tam zgodnie, Zwierz łagodnie przy Bo-
skiey warcie.
Służy, y wdzięcznie mruga,
Znak daie że iest Sługa.
Y tak Swięta nie nietkniętá,
Wyszła z Padołu.
Tych mozołow nie dość, wołow dzikich
spędzaią,
Z niemi TEKLĘ, wiążą wściekle, u nog
pętaią.
Pędzą ná roztargnienie,
Lecz w tym Boskie rządzenie,
Szle

Szle Anioły, aby woły,
Stały iak wryte.
Po tey ſcenie, ná zginienie, prowadzą inne,
Zli Tyranie, iako Łanie, Pannę niewinne.
Mowiąc: Swięta idź Coro,
Ná okropne Jezioro,
Jaſzczurkami, y wężami,
Zbyt zagęſzczone.
O! Cud wielki, że gad wſzelki, ginie, ucieka,
Przed Oſobą, Jey ozdobą, Boſka Opieka
Tak ſwych wiernych przeſtrzega,
Niech w niey każdy polega.
Nie utonie, gdy ná łonie,
Swym go piaſtuie.
Od tąd śliczna, Płeć Dziewiczna, Swiętą uznana,
Z łaſki Pańſkiey, od Tyrańſkiey, ręki wyrwana.
BOG mąk wſzelkich ukraca,
TEKLA Pogan nawraca.
Lud błędliwy, widząc dziwy,
Zrźr[illegible]dła Krztu pragnie.
Niezliczonie, w ſwey [illegible]nie, ſłynie Cudami,
Cnot wyborem, y Kandorem, Wiary Aktami.
Y bliźniego miłością,
Goruie, y czyſtością.
Nad Pannami, z Aniołami,
W rownym ſzacunku.
Po tey woynie, żyć ſpokoynie, duch proponuie,

Z Męczennicy, Pustelnicy, BOG pretenduie,
Ná Selucyi Gorę,
Przenosi iak Corę,
Ulubioną ozdobioną,
Męczeńskim Laurem.
Zycie nowe, ná osnowę, BOGU poświęca,
Służy wiernie, czart misternie, zdrady nakręca.
Lecż świat, ciało, y czarta,
TEKLA potężnie karta.
Jey Młodzieniec Oblubieniec
JEZUS naymilszy,
Z nim się bawi, dzień, noc trawi, BOGA wysławia,
Z Aniołami, Ministrami, często rozmawia.
BOG sam ná tey pustyni,
Pannie wizyty czyni.
Cnoty szczepi, siły krzepi,
Starość odmładza.
A przeżywszy, wiek spędziwszy, dziewięćdziesiąty,
Z świata styru, do Empiru, w Niebieskie kąty
Spieszy TEKLA ná gody,
Nie maiąca przeszkody,
Anioł chwyta, JEZUS wita,
Jak Corę swoię,
Z nowey chwały, Olimp cały, brzmi, Tryumfuie,
TROYCA Swięta, niepoięta, TEKLĘ przyimuie,
Daie

Daie Niebo dziedzictwem,
Wysłużone Dziewictwem.
Zá Męczeństwo, trwałe Męstwo,
Łączy z Swiętemi:
Wszystkie dary, zá Akt Wiary, y cne zasługi,
JEZUSOWA, Judyth nowa, ma iakby długi.
Odbiera Przywileie,
Że kto miałby nadzieie
W Jey przyczynie, ten nie zginie
W żadnym nieszczęściu.
Więc gdyś światu, z kandydatu, BOGA y Pana,
Protektorką, Gubernorką, Promulgowana.
Wszyscy się w każdey rzeczy,
Garniemy do Twoiey pieczy.
Z Twey przyczyny nasze winy,
Naprzod deportuy.
Po zniesieniu y zniszczeniu, zbrodni y złości,
Tu mizernych, ratuy wiernych, TEKLO z miłości.
Uproś zdrowie, wiek złoty,
W Swięte nas wprawiay cnoty.
Grzesznych nędzy, iak nayprędzy,
Zabiegay TEKLO.
Tyś Wdow Dziatek, co bez Matek, Matką łaskawą,
Tyś strapionych przygnębionych, Patronką żwawą.
Wszyscy się zaszczycaią.

Co

Co Twe Imię w cźci maią,
Ze bez zwłoki złe wyroki,
Przebłagać umieſz.
TEKLO Swięta, bądźże zdięta, politowaniem,
Y nademną, duſzę ciemną, záTwym ſtaraniem
Oświeć Boſkim promieniem,
By pod ſwym cżart żaćmieniem,
Chęci moiey wchwale Twoiey,
Od tąd nieſzkodził.
Składam pienie, ná uczczenie, Twego Imienia,
Sługę ſwoią, mocną zbroią broń od zginienia,
Z uwikłania z tey doli,
Y co śmierci to boli.
Od przypadku, niedoſtatku,
Wybaw o! TEKLO.
Spieſz przy zgonie, ku obronie, by cżart złośliwy,
W chwili oney, natężoney ſwoiey cięciwy.
Nie mogł zażyć ná Duſzę,
Day lekko ſkonać, w ſkruſzę.
Niech przez Ciebie, będę w Niebie,
O! Cudna TEKLO.

P I E S N II.

o Swiętey TEKLI, Ná tę nutę iak
Bądź Pozdrowiona &c.

NAydrożſza Perło TEKLO Ikonii,
Z Oycow Poganow zrodzona w Azyi,
W lat

W lat ośmnaście BOGU poślubiona,
Swiatu wsławiona.
Nauka Pawła Ciebie utwierdziła
W Wierze, Tyś go zaś więzieniu żywiła,
Pogańſtwem gardząc, uznałaś chełpliwie,
BOGA prawdziwie.
Ná męki, mordy, nic nie uważaiąc,
Oycow, Tyranow, o świat nic nie dbaiąc,
Oblubienico wiernaś Chryſtuſowi,
Zbawicielowi.
Tyś zawſze Krzyżem mężnie woiowała,
Ná ſtoſie ognia bez ſkazy zoſtała,
Wiele Poganow w Atenach przyznali,
Ze BOG ſług chwali.
Chwali y wielbi, w Niebie y Kościele,
Czyni Patronką, świat przyznaie wiele,
W godzinę śmierci TEKLI przyznawaią,
Ze Tarczą maią.
Dzikie zwierzęta, Lwy także y woły,
Zyciu nie ſzkodząc z wężami poſpoły,
TEKLI cześć daią, przez dziewięć dni cudnie,
A nie obłudnie.
Do Seleucyi z Aten przenieſiona,
Zyłaś ná Gorze BOGU uniżona.
Tam Cię Pogańſtwo znało Prorokinią,
Wiary Miſtrzynią.
MARYA Panna Matka BOGA Syna,
Gdy żyła w ten czas, Tyś Corka iedyna,
Jey

Jey ulubiona, Sekretarka była,
Liſtyć zwierżyła.
Lat dziewięćdzieſiąt życia dokonawſzy,
Z BOGIEM, MARYĄ, w Niebie krolowawſzy,
Wſławia Cię zawſze, z Twych zaſług przyczyny,
Nam BOG Jedyny.
Skarb drogi, Cudow upadł Biſurmanom,
Zaś z Anielſkich Rąk doſtał ſię Hiſzpanom
TEKLO, Patronką byłaś tamtym wcale,
Y tym bez ale.
Doznaią Twych łaſk iuż umieraiący,
W Tarakonii Piotr cżwarty ſzydzący,
Doſtawſzy Palmą w głowę, ieſt bez duſze,
Kościoł w otuſze.
Ognie, pioruny, lub dzikie beſtye,
Twym ſługom ſzkodzić nie mogą furye
Piekielne, kim ſię TEKLO opiekuieſz,
Niebo gotuieſz,
Slepi, kulawi, zdrowemi zoſtaią,
Zdeſperowani życie odbieraią,
Złodziey przyznaie, że broniſz od kary,
Ześ cudem Wiary.
Nędzni ſtrapieni, także oblężeni
Od nieprzyiacioł, lub głodem zmorzeni,
Znaią Opiekę, hańbę zaś pſi wściekli,
Ná Honor TEKLI.
Ty Miaſta broniſz od nieprzyiaciela,
Kro-

Kroleſtw, Prowincyi, w świecie świadkiem wiela,
TEKLI kto Honor, ſzczerze promowuie,
Nic nie ſzkoduie.
Leſtrygonia, Solena do tego,
Y z Seleucyą, Tyś obroną iego,
Jako daznały Twą ſię łaſką ſzczycą,
Gdy Cuda liczą.
Staynie, folwarki, powietrzem zrażone,
Z wſzelkim dobytkiem razem upadnione,
Z Twoiego źrzodła lekarſtwa dochodzą,
Kiedy w nim brodzą.
Bogaci, ſprośni, y zakamieniali,
W grzechach, niecnotach, także w złym zuchwali,
Twierdzą, iak iednaſz Przywiley u BOGA,
Łaſk, gdy śmierci trwoga.
BOG, Cuda światu przez Cię przeznaczaiąc,
Hiſzpani iawnie, Auſtrya doznaiąc,
Zá Patronkę Cię ſwą iak wſzędzie głoſi,
Y Polſka proſi.
Stolica Krakow, gdy Cudow doznaie,
Od nieprzyiacioł brońże Polſkie kraie,
Broń Katolikow TEKLO od niewiernych,
Z Twych łaſk niezmiernych.
Ziednay Patronko nam z grzechow powſtanie,
W godzinę śmierci łaſki pozyſkanie,
Ratuy w upadku, BOGA niech chwalemy,
Z Tobą wielbiemy, Amen.

PIESN III.

Ná tę nutę iak Witay Pani.

WItay Swięta z obcych wzięta Krajow Obroną,
Polſkiey teraz ktoraś nie raz była zaſłoną.
Choć dzikiego Narodu,
Od ognia, toni głodu,
Tam broniłaś, tu przybyłaś,
Bydź bez zawodu.
Swiat przyznaie, że te Kraie, Swięci bronili
Patronowie, ktoż opowie, w iak ciężkiey chwili,
By Polſka nie zgineła,
Y Tyś Rękę zciągneła.
Gdyś Oſobą, ſwą Ozdobą,
Bronić ſtaneła.
Ktorzy Ciebie, Panno w Niebie, Swiętą uznali,
W nowym związku, obowiązku, ſerce ſwe (dali.
A przy Swiętey zdobyczy,
Tyle Cudow ſię liczy.
Ná Obronę, nam Koronę,
Niebo dziedziczy.
Seleucyą, Ikonią, tym zaſzczycaią,
Ze w Koronie, Panien Gronie, TEKLĘ bydź znaią.
Naypierwſzą Męczennicę,
Boſką Oblubienicę,
Łecż ſię Polſka, niech nie troſka,
O ſwe granice. Swiad-

Swiadkiem Krakow, wiele znakow, łaſk Jey doznaie,
Gdy zgubioną, y ſtraconą, ſama oddaie
TEKLA część ſwego Ciała.
By to Polſka poznała,
Ze z oſtatni, grzechow matni,
Będzie dzwigała.
Niech ſię ſrożą, niechay grożą, zawzięte Kraie,
Ogniem, woyną, nam ſpokoyną, otuchę daie
TEKLA, wſzak Tá zapały,
Ktore dla niey gorzały
Przytłumiła, zawſtydziła
Lud zły zuchwały.
Co za żarte, nieutarte, Lwy z nią wſkorały,
Czy Ją mściwe, zaiadliwe żmiie kąſały?
Choćbyśmy w takiey toni,
Byli, Tá nas obroni,
Y w ſzkodliwſzych, zaraźliwſzych,
Nieſzczęściach ſchroni.
Dzikie woły, áby w poły, Swiętą targały,
Choć palono, niewolono, pouciekały,
Tym ſamym nam znać dali,
Byśmy nie zaniedbali.
Lecz w tym razie, y zarazie,
Do Niey wołali.
W paroxyzmach, y truciznach, ſzukać nie-trzeba
Jnney rady, bo w nich zdrady, co Tá to z Nieba.

Ze

Ze co TEKLI wzywaią,
Oczywiſtych doznaią
Łaſk pomocy, gdy z niemocy
Cudem powſtaią.
Y uboſtwo, choć go mnoſtwo, tu má dla ſiebie
Poratunek, y ſzafunek, w każdey potrzebie,
Choć w oſtatniey rozpaczy,
Tá wſzyſtko przeinaczy,
Gdy wołania, y wzdychania
Naſze obaczy.
Więc witaiąc, y wołaiąc, ſerca ſkładamy,
Przyimiy chęci, niech z pamięci, nie wypadamy,
Gdy nam zamknąć powieki
Przyidzie, nie puść z Opieki
TEKLO w Niebie, proſiem Ciebie,
Broń nas ná wieki, Amen.

P I E S N IV.

o Swiętey Pannie y Męczennicy TEKLI, z życia Jey napiſana. Ná tę nutę, iak do S. Tadeuſza,
Kto chce ná świecie &c.

BOZE ktoryś ieſt w ſobie niepoięty,
Przez Ciebie ſłynie w cudach każdy Swięty.
Aby Twych darow grzeſzni nie dociekli,
Pomocy Swiętey udzieliłeś TEKLI.
Twoia to Panie Wſzechmocność, nie cżyia,
Ze Ją z Poganow rodząc Ikonia.

Du-

Duchem przez Pawła Swiętego natchniona,
Zoſtała w Wierze od niego okrzczona.
W ośmnaſtu leciech gdy widzą Rodzice,
Już w Chrześciańſtwie będącą Dziewice.
Co mogli to te czynili ſpoſoby,
By pozbawili z Duſzy Jey ozdoby,
Lecz gdy daremna praca ich w tym była,
Złość choćRodzicow mocna przyſtąpiła,
Oddaią Pannę ná ſąd do Tyrana,
A Tá ná ogień od niegoż ſkazana,
Wychodzi ná plac Panna uzbroiona,
Wiarą y łaſką Bożą napełniona.
Zegnaiąc ſiębie Krzyżem ſtos ogniſty,
Zſyła BOG ná ten pożar deſzcz rzęſiſty,
Zalewa ogień lecz ogień z tey miary,
Wznieca w Poganach do krztu Swiętey
Wiary.
Uwalnia Pawła Swiętego z więzienia,
Cud nad cudami wſzyſtkim do wierzenia
Po uwolnieniu gdy był oddalony,
Szukać ſwoiego Miſtrza w cudze ſtrony
Poſpieſza Swięta, gdy w Ateny wchodzi,
Tyſiąc ſię męczeńſtw Jey w tym Kraiu
rodzi,
Zá świętą ktorą czyniła naukę,
Nayciężſzą Tyran ſwą tam wyrwał ſztukę.
Bo nawrocenie Pogan z BOGA wſparcia,
Broniło od Lwich impetow pożarcia.
Wtrącona Panna nie znaiąca winy,
W ie-

W iezioro ktore obfite w gadziny,
Tam przez dni dziewięć zostala nietknięta
Bo Ją broniła Twa Opatrzność Swięta.
Widząc te Cuda złość Tyrańska wściekła,
Tak oczywiste, tego nie do ciekła,
Ze Jey nie będą szkodzić dzikie woły,
Co Ciało miały rozerwać ná poły.
Puszczaią tedy Swiętą Pannę wolno,
Tá chcąc w szukaniu Mistrza zdać się żdolno,
W swym przedsiewzięciu gdy go wynayduie,
Ten, w swoy kray właśny iść Jey roskazuie
Y tam stanąwszy, by BOGA uznanie,
Przez Swiętey Panny ust opowiadanie,
Czyniła, zá teć Wiarę co w niey rosła,
Ręka Anielska ná gorę wyniosła.
Do dziewięćdziesiąt lat tam Swięta żyła,
BOGU pobożnie y wiernie służyła.
Nie maiąc nigdy w pobożności miary,
Pełniła BOGU powinne ofiary.
Tych czasow ieszcze Matka Boska w życiu
Była, á TEKLA przy częstym przybyciu
Nayświętszą MATKĘ Boską nawiedzała,
Y ná usłudze przez długi czas trwała.
Tę Swiętą Pannę y właśni Poganie,
Czcili, y takie było u nich zdanie,
Ze ich Bożyszcza miłość przychęciła,
Zá to, że Panna czystość poświęciła,
Agdy

Agdy iuż Swięta wieku dokonała,
A Poganom się Azya dostała,
Skarb przez Aniołow Ciała przeniesiony,
Do Hiszpanii Miasta Tarakony.
Arcybiskupstwo ná Cześć, Honor, chwałę,
Tam fundowane Swiętey, y wspaniałe.
Też opatrzywszy w znaczne dobr dochody,
Wydała zaraz Cudow swych dowody.
Bo gdy Piotr czwarty á Krol Tarakonu,
Do Duchownego wziął się wdzierać plonu.
Ty Swięta Panno Palmąś go zgromiła,
Po głowie,przez moc Boską wiek skrociła.
Pioruny, ognie, Twą łaską ustaią,
Dzikie bestyie impetu nie maią.
Ná ludzi z Twoiey pomocy Dar drogi.
Kto Ciebie wzywa nie bywa ubogi.
Tyś iest w przypadkach wielkich zostaiącym
Obroną, y w złych nałogach będącym,
Jednym przed Bogiem grzesznych poiednaniem,
Slepi wzrok maią zá Twoim staraniem,
Ciebie wzywaią wszystkie świata ziemie,
Z Ciebie odbiera ludzkie całe plemie,
Od Boga łaskę, y gdzie tylko Bractwo
Twe wprowadzone, tam duszy bogactwo,
Dopiero teraz buyne będzie w role,
Obfituiące we wszystko Podole.
Kiedy spragnieni w duchu pacyenci,
Po-

Pozyſkali Cię w Kray Twoi klienci,
Stanełas Panno z upragnieniem wielu,
Ná Gorze Swiętey w tuteyſzym Karmelu.
Szczęśliwa teraz Forteca Kamieniec,
Gdy Cię Twoy przywiodł Panno Oblubieniec.
Odbierżże Panno co wyraża ſerce,
Sprágnione, nie day aby w poniewierce
Ná wieki Duſza u czarta niebyła,
Wſzakżeś przyczyną Twą tylu zbawiła,
Chciey bydź od ognia dla Miaſta zaſłoną,
Od nieprzyiacioł y Pogan obroną.
A gdy przy śmierci będzie ná nas trwoga,
Przybądź w tym razie y przeiednay BOGA, Amen.

G O D Z I N K I
o Swiętym ERAZMIE
BISKUPIE y MĘCZENNIKU.
Ná J U T R Z N I Ą.

Boże ku wſpomożeniu memu weyzrzyi,
Panie ku ratunkowi memu poſzieſz ſię.
Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,
Jak była ná początku teraz zawſze y ná wieki wiekow, Amen.

H Y M N.

NA świat ERAZM wydany,
W Dziecinnym wieku ſwoim,
Już zá Swiętego miany.
Ze wielkim Sługą Twoim
Miał bydź naywyżſzy Panie, Ja-

Jakoż przez wielkie cnoty,
Stanoł w Biſkupim ſtanie,
Do zbawienney roboty,
℣. *Chwałą y czcią ukoronowałeś Go Panie,*
℟. *Y poſtanowiłeś Go nad dziełami Rąk Twoich.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

BOZE, zá ktorego pomocą, Błogosławiony ERAZM Biſkup y Męczennik, wiele okrucieńſtwa rodzaiow zwyciężył, day nam proſiemy Cię zá Jego przyczyną, żebyśmy zdrady nieprzyiacioł naſzych widomych y niewidomych z weſelem zwyciężyć, y w Chryſtuſie w dobre uczynki opływać zaſłużyli. Przez tegoż Pana JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Toba y z Duchem Swiętym żyie y kroluie w TROYCY zupełney BOG ná wieki wiekow, Amen.
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.
℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU chwała.
A Duſze wiernych zmarłych niech odpoczywaią w pokoiu wiecżnym, Amen.

Ná LAUDES.

Boże ku wſpomożeniu memu weyźrzyi,
Panie ku ratunkowi memu poſpieſz ſię,
Chwała Oycu, y Synowi, &c.

HYMN.

ANtyońſką Stolicę,

Swięty Biſkup oſiada,
Ewangeliczną świecę,
Nad fortun glanc przekłada.
Ubogtwo dochodami,
Zywi Biſkupa ſwego,
Obiaśnia promieniami,
Nauk Ducha Swiętego,
℣. *Rozrzucił, dał ubogim,*
℟. *Sprawiedliwość Jego zoſtanie ná wieki.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

Boże, zá ktorego pomocą, Błogoſławiony ERAZM &c. *iako wyżey.*

Ná PRYMĘ.

Boże ku wſpomożeniu &c. *iako ná Jutrzni.*

HYMN.

PRzez prace Apoſtolſkie,
Służąc świata zbawieniu,
Ucieſzył Serce Boſkie,
W tyſiącow nawroceniu,
Wſzelkich cnot przykładami,
Y nauką żarliwą,
Sprawił między Grekami,
Owczarnią świątobliwą.
℣. *Włożyłeś Panie ná Głowę Jego.*
℟. *Koronę, z kamienia drogiego.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Cibie.

MO-

MODLITWA

Boże, zá ktorego pomocą, &c. *iako wyżey,*

Ná TERCYĄ

Boże ku wspomożeniu &c. *iako ná Jutrzni.*

HYMN.

APostoł ERAZM Wielki,
Słynąc Cudow znakami,
W okoliczności wszelkiey,
Ratowan Aniołami,
Pracą zfatygowany,
Posiłki miał Niebieskie,
Od ludzi zfrasowany,
Pociechy brał Anielskie.

℣. *Ten iest ktory wzgardził życiem świata,*
℟. *Y przyszedł do Niebieskich Krolestw.*

Panie wysłuchay modlitwy nasze,
A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

Boże, zá ktorego pomocą, *iako wyżey.*

Ná SEXTĘ.

Boże ku wspomożeniu &c. *iako ná Jutrzni.*

HYMN.

MNożący Chwałę Boską,
ERAZM swemi pracami,
W nienawiść wpadł czartowską,
Dręczony więzieniami,
Cesarze, Tyranowie,
Rożne niewiernych gminy,
Okrutni ich katowie;
Męczyli bez winy.

℣. *Wſtąpił BOG znim do iamy,*
℟. *Y w więzieniach nie opuścił Go.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie;
MODLITWA
Boże, zá ktorego pomocą, &c. *iako wyżey.*
Ná NONE.
Boże ku wſpomożeniu &c. *iako ná Jutrzni.*
HYMN.
RYcerz Twoy ERAZM BOZE,
Jak ſię potykał mężnie,
Rozum poiąć niemoże,
Zwyciężał iak potężnie,
Ognie, katownie, rany,
Cięſzkim głodem morzony.
Weſoło te Tyrany,
Znoſił niezwyciężony.
℣. *Albowiem poprzedziłeś Go Panie.*
℟. *W Błogoſławieńſtwach ſłodkości Twoich.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie;
MODLITWA
Boże, zá ktorego pomocą, &c. *iako wyżey.*
Ná NIESZPOR.
Boże ku wſpomożeniu &c. *iako ná Jutrzni.*
HYMN.
Z Greckich we Włoſkie kraie,
Cudownie wybawiony,
ERAZM Anielſką ſtaie,
Dzielnością przenieſiony.
Dał

Dał y tu Męstwa swego,
Cudnie iasne dowody,
Złość Tyrana srogiego,
Zwyciężył bez swey szkody.
℣. *Sprawiedliwy iak Palma zakwitnie,*
℟. *Y iako Cedr Libanu rozmnożony będzie.*
Panie wysłuchay modlitwy nasze,
A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

Boże, zá ktorego pomocą, &c. *iako wyżey.*

Ná KOMPLETĘ.

Nawroć nas BOZE Zbawicielu nasz,
A odwroć gniew Twoy od nas.
Boże ku wspomożeniu, &c. *iako ná Jutrzni.*

HYMN.

WSzystek iuż skatowany,
ERAZM dla Twey miłości,
BOZE iak ukochany,
Dał y same wnętrzności,
Te z niego wysnowane,
Ná okrucieńskie koło,
Od Ciebie Stworco miane,
Oddaie Ci wesoło.
℣. *Droga przed Obliczem Pańskim,*
℟. *Smierć Swiętych Jego.*
Panie wysłuchay modlitwy nasze,
A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

Boże, zá ktorego pomocą &c. *iako wyżey.*

OFIAROWANIE

Z Pokłonem Wielki Swięty,
Tobie dziś ofiaruię,
Moy affekt niech przyięty,
Zostanie supplikuię,

MODLITWA

BOZE, ktory chwalących Ciebie wysławiasz, y w pochwałach Sług Twoich masz Twoią chwałę, day miłościwie, abyśmy ktorzy chwalebne zasługi Swiętego ERAZMA Biskupa y Męczennika Twego rozpamiętywamy, Jego protekcyi y pomocy, we wszystkich potrzebach naszych skutecznie doznawali. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa ktory z Toba, y z Duchem Swiętym żyie y Kroluie w TROYCY zupełney BOG ná wieki wiekow, Amen.

LITANIA
o SWIĘTYM
ERAZMIE
BISKUPIE y MĘCZENNIKU.

KYrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.
Oycże z Nieba BOZE, Zmiłuy się nad nami.
Synu Odkupicielu świata BOZE, Zmiłuy:
Duchu Swięty BOZE, Zmiłuy się nad nami.
Swięta TROYCO Jedyny BOZE, Zmiłuy:
Swięta MARYA, Modl się zá nami.

Swię-

Swięta Boża-Rodzicielko, Modl śię zá nami.
Swięta Panno nad Pannami, Modl śię zá n:
S. ERAZMIE przedziwny y niezwyciężony Męczenniku, Modl śię zá nami.
S. ERAZMIE nayosobliwszy Patronie, M:
S. ERAZMIE ktorego chwała y stałość słynie po całym świecie, Modl śię zá nami.
S. ERAZMIE nayosobliwszy y wielki Bohatyrze Chrystusow, Modl śię zá nami.
S. ERAZMIE Biskupie Antyochiy, Modl:
S. ERAZMIE przed okrutnikiem Dyoklecyanem śiedm lat ná puszczy taiący śię y od kruka codziennie karmiony, Modl:
S. ERAZMIE głosem Boskim do Antyochiy przywrocony, Modl śię zá nami.
S. ERAZMIE wielką liczbę Dusz do BOGA nawracaiący, Modl śię zá nami.
S. ERAZMIE kulami ołowianemi y kiymi dla Chrystusa zbity, Modl śię zá nami.
S. ERAZMIE rozpuszczżonym łoiem, śiarką, woskiem, oliwą, smołą, y ołowiem nalany Modl śię zá nami.
S. ERAZMIE z więzienia od Anioła oswobodzony, y do Włoch cudownie zaprowadzony, Modl śię zá nami.
S. ERAZMIE umarłego Anastazyuszowego Syna wskrzeszeniem, tegoż Anastazyusza z Synem y dwanaśćie tyśięcy ludzi nawracaiący, Modl śię zá nami.
S. ERAZMIE powtorną niewolą od Maxymi-

miliana Cesarza dręczony, Modl się zá-
S. ERAZMIE przez obalenie modlitwą Twoią wielkiego bałwana, trzy tysiące ludzi nawracaiący, y z nich trzysta trzydzieści Męczennikow BOGU oddaiący, Modl się zá nami.
S. ERAZMIE w suknię żelazną w ogniu rospaloną ubrany, y w niey po ulicach prowadzony, Modl się zá nami.
S. ERAZMIE powtornie łoiem, siarką, woskiem, oliwą, smołą, y ołowiem nalany, Modl się zá nami.
S. ERAZMIE wysnowaniem z Ciebie wszystkich wnętrzności okrutnie męczony, Modl się zá nami.
S. ERAZMIE od samego Chrystusa upewniony, że o cokolwiek przez zasługi Twoie kto prosić będzie wszystko otrzyma, Modl się zá nami.
Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świata, Przepuść nam Panie.
Baranku, Boży ktory gładzisz grzechy świata, Wysłuchay nas Panie.
Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świata, Zmiłuy się nad nami.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas,
Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.
Panie wysłuchay modlitwy nasze,
A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

MO-

MODLITWA

BOZE, ktory nas Błogosławionego ERAZMA Biskupa y Męczennika, zasługami wspierasz, racz nam to dać, abyśmy przedziwne Jego wysławiaiąc Męczeństwo, z Jego protekcyi we wszystkich potrzebach naszych pocieszeni byli. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, ktory z Tobą y z Duchem Swietym żyie y kroluie ná wieki wiekow Amen.

HYMN.

Do Swiętego ERAZMA Biskupa.

ERAZMIE Biskupie Swięty,
Z cięszkich mąk do Nieba wzięty,
Ná koło Twoie wnętrzności,
Wysnowane dla miłości
Boskiey, przez Twe cięszkie bole,
Ktoreś cierpiał przy tym kole,
BOG Ci tę łaskę darował,
Ktoby Twych mąk pamieć chował,
Do ubostwa niesławnego,
Ten nie przyidzie z daru Twego,
Kieruy mey fortuny kołem,
Z nabożeństwem biię czołem, Amen.

Oycże nasz, Zdrowaś MARYA, y Wierzę w BOGA Oyca &c.

MODLITWA

Do Swiętego ERAZMA Biskupa w każdey potrzebie służąca.

SPrawiedliwy serce swoie destynował, że
zrana

zrana odecknienie się do tego Pana, ktory go stworzył, przed ktorego Twarzą wnosi prozby nasze. Więc prozby moie racz wnosić, Nayświętszy y nieprzezwyciężony Męczenniku ERAZMIE Swięty, moy nayosobliwszy Patronie, przed BOGIEM, ciesz się wiecznie, że chwała y stałość Twoia słynie po całym świecie, nayosobliwszy Wielki Bohatyrze Chrystusow, z iaką chwałą y uczciwością, y solemnizacyą, mam obchodzić dzień tryumfu Twego, godzieneś wszelkiey chwały y weneracyi. Rodziłeś się w Kampanii w Formii y zostałeś potym Swiętym Biskupem, w Antyochii, zrazu uszedłeś persekucyi Dyoklecyana taiwszy się ná puszczy, koło gory Libanu, przez siedm lat, gdzie krucy Cię cudownie karmili, po ktorych siedmiu lat wyiściu sam BOG Cię przestrzegł, abyś się wrocił do Antyochii, gdzie wielką liczbę Dusz do BOGA przez Twoią zbawienną naukę nawrociłeś, o Swięty ERAZMIE, iaką mękę y okrucieństwo tam cierpiałeś, naypierwey zbito Cię ołowianemi kiymi potym Cię rozpuszczonym łoiem, siarką, smołą, ołowiem, woskiem, y oliwą nalano, iednak bez żadney urazy, wtrącono Cię do więzienia, z ktorego Cię przez Anioła oswobodzono, y do Włoch prowadzono, gdzie wskrzesiłeś Syna umarłego Anastazyusza, Pułkownika

Mia-

Miaſtą Lubryki, przez co Anaſtazyuſza z Synem iego y dwanaście tyſięcy nawrociłeś. Lecż Ty Bohatyrze według rozkazu Ceſarza Maxymiliana muſiałeś powtorną niewolą cierpieć, w ktorey gorącą modlitwą Twoią zgromiłeś wielkiego Bałwana, nawrociwſzy przez to trzy tyſiące ludzi, z ktorych trzyſta trzydzieści Męczennikami zoſtawſzy, Panu BOGU oddałeś, Lecż ſam Tyran ieſzcże nad Tobą nienaſycił ſwego okrucieńſtwa, y kazał Cię ubierać w ſuknią żelazną w ogniu rozpaloną, w ktorym ubiorze wſadzono Cię do kotła, y znowu Ciało Twoie nalano rozpuſzcżonym ołowiem, ſmołą, łoiem, y oliwą. Lecż Cię ſtrzegł Pan BOG że nienaruſzonym zoſtałeś, potym wyciągniono z Ciebie wſzyſtkie wnętrzności, w ktorym razie Anielſka Ręka uzdrowiła Cię, y z niewoli wyprowadziła. Tá Cię przenioſła do Formii, gdzie znowu mnoſtwo ludzi do BOGA nawrociłeś. O Swięty ERAZMIE uproś mi u Wſzechmogącego BOGA zdrowie ciału memu przez Twoią wielką mękę, ſtrzeż mnie od wſzelkich chorob wnętrzności, przez ktorych mękę w Niedzielę Ci ofiarowaną doſtąpiłeś pociechy w dzień Swiętey Urocżyſtości Zmartwychwſtania Pańſkiego, przyimiyże dziſieyſzą modlitwę z ciałem moim y Duſzą; błagaiąc BOGA, aby bło-

go-

gosta wił pokarm moy doczesny, zachowując mnie od wszelkiey hańby światowey, ze wszystkiemi Przyiaciołami moiemi. Zalecam Tobie y Twoim zasługom, aby rady nieprzyiacioł moich nie mogły mi szkodzić, strzeż od wszelkiego zatrwożenia y niebespieczeństwa, nie day mi wpaść w ręce nieprzyiacioł moich, aby się nademną nie cieszyli. Ochroń mnie od złey obmowy, ponieważ Tobie oddaię akcye moie, honor moy, y reputacyą moię, tudziesz wszystkie dolegliwości Duszy y ciała mego. O Święty ERAZMIE racz sobie przypomnieć że Ci Pan BOG obiecał, że ktokolwiek Twoie Swięte Imie wzywa nabożnym sercem, ten ma bydź wysłuchanym y od wieczney śmierci uwolnionym. O Swięty ERAZMIE uwolniy mnie od tych ktorzy mną gardzą y obmawiaią, á niech nie będę odłączona od społeczności sprawiedliwych. Uproś mi zbawienny koniec życia mego, po przyięciu Nayświętszych SAKRAMENTOW, assystuy mi żyiącey y umieraiącey, ponieważ wielką mam ufność w Twoiey dobrotliwości, strzeż mnie y wszystkich przyiacioł moich, przez te ośm dni osobliwszą protekcyą Twoią, zá co Cię chcę wiecznie kochać y wenerować, Amen.

℣. Modl się zá nami Swięty ERAZMIE Męczenniku Chrystusow,

℟.

℟. *Abyśmy się stali godnemi obietnic Chrystusowych.*

Panie wysłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się.

BOZE, przez zasługi Swiętego ERAZMA Twego godnego Biſkupa y Męczennika, ktory po zwyciężonych rożnych mękach z wielką cierpliwością wytrzymanych nie przezwyciężonym został, daruy mi zwycięſtwo nad nieprzyiaciołami memi, y uwolniy mnie od wſzelkiey pokuſy uboſtwa, Duſzę, ciało, y fortunę, w ſwoiey opiece zachoway; Przez JEZUSA Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

O Swięty ERAZMIE Biſkupie, konſolacyo Duſzy y ciała mego, przypominam Ci, że Cię w ſam dzień Wielkanocny przez mękę Twoię BOGU ofiarowano, przyimiyże dziś odemnie ofiarę Duſzy y ciała mego, oraz honoru mego przyczyń ſię, aby mnie moy Stworzyciel przez Twoią Intercesſyą zachował we wſzyſtkich rzeczach, y konſolował Duſzę y ciało moie. Zalecam ſię Tobie, y proſzę Cię, aby mi żaden nieprzyiaciel niemogł ſzkodzić, ſupplikuię Cię o tę łaſkę przez obietnice Tobie od BOGA nadane: kto w Twoim Imieniu w Dzień Wielkanocny, y co Niedziela ſię odezwie, tego ma wysłuchać. Więc rekomenduię Two-

Twoiey dobroci Duszę y ciało moie, przez te ośm dni konserwuy mnie od grzechowey y światowey konfuzyi. Niech Naywyższy BOG mnie zachowuie we wszystkim przez Twoię instancyą, aby się woli moich nieprzyiacioł dosyć nie stało, Amen.

O Swięty ERAZMIE Biskupie, drogi Męczenniku, przez walor Imienia swego u JEZUSA Chrystusa, y zasługi Twoie, wspomoż mnie w modlitwie moiey w uciemiężeniu moim, w pracach moich, y we wszystkich frasunkach, dolegliwościach, y niebespieczeństwach moich, ponieważ iesteś pełen dostatkow Niebieskich. Uciekam się oraz w trudnościach, żalach, y mizeryi moiey do Nayświętszey Panny Boga-Rodzicy, y do Syna Jey nayukochańszego, spraw mi u nich łaskę y konsolacyą w nędzy moiey potrzebną wedle Duszy, ciała, honoru, fortuny, tu doczesney, á tam wieczney, Amen.

NOWENNA.

Do SWIĘTEGO

ERAZMA

BISKUPA y MĘCZENNIKA.

Ná pamiątkę dziewięciorakiego Męczeństwa Jego dziewięć dni pierwszego y ostatniego dnia spowiadać się y Kommunikować. Ná każdy dzień to nabożeństwo odprawiać dziewięć Pacierzy y dziewięć Zdrowaś MARYA po każdym mowiąc Psalm następuiący.

Chwa-

CHwalcie Pana wſzyſtkie narody: Chwalcie go wſzyſtkie ſtworzenia, bo ſię umocniło nad nami miłoſierdzie Jego. A prawda Pańſką bywa ná wieki.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,

Jak była ná początku, teraz, zawſze, y ná wieki wiekow, Amen.

PIERWSZEGO DNIA
Jako żyłami był twardemi bity.

DRUGIEGO DNIA
Kiymi ſtłuczony.

TRZECIEGO DNIA
W Pancerz rozpalony obleczony.

CZWARTEGO DNIA
W kocieł pełen ſiarki y ſmoły wrzącey wrzucony.

PIĄTEGO DNIA
Do ſłupa przywiązany y ſtrzałami zraniony.

SZOSTEGO DNIA
Szydłami ukłoty.

SIODMEGO DNIA
Zá paznogcie oſtre oście wbiiano.

OSMEGO DNIA

Zá obie Ręce do pala przywiązanemu Zywot przerznięto.

DZIEWIĄTEGO DNIA

Wszystkie wnętrzności z Niego wyciągniono.

Psalm ten cały mowić co ná początku: Chwalcie Pana wszystkie Narody &c.

℣. Modl się zá nami Swięty ERAZMIE,

℟. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych Tobie dla nas danych.

Modlmy się

WSzechmogący Miłosierny BOZE, ná ktorego obietnicy nikt się zawieść niemoże; pomniy ná to, coś przyobiecał, cierpiącemu zá Twoy Honor y Wiarę Swiętą ERAZMOWI Biskupowi y Męczennikowi Twoiemu, iż ktokolwiekby rozpamiętywał, y liczył nabożnie Męczeństwo Jego, aby potrzebne życiu swemu łaski tak Duchowne, iako y doczesne z honorem otrzymał. Bądźże pochwalony y ná zawsze Błogosławiony z Męczeństwa Sługi Twego, á wykonay dziś y zawsze obietnicę Twoię nademną. Day mi to, co widzisz bydź potrzebnego do stanu y życia mego, abym Cię w Swiętym Męczenniku Twoim więcey kochała, abym Ci wiernie służyła, abym więcey

cey á więcey wielbiła miłosierdzie Twoie do zgonu życia mego. A potym ná całą wieczność Swiętą, proszę przez Krew JEZUSA mego, proszę przez Męczeńską śmierć ERAZMA Biskupa y Męczennika Twoiego Amen.

Pacierz, Zdrowaś MARYA, Wierzę w BOGA, y trzykroć Chwała Oycu &c.

MODLITWA

O rozpamiętywaniu Męki Swiętego ERAZMA

SWięty ERAZMIE od BOGA naznaczony, mocny Patronie przyczyniaiący się zá mną, pokornie Cię proszę przez Wszechmocność Boską, y cudowne rządzenie Nayświętszey Jego Opatrzności, ktorą Cię przez lat siedm w pustyni przy gorzę Libanu przez kruka posiłał z Nieba pokarmem; gdzie wspołeczności z Aniołami żyiąc, wiele cudow czyniłeś, że y dzikie zwierzęta niski pokłon oddawali Ci, á potym posłuszny BOGU ná ten głos z Nieba: podź ERAZMIE do Miasta Stolicy Twoiey; ochoczy wyszedłszy, wielu zbawieniu pomogłeś. Zá co Swięte Twoie Ciało od bezbożnych ołowiem y cegłami ubite, y stłuczone kiymi, á potym w rozpaloną zbroię przyodziane, w kotle pełnym siarki, smoły, żywicy, oleiu, wosku, y ołowiu, przez długi czas smażone nielitościwie. Lecz po-

cieſzony od Anioła w tych boleściach weſoły przetrwałeś; czego mſcząc ſię złość Pogańſka ſtrzałami Cię zraniwſzy, zá paznokcie z niemałą boleścią zabiiała kolce. Ná koniec do ſłupa w gorę wyciągnionemi Rękami przywiązany byłeś, gdzie wſzyſtkie Wnętrzności niemiłoſiernie kaci wyſzarpali. Z weſelem Serca wſzyſtko to znoſiłeś dla Imienia Boſkiego. Já teraz te męki Twoie rozpamiętywam, ktore cierpiąc proſiłeś BOGA, aby kto te rozpamiętywa, w wſzelkich potrzebach życia miał pomoc y pocieſzenie w honorze, y ſławie dobrey był zachowany, y zaraz głos z Nieba ſłyſzałeś: ſtanie ſię wſzyſtko o co proſiłeś. Proſzę Cię pokornie, patrzay ná tę NN. y ná wſzyſtkie potrzeby moie Duſzy y ciała, weyźrzyi ná wſzyſtkie utrapienia moie, á przyczyń ſię modlitwami Twoiemi do BOGA, niech mi da NN. iako Ci przyobiecał, niech mnie weźmie ná Nayświętſzą Opatrzność ſwoią, abym uwolniona była od nieprzyiacioł w tym życiu, abym nie była zawſtydzona doczeſnie, y wiecznie. Uczyń to BOZE dla zaſług Swiętego ERAZMA Męczennika Twego, Amen.

P I E S N

O Swiętym ERAZMIE Patronie dobrey Doli, y o Mękach Jego.

HOnor, fortunę, chceſz mieć beſpieczną,
W ży-

W życiu potrzeby poufałe,
Rozpamiętywąy myślą ftateczną.
ERAZMA Męki dość niemałe.
  Nie uznafz w fzczęściu twoim odmiany,
  Ten dla nas wyrok Bofki ziednany.
A ieśli pragniefz mieć lepfzą Dolą?
Ponow Modlitwy do Swiętego.
Przeciwne fata poydą w niewolą,
Uftąpiąć fzczęścia pomyślnego.
  W każdey imprezie pewnać obrona,
  Tylko ERAZMA miey zá Patrona.
Ten pierwey w Pufzczy lat fiedm zoftawał,
Pod gorą Libanu taiony,
Co dzień pokarmu kruk mu dodawał,
Cudy od BOGA wyiawiony,
  W Antyochiy był Bifkupem godnym,
  Wyznawcą Wiary Swiętey fwobodnym.
Widzenia, rady, miewał Anielfkie,
Z niemi fwe fcifłe targał ligi,
Od nich fekreta wiedział Niebiefkie.
Wfzelki zwierz pędził nà wyścigi.
  Do nog fwe dzikie karki fkłaniały,
  Honor Bofkiemu Słudze dawały.
Dyoklecyan prześladowania
Wzniecił ná wfzyftkie Chrześciany,
Okrutne męki, krwi rozlewania,
Czyniły złośliwe Pogany.
  Krzyknie głos z Nieba by Wiary bronił,
  ERAZM: od Miafta fwego nie ftronił.

Do Antyochii ná ten głos ſtawa,
Przyięty Paſterz od ſwey Trzody.
Ewangeliczne ogłaſza Prawa.
Wſzyſtkich do ſpolney łączy zgody.
Cudy Boſkiemi utwierdza śmiele,
Do Krztu Pogańſtwa przyimuie wiele,
Słyſząc to Ceſarz łapać go każe,
By chwalił Bogi ſwe namawia,
Niepoſłuſznego mękami karze,
Mękę ná mękę mu ponawia.
Z ołowiu kulmi, kiimi, więzieniem
Katuie z wielkim uciemieżeniem.
Wtym rozpaloną koſzulę z miedzi
Kładą ná gołe Ciało Swięte,
W ktorey aż ſchłudły tak długo ſiedzi,
Palce żelaznemi przeięte
Klinkami: ktore gwa ownie wbili
Zá paznokcie Rąk: tak Go dręczyli.
Potym głęboki kocieł wſtawili
Ná ſtus ogniſty, rozpalony
Siarką, z ołowiem ten napełnili,
Z ſmołą, z oliwą roztopiony.
Z woſkiem to wſzyſtko wrzące palono;
Zywo ERAZMA w ſzrzodek wrzucono.
Poddano ognia ſetnym płomieniem
Wrzącey kompieli ERAZMOWEY,
Wrzał czas niemały tam z podziwieniem,
BOGA chwalący Sercem ſłowy,
Wtym Anioł z Nięba przy Swiętym ſtaie,
By

By był ſtatecżnym rozkaz mu daie.
Wyięty z kotła ná nowey męce,
Stawa zwyciężſca ERAZM Swięty,
Związane maiąc Nogi, y Ręce, do pnia:
Strzałami wſkruś przeięty,
Oſtrymi ſzydły okryte Ciało,
Ná to Pogańſtwo z dziwem patrzało.
Wreście do pala ERAZMA wiążą,
Zá Ręce w gorę zawieſzaią,
Wkoło Pogańſtwo z katami krążą,
Nożem wnętrzności otwieraią,
Tak bez litości kiſzki z eń ſnuią,
Okrutną męką ná śmierć morduią.
Przed śmiercią Swięty Modlitwę cżyni
Do BOGA: proſżąc o tę dary.
Niech ſię każdemu ſzcżęścia przycżyni,
Ktoby nabożnie z ſwey ofiary
Rozważał Męki ERAZMA wſzędzie,
Niechay mu dola fortunna będzię.
Niech mu w tym życiu cżeść, honor ſłuży,
Zupełnie w doſtatkach opływa,
Niech ſię nikomu w życiu nie dłuży,
Ná to ſię z Nieba głos odzywa,
Niech będzie tak, iak ſam pragnieſz tego,
Wtym oddał BOGU Ducha ſwoiego.
Jle ran w Ciele z każdey krew płynie,
Większe y mnieyſzę licż potoki,
Wſzyſtek w Purpurzę przed Bogiem ſłynie,
Zdumiałe ná Męſtwo Obłoki.
. Tyſiącżnych zwycięſtw Niebo winſzuie,
Jego

Jego Patronem nam destynuie.
Więc kto mieć pragnie fortunne akta,
Wraz z szczęściem wchodzić w ściśle ligi,
Z honorem zamknąć statecznie Pakta,
Przeciwney doli znieść intrygi,
Niechay ERAZMA prosi statecznie,
Nie uzna w szczęściu odmiany wiecznie,
Oycże nasz, Zdrowaś MARYA, &c.

P I E S N
O Swiętym TADEUSZU.

KOmu dá areszt obłudna ponęta,
Tego ná zgubę plącże labirenta;
Chcesz chytrze minąć, lub porargać sidła,
Miiay zdradliwe światowe pieścidła.
A ktoż od tych zdrad uchronić się może?
Chyba go Swięty TADEUSZ wspomoże.
Bo przy nim smutek, strach, frasunek, żale,
Troski, zła dola, ginąć muszą wcale.
Lamenta, rospacz, z cżartem wielu gubi,
Kto z TADEUSZEM Swiętym się zaślubi,
Wszystkie te monstra w nieodwłocżnym cżasie,
Staną zamknięte w piekielnym tarasie.
On desperatow gdy nieszcżęsna chwila,
Ratunkiem swoim Obrońca posila,
Z śmierci grobowcow, cżyli z Morskiey toni,
Z każdych przypadkow wyrywa, y broni.
W złey doli, tak iak właśny Oycieć cieszy
Do

Do wzywaiących iak do Dzieci ſpieſzy,
Każda ſierota co mu ſię oddaie,
Obrońcą w każdey potrzebie doznaie.
Z ufnością każdy ſpieſz w ſwym utrapieniu
Do TADEUSZA: uznaſz w pocieſzeniu
Łaſkawcę ſwego, Oyca y Patrona,
W ktorym po BOGU, ieſt pewna Obrona.
Y iá przy Jego dziś Opiecę ſtaię,:
Patronem moim, przed nim Go wyznaię;
Uproś u BOGA bym grzechow nałogi,
Rzucił w bezdenne zgubne piekła ſtogi.
Doday w mym dalſzym życiu Twoiey rady,
Broń mię od ludzkiey napaści, y zdrady;
Od nieprzyiacioł, nienawiſney doli,
Bym od grzechowey wolnym był niewoli.
Weź mię ná parol, ſtaw przy Boſkim Tronie,
Ratuy w oſtatnim duſzę moię zgonie;
Dopomoż abym mogł z Tobą ſpołecznie
BOGA oglądać; y chwalić Go wiecznie,
Oycże naſz, Zdrowaś MARYA, &c.

G O D Z I N K I
Dla doſtąpienia ſzczęśliwey śmierci.
Ná JUTRZNIĄ.

ZYwot zupełny, koniec doſkonały,
Byśmy do wieczney doſtali ſię chwały.

Niech

Niech nam dać raczy Pan BOG Wszechmogący,
W TROYCY Jedyny ná wieki żyiący.
Panie otworż niegodne proszę wargi moie,
A usta niech oddaią wieczną chwałę Twoię.
Boże pospiesz cżym prędzey ná me wspomożenie,
Panie pokwap z ratunkiem zatamuy zginienie
Chwała Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ná wieczne wieki wiekow nam kroluiącemu,
Amen.

H Y M N.

POmrzemy: to wiem pewnie: dekret ten iest Boży,
Gdzie? kiedy? tego niewiem: niech się każdy trwoży.
Cżuycie woła Chrystus Pan ná każdą godzinę:
Cżuymy ciałem y Duszą ná pewną nowinę.
Dzień ostatni iak złodziey Synom Adamowym,
Niespodzianie nadeydzie, biada niegotowym
Mieć przewodnikow cnoty, miłość BOGA trzeba,
Y bliżniego: ten bity gościnec do Nieba.

A N T Y F O N A.

Bądźcie podobni ludziom cżekaiącym ná Pana swego, kiedy z god powroci, abyście, gdy przyidzie y zakołace natychmiast mu otworzyli. *Luc.* 12. ℣.

℣. *Błogoſławieni ſłudzy:*

℟. *Ktorych przyſzedłſzy Pan znaydzie czuiących*

Panie czáſu mey śmierci oświeć oczy moie,
Abym ná zawołanie nie zaſnełá Twoie.
Wysłuchay Panie modlitwy do Ciebie
Moie, á przyimiy wołanie do ſiebie.

M O D L I T W A

WSzechmogący więczny BOZE, racż nam dać tę, ktorą pokazuieſz zbawienia naukę; abyśmy przez nię cokolwiek nam pożyteczno, uprzeymie pilnuiąc, ſtali ſię do otrzymania, ſzczęśliwego końca ſpoſobnemi. Przez Chryſtuſa Pana naſzego, ktory z Tobą żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Ná P R Y M Ę.

Zywot zupełny koniec doſkonały,
Byśmy do wieczney doſtali ſię chwały,
Niech nam dać raczy Pan BOG Wſzechmogący,
W TROYCY Jedyny ná wieki żyiący.
Boże poſpieſz czym prędzey ná me wſpomożenie,
Pánie pokwap z ratunkiem zatamuy zginienie.
Chwała Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ná wieczne wieki wiekow nam kroluiącemu,
Amen.

H Y M N.

POmrzemy, bo umiera każdy co ſię rodzi,

Do-

Dobrze, źleli? niepewna, iakoſię nagodzi.
Smierć pochodzi ſzczęśliwa z życia cnotliwego:
Zbawienia ſię ſpodziewáy z poſtępku dobrego.
Abyś miał żywot dobry, trzeba pobożności:
Trzeba cierpliwie znoſić wſzelakie przykrości,
Przytym pokornie proſić zawſze Matki Boſki,
Aby w śmierci przybyła, uśmierzyła troſki,

A N T Y F O N A.

Pamiętay, że śmierć nie omieſzka: przed śmiercią tedy twoią cżyń dobrze: bo w piekle nie naydzieſz pokarmu. *Eccleſiaſt:* 14.

℣. *Zapłata Boża,*

℟. *Trwa ná wieki.*

Wyſłuchay Panie modlitwy do Ciebie
Moie, á przyimiy wołanie do ſiebie.

M O D L I T W A

PAnie od ktorego wſzyſtko dobre pochodzi; day pokornie wołaiącym, abyśmy pod Twoim rządem, tak ten żywota naſzego bieg przepędzili; żebyśmy błogoſławionego końca nie chybili. Przez Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

Ná T E R C Y Ą.

Zywot zupełny koniec doſkonały,
Byśmy do wiecżney doſtali ſię chwały.

Niech

Niech nam dać raczy Pan BOG Wszechmogący,
W TROYCY Jedyny, ná wieki żyiący.
Boże pospiesz cżym prędzey ná me wspomożenie,
Panie pokwap z ratunkiem, zatamuy zginienie.
Chwała Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ná wiecżne wieki wiekow nam kroluiącemu, Amen.

H Y M N.

POmrzemy: á cży nie dziś? cży nie tey godziny?
O! iak nadzy stawiem się do Boskiey dziedziny?
Cżemu się nie pocżuwasz? cżemuś tak niedbały?
Cżemu tak marnie trawisz wiek swoy prawie cały?
W tym punkcie masz twych długow niezmiernych pozbywać,
W tym punkcie masz szczęśliwey wieczności nabywać.
Ach coż cżynić? nie wiele w skarbie depozytu
Niebieskim; Swięci Pańscy dodaycie kredytu.

A N T Y F O N A.

Rzekłem ięzykiem moim: uczyń mi Panie

nie wiadomy koniec moy, y liczbę dni moich, ktora ieſt? abym widziała, czego mi nie doſtaie. *Pſalm* 38.

℣. *Człowiek marności ſtał ſię podobny,*

℟. *Dni iego iako cień przemiiaiący.*

Pſal. 143.

Panie wyſłuchay modlitwy do Ciebie
Moie, á przyimiy wołanie do ſiebie,

MODLITWA

DAy proſiemy Wſzechmogący BOZE, abyśmy umieli czaſem od Ciebie pozwolonym przyſtoynie ſzafować: żebyśmy zá iego dobrym używaniem, zaſłużyli w dobre uczynki obfitować, Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, Amen.

Ná SEXTĘ.

Zywot zupełny, koniec doſkonały,
Byśmy do wieczney doſtali ſię chwały.
Niech nam dać raczy Pan BOG Wſzechmogący,
W TROYCY Jedyny, ná wieki żyiący.
Boże poſpieſz czym prędzey náme wſpomożenie,
Panie pokwap z ratunkiem zatamuy zginienie,
Chwała Oycu, Synowi Duchowi Swiętemu,
Ná wieczne wieki wiekow nam kroluiącemu, Amen.

HYMN.

H Y M N.

POmrzemy: tam przeſtaiąc, kędy BOG przeznaczy.
Długoli, czyli mierno? ná to śmierć niebaczy.
Mało ná tym, gdzie? kiedy? lata twoie ſkończyſz;
Wiele ná tym należy, gdy dobrze zakończyſz.
Gdy teraz twe ćwiczenie w dobrym nie uſtanie,
Spodziewąy ſię że da BOG oſtatnie wytrwanie;
Ręcz ſię zá mnie Aniele Swięty moy Patronie;
Że dotrwam, y gniew Boſki ukoię przy zgonie.

A N T Y F O N A.

Krotkość dni moich obiaw mi Panie, bierz mię w połowicy dni moich, bo lata Twoie od wieku do wieku. *Pſalm.* 101.

℣. *Dni moie iako cień uſzły;*

℟. *A iam uſechł iako ſiano.* Pſalm. 101.

Wyſłuchay Panie modlitwy do Ciebie
Moie, á przyimiy wołanie do ſiebie.

M O D L I T W A

UZycz proſiemy Panie BOZE Wſzechmogący, miłoſierdzia Twego pomocy, abyśmy, ktorzy z ułomności naſzey uſtaiemy, Twoią łaſką poſileni y wſparci, w

Twey

Twey świetey służbie dotrwali. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, Amen.

Ná N O N Ę.

Zywot zupełny, koniec doskonały,
Byśmy do wieczney dostali się chwały,
Niech nam dać raczy Pan BOG Wszechmogący,
W TROYCY Jedyny, ná wieki żyiący.
Boże pospiesz czym prędzey ná me wspomożenie,
Panie pokwap z ratunkiem, zatamuy zginienie.
Chwała Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ná wieczne wieki wiekow nam kroluiącemu, Amen.

H Y M N.

POmrzemy, y poniesiem boleści, niespanie,
Oschłość, kłocie, tęsknice, ostatnie skonanie.
Cnoty wielkiey tam trzeba, wielkiey cierpliwości,
Wielkiego nabożeństwa, wielkiey stateczności.
Teraz obmyślay; czego w ten czas życzysz sobie,
Czego niemasz nie czekay w ostatniey chorobie.
Swięta Patronko moia, y Swięty Patronie,
Brońcie mię od pokusy w ostatecznym zgonie.

AN-

ANTYFONA.

Pomniy ná Stworzyciela twego zá dni miłości twoiey, poki nie przyidzie czas utrapienia; y nie nadeydą lata, o ktorych mowić będzieſz: niepodobaią mi ſię, y poki nie wroci ſię proch do ziemi ſwoiey, z ktorey był: á duch do BOGA, ktory go dał. *Eccleſ:* 12,

℣. *Gdy uſtanie ſiła moia, nie opuſzczay mię Panie,*

℟. *Nie porzucay mię czaſu ſtarości moiey.*

Pſalm. 70.

Panie wyſłuchay modlitwy do Ciebie
Moie, á przyimiy wołanie do ſiebie.

MODLITWA

CZeladkę Twoią proſiemy Panie, niechay ſtrzeże y poſila uſtawiczne zmiłowanie: abyśmy wſzyſtkie dolegliwości, ná ktore grzechy naſze zaſługuią zá Twoim wſpomożeniem zwyciężyć mogli. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, Amen.

Ná NIESZPOR.

Zywot zupełny koniec doſkonały,
Byśmy do wieczney doſtali ſię chwały,
Niech nam dać raczy Pan BOG Wſzechmogący,
W TROYCY Jedyny ná wieki żyiący.
Boże poſpieſz czym prędzey ná me wſpomożenie,

Panie

Panie pokwap z ratunkiem, zaramuy zginie-
nie.
Chwała Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ná wieczne wieki wiekow, nam kroluiące-
mu, Amen.

H Y M N.

POmrzemy, y poydziemy w drogę nie-
znaiomą,
Przez kupy rozboynicże, w ziemię niewia-
domą.
Ktoby w ten cżas nie żądał mieć wodza
chętnego?
Kto znaleść przyiaciela ſobie życzliwego?
Teraz ſobie Anioły, y Swięte Patrony,
Jako możeſz, uiednay, byś doznał obrony.
Ach przybądźcie ná ten cżas Swięci Patro-
nowie!
Męczennicy, Wyznawcy, y Apoſtołowie.

A N T Y F O N A.

Jżali trochę dni moich nieſkończy ſię w krotce? puść mię tedy, że trochę opłaczę boleści moie, pierwey niż poydę y nawrocę ſię do ziemi ciemney, y okrytey mgłą śmierci. *Job.* 10.

℣. *Pomierzone ucżyniłeś dni moie,*

℟. *A bytność moia iak nic przed Tobą.*

Pſalm. 38.

Wyſłuchay Panie modlitwy do Ciebie
Moie, á przyimiy wołanie do ſiebie.

MO-

MODLITWA

PRoſiemy Cię Panie niechay nas przyczyna Nayświętſzey BOGA Rodzicy MARYI Panny, y Błogoſławionych Aniołow, Apoſtołow, Męczennikow, Swiętych Panień, y wſzyſtkich Wybranych Twoich, teraz, y w godzinę śmierci naſzey, przed Twoim Majeſtatem poratuie, zaleca, y od wſzyſtkich naiazdow broni. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, Amen.

Ná KOMPLETĘ.

Zywot zupełny koniec doſkonały,
Byśmy do wieczney doſtali ſię chwały.
Niech nam dać raczy Pan BOG Wſzechmogący,
W TROYCY Jedyny, ná wieki żyiący,
Nawroć nas BOZE Zbawicielu drogi,
Oddal gniew od nas, w on dzień gniewu ſrogi,
Boże poſpieſz czym prędzey ná me wſpomożenie,
Panie pokwap z ratunkiem zatamuy zginienie,
Chwała Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ná wieczne wieki wiekow nam kroluiącemu, Amen.

HYMN.

UMrzemy: coż naſtąpi? Sąd oſtry, ſtraſzliwy,
Dekret wiecznie trwaiący, ogień przeraźliwy?

A ieśli dobry ledwie uydzie, coż złośliwy,
Cżego cżeka złocżyńca gdy drzy ſprawiedliwy?
Teraz ſię do pokuty prawdziwey nawracay:
Zycia ſwego poprawuy, á winy wypłacay,
Wſzyſtkie duſze, ktoreście w pokoiu ſkonały
Tęż łaſkę nam uproście grzeſznym doyść do chwały.

ANTYFONA.

Ktoby mi to dał, aby mię zakrył w piekle: y zataił mię, ażeby przemineła zapalcżywość Twoia; byś mi naznacżył cżas, w ktorymbyś ná mnie wſpomniał; Tyś w prawdzie policżył kroki moie, ale przepuść grzechom moim. *Job.* 14.

℣. *Co cżynić będę, gdy BOG ná Sąd powſtanie?*
℟. *Y gdy ſpyta co mu odpowiem?* Job. 14.

MODLITWA

PRzyimiy miłościwie, proſiemy Cię pokornie, proźby naſze Panie, y zbawienną boiaźnią ſerca przeraź: abyśmy, zá grzechy godnie pokutuiąc, y obrazy wſzelkiey pilnie ſię waruiąc, w godzinę zeyścia naſzego, bez zmazy przed Tobą ſtanąć mogli, Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa; A.

OFIAROWANIE

TObie iuż proźby moie,
Swiata Zbawicielu,
Polecam; ucżyń ważne,
Moy Odkupicielu,

Twe-

Twoią Męką niewinną;
Zastąp grzechy moie.
Ná czym schodzi, wysługi
Niech dodadzą Twoie.
W okupie mnie winnemu,
Niech Twoy Krzyż pomoże.
Niech śmierć Twa koniec mego,
Zywota wspomoże,
Swięci też Patronowie,
Ktorych ia pomocy,
Doznaię w moim życiu,
Niech wászey pomocy,
Piekielne ustępuią
Ná ten czas straszydła.
Niech z wami Aniołowie,
Wezmą, pod swe skrzydła
Duszę moią; JEZUSA,
Męką odkupioną,
W tym nadzieię mam pewną,
Ze będę zbawioną.

G O D Z I N K I
Zá Dusze Zmarłych
Ná wszystkie dni w Tygodniu

Intencya modlenia się, zá Dusze w Czyścu zostaiące.

Pierwsza. Zá te Duszę modlić się, ktore zá żywota naybardziey kochały Pannę Przenayświętszą; gdyż przez to uczynisz miłą rzecż Matce Bożey.

Druga. Zá te Duſze, ktore zá żywota nayczęściey modliły ſię zá umarłych, gdyż te ſą godne, aby im to wzaiemnie świadczono.

Trzecia. Zá te Duſze ktore naywiękſze cierpią męki gdyż ich bole godne ſą politowania, y ratunku.

Cżwarta. Zá te Duſze, zá ktoremi nikt ſię nie przyczynia, niemaiąc krewnych, ani przyiacioł: gdyż te od wſzyſtkich opuſzczone, potrzebuią Twoiey pomocy.

Piąta. Zá te Duſze, ktoreby naydłużey w mękach zoſtawały gdyby niebyły ratowane: należy bowiem do takiey przyſługi nie dać ſię uprzedzić.

Szoſta. Zá te Duſze, ktore iuż dawno w Czyſcu zoſtaią: gdyż ſię zá tak długo cierpiącemi godzi modlić o ukrocenie mąk Czyſcowych.

Siodma. Zá te Duſze, ktore cierpią zá bardzo małe wyſtępki: należy y zá nie modlić ſię, gdyż łatwo wyzwolone bydź mogą, kiedy nie wiele zawiniły.

Oſma. Zá te Duſze, ktore ſą w naywiękſzym ſtopniu świątobliwości, te bowiem ſkutecżnie uſłużyć ci mogą w Niebie.

Dziewiąta. Zá te Duſze, ktore ſą naybliżſze do oglądania Chwały Boſkiey, bo tym naylatwiey Niebo uproſiſz.

Dzieſiąta. Zá te Duſze, ktore z twey okázyi cierpią męki, zá temi obligowany ieſteś modlić ſię, y przyczyniać.

Jedynasta. Zá Dusze Oyca, Matki, Dziadá, Babki, krewnych, przyiacioł y Dobrodzieiow: do tego bowiem sama krew, y affekt, powinny bydź powodem.

Dwunasta. Zá te Dusze, ktore nagle zeszły z tego świata, bez przygotowania się bez Mszy, Spowiedzi y Nayświętszego SAKRAMENTU: te naybardziey trzeba, y godzi się ratować.

Trzynasta. Zá te Dusze, ktore zá żywota dobrze ci czyniły, do tego wdzięczność powinna ci bydź powodem.

Czternasta. Zá te Dusze, ktore zá żywota źle ci czyniły, trapiąc cię, prześladuiąc, y obmawiaiąc, Chrześciańska miłość każe ie ratować.

Pietnasta. Zá te Dusze, ktorym dobrze czyniłeś zá żywota, godzi się tymże y po śmierci wszelką pomoc świadczyć.

Szesnasta. Zá te Dusze, ktorym, kiedy żyli, źle czyniłeś trapiąc ie, y obmawiaiąc; należy tedy im to po śmierci nadgrodzić.

Siedmnasta. Zá te Dusze ktore chce Pan BOG aby były nayprędzey ratowane: w tym wola twoia z Boską stosowáć się powinna.

To Nabożeństwo przez te dni wyrażone, odprawowáć; á BOG pocieszy w każdym utrapieniu, y potrzebie. Kogo stanie ná Msze Swięte, dać przez te dni.

GO-

GODZINKI
Ná Niedzielę
Do
TROYCY PRZENAYSWIĘTSZEY.

Ná JUTRZNIĄ.

Przybądź im Przenayświętsza TROYCO ku pomocy,
Wybaw Dusze cierpiące z Czyscowych niemocy.
Chwała bądź BOGU Oycu, y Synowi,
Spolnie rownemu Swiętemu Duchowi.

HYMN.

JUż dzień poczyna, iuż Słońce nadchodzi,
Spełzły ciemności, zorza się rozwodzi.
Wstańmy czym prędzey, modląc się zá Dusze,
By ię wybawić z ogniowey katusze.
BOZE Nayświętszy w TROYCY Jedyny,
Odpuść umarłym cięszkie w Czyscu winy.

℣. *O! w TROYCY Jedyny BOZE.*
℟. *Niech ich Twa łaska wspomoże.*

MODLITWA.

WSzechmogący wieczny BOZE ktoryś dał sługom Twoim w wyznaniu prawdziwey Wiary, Przenaychwalebnieyszey TROYCY Swiętey chwałę poznawać, y w mocności Majestatu Twego iedność uwielbiać, prosiemy Ciebię, abyśmy teyże Wia-

ry

ry ſtatecznością, od wſzelkich złych przygod byli wybawieni. Duſze zaś w mękach Czyſcowych będące, mocą TROYCY Przenayświętſzey, do Nieba niech będą wprowadzone, Amen.

Ná PRYMĘ.

Przybądź im Przenayświętſza TROYCO
ku pomocy,
Wybaw Duſze cierpiące z Czyſcowych
niemocy.
Chwała bądź BOGU Oycu, y Synowi,
Spolnie rownemu Swiętemu Duchowi.

HYMN,

W Swey łaſkawości nigdy niepoięty,
Oycże, y Synu, y Duchu naſz Swięty.
Przyimi proſiemy, do Kroleſtwa Twego,
Więźniow mizernych z ognia Czyſcowego.
Niech chwalą Ciębie w TROYCY Jedy-
nego,
Ná wieki wiekow BOGA Wſzechmocnego.

℣. *O! w TROYCY Jedyny BOZE.*

℟. *Niech ich Twa łaſka wſpomoże.*

MODLITWA

WSzechmogący wieczny BOZE, ktoryś dał ſługom Twoim w wyznaniu prawdziwey Wiary, Przenaychwalebnieyſzey TROYCY Swiętey chwałę poznawać y w mocności Majeſtatu Twego iedność uwielbiać, proſiemy Ciebie, abyśmy teyże Wiary ſtatecznością, od wſzelkich złych przy-

god

god byli wybawieni, Duſze zaś w mękach Czyſcowych będące, mocą TROYCY Przenayświętſzey, do Nieba niech będą wprowadzone, Amen.

Ná TERCYĄ

Przybądź im Przenayświętſza TROYCO
ku pomocy.
Wybaw Duſze cierpiące z Czyſcowych
niemocy,
Chwała bądź BOGU Oycu, y Synowi,
Spolnie rownemu Swiętemu Duchowi,

HYMN.

JEZU naymilſzy, przez mąk Twych
gorzkości,
Wybaw proſzę Cię z ogniowych ſrogości,
Duſze Krwią Swiętą Twoią obdarzone:
Niechay nie będą okrutnie dręczone.
W Imię Nayświętſzey TROYCY niechay będą
Z mąk wybawione, y Niebo oſiędą.

℣. *O! w TROYCY Jedyny BOZE,*
℟. *Niech ich Twa łaſka wſpomoże.*

MODLITWA

WSzechmogący wieczny BOZE ktoryś dał ſługom Twoim w wyznaniu prawdziwey Wiary, Przenaychwalebnieyſzey TROYCY Swiętey chwałę poznawać y w mocności Majeſtatu Twego iedność uwielbiać, proſiemy Ciebie, abyśmy teyże Wiary ſtatecznością, od wſzelkich złych przygod byli wybawieni, Duſze zaś w mękach

Czy-

Czyscowych będące, mocą TROYCY Przenayświętszey do Nieba niech będą wprowadzone, Amen.

Ná SEXTĘ.

Przybądź im Przenayświętsza TROYCO ku pomocy,
Wybaw Dusze cierpiące z Czyscowych niemocy.
Chwała bądź BOGU Oycu, y Synowi,
Spolnie rownemu Swiętemu Duchowi,

HYMN.

DUCHU Nayświętszy, Duchu niezrodzony
Z nikogo, przyimiy do Twoiey obrony
Dusze, y nawiedź Czyscowe wiezienia,
Niechay się cieszą z Boskiego widzenia.
Oświeć iasnością Czyscowe tarasy,
Niech TROYCĘ Swiętą chwalą w wieczne czasy.

℣. O! w TROYCY Jedyny BOZE,
℟. Niech ich Twa łaska wspomoże,

MODLITWA

WSzechmogący wieczny BOZE, ktoryś dał sługom Twoim w wyznaniu prawdziwey Wiary, Przenaychwalebnieyszey TROYCY Swiętey chwałę poznawać y w mocności Majestatu Twego iedność uwielbiać, prosiemy Ciebie, abyśmy teyże Wiary statecznością, od wszelkich złych przygod byli wybawieni, Dusze zaś w mękach

Czy-

Czyſcowych będące, mocą TROYCY Przenayświętſzey, do Nieba niech będą wprowadzone, Amen.

Ná NONĘ.

Przybądź im Przenayświętſza TROYCO ku pomocy,
Wybaw Duſze cierpiące z Czyſcowych niemocy.
Chwała bądź BOGU Oycu y Synowi,
Spolnie rownemu Swiętemu Duchowi.

HYMN.

MARYA Panno, Corko Oyca BOGA,
A Syna Matko niech Czyſcowa trwoga,
Oblubienico Ducha Nayświętſzego,
Wyrwiy z więzienia ognia Czyſcowego,
Niech TROYCA Swięta zá przyczyną Twoią,
Zgaſi ten ogień Boſką mocą ſwoią.
℣. *O! w TROYCY Jedyny BOZE,*
℟. *Niech ich Twa łaſka wſpomaże.*

MODLITWA

NAymiłoſiernieyſza MARYA Matko łaſkawości y politowania, uproś wſzyſtko mogącą przyczyną Twoią. Duſzom w Czyſcu będącym, aby mocą TROYCY Przenayświętſzey, do Nieba wprowadzone były, Amen.

Ná NIESZPOR

Przybądz im Przenayświętſza TROYCO ku pomocy,
Wybaw Duſze cierpiace z Czyſcowych niemocy.

Chwała bądź BOGU Oycu, y Synowi,
Spolnie rownemu Swiętemu Duchowi.

H Y M N.

O TROYCY Swiętey Honor oddawacie,
Y nieprzestannie Jey pienię śpiewacie;
Anieli Swięci proście zá Duszami,
Niechay też pienie śpiewaią iuż z wami.
Niech chwalą BOGA stoiący przy Tronie,
Z wami ná wieki w Niebieskim Tryonie.

℣. *O! w TROYCY Jedyny BOZE,*

℟. *Niech ich Twa łaską wspomoże.*

MODLITWA.

SWięci Aniołowie Strożowie Dusz zmarłych ludzi, proszę abyście ie ofiarowali Oycu Niebieskiemu Przedwiecznemu, y prezentowali nieoszacowane zasługi JEZUSA kochanego Syna Jego, iako też y Matki Jego Przenayświętszey, y wszystkich Swiętych, ná wybawienie z Czyśca Dusz wspomnionych, ktore gdy przez waszę pomoc dostąpią wiecznego pokoiu, będą wam pomagały chwalić Boski Majestat ná wieki wiekow, Amen.

Ná KOMPLETE.

Przybądź im Przenayświętsza TROYCO ku pomocy,
Wybaw Dusze cierpiące z Czyścowych niemocy.
Chwała bądź BOGU Oycu, y Synowi,
Spolnie rownemu Swiętemu Duchowi.

HYMN

H Y M N.

CO BOGA w Niebie iuż wiecznie chwalicie,
Swięci Wybrani, á tam śię modlicie
Zá grzeſznikami by z grzechow powſtali,
A BOGA niczym nigdy nie gniewali.
Modlcie śię proſzę zá Duſze cierpiące,
A TROYCY Swiętey widzenia pragnące.

℣. *O! w TROYCY Jedyny BOZE,*

℟. *Niech ich Twa łaſka wſpomoże.*

WSzyſcy Swięci y Swięte, ktorzy konaiącym do ſzczęśliwey śmierci pomagacie, y Duſze z Czyſca przyczyną ſwoią do BOGA wprowadzacie: pomożcie y nam w godzinę śmierci naſzey, á potym wyprowadźcie z mąk Czyſcowych mocą TROYCY Przenayświetſzey, abyśmy BOGA ná wieki z temi świętemi Duſzami chwalili, Amen.

OFIAROWANIE

W TROYCY Jedyny nieśmiertelny BOZE,
Niech naſza proźba pokorna wſpomoże
Duſze Czyſcowym ogniem goreiące,
Ludzkiey pomocy częſto niemaiące.
Przyimiy ach przyimiy te Godzinki proſzę,
Odemnie grzeſzney, ktora proźbę wznoſzę.
Niech z ognia prędko będą wybawione,
TROYCY Nayświętſzey chwałą ucieſzone.

GO-

GODZINKI
Do FAMILII Pana JEZUSOWEY
Ná Poniedziałek.
Ná JUTRZNIĄ.

JEZU Nayſłodſzy wſpomoż uſta moie,
Bym przez Nayświętſzą Familią Twoię,
Mogła uprosić, Duſzom wſpomożenie,
Z Czyſca: á przez nich duſzy mey zbawienie.

Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
BOGU w Oſobach Trzech niepoiętemu.
Chwała, że Boſką naturę, z Człowieczą
Ziednoczył, by miał więkſzą o nas pieczą.

HYMN.

PRoſzę: á kogoż wzywać ná pomoc będziemy?
A przez czyiąż przyczynę grzechow ſię zbędziemy?
Ktoż zaleie łzy gorzkie, od ognia wzniecone
Ktorym Duſze ſą w Czyſcu okrutnie palone.
Nadzieię wſzyſtkę ſkładam w Familii Swiętey
JEZU, ſkutek mey proźby niech będzie przyięty.

℣. *Ogarnęły mię boleści śmierci,*
℟. *Boleści Piekielne obtoczyły mię.* Pſalm.

MODLITWA

JEZU naymilſzy, ktory z miłości zbawienia ludzkiego, będąc BOGIEM od wiekow niepoiętym, y nieogarnionym zamkno-

knołeś ſię w ſzczupłych, y ſubtelnych wnętrznościach Matki Przenayświętſzey MARYI Panny; proſzę Cię przez cudowne Twoie Poczęcie, zá przyczyną teyże Matki, y wſzyſtkiey naymilſzey Familii Twoiey, day Duſzom w ogniach Czyſcowych będącym iak nayprędſze wybawienie, aby Ciebie Odkupiciela ná wieki chwaliły; Am.

Ná P R Y M Ę.

JEZU Nayſłodſzy wſpomoż uſta moie,
Bym przez Nayświętſzą Familią Twoię.
Mogła uproſić Duſzom wſpomożenie
Z Czyſca: á przez nich duſzy mey zbawienie.
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
BOGU w Oſobach trzech niepoiętemu,
Chwała, że Boſką naturę z człowieczą
Ziednoczył; by miał większą o nas pieczą.

H Y M N.

PRzeświętna Familia JEZUSA moiego
Zbawiciela, co złączył moc Boſtwa swoiego
Z Człowieczeńſtwa naturą: uniżaiąc ſiebie,
Proſzę waſzey przyczyny, niechay Duſze w Niebie,
Zá waſzemi prośbami, z Czyſca wybawione
Będą, y chwałą wieczną u BOGA wſławione

℣. *Ogarnęły mię boleści śmierci,*
℟. *Boleści piekielne obtoczyły mię.*

MO-

MODLITWA

JEZU naydobrotliwszy, ktoryś przez dziewięć Miesięcy, w przeczystym żywocie Matki Twoiey Nayświętszey MARYI Panny, miley, niżeli w Niebie mieszkał; dayże przez Jey przyczynę, y wszystkiey Familii Twoiey Duszom w ogniach Czyscowych cierpiącym, iak nayprędzey w Niebie mieszkanie: ktory żyiesz, y kroluiesz, BOG y Człowiek ná wieki wiekow, Amen.

Ná TERCYĄ,

JEZU Naysłodszy wspomoż usta moie,
Bym przez Nayświętszą Familią Twoię
Mogła uprosić, Duszom wybawienie
Z Czysca: á przez nich duszy mey zbawienie.

Oycu, Synowi Duchowi Swiętemu,
BOGU w Osobach trzech niepoiętemu,
Chwała, że Boską naturę z Człowieczą
Ziednoczył, by miał o nas większą pieczą.

HYMN.

MAtko Nayświętsza, z czystym Oblubieńcem swoim
Jozefem, pomoż grzesznym, by ratunkiem Twoim,
Y Anny z Joachimem, Twemi Rodzicami,
Dusze Niebios mogły bydź, prędko dziedziczkami.
Weźcie ich proszę o to ná swoią obronę,
Niech dziedziczną odbierą Niebieską Koronę.

℣. *Ogarnęły mię boleści śmierci,*
℟. *Boleści piekielne obtoczyły mię.* Pſalm. 17.

MODLITWA

JEZU naycudownieyſzy, przez ubogie między bydlęty Narodzenie Twoie, day łaſkawie, zá przyczyną naymilſzey Matki y wſzyſtkiey Familii Twoiey, żeby Duſze w ogniu Czyſcowym cierpiące; w Niebieſkie odrodziły ſię pociechy; co racz im dać iak nayprędzey Zbawicielu świata, Amen.

Ná SEXTĘ.

JEZU Nayſłodſzy, wſpomoż uſta moie,
Bym przez Nayświętſzą Familią Twoię
Mogła uproſić, Duſzom wybawienie
Z Czyſca: á przez nich duſzy mey zbawienie.
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
BOGU w Oſobach trzech niepoiętemu
Chwała, że Boſką naturę z Człowieczą
Ziednoczył, by miał większą o nas pieczą.

HYMN.

SWięci z Zacharyaſzem Elżbieto Kapłanem,
Rodzice, y z Przeſłańcem Jezuſowym Janem,
Raczcie przybydź ná pomoc tym co iuż ſkonali,
Cierpią męki, niechby ſię do Nieba doſtali.
Niech ſię cięſzą, chwaląc BOGA z wyſokości,
Niech y nas poratuią w trwodze śmiertelności, .

℣. *Ogarnęły mię boleści śmierci.*

℟. *Boleści piekielne obtoczyły mię.*

MODLITWA

JEZU naypokornieyſzy, przez prace, w całym życiu Twoim, dla zbawienia narodu ludzkiego podięte, day z Dobroci Twoiey zá przyczyną Nayświętſzey Matki y wſzyſtkiey Familii: aby Duſze z mąk Czyſcowych, codziennie, zá gorącemi modlitwami naſzemi, wybawione były; Przez Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

Ná NONĘ.

JEZU Nayſłodſzy wſpomoż uſta moie,
Bym przez Nayświętſzą Familią Twoię
Mogła uproſić, Duſzom wybawienie
Z Czyſca: á przez ich duſzy mey zbawienie,
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
BOGU w Oſobach trzech niepoiętemu
Chwała, że Boſką naturę z Człowieczą
Ziednoczył, by miał większą o nas pieczą.

HYMN.

Y Was Zebedeuſzow JEZUSA kochanie,
Wzywam Braci o pomoc Jakobie, y Janie,
Proźbą iednaycie Duſzom żywot wiekuiſty,
By z ognia wyſzły prędko, iako krzyſztał czyſty
Swieciły: ſpolnie z Tobą Swięta Familia,
A mnie też grzeſzney łaſka twoia niech nie miia.

℣. Ogarnęły mię boleści śmierci,
℟. Boleści piekielne obtoczyły mię.

MODLITWA

JEZU naydoſkonalſzy! przez gorące, y godne nauki Twoie, niech proźby, y modlitwy naſze, przez przyczynę Nayświętſzey Matki y wſzyſtkiey Familii Twoiey, będą od ciebie przyięte, ná wybawienie Duſz z ognia Czyſcowego, zá co niech Ci będzie chwała ná wieki wiekow, Amen.

Ná NIESZPOR.

JEZU Nayſłodſzy wſpomoż uſta moie,
Bym przez Nayświętſzą Familią Twoię
Mogła uproſić, Duſzom wybawienie
Z Czyſca: á przez nich duſzy mey zbawienie.
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
BOGU w Oſobach trzech niepoiętemu
Chwała, że Boſką naturę z Człowieczą
Ziednoczył, by miał większą o nas pieczą.

HYMN.

PRzyczyń ſię Symeonie z Anną ſprawiedliwy:
Niech przeſtanie Duſz palić ogień przeraźliwy.
Wſtawiay ſię Tadeuſzu, z Kleofą z Barnabą.
A ia przy was nie będę w utrapieniu ſłabą.
By koniec miały Duſze karania y winy:
Aby wzięły ochłodę, dodaycie przyczyny.

℣. Ogarnęły mię boleści śmierci,

℟.

℟. *Boleści piekielne obtoczyły mię.*

MODLITWA

JEZU Naycierpliwszy! przez krzywdy żelżywości, męki, y śmierć Twoię, racz dać z miłosierdzia swego, zá przyczyną Nayukochańszey Matki y wszystkiey Familii Twoiey Swiętey, Duszom w Czyscu cierpiacym wybawienie; nam zá ich przyczyną, w utrapieniach doczesnych pociechę, á po śmierci, wieczne zbawienie, ná wieki wiekow,

Ná KOMPLETĘ.

Nawroć do siebie serca opłakane,
A pociesz Dusze sług Twoich strośkane.
JEZU Nayslodszy wspomoż usta moie,
Bym przez Nayświętszą Familią Twoię
Mogła uprosić, Duszom wybawienie
Z Czyśca; á przez ich duszy mey zbawienie.
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
BOGU w Osobach trzech niepoiętemu
Chwała, że Boską naturę z Człowieczą
Ziednoczył, by miał większą o nas pieczą.

HYMN.

WAm zlecam me westchnienia do Ucha Boskiego,
Elkano z Samuelem, przybieram mnieyszego
Jakoba, y Salomy; Anny; Alfeusza!
Przez was niech folgę z Czyśca bierze wszelka Dusza. Oda

Stawcie ich, ſtawcie moie przed BOGIEM
pragnienie,
Duſzom Niebo; á moie ſprawuycie zbawienie.
℣. *Ogarnęły mię boleści śmierci.*
℟. *Boleści piekielne obtoczyły mię.*

MODLITWA

CHryſte JEZU prawdziwy Stworco! ktory, abyś napełnił upadek Aniołow, człowieka z ziemi ſtworzyłeś, y żebyś go ná mieyſce ktore był ſtracił, przywrocił, ná Krzyżu umarłeś: zmiłuy ſię proſiemy, nad Duſzami wſzyſtkich wiernych: zmarłych: Sprawiedliwość ſwoię uśmierzaiąc: przez przyczynę nayboleśnieyſzey Matki, y Swiętey Familii Twoiey, wybaw ich iak nayprędzey z mąk, aby Cię ná wieki chwaliły, ktory żyieſz, y kroluieſz, ná wieki wiekow, A.

OFIAROWANIE

POkrewieńſtwo Familii BOGA Wcielonego,
Boſką oraz y ludzką nierozdzielonego
Naturą; wam oddaię te niegodne modły:
Niechay będą przyięte od grzeſznicę podły.
Ktora ufa, że zá Duſz, z męczarni pomocą
Wyrwanych; pierzchną ſtrachy gdy okropną nocą
Oczy iuż śmierć zamykać będzie oſtatecznie;
Ty Swięta Familio, obroń mię ſkutecznie
Od

Od piekielney napaści, czarta przeklętego,
Y dodaway poſpiechu, do zeyścia Swiętego, Amen.

GODZINKI
Zá DUSZE ZMARŁYCH
Ná Wtorek.
Na JUTRZNIĄ.

Stawiam przed Sądem Twoim miłoſierny Panie,
Duſze ktore zá grzechy cierpią ſwe karanie;
Wybaw ie, miłoſierny JEZU zasługami
Twemi, y Matki Twoiey, wſzak były sługami
Y teraz ſą waſzemi, Swięci Aniołowie,
Wyprowadźcie ich z ognia, iak wierni Strożowie,

HYMN.

PRoteſtuię ſię Panie, że pragnę Twey chwały
Uproſić Duſzom w Czyſcu, abyć ią oddały.
Oſobliwie tá Duſza ktora niemaiąca
Ratunku; w zapomnieniu omdlewa żebrząca
Ochłody prędkiey z ognia, więc wybaw ią Panie:
Niech nie będzie z odwłoką iey oczekiwanie.

℣. *Wieczny dać odpoczynek, raczże im moy Panie,*
℟. *A niech im światłość wieczna świecić nie przeſtanie.* MO-

MODLITWA

PAnie JEZU Chryſte, proſzę Cię przez Krew Twoią Nayświętſzą ktorąś w Ogroycu wylał; racz wyzwolić Duſze wiernych zmarłych, oſobliwie ratunku żadnego w Czyſcu niemaiące: á zaprowadź ię do chwały wiekuiſtey gdzie Cię niechay chwalą ná wieki wiekow,

Ná PRYME.

O! Panie wybaw Duſzę z ognia Czyſcowego.
Niechay Cię w Niebie chwalą w TROYCY Jedynego.

HYMN,

DO podziemnego Panie, przenoſzę ſię domu,
Z modły memi zá Duſze, gdzie wiem że nikomu
Niedadzą z tamtąd wyniść, poki nieuczyni
Zadoſyć, kto grzechami BOGU co zawini.
Proſzę Cię zá tę Duſzę ktora wyiścia bliżſza,
Niechay ią łaſka Twoia do Nieba wywyżſza.

℣. *Wieczny dać odpoczynek raczże iey moy Panie,*
℟. *A swiatłość wieczna niech iey świecić nie przeſtanie.*

MODLITWA

PAnie JEZU Chryſte, proſzę Cię przez Nayświętſzą Krew Twoię ktorąś wylał w okrutnym biczowaniu Twoim: racz wybawić Duſze wiernych zmarłych od ognia

Czy

Czyſcowego: oſobliwie Duſzę, ktora bliżſza wyiścia, zaprowadź ią do chwały Twoiey wiekuiſtey, Amen.

O! Panie wybaw Duſze z ognia Czyſcowego,
Niechay Cię w Niebie chwalą w TROYCY Jedynego.

H Y M N.

PRawdziwe nad Duſzami mam pożałowanie,
Ktore dłużſze zá grzechy, maią wypłacanie!
Tę mękę, ktorą cierpią, w ogniſtey tęſknośći
Skroć Panie, á zażyi Twey, nad niemi litośći,
Krew, co ſię do korony z Głowy Twoiey leie,
Niechay naydłużſzą mękę tey Duſzy zaleie.

℣. *Wieczny dáć odpoczynek raczże iey moy Panie,*
℟. *A świátłość wieczna niech iey świecić nie przeſtanie.*

M O D L I T W A

O! Panie JEZU Chryſte, proſzę Cię przez Krew Twoię Przenayświętſzą, ktorąś w cierniowym koronowaniu wylać raczył; wybawże Duſze wiernych Twoich zmarłych, od ognia Czyſcowego, oſobliwie Duſzę, ze wſzyſtkich naoſtatku maiącą wypłacać karanie: zaprowadź ią do chwały wiekuiſtey, aby Cię ná wieki chwaliła, Amen.

Ná S E X T Ę.

O! Panie wybaw Duſze z ognia Czyſcowego,

Niechay Cię w Niebie chwalą w TROYCY Jedynego.

H Y M N.

AFfektem ktorym pała ta Duſza do Ciebie,
Naybogatſza w zaſługi, chcąc bydź prędko w Niebie:
Proſzę Cię Dobry JEZU, niechay męka Twoia
Dopomoże iey prędko: niegodna też moia
Modlitwa; ktorą rzucam pod Twe nogi Panie,
Niech iey zá drogi prezent, w łaſcę Twoiey ſtanie.

℣. *Wieczny dać odpoczynek raczże iey moy Panie,*
℟. *A światłość wieczna niech iey świecić nie przeſtanie*

MODLITWA

O! Panie JEZU Chryſte, proſzę Cię przez Krew Twoię Przenayświętſzą ktorąś przy okrutnym Krzyża dźwiganiu wylał, racz wyzwolić Duſze wiernych zmarłych, od ognia Czyſcowego: oſobliwie Duſzę naybogatſzą w zaſługi zaprowadź ią do chwały Twoiey, ná wieki wiekow, Amen.

Ná N O N Ę.

O! Panie, wybaw Duſze z ognia Czyſcowego,
Niechay Cię w Niebie chwalą, w TROYCY Jedynego,

HYMN

H Y M N.

UCieczko naygrzeſznieyſzych Nayświętſza MARYA,
Dopomoż Duſzom, niech Twa Protekcya
Wybawi Duſze z Czyſca, w ogniu gore ące,
A Twey przyczyny Panno, pokornie proſzące,
Dopomoż prozbą Twoią y Barbaro Swięta,
Niechay tá Duſza będzie prędko w Niebo wzięta.

℣. *Wieczny dać odpoczynek raczże im moy Panie,*
℟. *A światłość wieczna niech im świecić nie przeſtanie*

M O D L I T W A

O! Panie JEZU Chryſte, proſzę Cię przez Krew Twoię Nayświętſzą, ktorąś przy okrutnym krzyżowaniu wylać raczył, racz wyzwolić Duſze wiernych zmarłych od ognia Czyſcowego, oſobliwie tę Duſzę ktora naynabożnieyſza była do Nayświętſzey Matki Twoiey, y Barbary Swiętey: zaprowadź ią do chwały Twoiey wiekuiſtey, gdzie Cię niechay chwali ná wieki wiekow, Amen.

Ná N I E S Z P O R.

O! Panie wybaw Duſze z ognia Czyſcowego,
Niechay Cię w Niebie chwalą, w TROYCY Jedynego.

HYMN

HYMN.

O! Swięci Patronowie w chwale iuż będący,
Z Chrystusem Zbawicielem swoim kroluiący,
Dopomożcie tym Duszom, ktore wam służyły,
Naybardziey ná tym świecie w BOGU was chwaliły.
By przez wászę przyczynę w szczęśliwey iasności
Cieszyły się, wyszedłszy z Czyscowych ciemności.

℣. *Wieczny dać odpoczynek racżże im moy Panie.*
℟. *A światłość wieczna niech im świecić nie przestanie.*

MODLITWA

O! Panie JEZU Chryste, proszę Cię przez Krew Twoię Nayświętszą ktorąś wylał z Boku Twego, racż wyzwolić Dusze wiernych umarłych, od ognia Czyscowego, osobliwie te Dusze, ktore do rożnych swoich Swiętych Patronow nabożne były, y modlitwami swemi, ná tym świecie służyły, á teraz Czyscowe cierpią ognie; niech im tá Krew z Wodą, z Boku Twego Boskiego wylana, zaleie ogień Czyscowy, aby iak nayprędzey Ciebie BOGA widzenie pozyskały, y chwaliły, Amen.

Ná

Ná KOMPLETĘ.

Nawroć nas Panie JEZU grzeſznikow do ſiebie,
Day iąk nayprędzey z Tobą, cieſzyć ſię nam w Niębie.
Oſwobodź Duſzę zmarłych z ognia Czyſcowego,
Niechay Cię w Niebie chwalą w TROYCY Jedynego.

HYMN.

JEZU Odkupicielu Zbawicielu Drogi,
Wſpomniy ná Duſz niezmierne Czyſcowe pożegi.
Tęſknią do Twoich źrzodeł: ſchną do Twey ochłody,
Daruy ſtus, ſpuść godziny, á weźmiy ná gody.
Te zwłaſzcża co modiitwom moim przeżnaczone,
Niech mnię z gniewu wyproſzą, z ognia wyproſzonę.

℣. *Wieczny dać odpoczynek racżże im moy Panie,*
℟. *A światłość wieczna niech im świecić nie przeſtanie.*

MODLITWA.

BOZE ktory ſzczodrobliwość Twoię nad Duſzami pokazuieſz, zbawienie ludzkie miłuiący: żebrzemy łaſki Twoiey, weyzrzyi miłoſiernym okiem Twoim ná zgromadzenie Rodzicow, Braci, Sioſtr, Dobrodzie-

dzieiow naſzych, ktorzy z tego świata zeſzli, á teraz Czyſcowy ogień cierpią, oſobliwie Duſze, ktore ſą pragnące widzieć chwałę Twoię, y ktoreś przeznaczył, aby niegodnemi modlitwami memi z mąk wybawione były; zaprowadź ie do chwały wiekuiſtey, ná wieki wiekow, Amen.

OFIAROWANIE.

PRzyimiy łaſkawy Oycże te Godzinki proſzę,
Zá Duſze, zá ktoremi ręce moie wznoſzę
Do miłoſierdzia Twego; odpuść kary, winę:
Przyimiy do uſzu Twoich, zá niemi przycżynę.
A ia w godzinę śmierci, niech ſzczęśliwa będę,
Y zá onych przycżyną, Niebo niech oſiędę, Amen.

GODZINKI
O NAYSŁODSZYM JMIENIU JEZUS
Ná Srzodę.
Ná JUTRZNIĄ.

BOGU niech będzie, chwała z wyſokości,
By wyrwał Duſze, z Czyſcowych ciemności.
Oycu, Synowi, Duchowi, Swiętemu,
Ná wieki, zawſze w TROYCY Jedynemu.

HYMN

HYMN.

NA Jmię JEZUS, niechay wſzelakie ſtworzenie,
Oddaie chwałę BOGU, wyśpiewuie pienie
Anielſkie, Swięte głoſy niechay chwałę daią,
Duſze zá ich przyczyną, niechay ulgę maią.
Niech nayprędzey gniew Boſki, uśmierzony będzie,
Człowiek grzeſzny w Niebieſkiey, chwale niech zaſiędzie.

℣. *Niech Jmię Pańſkie, będzie pochwalone,*
℟. *A Duſze z Czyſca, prędko wybawione.*

MODLITWA

NAyſłodſzy Panie JEZU Chryſte, przez Nayświętſze Imię Twoie JEZUS, Aniołom przyiemne, czartom ſtraſzliwe, przed ktorym piekielne mocy uciekaią: zmiłuy ſię nad Duſzami w Czyſcu cierpiącemi, zaprowadź ie ná mieyſce światłości, y pokoiu, A.

Ná PRYMĘ.

BOGU niech będzie, chwała z wyſokości,
By wyrwał Duſze z Czyſcowych ciemności.
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Ná wieki, zawſze w TROYCY Jedynemu,

HYMN.

NAyſłodſzy Panie JEZU, dla Imienia Twego,
Raczże wybawić Duſze, z ognia Czyſcowego.

Nie-

Niechay Cię w chwale Twoiey, wiecznie wysławiaią:
Ná wieki nieskończone dzięki oddawaią.
Swięci w chwale Niebieskiey będący Duchowie,
Cieszcie się, gdy wprowadzą Dusze Aniołowie,

℣. *Niech Imię Pańskie, będzie pochwalone,*
℟. *A Dusze z Czyscá, prędko wybáwione.*

MODLITWA

BOZE, ktoryś Naychwalebnieysze Imię Pana naszego JEZUSA Chrystusá Jednorodzonego Syna Twego, uczynił wiernym Twoim przyiemne, y zbyt słodkie; złym duchom ogromne y straszliwe, day Duszom cierpiącym, aby przez to Imię JEZUS, pociechę w mękach uczuły, y do wiekuistey radości prędko się dostały; przez tegoż Chrystusá Paná naszego, Amen.

Ná TERCYĄ.

BOGU niech będzie, chwała z wysokości,
By wyrwał Dusze, z Czyscowych ciemności.
Oycu, Synowi Duchowi Swiętemu,
Zawsze ná wieki w TROYCY Jedynemu.

HYMN.

JMię Nayświętsze chwalne, nad wszystkie Niebiosy,
Gdy było ogłoszone, Anielskiemi głosy
Tobie Matko MARYA, y JOZEFIE Swięty.
Przez tę radość ktorąś miał w ten czas potym wzięty

Do Nieba, proś zá Duſze mniemanego Syná,
By od nas grzeſznych, była przyięta przyczyna.

℣. *Niech Imię Pańſkie, będzie pochwalone,*
℟. *A Duſze z Czyſca, prędko wybawione.*

MODLITWA

O Dobry JEZU! o miłoſierny. JEZU! Synu MARYI, racżże wlać w ſerce moie łaſkę Twoią, abym mogła doſkonale chwalić Imię Twoie Nayświętſze: Duſze zaś w Czyſcu będące, źá przyczyną Matki Nayświętſzey Twoiey, y JOZEFA Swiętego, niech z mąk będą wybawione; Amen.

Ná SEXTĘ.

BOGU niech będzie, chwała z wyſokości;
By wyrwał Duſze, z Czyſcowych ciemności.
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Zawſze ná wieki w TROYCY Jedynemu.

HYMN.

UChodzi nam cżas grzeſznym płyną iuż godziny,
Prędko? cżyli też poźno? trzeba z tey dziedziny
Przenieść ſię w kray daleki, tam cżaſu niebędzie
Poprawy, ni pokuty: niechże nam przybędzie
Ná ten cżas Imię JEZUS, á Duſze będące
W Niebie, niech nas ratuią, BOGU iuż ſłużące.

℣.

℣. *Niech Imię Pańskie, będzie pochwalone.*
℟. *A Dusze z Czyśca prędko wybawione.*

MODLITWA

BOZE wszystkich wiernych Stworco, y Odkupicielu, day Duszom w Czyścu będącym odpuszczenie wszystkich grzechow ich, aby przez Nayslodsze Imię JEZUS, tey łaskawości dostąpiły, ktorey w tych mękach, przez miłosierdzie Twoie żądaią, ná wieki wiekow, Amen.

Ná NONĘ.

BOGU niech będzie, chwała z wysokości,
By wyrwał Dusze, z Czyscowych ciemności.
Oycu Synowi Duchowi Swiętemu,
Zawsze ná wieki w TROYCY Jedynemu.

HYMN.

JLe myśli, chciwości ludzkiey tylko maią,
Te niech wszystkie ná folgę Duszom obracaią.
Niech Imię słodkie JEZUS, straszne czartom mocy,
Dodaie Duszom w Czyścu, do Nieba pomocy.
Niech Kościelne ofiary gaszą ich płomienie,
Niech grzeszni ludzie maią ná nich swe wspomnienie.

℣. *Niech Imię Pańskie, będzie pochwalone,*
℟. *A Dusze z Czyśca prędko wybawione.*

O Dobry JEZU! Oycze miłosierdzia, zmiłuy się nad Duszami zmarłych, á

day

day im iak naypręcey widzenie światłości chwały Maiestatu Twego Boskiego: niech Dusze wiernych odpoczywaią ná wieki wiekow, Amen.

Ná NIESZPOR.

BOGU niech będzie, chwała z wysokości,
By wyrwał Dusze, z Czyscowych ciemności
Oycu, Synowi Duchowi Swiętemu,
Zawsze ná wieki w TROYCY Jedynemu.

HYMN.

Z Głębokości przepaści wołamy do Ciebie,
Usłysz nasze wołanie ná wysokim Niebie.
Skłoń ku Duszom cierpiącym miłosierne uszy
Nieckay cię ich męczarnia ku litości wzruszy
Niech zgasną w Imię JEZUS, Czyscowe płomienie,
Niech ich tego Imienia ratuie wspomnienie.

℣. *Niech Imię Pańskie będzie pochwalone,*
℟. *A Dusze z Czyśca prędko wybawione.*

MODLITWA

DAy nam to słodki JEZU prosiemy Cię, abyśmy wszyscy, ktorzy to Imię JEZUS cżciemy, w godzinę śmierci w ustach mieć mogli: Dusze zaś, ktore z miłosierdzia Twoiego, w tym wymowieniu Naysłodszego Imienia JEZUS skonały, z Czyscowych mąk niech wybawione będą, aby Cię ná wieki wiekow chwaliły, Amen.

Ná KOMPLETĘ.

Przybądź Nayſłodſzy JEZU z miłoſierdzia ſwego,
Ná ratunek cierpiącym z dekretu Twoiego.
Wybaw ich iak nayprędzey z ognia Czyſcowego.
Niechay Cię w Niebie chwalą, w TROYCY Jedynego.
Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Chwała ná wieki w TROYCY Jedynemu.

HYMN.

O JEZU miłoſierny! wyſłuchay wzdychanie,
Duſz udręczonych w Czyſcu, załoſne wołanie.
Niechay Imię Twe JEZUS, będzie pochwalone,
A Duſze z Czyſca przez nię, będą wybawione.
A gdy iuż tam ſtaniecie, w chwale BOGA ſwego
Przybądźcie ná ratunek, w dzień ſkonania mego.

℣. *Niech Imię JEZUS z męki was wybawi,*
℟. *Y iak nayprędzey w ſwey chwale poſtawi.*

MODLITWA,

ZMiłuy ſię nayłaſkawſzy JEZU, nad Duſzami w Czyſcu zatrzymanemi, dla ktorych odkupienia, naturę ludzką przyiąłeś, śmierć nayokrutnieyſzą podiąłeś; zmiłuy ſię nad wzdychaniem, zmiłuy ſię nad łzami,

ktore

ktore do Ciebie wylewaią; przez moc Nayſłodſzego Imienia Twego JEZUS, y Męki Twoiey, odpuść im karanie, przez grzech zaſłużone, poday im Rękę, zaprowadź ich ná mieyſce ochłody, światłości, y pokoiu, Amen.

OFIAROWANIE

TE Godzinki JEZU moy, Tobie ofiaruię,
Zá Duſze, ktore w mękach Imię Twe ratuie.
Niech rozrywkę tęſknicy, w bolach ſwoich maią,
Gdy Nayſłodſzym Imieniem Twym ſię zabawiaią.
Ja zaś grzeſzna, w godzinę bym to ſzczęście miała
JEZUS Imię wymowić, gdy będę konała, Amen.

GODZINKI
Zá DUSZE ZMARŁYCH.
Do Przenayświętſzego SAKRAMENTU
Ná Czwartek.

POdźcie czymprędzey, padſzy ná kolana,
Oddaymy pokłon, przywitaymy Pana,
Ktory w Nayświętſzym będąc SAKRAMENCIE,
Przyimie naſz pokłon w codziennym momencie,

Nie wzgardzi proźby, ktorą wnoſzą uſty:
By Duſze w Niebie, á Czyſciec był puſty.

Ná JUTRZNIĄ.

Gdy Anielſkiego Chleba człek pożywa.
Niech męki w ogniach Czyſcowych ubywa.
BOGU cześć, chwałę, w TROYCY Swiętey daymy,
Majeſtat Boſki zá Duſze błagaymy.

HYMN.

PAdam przed Tobą BOZE utaiony,
Ktorego kryią Chlebowe zaſłony.
Padam przed Tobą ſławiąc Taiemnice,
Proſząc by z Ciała Krwi Twoiey krynice
Zalały ogień, ktory Duſze pali,
Niechay czym prędzey każda Cię znich chwali.

℣. *Dałeś nam Panie pożywać tu Chleba,*
℟. *Wſzelkiego ſmaku, y roſkoſzy z Nieba.*

MODLITWA

BOZE, ktoryś nam w cudownym SAKRAMENCIE, Męki Twoiey pamiątkę zoſtawił; day nay nam tak proſiemy Cię, te Swięte Taiemnice Ciała y Krwie Twoiey ſzanować: abyśmy przez to odkupienia naſzego, pożytek uczuli, á Duſzom w ogniach Czyſcowych będącym, wieczny odpoczynek uproſili, Amen.

Duſzom w Czyſcu będącym, do Nayświętſzego SAKRAMENTU nabożnym, day Panie wieczny odpoczynek, Amen.

Ná

Ná PRYMĘ.

Gdy Anielſkiego Chleba człek pożywa,
Niech męki w ogniach Czyſcowych ubywa.
BOGU cześć, chwałę, w TROYCY Swiętey daymy,
Majeſtat Boſki, zá Duſze błagaymy.

HYMN.

CZłowiekiem dla nas, z Panny narodzony,
By człowiek z grzechu mogł bydź odrodzony.
Słowo Przedwieczne Ciałem ſię iuż ſtało,
Tak wielkie cudo, widzieć ſię nam dało.
A że ten Chleb ieſt, niewymowney mocy,
Niech Duſzom w Czyſcu dodaie pomocy.

℣. *Dałeś nam Panie pożywać tu Chleba,*
℟. *Wſzelkiego ſmaku, y roſkoſzy z Nieba.*

MODLITWA

BOZE, ktoryś nam w Nayświętſzym SAKRAMENCIE pamiątkę Męki Twoiey zoſtawił, proſiemy Cię, ktorzy tę Taiemnicę w uczciwości mamy, Ciała y Krwie Twoiey zażywamy, śmierć, y Mękę Twoię rozpamiętywamy, abyśmy wiecznego błogoſławieńſtwa Twego łaſkę otrzymać mogli: Duſzom w mękach Czyſcowych będącym, wieczny odpoczynęk uproſili; o to proſiemy Cię ktory żyieſz BOG ná wieki wiekow, Amen.

Duſzom w Czyſcu będącym do Nayświętſzego SAKRAMENTU nabożnym, day

day Panie wieczny odpoczynek, Amen.

Ná T E R C Y Ą.

Gdy Anielſkiego Chleba człek pożywa,
Niech męki w ogniach Czyſcowych ubywa.
BOGU cześć, chwałę, w TROYCY Swiętey (daymy,
Majeſtat Boſki zá Duſze błagaymy.

H Y M N.

CUdo to nigdy ieſt niewyſławione,
Gdy przy wieczerzy Pańſkiey odmienione
Chleb w Ciało, Wino w Krew ſię Boſką mieni,
Takim BOG cudem człeka ſobie ceni,
Niechże przytomny BOG w tym SAKRAMENCIE,
Ratuie Duſze w codziennym momencie.

℣. *Dałeś nam Panie pożywać tu Chleba,*
℟. *Wſzelkiego ſmaku, y roſkoſzy z Nieba.*

M O D L I T W A

NIech ia nieprzeſtannie, ſercem y affektem, przy nogach Twoich pod zasłoną chleba utaiony Panie moy leżę: niech co moment zá grzechy moie, y całego świata płaczę: niech ſię ſtanę wſzyſtkich zasług Twoich, y Odpuſtow od Kościoła Swiętego nadanych uczęſtniczką: y niech to będzie wſzyſtkim Duſzom w Czyſcu ku ochłodzie, y pomocy, Amen.

Duſzom w Czyſcu będącym, do Nayświętſzego SAKRAMENTU nabożnym,

day

day Panie wieczny odpoczynek, Amen.

Ná SEXTĘ.

Gdy Anielſkiego Chleba człek pożywa,
Niech Duſzom męki Czyſcowey ubywa.
BOGU cześć, chwałę, w TROYCY Swiętey daymy,
Majeſtat Boſki, zá Duſze błagaymy.

HYMN.

Ciałem przybrane (ſto cudow tu mało)
Słowo Przedwieczne, chleb mieni w ſwe Ciało:
Tegoć myśl ludzka nigdy nie obeymie;
Lecż ſerce wiarą poymuie przyiemnie.
Niechże ſzcżęśliwie ten wikt Duſze maią,
Ktore zgłodniałe o pomoc wołaią:

℣. *Dałeś nam Panie pożywać tu Chleba,*
℟. *Wſzelkiego ſmaku y roſkoſzy z Nieba.*

MODLITWA

O! Przenayświętſza Ofiaro, ktora nam wrota Niebieſkie otwieraſz, otworzże Serce miłoſierne, à ſpuść roſę Niebieſką, ná ochłodzenie Duſzom w ogniu będącym: zaley Krwią Twoią Nayświętſzą upały ich, y zaprowadź do chwały wiekuiſtey, aby Cię ná wieki chwaliły, Amen.

Duſzom w Czyſcu cierpiącym do Nayświętſzego SAKRAMENTU nabożnym, day Panie wieczny odpoczynek, Amen.

Ná NONĘ.

Gdy Anielſkiego Chleba człek pożywa,
Niech

Niech Duſzom męki Czyſcowey ubywa,
BOGU cześć chwałę, w TROYCY Swię-
tey daymy,
Majeſtat Boſki zá Duſze błagaymy.

H Y M N.

ANiołow Chleba! o iako cud wielki!
Gdy chce, pożywa śmiele człowiek
wſzelki.
Ale coż? kiedy zgubą ieſt grzeſznemu:
Zywotem zawſze ieſt ſprawiedliwemu,
Niechże też y mnie proſzę Swięte Duſze,
Broni ten Pokarm, od wieczney katuſze.

℣. *Dałeś nam Panie pożywać tu Chleba,*
℟. *Wſzelkiego ſmaku y roſkoſzy z Nieba.*

M O D L I T W A

PAnie, przez wſzyſtkę Dobroć Serca Twe-
go, dayże Duſzom w Czyſcu cierpią-
cym, pokoy wieczny, y widzenie Twarzy
Twoiey Boſkiey: oſobliwie zá życia ſwe-
go do Nayświętſzego SAKRAMENTU na-
bożnym; niechay Cię iako nayprędzey w
Niebie chwalą, Amen,

Duſze wiernych zmarłych niech odpo-
czywaią w pokoiu, Amen.

Ná N I E S Z P O R.

Gdy Anielſkiego Chleba człek pożywa,
Niech Duſzom męki Czyſcowey ubywa.
BOGU cześć chwałę, w TROYCY Swię-
tey daymy,
Majeſtat Boſki, zá Duſze błagaymy.

HYMN

H Y M N.

CZcimy grzeſznicy, te Niebieſkie Dary,
Ktoremi nas BOG, częſtuię bez miary;
Y czego rozum naſz w tym nie poymuie,
Niechay prawdziwa Wiarą to przeymuie.
Krew JEZUSOWA niech ſerca zagrzewa,
A Duſzom w Czyſcu niech ogień zalewa.

℣. *Dałeś nam Panie pożywać tu Chleba,*
℟. *Wſzelkiego ſmaku y roſkoſzy z Nieba.*

M O D L I T W A

O SAKRAMENCIE naychwalebnieyſzy, według możności moiey oddaięć należący Tobie moy ukłon, y powinną ofiaruię wdzięczność, za tak wielkie dobrodzieyſtwą Twoie, że będąc prawdziwym BOGIEM, do nas grzeſznych codziennie ſię ſkłaniaſz; ſkłońże też miłoſiedzie ſwoie ná Duſzę mizerne w Czyſcu cierpiące, ażeby przez ofiarę Mſzy Swiętych, ktore ſię kiedykolwiek zá nie odprawuią, z mąk były wybawione, y chwaliły Cię ná wieki wiekow, Amen.

Duſze wiernych zmarłych, oſobliwie do Nayświętſzego SAKRAMENTU nabożne, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ną K O M P L E T Ę.

Nawroć nas BOZE z gościńca błądnego,
Nawroć y ſerce do ſiebie ſamego.
Gdy Anielſkiego Chleba człek pożywa,
Niech męki w ogniach Czyſcowych ubywa

BO-

BOGU cżeść, chwałę, w TROYCY Swiętey daymy,
Majeſtat Boſki zá Duſze błagaymy.

H Y M N.

GDy BOG przytomny przez ſłowa Kapłana,
Niechayże Chwała będzie podobana,
Ktorąć daiemy: znam ześ ieſt prawdziwy,
Pod cieniem Chleba, BOG y Człowiek żywy
Niechże pámiątka śmierci, męki Twoiey,
Pomoże Duſzom wyniść z męki ſwoiey.

℣. *Dałeś nam Panie pożywać tu Chleba,*

℟. *Wſzelkiego ſmaku, y roſkoſzy z Nieba.*

M O D L I T W A

NAyſłodſzy Panie JEZU Chryſte, ofiaruię zá Duſze w Czyſcu zoſtaiące, wſzyſtkie chęci BOGA Rodzicielki Panny MARYI, do Nayświętſzego SAKRAMENTU, ofiaruię ukłony, ktoremi Cię cżcili Swięci Aniołowie, przy pierwſzym poſtanowieniu tego Nayświętſzego SAKRAMENTU, także uc c wości; ktore cżyni, y ná potym cżynić będzie świat cały, Amen.

Duſze zmarłych wiernych, oſobliwi e do Nayświętſzego SAKRAMENTU nabożnych, niech odpocżywaią w pokoiu ná wieki wiekow, Amen,

O F I A R O W A N I E

NA pamiątkę moy JEZU, Twey ku mnie miłości,

Od-

Oddaię te Godzinki: abyś z Twey litości,
Wybawił Dusze z Czyśca, tą ktorąś lać raczył
Krew zá nie, y łaskawie winy ich wybaczył.
Niech ten Anielski pokarm, ktoryś nam dał z Nieba,
Posili ie pragniące pod Figurą Chleba.
Gdy ostatnia godzina życia mego będzie,
Niech JEZUS w SAKRAMENCIE Nayświętszym przybędzie,
A żebym umieraiąc ten posiłek miała,
Szczęśliwie się do Nieba po śmierci dostała, Amen.

A K T I.

Pod czas Elewacyi przy Mszy Swiętey zá Dusze zmarłych.

O Przenayświętsza Hostya,
Dla ktorey nam Niebo sprzyia;
Ratuy w Czyścu zostaiące,
Pomocy Twey żądaiące,
Day to Oycże litościwy,
Z Synem rowno miłościwy,
Duchu od nich pochodzący,
BOZE zawsze kroluiący.

A K T II.

HOstya Swięta, Ciało y Krew żywa,
W tym SARTAMENCIE istotnie prawdziwa.
Wierzę, że BOG moy ná ręku Kapłana,
Niech Ci Ofiára będzie podobana,

Zá tych, ktorży iuż ná Sądzie ſtaneli,
Y dekret śmierci oſtatni podieli,
Zmiłuy ſię JEZU, zmiłuy ſię nad niemi,
Przez mękę Twoię, uczyń ich wolnemi
Przez mękę Twoię, y Rany okrutnę,
Niech miłoſierdzie maią Duſze ſmutne.
Przez boleść Matki, ktorą w ten cżas miała,
Kiedy na Krzyżu ná Ciebię patrzała,
Wybaw ich Panie, wybaw z ognia proſzę.
Gdy tę niegodną ſupplikę przynoſzę,
A was zaś Duſze, proſzę o przyczżynę,
Ratuycie grzeſzną mnie w śmierci go-
dzinę, Amen.

GODZINKI
o MĘCE PANSKIEY Zá DUSZE ZMARŁYCH, Ná Piątek
Ná JUTZNIĄ.

Zacżniycie wargi naſzę chwalić Pańſkie
Rany,
Aby JEZUS zá grzechy naſze katowany,
Wybawił Duſze z Cżyſca, krwawą ſwoią
męką,
Y wprowadził do Nieba miłoſierną Ręką.
By w weſelu iaſności wiecżnie ſpocżywały,
Y chwałę nieśmiertelną Stworcy ſwemu
dały.

HYMN

H Y M N.

JEZU, ktoryś w Ogroycu Krew lał dla grzeſznika,
Niechay Cię zmarłych męka zá grzechy przenika.
Przez powrozy ktoremiś JEZU był związany,
Y ná śmierć Piłatowi od żydow podany.
Rozwiąż więzy Czyſcowe wyprowadź z wiezienia,
Niechay Cię chwalą, będąc wdzięczne odkupienia.

A N T Y F O N A.

Wieczny odpoczynek, przez krwawy pot Twoy w Ogroycu day im Panie.

M O D L I T W A.

BOZE, wiernych światło Duſz, ktory łaſkawym okiem, ſtworzone Duſze w ciała ludzkie wprowadzaſz, aby Cię chwaliły; przez krwawy pot Twoy proſzę, abyś zmarłych wiernych Duſze z mąk Czyſcowych wybawić raczył, aby Cię chwaliły ná wieki wiekow, Amen.

℣. *Wyſłuchay Panie zá niemi modlitwy naſze,*
℟. *A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.*

Ná P R Y M Ę.

Wybaw niewinny Jezu krwawą ſwoią męką,
Duſze z Czyſca, á prowadź miłoſierną Ręką
Ná gody wiekuiſte; aby Cię chwaliły,

Y miłosierdzie Twoie ná wieki wielbiły.

H Y M N.

PIłatowi oddany ná niesłuszne sądy,
Biczowany okrutnie iest zá grzesznych błędy.
Niechay Krew, ktora z Ran Twych obficie się leie,
Ogień Dusz pałaiących łaskawie zaleie:
Aby ochłodę z ognia prędko otrzymały,
Y do chwały Twey Swiętey wiecznie się dostały.

A N T Y F O N A.

Wieczny odpoczynek, przez biczowanie Twoie day im Panie.

M O D L I T W A

O Panie Jezu Chryste, przez biczowanie Twoie; y okrutne Rany, niech Krew Twoia Przenayświętsza, zaleie ogień Czyscowy, ktorym z sprawiedliwości Twoiey karzesz grzeszne Dusze, wyprowadź ie ná mieysce wiekuistey ochłody, Amen.

℣. *Panie wysłuchay modlitwy nasze zá niemi,*
℟. *A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.*

Ná T E R C Y Ą.

Wybaw niewinny JEZU krwawą swoią męką,
Dusze z Czyśca, á prowadź miłosierną Ręką
Ná gody wiekuiste: aby Cię chwaliły,
Y miłosierdzie Twoie ná wieki wielbiły.

HYMN

H Y M N.

NIe dosyć Dobry JEZU, żeś iest biczowany,
Aż y z ciernia Koroną ukoronowany.
Zmiłuy się nad Duszami w Czyscu będącemi
Osobliwie co żyiąc były nabożnemi
Do Męki w Głowie Twoiey cierniem tym zranioney,
Byś ná wieki od nich był JEZU pozdrowiony.

A N T Y F O N A.

Wieczny odpoczynek, przez krwawe koronowanie Twoie, day im Panie.

M O L D I T W A

NAyslodszy Panie JEZU Chryste, ktoryś tak cięszką cierpiał mękę przy Koronowaniu Twoim, osobliwie, kiedy trzy ości ciernia Głowę Twoię Swiętą do mozgu przebiły: zmiłuy się nad Duszami w mękach Czyscowych cierpiącemi, zaprowadź ie do wiekuistey chwały, Amen.

℣. *Panie wysłuchay modlitwy nasze zá niemi,*
℟. *A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.*

Ná S E X T E.

Wybaw niewinny JEZU krwawą swoią męką,
Dusze z Czyśca, á prowadź miłosierną Ręką
Ná gody wiekuiste, aby Cię chwaliły,
Y miłosierdzie Twoie ná wieki wielbiły.

HYMN

HYMN.

OBmywa Piłat ręce, ſądząc niewinnego,
Chcąc hamować zawziętość ludu niewdzięcznego.
Przez Twe niewinne JEZU, ná śmierć oſądzenie,
Day Duſzom z Czyſca prędkie ſam ſiebie widzenie.
Niech Cię chwalą z Swiętemi Twemi Wybranemi,
Niechay ſię w Niebie modlą zá nami grzeſznemi.

ANTYFONA.

Wieczny odpoczynek, przez niewinne Twoie oſądzenie ná śmierć, day im Panie.

MODLITWA

NAyſłodſzy JEZU, przez cięſzki żal z niewdzięczności ludu Twego, kiedy Cię gorſzym poczytali nad złego Barabbaſza, y pragneli rozlania Krwi Twoiey niewinney; zmiłuy ſię nad Duſzami w Czyſcu cierpiącemi, oſobliwie nad Sędziami, ktorym ſię trafiło nieſprawiedliwie ferować dekret, odpuść im te winy, y zaprowadź do Kroleſtwa Twego, Amen.

℣. Panie wyſłuchay modlitwy naſze zá niemi,
℟. A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.

Ná NONĘ.

Wybaw niewinny JEZU, krwawą ſwoią męką,

Du-

Duſze z Czyſca, á prowadź miłoſierną Ręką
Ná gody wiekuiſte, aby Cię chwaliły,
Y miłoſierdzie Twoie ná wieki wielbiły.

H Y M N.

WYchodziſz ná śmierć z Krzyżem wiekuiſty Panie,
Dzwigaſz tak wielki ciężar mdleieſz nieſłychanie,
Leie ſię Krew Twa droga po rynſztokach Miaſta;
Zachodzi drogę Matka; ociera Niewiaſta
Twarz Twą, zaſłoń Portretem w ten czas wyrażonym
Twarzy Twey, ogień Duſzom w Czyſcu umęczonym.

ANTYFONA.

Wieczny odpoczynek, przez dźwiganie Krzyża Twego, day im Pánie.

MODLITWA

BOZE, wſzyſtkich wiernych Stworco y Odkupicielu, day Duſzom ſług y niewolnic Twoich odpuſzczenie grzechow, á przez Krew Twoią JEZU moy Nayſłodſzy przy dźwiganiu Krzyża wylaną, wybaw Duſze w Czyſcu będące, oſobliwie, ktore ſię zá życia w ſtroiach, malowaniu Twarzy, y innych prożnościach kochały, odpuść im winy ich, y zaprowadź do Kroleſtwa ſwego, Amen.

℣. *Panie wyſłuchay modlitwy naſze zá niemi,*

℟. *A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.*

Ná NIESZPOR.

Wybaw niewinny JEZU, krwawą swoią męką,
Dusze z Czyśca, á prowadź miłosierną Ręką
Ná gody wiekuiste: aby Cię chwaliły,
Y miłosierdzie Twoie ná wieki wielbiły.

HYMN.

JEZU, niemiłosiernie ná Krzyżu przybity,
Leie się srodze potok, z Ran Twoich obfity.
Matka Nayświętsza słysząc młoty, ciężko mdleie:
Niechayże Krew Twa, ktora z Ran się w tenczas leie,
Zagasi ogień w Czyścu: á Matki przyczyna,
Niech wolność Duszom sprawi: u krwawego Syna.

ANTYFONA.

Wieczny odpoczynek day im Panie, przez Krew ná Krzyżu, z Ran Twoich wylaną.

MODLITWA

MATKO Nayświętsza, spolnie z Synem umieraiąca z widzenia Syna Twego JEZUSA Chrystusa, zawieszonego, y zamordownego: uproś miłosiernym Sercem, Duszom w Czyścu cierpiącym wybawienie, osobliwie do Męki Syna Twego ná Krzyżu nabożnym: aby go iako nayprę-

dzey w ſzczęśliwey wieczności chwaliły.
℣. *Panie wyſłuchay modlitwy naſze, zá niemi,*
℟. *A wołanie naſze niech przyidźie do Ciebie.*

Ná KOMPLETĘ.

Przybądź ſkrwawiony JEZU, im ná wſpomożenie,
Abyć prędko oddały z uſt ſwoich uczczenie
Wybaw niewinny JEZU krwawą ſwoią męką,
Duſze z Czyſca: á prowadź miłoſierną Ręką
Ná gody wiekuiſte, aby Cię Chwaliły,
Y miłoſierdzie Twoie ná wieki wielbiły.

HYMN

JEZU Ducha ſwoiego w Ręce oddaiący Oycu, zá nieprawości ludzkie ſię modlący.
Oddaieſz Matce Jana, á Matkę Janowi.
Niechże ſię Duſzom w Czyſcu łaſka Twa ponowi.
Oddaię y ia także grzeſzną moią Duſzę,
W Ręce tey Matki Twoiey, gdy zeyść z świata muſzę.

ANTYFONA.

Wieczny odpoczynek, przez trzy godziny konania Twego, day im Panie,

MODLITWA

BOZE wiekuiſty, y Wſzechmogący; ktoryś ſię dla nas, z Czyſtey Panny narodzić raczył, day nam to, abyśmy mękę Twoię rozpamiętywaiac, ná wieczne zbawienie

zarobili. Proszę Cię także Krolowa Anielska, przez boleść z męki y śmierci Syna Twego, abyś uprosiła Duszom wybawienie z Czyśca: a iako w Osobie Jana Swiętego, oddał nas wszystkich Syn Twoy umieraiący ná Krzyżu, Tobie, tak y ia oddaię się opiecę Twoiey, ze wszystkiemi memi potrzebami duszn emi, y cielesnemi doczesnemi, osobliwie w godzinę śmierci moiey, Amen.

℣. *Panie wysłuchay modlitwy nasze zá niemi,*

℟. *A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie*

OFIAROWANIE.

PRzyimiy JEZU zmęczony te Godzinki proszę. (szę.
A gdy grzeszne do Ciebie ręce moie wzno-
Zmiłuy się JEZU, zmiłuy nad temi więzniami, (mi.
W godźinę śmierci, niechay modlą się zá na-
Byśmy z niemi ná gody Niebieskie trafili,
A z gościńca wieczności nigdy nie zbłądzili, Amen.

GODZINKI

Do NAYSWIĘTSZEY PANNY BOLESNEY Zá DUSZE ZMARŁYCH.

Ná Sobotę.

Ná JUTRZNIĄ.

Otworz me wargi, ná chwalenie Ciebie MATKO Bolesna, aby Dusze w Niebie,

Zá

Zá Twą przyczyną żałosna MARYA,
Były iuż w chwałę, spolnie z niemi y ia.
Przybądź zdręczonym Duszom ku pomocy,
A wyrwiy z ognia władzą Twoiey mocy.
Niech chwalą BOGA w TROYCY Jedynego,
Ná wieki wiekow nam krolującego.

H Y M N.

PAnno Nayświętsza wielkiem żalem zdięta,
Gdy z Symeona tą iest powieść wzięta.
Ze miecż boleści Twe Serce przerazi,
Niech z Twey przycżyny y ogień się skazi.
Ktory Cżyscowym swym upałem dręczy
Dusze; niechay ich iuż dłużey nie męczy.

℣. *Odpocżynek wiecżny racż dać Duszom Panie,*
℟. *Zá przycżyną Twey Matki niech ogień ustanie.*

MODLITWA

NAymiłosiernieysza MARYA Matko łaskawości, y zmiłowania; uproś przez boleści Serca swego, ktoreś w tencżas miała, gdy Ci Symeon prorokował, że miecż boleści miał przebić Serce Twoie, uproś miłosiernym á zbolałym Sercem Twoim, żeby sprawiedliwość Boska ulżyła męki Duszom w Cżyscu zostaiącym, aby Syna Twego, y Ciebię iak nayprędzey chwaliły, Am.

℣. *Panie wysłuchay modlitwy nasze,*
℟. *A wołanie nasze niech do Cibie przyidzie.*

A Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie BOZE, niech odpocżywaią w pokoiu, Amen.

Ná PRYMĘ.

Przybądź o! MATKO Duszom ku pomocy,
Wyrwiy z boleści władzą Twoiey mocy:
Niech chwalą BOGA w Troycy Jedynego.
Ná wieki wiekow nam kroluiącego.

HYMN.

PAnno, przez Syna Twoiego zgubienie,
Y srogą żałość: bowiem Twe płomienie
Nie są zrownane do świata miłości:
Ni rozum ludzki poymie Twey żałości.
Niechay ten smutek Twey tak wielkiey szkody,
Wprowadzi Dusze ná Niebieskie gody.

℣. *Wiecżnością odpocżynek racż dać Duszom Panie,*
℟. *Zá przycżyną Twey Matki niech ogień ustanie.*

MODLITWA

PRosiemy Cię nayłaskawsza Krolowa świata, y Aniołow, ażebyś przez żal zgubienia Syna Twego, uprosiła folgę tym, ktorzy ogień Czyscowy cierpią. O nayslodsza Matko! uproś im odpuszczenie wiecżne, á światłość wiekuista niech im świeci ná wieki, Amen.

℣. *Panie wysłuchay modlitwy nasze,*
℟. *A wołanie nasze niech do Ciebie przyidzie.*

A Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże, niech odpocżywaią w pokoiu, Amen.

Ná TERCYĄ.

Przybądź o! MATKO, Duszom ku pomocy,
Wy-

Wyrwiy z boleści władzą Twoiey mocy.
Niech chwalą BOGA w Troycy Jedynego,
Ná wieki wiekow nam kroluiącego.

H Y M N

A Ktoraż Matka táką żałość miała?
Jak Ty, gdyś Syna ná męki żegnała,
Jaka tam żałość w waszych Serca była!
Przy rozłączeniu ustawałać siła.
Przemogła miłość, żal ludzi zbawienia:
Taż niech dodaie Duszom wybawienia.

℣. *Spoczynek wiekuisty, racz dać Duszom Panie.*
℟. *Zá przyczyną Twey Matki niech ogień ustanie.*

M O D L I T W A

UCieczko grzesznych, Panno, y BOGA moiego naymilsza Matko, ubolewam serdecznie nad tym cięszkim smutkiem Twoim, ktoryś miała, kiedyś Syna nayukochańszego Twoiego Pana JEZUSA, ná śmierć okrutną, po ostatniey Wieczerzy wyprawiła. O! iak cięszkie to ostatnie Twoie pożegnanie było ná śmierć, ná ktorą dobrowolnie szedł, proszę Cię tedy przez te łzy, ktoreś ná ten czas wylała, y przez krwawy Pot Jego w Ogroycu, abyś uprosiła Duszom iak nayprędsze z mąk Czyscowych wybawienie, aby ná wieki BOGA chwaliły, Am.

℣. *Panie wysłuchay modlitwy nasze,*
℟. *A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.*

A Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ná SEXTĘ.

Przybądź o! MATKO, Duszom ku pomocy,
Wyrwiy z boleści władzą Twoiey mocy.
Niech chwalą BOGA w Troycy Jedynego,
Ná wieki wiekow nam kroluiącego.

HYMN

JAkożeś MATKO tę nowinę zniosła?
Kiedy Ci ten żal do uszu przyniosła.
Że Syn Twoy w więzach przez Ucznia wydany,
Pocałowaniem zdraycy pokonany.
Pomniy ná ten żal, á doday litości
Duszom, co cierpią dla swych nieprawości.

℣. *Ná wieczny odpoczynek Dusze wprowadź Panie,*
℟. *Zá przyczyną Twey Matki niech ogień ustanie,*

MODLITWA

PAmiętay Panno, y MATKO, gdy będziesz stała przy sądzie Syna Twego; abyś zá nami prożbę swoię wniosła: aby Syn Twoy, á Sędzia sprawiedliwy oddalił gniew swoy od nas, y miłosierdzie z nami uczynił; przytym proszę Cię Matko Bolesna, abyś Duszom w Czyścu cierpiącym uprosiła z mąk iak nayprędsze wybawienie, co im racż dać Chryste JEZU, zá przyczyną MATKI Twoiey, Amen.

℣. *Panie wysłuchay modlitwy nasze,*
℟. *A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.*

A Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen

Ná NONE.

Przybądź o! MATKO, Duszom ku pomocy.
Wyrwiy z boleści władzą Twoiey mocy.
Niech chwalą BOGA w Troycy Jedynego,
Ná wieki wiekow nam kroluiącego,

HYMN.

BOlesna MATKO! widzisz że bicżuie
Syna Twoiego, potym koronuie,
Zawziętość ludzi złosney synagogi,
Z Ciernia Koroną, z ościstemi głogi.
Przez łzy ná ten czas ktoreś z oczu lała,
Spraw żebyś ogień Czyscowy zalała.

℣. *Ná wieczny odpoczynek przyimiy Dusze Panie,*
℟. *Za przyczyną Twey Matki niech ogien ustanie.*

MODLITWA

MATKO Nayświętsza, pociecho utrapionych: ubolewam serdecznie nad tym niewypowiedzianym żalem, ktoryś miała, kiedyś Nayukochańszego Syna Twego, do słupa kamiennego przywiązanego, y okrutnie biczowanego widziała; potym cierniem niemiłosierne koronowanie, z zawziętości ludu żydowskiego: przez te łzy, ktoreś ná ten czas wylewała, y przez Krew Jego Nayświętszą z tak wielu tysięcy Ran płynącą, zmiłuy się nad Duszami w Czyscu cierpiącemi, doday im łzami swemi posiłku, y ochłody, aby iak nayprędzey z BOGIEM, y z Tobą w Niebie cieszyły się, Amen.

℣. *Panie wysłuchay modlitwy nasze,*
℟. *A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.* A

A Duſze wiernych zmarłych przez miłoſierdzie Boże, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ná NIESZPOR.

Przybądź o! MATKO, Duſzom ku pomocy,
Wyrwiy z boleści, władzą Twoiey mocy.
Niech chwalą BOGA w Troycy Jedynego,
Ná wieki wiekow nam kroluiącego.

HYMN.

MAtko boleſna pod Krzyżem ſtoiąca,
Ná Syna ſwego z żalem patrzaiąca,
A z woli Jego nie maiąc pomocy:
Niech też żal cięſzki dodaie iuż mocy
Duſzom, co Twoiey przyczyny wołaią
W ogniach: á ludzkiey pomocy nie maią.

℣. *Day wieczny wiernym Duſzom odpoczynek Panie,*
℟. *Zá przyczyną Twey Matki niech ogień uſtanie.*

MODLITWA

NAyſmutnieyſza Panno, á BOGA moiego MATKO: ubolewam ſerdecznie nad tą nieznośną Serca Twego cięſzkością, kiedyś Syna ſwego ná Krzyżu rozciągnionego, y okrutnie przybitego widziała: á proſzę Cię przez tę cięſzko boleść Twoię, doday pomocy Duſzom w Czyſcu zoſtaiącym; niech im ta Krew z Ran ná Krzyżu Jego płynąca, zaleie ogień Czyſcowy, aby przy ſzczęśliwey wieczności BOGA chwaliły, Amen.

℣. *Panie wyſłuchay modlitwy naſze,*

℟.

℟. *A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.*
A Dusze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ná KOMPLETĘ.

Nawroć grzesznikow serca do miłości,
BOZE! zá przeszłe niech Cię chwalą złości.
Przybądz o! MATKO, Duszom ku pomocy,
Wyrwiy z boleści, władzą Twoiey mocy.
Niech chwalą BOGA w Troycy Jedynego,
Ná wieki wiekow, nam kroluiącego.

HYMN.

PRzychodzą Uczniе y Ciało zdeymuią
Z Krzyża: ach! MATKO iakie obeymuią
Zale, y miecze Serce przerażaią
Twe, kiedyć Syna ná łono składaią.
MATKO Bolesna, przez tę żałość srogą,
Zaley Krwią Syna, Duszom ogień drogą.
℣. *Day wieczny odpoczynek, wiernym Duszom Panie,*
℟. *Zá przyczyną Twey Matki niech ogień ustanie.*

MODLITWA

MATKO Nayświętsza, y Pani moia MARYA o! iak ciężki żal opanował Serce Twoie, kiedyś Syna Twego z Krzyża zdiętego, Krwią oblanego, ná łonie Twoim piastowała, o! niewypowiedziany smutku! iakże się Serce Twoie od żałości nie rozpadło? niech ten żal Twoy, uśmierzy ogień Czyscowy, ktory Dusze tam cierpiące,

ce, zá grzechy ich karze, aby pociechę z mąk wyszedłszy, otrzymały, Amen.

℣. *Panie wysłuchay modlitwy nasze,*

℟. *A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.*

A Dusze zmarłych, wiernych, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

OFIAROWANIE.

Z Pokłonem do Nog Twoich, ofiaruię Tobie
Te Godzinki, zá Dusze, ku czci y ozdobie
Twoiey; proszę Cię MATKO, przez siedm doległości,
Pomoż więźniom Czyscowym Sercem Twey litości,
Wzrusz BOGA, aby im z mąk, do ochłody wrota
Z katowni do wiecznego otworzył żywota,
Mnie tez grzeszną, proszę Cię, weź w swoią obronę:
Ná Sądzie ostatecznym trzymay moię stronę,
Day umrzeć w łascę Boskiey, w wziętym SAKRAMENCIE,
Niech mię JEZUS posili w ostatnim momencie.
Dusze zaś wybawione z ognia Czyscowego,
Bądźcie mi ná pomocy w dzień zeyścia moiego, Amen.

LITANIA

Zá DUSZE ZMARŁYCH.

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson. Chryste

Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas
Oycże z Nieba Boże, Zmiłuy ſię nad niemi
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy ſię.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię nad niemi
Swięta TROYCO Jedyny Boże, Zmiłuy ſię nad niemi.
Swięta MARYA, Modl ſię zá niemi.
Swięta Boża Rodzicielko, Modl ſię zá nimi.
Swięta Panno nad Pannami, Modl ſię zá ni:
Swięty Michale, Modl ſię zá nimi.
Wſzyſcy Swięci Aniołowie y Archaniołowie, Modlcie ſię zá nimi.
Swięty Janie Krzcicielu, Modl ſię za nimi.
Swięty Pietrze, Modl ſię zá nimi.
Swięty Pawle, Modl ſię zá nimi.
Swięty Janie, Modl ſię zá nimi.
Wſzyſcy Swięci Apoſtołowie, y Ewangeliſtowie, Modlcie ſię zá nimi.
Swięty Wawrzyncże, Modl ſię zá nimi.
Wſzyſcy Swięci Męczennicy, Modlcie ſię zá nimi.
Swięty Grzegorzu, Modl ſię zá nimi.
Swięty Ambroży, Modl ſię zá nimi.
Wſzyſcy Swięci Biſkupi, y Wyznawcy, Modlcie ſie zá niemi.
Swięta Marya Magdaleno, Modl ſię zá nie;
Swięta Katarzyno, Modl ſię zá niemi.
Swieta Teklo, Modl ſię zá niemi.
Swięta Zofio, Modl ſię zá niemi.
Wſzyſtkie Swięte Dziewice, y Wdowy, Modlcie ſię zá niemi, Wſzy-

Wſzyſcy Swięci, y Swięte Boże, Modlcie ſię zá niemi.

Miłościw bądź, Odpuść im Panie JEZU.

Od wſzego złego, Wybaw ich P. JEZU.

Od gniewu Twego, Wybaw ich Panie JE:

Od mocy diabelſkiey, Wybaw ich Panie J:

Od upalenia ogniſtego, Wybaw ich Panie JEZU.

Od Krainy cienia śmierci, Wybaw ich Panie JEZU.

Przez Niepokalane Poczęcie Twoie, Wybaw ich Panie JEZU.

Przez Narodzenie Twoie, Wybaw ich Panie JEZU.

Przez Nayſłodſze Imię Twoie, Wybaw ich Panie JEZU.

Przez Swięte Rany Twoie, Wybaw ich Panie JEZU.

Przez naydroższą Krew Twoię, Wybaw ich Panie JEZU.

Przez nayzelżywſzą śmierć Twoię ktorąś umarłſzy zepſował, Wybaw ich Panie JEZU.

My grzeſzni Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.

Ktoryś Maryę Magdalenę z grzechow rozwiązał, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.

Ktory do chwały przeznaczone z łaſki ſwey zbawiaſz, Ciebie proſiemy Wyſłuchay nas Panie.

Abyś Rodzicow, powinnych, y Dobrodzieiow naſzych, od mąk Czyſcowych wyzwolić raczył, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.
Abyś wſzyſtkich wiernych zmarłych od wiekuiſtego potępienia zachować raczył, Ciebie proſiem , Wyſłucha nas P.
Abyś ich pożądanie wykonać raczył, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.
Aby im iaſne zaſtępy Anielſkie wſpomożeniem były, Ciebie proſiemy, Wyſłuch:
Aby im hufce Patryarchow, y Prorokow z ratunkiem zaſzły, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.
Aby ich Chor chwalebny Apoſtolſki przyiął, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas
Aby ich Woyſko tryumfuiące iaśnieiących Męczennikow z radością witało, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.
Aby ich orſzak Swiętych Wyznawcow do wiecżnego pokoiu doprowadził, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.
Aby ſię Chor weſoły Dziewic do nich przyłączył, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay:
Abyś ſię nad wſzyſtkiemi Duſzami zmarłych, zá ktorych ſię nie czyni pamięć oſobliwa ná ziemi, zmiłować raczył, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.
Abyś im wſzyſtkim przepuścić raczył, Ciebie proſiemy, Wyſłuchay nas Panie.

Aby ſię do Stworcy ſwego ktory ich z ziemi uczynił wrocić mogli, Ciebie prośiemy, Wyſłuchay nas Panie.

Abyś im cichy ſłodki JEZU Oblicże ſwoie naylaſkawſze pokazać raczył, Ciebie prośiemy, Wyſłuchay nas Panie.

Abyś ich ná Prawicy Twoiey w Towarzyſtwo Wybranych ſwoich przyiąć raczył, Ciebie prośiemy, Wyſłuchay nas.

Synu Boży źrzodło łaſkawośći, Ciebie prośiemy, Wyſłuchay nas Panie.

Ktory maſz klucże śmierci y żywota, Ciebie prośiemy, Wyſłychay nas Panie.

Baranku Boży ktory gładziſz grzechy świata, Day im wieczne odpocżnienie.

Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Day im wiecżne odpocżnienie.

Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Day im wiecżne odpocżnienie.

Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.

Oycże naſz &c.

℣. *Y niewwodź nas ná pokuſzenie,*

℟. *Ale nas zbaw odeżłego, Amen.*

P S A L M

Z głębokości wołałem ku Tobie Panie: Panie &c. *iako wyżey ná karcie* 198.

Po ſkończonym Pſalmie *dodać: Odpocżnienie wiecżne racż im dać Panie, &c.*

MO-

MODLITWA KOSCIELNA
Zá RODZICOW

BOZE, ktoryś Oyca y Matkę cżcić nam rozkazał, zmiłuy ſię łaſkawie nad Duſzami Rodzicow moich, y onych grzechy odpuść, á nam day: abyśmy ich w wiecżney radości weſelu mogli oglądać. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, &c.

MODLITWA
Zá Braci, pokrewnych, y Dobrodzieiow zmarłych.

BOZE, odpuſzcżenia Dawco, y ludzkiego zbawienia Miłośniku, proſiemy łaſkawości Twoiey, abyś naſzego zgromadzenia Braci, Pokrewnym, y Dobrodzieiom, N. N. ktorzy z tego świata zeſzli, zá przycżyną Błogoſławioney zawſze Panny, ze wſzyſtkiemi Swiętemi, do wiecżnego błogoſławieńſtwa, przyiść pozwolił. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, &c.

MODLITWA
Jana Lanſpergiuſza Chryſtuſowi JEZUSOWI Mękę Jego prezentuiąca, aby z Cżyſca zmarłych Duſze wybawił.

DLa ſłodkości Serca Twego, proſzę Cię nayłaſkawſzy JEZU, zmiłuy ſię nad Duſzami w Cżyſcu zatrzymanemi, á oſobliwie nad Duſzami N. N. Wſpomniy ſobie naymiłościwſzy JEZU, ná wſzyſtkie Dobrodzieyſtwa Twoie, wſzyſtkie łaſki y miłoſierdzia ktoreś nam pokazał. Wſpomniy

ſobie ná kary, bicże, męki, Rany, y boleści, ktoreś wytrzymał. Wſpomniy ſobie ná wſzyſtkie krople Krwi, ktoreś zá nas wytoczył; wſpomniy ſobie ná oſtatek, ná gorzką śmierć, ktorąś zá nas poniołł, á zmarłych w Czyſcu będących Duſze przez wſzyſtkie prace, y męki Twoie, żeby albo folgę iakimkolwiek ſpoſobem w mękach miały, albo cale uwolnione zoſtały. Słodki JEZU! Wpomniy ná to że Synami Twoiemi, Wybrani Twoi ſą. Niech má dość ſprawiedliwość Twoia, że tam cięſzko dotąd karane ſą. Oſtatek kary grzechow, niech im miłoſierdzie Twoie odpuści Panie, iá Tobie one oddaię, y polecam w Ręce naymiłoſiernieyſzy JEZU Chryſte Amen,

MODLITWA

Zá Duſze zmarłych Krewnych, y Przyiaciol.

O BOZE! ktoremu właſna rzecż ieſt, Miło ſierdzie pokazować, y wyſtępuiącym folgować, proſzę Cię pokornie, zá Duſzę ſług y niewolnic Twoich: abyś ich nie podał w ręce duſznego nieprzyiaciela, nie chciey ich wiekuiście zapominać, ale, każ ich Swiętym Aniołom przyiąć, y do Oyczyzny chwały Niebieſkiey wprowadzić, aby ci ktorzy w Tobie nadzieię pokładali, y w Cię wierzyli, nie byli wiecżnie zatraceni, ale Niebieſkiey radości domieſzczeni. Przez tegoż Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, Amen. *Wie-*

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.
A światłość wiekuiſta niechay im świeci ná wieki

P A C I E R Z
Zá DUSZE ZMARŁYCH.

Ktorego nauczył Chryſtus Pan Swiętą Mechtyldę widziała bowiem, iż zá iego odmowieniem wielka liczba Duſz do Nieba wſtępowała.
Rev: Lib. 5. Cap: 21.

Oycze naſz ktoryś ieſt w Niebie!

PRoſzę Cię, racz Duſzom odpuścić w Czyſcu, że Cię ſwego powagi godnego y ukochanego Oyca, ktoryś ie z oſobliwey łaſki zá Synow ſobie przyſpoſobił, nie kochały, anić powinney czci nie oddawały, ale Cię z ſerc ſwoich wyrzucały, w ktorych zawſze przemieſzkiwać żądałeś, á ná wypełnienie tey winy ich, ofiaruięć onę miłość, y cześć, ktorąć ukochany Syn Twoy ná ziemi oddawał, y one doſyć obfite uczynienie, ktorym wſzyſtkie ich grzechy wypłacił, Amen.

Swięć ſię Imię Twoie.

PRoſzę Cię łaſkawy Oycże, racz Duſzom zmarłych odpuścić, że Imienia Twego Swiętego godnie nie ſzanowały y rzadko ie z Nabożeńſtwem przypominały, ale częſtokroć naderemnie brały, y przez ſzpetne życie ſwoie Chrześciańſkiego Imienia niegodnymi ſię bydź pokazywały, ná zadoſyć

uczynienie tego grzechu, ofiaruięć naydoskonalszą Syna Twego świątobliwość, ktorą Błogosławione Imię Twoie opowiadaiąc wynosił, y we wszystkich sprawach swoich Nayświętszych wysławiał y szanował, Amen.

Przyidź Krolestwo Twoie.

PRoszę Cię łaskawy Oycże, racż Duszom zmarłych odpuśćić, że Ciebie y Krolestwa Twego, ná ktorym samym należy prawdziwy odpocżynek y wiecżna chwała, nigdy z żarliwością nie pragneły, ani usilnie szukały. Dla ktorey ich gnusności, ktorą we wszystkim dobrym miały, ofiaruięć Przenayświętsze Syna Twego rządze y pragnienia, ktoremi ich chciał mieć Krolestwa swego wspoł Dziedzicami, Amen.

Bądź wola Twoia iako w Niebie tak y ná ziemi.

PRoszę Cię Oycże łaskawy, racż Duszom zmarłych á naywięcey Duszom Zakonnym odpuśćić, że woli swoiey nad wolę Twoię nie przekładali, ani oney we wszystkim nie kochały, ále bardzo cżęsto według woli swoiey żyły y cżyniły, á ná poprawę tego ich nieposłuszeństwa, ofiaruięć ziednocżenie naysłodszego Serca Syna Twoiego z Twoią wolą, y także też nayprędsze posłuszeństwo iego, ktorym Ci był posłuszny aż do śmierci, Amen.

Chleba

Chleba naſzego powſzedniego day nam dziſiay.

PRoſzę Cię Oycże łaſkawy, racż Duſzom zmarłych odpuścić, iż nayſzlachetniey-ſzy Ołtarza Twego SAKRAMENT, nie zupełną rządzą y nabożeńſtwem, y miłością przyimowały, ale wiele ich z nich niegodnymi zgoła pokazywały ſię, y wiele z nich nie przyimowały, zá ktory ich grzech ofiaruię́ć Nayświętſzą Syna Twego świątobliwość, Nabożeńſtwo, Miłość gorącą, y niewypowiedzianą żarliwość, z ktorey nam ten nieoſzacowany ſkarb darował, Amen.

Y odpuść nam naſze winy iako y my odpuſzcżamy naſzym winowaycom.

PRoſzę Cię Oycże łaſkawy, racż Duſzom w Cżyſcowych mękach zoſtaiącym odpuścić wſzyſtkie grzechy, á naywięcey tym, ktore w życiu ſwoim przyiacioł y nieprzyiacioł ſwoich nie kochały, zá ktore grzechy ofiaruię́ć Wſzechmogący BOZE Nayſłodſzą Modlitwę Syna Twego JEZUSA Chryſtuſa, ktorą ſię modlił wiiząc ná Krzyżu zá nieprzyiacioły ſwoie. Amen.

Y niewwodź nas nâ pokuſy.

PRoſzę Cię łaſkawy Oycże, racż Duſzom zmarłych odpuścić, że ſię zaraz zbytkom y popędliwościom w pierwſzych zarzutach ſzatańſkich nie ſprzeciwiały, ale częſto ciału y cżartu pozwoliły, zkąd ſię dobrowolnie w ſidłach nieprawości powikłały, zá ktore

ich

ich grzechy ofiaruięć naychwalebnieysze Syna Twego zwycięstwo, ktorym świat, y czarta zwyciężył, Amen.

Ale nas zbaw odezłego.

Y One od wszystkiego złego, y wszystkiego karania, przez ukochanego Syna Twego zasługi, y zaprowadź ich y nas do Krolestwa chwały Twoiey, ktory tam iesteś y kroluiesz ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA I.

O Panie JEZU Chryste, proszę Cię przez Krew Twoię Przenayświętszą, ktorąś przy okrutnym Drzewa Krzyżowego dźwiganiu wylał, racz uwolnić Duszę od ognia Czyscowego, á osobliwie Dusze te, co Męki Twoiey Nayświętszey w pamięci nie miały; Więc nayłaskawszy Panie raczże ie przez Twoię miłość Krzyżową z mąk Czyscowych wyprowadzić, á do chwały Twoiey iak nayprędzey zaprowadzić: Ktory żyiesz y kroluiesz ná wieki wiekow, Amen.

MODLITWA II.

Zá Dusze zmarłych bardzo skuteczna.

Z Miłuy się nayłaskawszy JEZU, nad Duszami w Czyscu zatrzymanemi, dla ktorych odkupienia naturę ludzką przyiąłeś, y śmierć nayokrutnieyszą podiąłeś. Zmiłuy się nad wzdychaniem, zmiłuy się nad łzami, ktore do Ciebie wylewaią, á przez moc Męki Twoiey, odpuść im karania przez grzechy

chy ich zaſłużone. Niech zſtąpi nayłaſkawſzy JEZU Krew Twoia do Czyſca, y niech uweſeli y poſili wſzyſtkich tam więźniow y cierpiących, poday im Rękę, y wyprowadź ie ná mieyſce ochłody, pokoiu y świátłości, Amen.

A K T Y

Zá Duſze w mękach Czyſcowych zatrzymane.

UPłakiwam moy Panie, upłakiwam nie tylko ná to żem zgrzeſzyła, ale też żem inſzym powodem do grzechu była. Upłakiwam Panie upłakiwam nie tylko ná to, żem na karanie zaſłużyła, ale też że inſzych z mey przyczyny karzeſz. Upłakiwam Panie upłakiwam nie tylko ná to, żeś przeſtępſtwo moie odepchnął od łaſki Twoiey, ale też nad inſzemi dla mnie zmiłować ſię niechceſz. Upłakiwam Panie, upłakiwam nie tylko ná to, że Cię zá moie zbrodnie przeiednać nie mogę, ale też iż ci, ktorzy odemnie ratunku potrzebuią onego niedoznawaią.

Wyſłuchay mnie iednak BOŻE wyſłuchay, iakoś wyſłuchał Jakoba Patryarchę zá Jozefem w więzieniu ſiedzącym. Jakoś wyſłuchał Daniela zá Zuzanną, gdy ią Dekretem pokonać chciano. Jakoś wyſłuchał Sioſtry płaczące zá Łazarzem, iuż w grobie śmierdzącym. Jakoś wyſłuchał Stanisława Swiętego zá Duſzą Piotrowina, z Czyſca

ſca do ciała powroconego. Dołoż Wſzechmogący Rządzco, dołoż z nieprzebraney Skarbnicę Twoiey, czego ná wykupienie ich, do ſkruchy moiey nie doſtawa.

Dołoż, czego przez zupełną Spowiedź wypłacić nie mogę. Dołoż w czym doſyć uczynienie zá mnie y zá nich nie wyſtarczy. Dołoż miłoſierdziem, czego ſprawiedliwość ſłuſznie ſię uymuiąc o zniewagę Twoię, uſtąpić nie chce, y gdy pokornie o to proſzę: Wyſłuchay Panie modlitwę moię, á wołanie moie niech do Ciebie przyidzie.

MODLITWA

SĘdzio Sprawiedliwy, ktory pokarawſzy miłoſierdzie pokazuieſz: y nie tak ſię gniewaſz, abyś ná wieki zapomniał: Bądź miłościw mnie grzeſzney, y Duſzom tym, ktore ſłuſznie dla przeſtępſtwa w mękach zatrzymywaſz, prawda, że większa ieſt zniewaga Twoia: niż moia pokuta, y onych ucierpienie, należy iednak miłoſierdziu Twoiemu więcey odpuſzczać przeciwnym; niżli ſię mścić nad niemi. Zmiłuy ſię przeto zmiłuy, nie dla proźby człeka grzeſznego, ale dla niewymowney Dobroci y Miłoſierdzia Twoiego, w ktorym nadzieię pokładaią, y iá także pokładaiąc, niech go doznam teraz, y w godzinę śmierci, Amen.

A K T Y
Za Duſze Zmarłych.

SPuść miłoſierne Oczy Twoie, z gornego wſpaniałości Twoiey Majeſtatu, naylitościwſzy Oycże, ná mizerne Duſze w utrapieniach Cżyſcowych zoſtaiące! weyźrzyi ná karanie, y okrutne boleści, w ktorych ięczą, y tęſknią; przyimiy do uſzu Twoich narzekania, wzdychania, lamenta, prozby, y ſuppliki, w ktorych do miłoſierdzia Twoiego, z pewną uciekaią ſię ufnością; abyś iako nayprędzey, tych do Oycowſkiego przyiąć raczył affektu, ktoryches ná wieczne od wieku, przeznacżył pociechy.

Ofiaruię nayłaſkawſzy Oycże, y Stworzycielu wſzyſtkiego świata, Duſzę nayſłodſzego Syna Twoiego JEZUSA moiego, ze wſzyſtkiemi zaſługami y dziełami Jego: ofiaruię Duſze wſzyſtkich Swiętych, abyś zá poważną ich przycżyną, wybawił od karania Cżyſcowego Wybranych Twoich.

Oycże Przedwiecżny, Oycże miłoſierdzia, weyźrzyi ná Twarz Chryſtuſa Syna Twoiego: obacż lice poſiniałe, potłucżone, plwocinami zmazane: oto nie maſz ná nim Oſoby, ani piękności; patrz ná Grzbiet Jego, ná ktorym, iako ná warztacie iakim, odrabiali grzeſznicy nieprawość ſwoię, weyźrzyi ná bicżowanie Jego, ná koronowanie, ukrzyżowanie, ná Krew Jego po ziemi rozlaną:

zlaną: ná umieraiącego zá grzechy Duſz w Czyſcu zoſtaiących. Zá ich tedy wyſtępki, niedbalſtwa, ofiaruięć uſilne gorące Jego żądanie, á zá odpuſzczenie dobrych uczynkow, ofiaruięć obfitość, nad miarę większą zaſtug Jego.

Przytym, w nadgrodę wſzyſtkiego karania, w ktorym Czyſcowe mieyſce, ich dotąd zatrzymuie, ofiaruię Dobroci, y dyſkrecyi Twoiey Pańſkiey, wſzyſtkie pokuty, poſty, wigilie, modlitwy; prace, utrapienia, mortyfikacye, Rany, ſiności, mękę, y śmierć niewinnego Baranka, Syna Twoiego, co wſzyſtko dla zbawienia Duſz ludzkich, ponioſł ochotnie.

Ná oſtatek, ofiaruięć miłoſierny Panie, Przenayświętſzy SAKRAMENT, ktory Syn Twoy JEZUS, przy oſtatniey Wieczerzy, prawdziwego Boſtwa ſwoiego Wſzechmocnością poſtanowił: w Ciało ſwoie właſne chleb przemieniaiąc, wino w Krew ſwoię właſną obracaiąc, wſzyſtkie przytym Ofiary to ieſt Mſze Swięte, ktore ſię odprawuią, y odprawować będą aż do ſkończenia świata, y wſzyſtkie męczeńſtwa, wſzyſtkie śluby, prace Swiętych, ktore ſą według woli y Serca Twoiego, y ktore ſię Majeſtatowi Twoiemu podobaią, y ná wieki podobać będą; wſzyſtkie mortyfikacye, pokuty: y zaſługi Kościoła woiuiącego, ofiaruię ná

wy-

wybawienie Duſz w Czyſcowym ogniu zoſtaiących: aby zá dobrotliwą łaſką Twoią uwolnione, z Tobą żyć y krolować mogły, Amen.

A K T II.

Do Pana JEZUSA, Zá Duſze Zmarłych.

UKrzyżowany JEZU, przyiemną ſię Oycu Przedwiecznemu ſtaiący Ofiarą; zwodzę, y ſprowadzam do Ran Twoich Duſze w Czyſcu będące: dayże wſzyſtkim nabożnym do Męki Twoiey, przez Ranę Prawey Ręki Twoiey, wieczny odpoczynek; day wſzyſtkim nabożnym do Matki Twoiey Nayświętſzey, iaſność wiekuiſtą: przez Ranę Lewey Ręki Twoiey, wſzyſtkim Duſzom dawno w Czyſcu zatrzymanym, y Duſzom ludzi ubogich z nikąd ratunku niemaiącym. Przez Rane Prawey Nogi Twoiey day wieczny odpoczynek wſzyſtkim, ktorych ciała w tym tu Kościele albo gdziekolwiek leżą, y tym, zá ktorych Ty chceſz Panie, abym ſię modliła; y ktorzy z przeznaczenia Twego, odemnie pomocy czekaią. Przez Ranę Lewey Nogi Twoiey, day wieczny odpoczynek wſzyſtkim tego momentu zmarłym, y tym, ktorzy nieporządnemi chęciami BOGA obrażali, á przecie z oſobliwego miłoſierdzia Twgo ná dobrą drogę poſzli. Także y tym, ktorzy iuż wyniść z Czyſca maią, á ná oſtatek wſzyſtkim Du-

Duszom krewnych moich, Przyiacioł, Dobrodzieiow, znaiomych, ziomkow, przez Ranę Boku Twoiego, day JEZU Ukrzyżowany, wieczny odpoczynek, Amen.

JNTENCYA CODZIENNA.

Zá Dusze zmarłych wiernych.

NAyſłodſzy Panie JEZU Chryſte! w zjednoczeniu Przenayświętſzey Męki y Krwi Twoiey naydrożſzey, cokolwiek przeciwnego znoſzę cierpliwie, wſzyſtko zá Duſze N. N. ofiaruię przez Ręce Przebolesney Panny MARYI Matki Twoiey. Jeżeli zaś Duſze te ratunku nie potrzebuią, więc zá Duſze, zá ktore tá Przeboleśnieyſza Matka chce, chętnie oddaię, y ofiaruię, A.

MODLITWA I.

Zá Duſze Zmarłych, ktore żadnego ratunku nie maią.

BOZE nieſkończonego miłoſierdzia! zmiłuy ſię nad Duſzami, ktorę żadnego ratunku, ani pocieſzenia nie maią, y ktore z dawności czaſu, dla uboſtwa, albo z zaniedbania, ſą zapomnione: y zá ktore rzadko, albo nigdy Exekwie ſię nie odprawuią. Boże łaſkawy, racz odpuścić im grzechy, ktoremi Cię tak obrażały, á racz ie uwolnić; ponieważ tak wiele koſztowały Syna Twoiego JEZUSA Chryſtuſa. Uśmierz ich męki, y zaprowadź ie do mieyſca ſpokoynego, gdzie ie racz złączyć z Wybranemi

Twemi w chwale wiekuiſtey, przez JEZUSA Chryſtuſa Zbawiciela, Amen.

MODLITWA II.

WSzechmogący, y wſzelkiey adoracyi godny Panie, ktory ieſteś przytomny w Duſzy moiey, y ktory wſzyſtko uważaſz co ſię w moim ſercu dzieie; przyſtępuię do Ciebie z niegodnemi modlitwami moiemi, abym mogła otrzymać miłoſierdzie Twoie, ktorego Ty rad użyczaſz; á ponieważ nie umiem, z należytą ſubmiſſyą proźby moie przed Tobą ſtawiać, ufam w łaſkawości Twoiey, że nieudolności y proſtocie moiey żechceſz wybaczyć; Wieſz dobrze, że ieſteś BOGIEM, á że ia ieſtem robaczkiem czołgaiącym ſię po ziemi, y zanurzona w błocie grzechow moich, y śmiertelności. Smiem iednak, nie tylko podnieść głos moy do nieporownanego Majeſtatu Twego, ale ieſzcze chcę bydź medyatorką między Twoią ſprawiedliwością, á utrapionemi mizerakami, ktorzy ięczą pod ciężarem ſprawiedliwości Twoiey: przyczyniaiąc ſię zá niemi, w nadzieię Dobroci Twoiey; á przez Imię y zaſługi Syna Twego, Zbawiciela moiego kochanego. Lecz niżeli zá drugich mowić będę, y upraſzać Cię, abyś im odpuścił, ſama zá ſiebie nayniżſzą wnoſzę ſupplikę, z gruntu ſerca moiego wołaiąc do Ciebie o odpuſzczenie

grze-

grzechow moich, ktoremi ſię brzydzę żem Twoię nieporownaną obraziła Dobroć; y czynię ſtateczne poſtanowienie, raczey tyſiąc razy życia poſtradać, niżeli ſię raz woli Twoiey ſprzeciwić. Wyſłuchayże mię teraz, przyczyniaiąc ſię zá Braci, Siostry w Czyſcu zoſtaiąca. Nieśmiałbym tamować Panie, Twoiey Swiętey, y ſłuſzney ſprawiedliwości; gdybym nie wiedziała, że woliſz, abyśmy ſię do Ciebie raczey uciekali, iako do Oyca miłoſiernego, niż iako do BOGA mściwego. Ponieważ tedy więkſza łaſkawość Twoia ciągnie Cię do odpuſzczenia: ukontentuię w tey mierze chęć Serca Twoiego Boſkiego; y dla ſiebie ſamego, odpuść tym mizernym, y ſtrapionym więzniom długi ich, ktore ſprawiedliwość Twoia, tak im zarowno wypłacać każe. Przez wſzelkie męki Jedynego Syna Twego Zbawiciela moiego; przez konanie Jego w Ogrodzie Oliwnym; przez drogie łzy Jego, przez tak krwawe wylane Krwi Boſkiey, przez niezliczone zaſługi życia y śmierci Jego; przez Czyſtość, y wſzelkie cnoty Nayświętſzey Panny; przez zaſługi, pokutę, nadgrodę, y dobre uczynki Swiętych Twoich: day Duſzom zmarłych wiernych, to wſzyſtko, czego gorąco pragną, y ſzczęśliwe oglądanie Boſkiego Oblicza Twoiego. Połam ich kaydany, otrzyi ich

łzy

łzy krwawe, day im w mękach pocieſzenie, wyſłuchay ich modlitwy, zakończ ich wygnanie, wyprowadź ich z ogniá Twoiey ſprawiedliwości, wprowądź do tryumfalney ſpołeczności Swiętych Twoich: odkryi im Twoią nieporownaną piękność, do ktorey wzdychaią uſtawicznie: ſpraw, aby razem z Wybranemi Twoiemi, chwaliły Cię ná wieki wiekow, Amen,

MODLITWA.

Do Swiętych Aniołow Strożow, zá Krewnych, y Przyiacioł.

MOy kochany Aniele Strożu, y wy wſzyſcy Aniołowie, zmarłych Krewnych, Przyiacioł, y Dobrodzieiow moich; proſzę was, abyście Oycu Przedwiecznemu ofiarowali nieoſzacowane zaſługi JEZUSA, kochanego Syna Jego, iako też y Panny Przenayświętſzey, y wſzyſtkich Swiętych, zá wyzwolenie z Czyſca Duſz pomienionych; ktore gdy przez waſzę pomoc doſtąpią wiecznego pokoiu, będą wam potym pomagały wychwalać Boſki Majeſtat, przez wſzyſtkie wieki wiekow, Amen.

JNNE NABOZENSTWO ZA DUSZE ZMARŁYCH

GODZINKI O NAYSŁODSZYM JMIENIU JEZUS

Ná JUTRZNIĄ.

Panie otworz uſta moie,

Bym

Bym wſławiała Imię Twoie,
Boże przybądź ku pomocy,
Wyrwiy cierpiących z niemocy,
Chwałę niech má TROYCA Swięta.
W ſwey Iſtocie niepoięta.

HYMN.

NA Twe Nayświętſze, Imię, niech kolano wſzelkie
Upada Chryſte JEZU, dzięki czyniąc wielkie,
Ześ w nim Zbawienie żywym, y zmarłym darował,
Y wſzyſtkich mocą Jego, od zguby ſalwował
Przez nie, niechay ma wolność więzień zatrzymany,
Ktory zá ſwoie winy, do Czyſca ſkazany,
℣. *JEZU Chryſte łaſkawy, w Imię Twoie Swięte,*
℟. *Niech Ci będą zá Duſze te prożby przyięte.*

MODLITWA.

BOZE, ktoryś w Tym Nayſłodſzym Imieniu, ná ktore wſzelkie upada kolano Niebieſkie, ziemſkie, y piekielne, wſzyſtkim Zbawienie ziednał, y przynioſł: Spraw proſiemy Cię, aby zá Jego pomocą, wſzyſcy ktorzy to Imię Nayświętſze wielbią, czczą, y błogoſławią, Błogoſławieńſtwa wiecznego doſtąpić mogli. Przez Ciebie Chryſte JEZU, ktory z Oycem y Duchem Swiętym, żyieſz y kroluieſz BOG ná wieki wiekow, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze,

A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.
℣. Błogosławiny Panu, ℟. BOGU chwała,
A Duſze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ná PRYMĘ.

BOZE przybądź ku pomocy,
Wyrwiy cierpiących z niemocy.
Chwałę niech má TROYCA Swięta,
W ſwey Iſtocie niepoięta.

HYMN.

PRzez to Nayświętſze Imie, doznaie pomocy,
Kaleka nie mogący, władnąć o ſwey mocy.
Gdy zá Piotra rozkazem ná nogi powſtaie,
W Imie JEZUS, y Jemuż część, honor oddaie.
Niechayże y te Duſze powſtaią ná nogi,
Ktore pragną ó BOZE Twe nawiedzić progi.

℣. *JEZU Chryste łaskawy w Imie Twoie Swięte,*
℟. *Niech Ci będą zá Duſze te prożby przyięte.*

MODLITWA.

BOZE, ktoryś Nayświętſze Syna Twego Jednorodzonego Jmie przez Piotra Swiętego wsławił, ktoregoś mocą chromego podźwignął, y zupełnie mu przywrocił zdrowie, Wielowładną tegoż Nayświętſzego Imienia mocą, podźwigniy z głębokości Czyſcowych Duſze Twoich wiernych, á

postaw ie przed Obliczem Twoim, ktorego upragnione czekaią; áby Cię tam wielbiły, y błogosławiły ná wieki, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy nasze &c.

℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU chwała.

A Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ná TERCYĄ.

BOŻE przybądź ku pomocy,
Wyrwiy cierpiących z niemocy
Chwałę niech ma TROYCA Swięta,
W swey Istocie niepoięta.

HYMN.

PAweł iż był Naczyniem tego Nayświętszego
Imienia, we złym razie doznał skutku Jego.
Gdy mu się przewodnikiem stało do zbawienia,
Zá ktorego pomocą doznał nawrocenia.
Naczyniem są wybranym Dusze zatrzymane
Imienia Twego Panie, pociesz ie strofkane

℣. *JEZU Chryste łaskawy, w Imię Twoie Swięte,*

℟. *Niech Ci będą zá Dusze, te prozby przyięte.*

MODLITWA.

BOZE nayłaskawszy, ktoryś Pawła Swiętego, wybranym Naczyniem Nayświętszego Imienia Twego uczynił, y mocą Iego,

go,

go, Przewodnikiem byłeś mu do wiecznego zbawienia. Spraw prośiemy Cię, by y te Duſze, ktore przy wyſławieniu Tego Nayświętſzego Imienia życie ſwoie zakończyły, ochłodę w nim, y wieczność ſzczęśliwą otrzymáć mogły. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą żyie, y kroluie, w iedności Ducha Swiętego, BOG ná wieki wiekow, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Ná SEXTĘ.

BOZE przybądź ku pomocy,
Wyrwiy cierpiących z niemocy.
Chwałę niech ma TROYCA Swięta,
W ſwey Iſtocie niepoięta.

HYMN.

GDy w falach Morſkich Twego Imienia wzywaią,
Swięci Apoſtołowie, ratunku doznaią.
Ná ktorych proźbę morſkie burze uciſzyłeś,
Y onych ná beſpieczny, brzeg wyprowadziłeś.
Wyrwiyże przez to Imię, Duſze z głębokości
Wołaiące do Ciebie ná brzeg ſzczęśliwości.

℣. *JEZU Chryſte łaſkawy w Imię Twoie Swięte,*
℟. *Niech Ci będą zá Duſze te proźby przyięte.*

MODLITWA.

NAydobrotliwſzy Panie, ktoryś Apoſtołow Twoich, między morſkiemi falami,

od pogrążenia, y toni zachował, w Imie Twoie Nayświętſze ratunku proſzących; Wyrwiy prośiemy Cię, z przepaści y głębokości Czyſcowych, Duſze wiernych Twoich, á dla Imienia Twego Nayświętſzego, przeprowadź ie do Portu ſzczęśliwey wieczności, by Twoie Nayświętſze Imie, ná wieki wielbiły y błogosławiły, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy naſze, &c.

Ná NONĘ.

BOZE przybądź ku pomocy,
Wyrwiy cierpiących z niemocy.
Chwałę niech ma TROYCA Swięta,
W ſwey Istocie niepoięta.

HYMN.

SLepotą zarażony prośi zmiłowania,
W Imię Twoie JEZU, y ulitowania.
Aliż zaraz odbiera wzrok ktorego prośi,
Y dzięki czyniąc oczy ku Niebu podnośi.
Niechayże przez to Imie Duſze upragnione,
Do widzenia Twey Twarzy, będą przypuſzczone.

℣. *JEZU Chryste łaſkawy, w Imie Twoie Swięte,*
℟. *Niech Ci będą te prozby, zá Duſze przyięte.*

MODLITWA.

BOZE ktoryś Syna Twoiego nayukochańſzego ná świat posłał, abyś wſzystkich z ciemności grzechowych wyprowadził, y światłość im pokazał wiekuistą: Day przez Nayświętſze Imię Jego, aby Duſze w ciemnościach Czyſcowych, dla ſwoich win zatrzy-

trzymane, światłości wiekuiſtey, iak nayprędzey doſtąpić mogły, Przez tegoż Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa ktory z Tobą y z Duchem Swiętym, żyie y kroluie, BOG ná wieki wiekow, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Ná NIESZPOR.

BOZE przybądź ku pomocy,
Wyrwiy ćierpiących z niemocy,
Chwałę niech ma TROYCA Swięta,
W ſwey Iſtocie niepoięta.

HYMN.

MĄż waleczny Jozue, iż JEZUSOWEGO,
Był figurą Imienia, doznał powolnego.
Ku ſwoiey proźbie Nieba, gdy ſię nie wzruſzyło
Słońce, by Jego męſtwo, iawne wſzyſtkim było.
Użycz Panie ná Imię Twoie, tey światłości,
Do ktorey pragną Duſze, ięczące w ciemności.

℣. *JEZU Chryſte łaſkawy, w Imię Twoie Swięte,*
℟. *Niech Ci będą te proźby, zá Duſze przyięte.*

MODLITWA.

BOZE Nayłaſkawſzy, ktoryś ſzanuiąc Nayświętſze Imię, Syna Twego Jednorodzonego, w ſprawiedliwym Mężu Jozuacie, ná ſłowo iego Słońce w ſwych obro-

tach

tach zastanowił niewzruszone: Użycz, przez moc tegoż Nayświętszego Imienia, Duszom w Czyścowych ciemnościach będącym promieni Twey łaskawości, aby iasno, oko w oko, Twą niepoiętą czym prędzey oglądały światłość y chwałę, y Ciebie Stworcę, y Zbawiciela swego, przez nieskończone chwaliły wieki, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy nasze, &c.

Ná KOMPLETĘ.

Odwroć gniew swoy od stworzenia,
Mocą Twoiego Imienia.
BOZE przybądź ku pomocy,
Wyrwiy cierpiących z niemocy.
Chwałę niech ma TROYCA Swięta,
W swey Istocie niepoięta.

HYMN.

DAłeś nam się z tym słyszeć, miłosierny BOZE,
Że ná Twe Imię łatwo, wszystko każdy może
Otrzymać, o co tylko, z wiarą prosić będzie,
Niechże przez nie wolnośći, iuż więżień nabędzie.
Do czasu zatrzymany, w niewoli Czyscowey,
Pragniący uwolnienia, dla Krwi Jezusowey,
℣. *JEZU Chryste łáskawy, w Imię Twoie Swięte,*
℟. *Niech Ci będą te prozby, zá Dusze przyięte.*

MO-

MODLITWA.

BOZE, ktory chceſz: aby w Imię Jednorodzonego Syna Twego Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, wſzelkie prożby naſze, Tobie oddane były, ná ktore proſzącym, nic nie odmawiaſz: Przyimiy proſiemy Cię, nabożne weſtchnienia naſze, ktore w Imię to Nayświętſze do Ciebie czyniemy, á Duſze wiernych zmarłych, mocą tego Jmienia z mąk Czyſcowych uwolniwſzy, wprowadź ná ochłodę wieczną. Przez tegoż Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą, y Duchem Swiętym, żyie y kroluie, BOG ná wieki wiekow, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.
℣. Błogosławmy Panu. ℟. BOGU chwała.
A Duſze wiernych zmarłych przez miłoſierdzie Boże, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen,

OFIAROWANIE.

PRzyimiy pokornie proſzę, o JEZU moy drogi,
Te Godzinki odemnie, ugaś pożar ſrogi.;
Ktory Duſze cierpiące, dręczy do żywego,
Folgę niechay uczuią, dla Jmienia Twego
Amen.



GODZINKI
Zá DUSZE ZMARŁYCH,
o NAYSWIĘTSZEY
MARYI PANNIE.

Ná JUTRZNIĄ.

Otworz uſta Panno moię,
By ſławiły Imie Twoie,
Przybądź MATKO ná ratunek
Duſzom zakończ ich fraſunek.
Niech im ziedna Twa przyczyna.
Łaſkę, u Twoiego Syna.

HYMN.

WŁadnąca Niebem, ziemią, Nayświętſza Krolowa;
Naydoſtoynieyſza Panno MATKO Jezuſowa.
Przed Twym Tronem upadam, ſercem uniżonym,
Zebrząc ratunku wſzyſtkim, Duſzom obwinionym.
Ktorym ſprawiedliwości, doymuią płomienie,
Niechay przez Cię o Panno, maią uwolnienie.

℣. *W Imie Twoie MARYA niech ochłodę maią*
℟. *Duſze, ktore w Czyſcowych, pożarach zoſtaią.*

MODLITWA.

WSzechmogący BOZE; ktoryś Przeczy-

czystą Twego Jednorodzonego Syna Matkę, Naydostoynieyszą Pannę MARYĄ, wywyższywszy nad innych Swiętych, Krolową całego Nieba y ziemie uczynił. Prosiemy Cię, przez Jey wielowładną przyczynę, abyś Duszom kuNiey nabożnym, darował ich winy, y wezwanym ná wieczną swobodę, chwałę Twoię, y chwałę Tey naydostoynieyszey Krolowey raczył pokazać. Przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, ktory z Tobą, y zDuchem Swiętym żyie y kroluie ná wieki wiekow, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy nasze,
A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU chwała.

A Dusze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ná PRYMĘ.

Przybądź MATKO ná ratunek
Duszom, zakończ ich frasunek.
Niech im ziedna Twa przyczyna.
Łaską, u Twoiego Syna.

HYMN.

MIstyczną iesteś Tęczą, y znakiem przymierza,
Bo przez Cię BOG częstokroć swoy impet uśmierza.
Ktorego Twoią proźbą błagasz gniewliwego,

By

By nie karał zá złości, człowieka grzeſznego
Nakłońże go do wſzelkiey, ku Duſzom litości,
By od plag wolne były, Jego ſurowości.
℣. *W Imię Twoie MARYA, niech ochłodę maią*
℟. *Duſze, ktore w Czyſcowych, pożarach zoſtaią.*

MODLITWA.

BOZE ktory ná dowod Twoiey Dobroci, y łaſkawości, przymierza Twego Tęczę oczom naſzym ná Niebieſkich Obłokach pokazuieſz. Proſiemy Cię pokornie, abyś przez Miſtyczną Tęczę, zaſtawuiącą nas od gniewu Twoiego, Naydoſtoynieyſzą Pannę MARYĄ, z potopu łez rzewliwych, Duſze w Czyſcu zatrzymane uwolnił, y płacz ich w radość zamienił, wezwawſzy ie do chwały wieczney. Przez Paną naſzego JEZUSA Chryſtuſa, &c.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Na TERCYĄ.

Przybądź MATKO na ratunek
Duſzom, zakończ ich fraſunek.
Niech im ziedna Twa przyczyna
Łaſkę u Twoiego Syna.

HYMN.

TYś Salomona Kościoł w ktorym łaſki wielkie
Obiecał BOG proſzącym, y pociechy wſzelkie.
W nim zagniewanego, błagaiącym BOGA,
Bo

Bo przez Cię koniec bierze, wszelka nasza trwoga,
Ziednayże zatrzymanym, Duszom odpuszczenie,
By się z BOGIEM cieszyły, w ktorym ich zbawienie.

℣. *W Imie Twoię MARYA, niech ochłodę maią*
℟. *Dusze, ktore w Czyscowych pożarach, zostaią.*

MODLITWA

PRosiemy Cię naysłaskawszy Panie, abyś przez Tey przyczynę, w ktorey Niepokalanych Wnętrznościach, Słowo Przedwieczne mieszkanie swoie obrało; Dusze do czasu oddalone, od społeczności Twoiey, do niey przypuścić raczył, aby tam, przez nieskonczone wieki, miłosierdzie Twoie wielbiły, y błogosławiły, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy nasze, &c.

Ná SEXTĘ.

Przybądź MATKO ná ratunek
Duszom, zakończ ich frasunek.
Niech im ziedna Twa przyczyna
Łaskę, u Twoiego Syna.

HYMN.

SWiętszą Esterą iesteś ktora lud wybrany,
Wymowiła; gdy miał bydź plagą ukarany
Nic Ci bowiem przed BOGIEM, nie iest tak trudnego,
Czegobyś nie wymogła będąc Matką Jego
Uprośże; część Krolestwa, wiernym y wybranym

Duſzom: w cięſzkiey niewoli, ná czas zatrzymanym.
℣. *W Imie Twoie MARYA, niech ochłodę maią*
℟. *Duſze, ktore w Czyſcowych pożarach zoſtaią.*

MODLITWA

DObrotliwy BOZE, ktoryś Naydoſtoynieyſzą Pannę, Syna Twego Matkę naybliżſzą Tronu Twego Boſkiego uczynił. Day przez Jey zaſługi, Wybranym Twoim, y ſprawiedliwym Duſzom do tegoż nieprzyſtępnego Majeſtatu, łaſkawy przyſtęp, y część w Kroleſtwie Twoim, z innemi Swiętemi Twoiemi. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, &c.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Ná NONE.

Przybądź MATKO ną ratunek
Duſzom, zakończ ich fraſunek
Niech im ziedna Twa przyczyna
Łaſkę, u Twoiego Syna.

HYMN.

OBłoczek ktory widział, z Morza pochodzący
Eliaſz, dobroć Twoię, ieſt figuruiący,
Jako bowiem Obłoki, upały Słoneczne
Lżeyſze czynią, tak przez Cię, BOG Słowo Przedwieczne.
Łaſkawſzym ſię nam ſtaie, dla Twoiey przyczyny,
Sprawże: aby przepuścił, Duſzom zá ich winy. ℣.

℣. *W Imie Twoie MARYA, niech ochłodę maią*
℟. *Duſze, ktore w Czyſcowych pożarach zoſtaią.*

MODLITWA

BOZE ktory niechceſz ukarania nikogo, do ktorego Cię, iedynie winy naſze pociągaią. Uczyń miłoſierdzie Twoie, nad obwinionemi Duſzami, á przez Niepokalaney, y naydoſtoynieyſzey Panny, Wielowładną przyczynę, odpuściwſzy ich winy, pokaż im Twarz Twoię nayświętſzą, łaſkawą, y uwielbioną. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, &c.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Ná NIESZPOR.

Przybądź MATKO ná ratunek
Duſzom, zakończ ich fraſunek.
Niech im ziedna Twa przyczyna.
Łaſkę, u Twoiego Syna.

HYMN.

TYś Drabiną Miſtyczną, po ktorey Duchowie,
Wſtępowali Niebieſcy, Swięci Aniołowie.
Zſyłaſz bowiem do Czyſca, tych Strożow kochanych,
Byś przez nich pocieſzyła, wſzyſtkich tam ſtroſkanych.
Zá ktorych ſpraw uſługą aby z głębokości
Ziemſkich, wyrwane Duſze przeſzły do wieczności.

℣. *W Imie Twoie MARYA, niech ochłodę maią.*

℟.

℟. *Duſze, ktore w Czyſcowych pożarach zoſtaią,*

MODLITWA

BOZE ktoryś ſtawſzy ſię Człowiekiem w Niepokalanym; Nayświętſzey MARYI Panny Zywocie, dla zbawienia naſzego ná ten zawitał świat; zbaw proſiemy Cię, przez przyczynę Twey Naydoſtoynieyſzey Matki, wſzyſtkich nas żyiących. Duſze zaś wiernych, zmarłych, ktore w mękach ſą zatrzymane, wprowadź zá uſługą Anielſką, do pokoiu wieczney ſzczęśliwości, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Ná KOMPLETĘ.

Przybądź MATKO ná ratunek
Duſzom; zakończ ich fraſunek.
Niech im ziedna Twa przyczyna
Łaſkę u Twoiego Syna.

HYMN.

TYś Miſtycznym Ogrodem wſzelakiey wdzięczności
Ktora Słowo Przedwieczne, do ſwoich wnętrzności.
Wonnością Twą pociągła, Panieńſkiey czyſtości.
Kontentuiąc Baranka, paſzą niewinności.
Niechay przez Cię Baranek, ktory grzechy gładzi,
Do Raiu Niebieſkiego Duſze zaprowadzi.

℣. *W Imię Twoie MARYA, niech ochłodę maią*

℟. *Duſze, ktore w Czyſcowych pożarach zoſtaią.*

MO-

MODLITWA

BAranku Boży Chryſte JEZU, ktory w nayczyſtſzey, y naydoſtoynieyſzey MARYI zá ſpráwą Duchá Swiętego ſtáłeś ſię Człowiekiem, abyś zgłádził grzech wygnánego z Raiu człowieká: zgładź proſiemy Cię, wſzelkie przeſtępſtwá wiernych zmarłych, á zá przyczyną nayukochańſzey Mátki Twoiey, wprowadź ich do Raiu Twego Niebieſkiego, áby Cię tám ná wieki Zbáwiciela ſwego, wielbiły, y błogoſławiły, A.
Pánie wyſłuchay modlitwy náſze,
A wołánie náſze niech przyidźie do Ciebie.
℣. Błogoſłáwmy Pánu, ℟. BOGU chwała.

A Duſze wiernych zmarłych, przez miłoſierdźie Boże niech odpoczywáią w pokoiu, Amen.

OFIAROWANIE.

PRzyimiy o Pánno, te náſze weſtchnienia,
Dopomoż Duſzom, do ich wybawienia
Nam záś żyiącym, w zgonie oſtatecznym,
W łáſcę, y w Wierze, day umrzeć ſtatecznym, Amen.

GODZINKI
Zá DUSZE ZMARŁYCH
Do SWIĘTEGO
JOZEFA
OBLUBIENCA PANNY MARYI.
Ná JUTRZNIĄ.

Chwalmy BOGA Naywyżſzego,

W

W TROYCY Swiętey Jedynego.
By przez JOZEFA zasługi,
Duszom ich darował długi.

H Y M N.

PIastunie Boski, JOZEFIE mniemany,
Oycze Chrystusa, spraw by przeiednany.
Zá Twą przyczyną Sędzia sprawiedliwy,
Zá nasze grzechy, niebył ná nas mściwy,
Niechay od zguby, zachowa żyiących:
Zmarłych uwolni, z mieysc pokutuiących.

℣. *W Imie IOZEFA, Oyca mniemanego,*
℟. *Uwolniy BOZE, więźnia Czyscowego.*

MODLITWA

BOZE, ktory dla zbawienia naszego, stawszy się Człowiekiem, Matce y miamanemu Oycu Twemu, Swiętemu JOZEFOWI, byłeś zawsze posłusznym. Dayże przez ich przyczynę, w ogniach Czyscowych zostaiącym Duszom, ochłodę wieczną. Y uwolniwszy ie, z okropnych ciemności, wprowadź ná mieysce światłości y pokoiu, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy nasze,
A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.
℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU chwała.
A Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

Ná PRYMĘ.

Chwalmy BOGA Naywyższego,
W TROY-

W TROYCY Swiętey Jedynego.
By przez JOZEFA zasługi,
Duszom ich darował długi.

H Y M N:

PRzełoż Twe trudy, ktoreś podeymował,
Nad Zbawicielem, gdyś go pielęgnował.
Wszakże on wydał, swoie święte Prawo,
By nigdy Oycu, Syn niestanął żwawo.
Więc Cię szanuiąc, iako Oyca swego;
Przepuśći Duszom, dla Imienia Twego.

℣. *W Imię JOZEFA, Oyca mniemanego,*
℟. *Uwolniy BOZE, więźnia Czyscowego.*

M O D L I T W A

PRosiemy Cię Nayłaskawszy Panie, abyś dla zasług mniemanego Oyca Twego JOZEFA Swiętego, miłosierdzie Twoie nad Duszami w Czyscu zatrzymanemi pokazał. Y Jego Oycowską proźbę łaskawie przyiąwszy wieczny im darował odpoczynek. Ktory żyiesz y kroluiesz z Oycem y z Duchem Swiętym, BOG ná wieki wiekow, A.

Panie wysłuchay modlitwy nasze, &c.

Ná T E R C Y Ą.

Chwalmy BOGA Naywyższego,
W TROYCY Swiętey Jedynego.
By przez JOZEFA zasługi,
Duszom ich darował długi.

H Y M N.

NIe ma nikt bardziey przystępu do Niego
Jako Ty, ktoryś trzymał, w Ręku Jego.

Wznieśże Twe Ręce ktore piastowały
Dziecinę BOGA, aby iuż ustały
Ná Twoięprożbę, ich nieznośne męki,
Płacze, wzdychania, y żałosne stęki.

℣. *W Imię JOZEFA, Oyca mniemanego,*

℟. *Uwolniy BOZE więźnia Czyscowego.*

MODLITWA

NAydobrotliwszy BOZE, ktory całą machinę świata, we trzech utrzymuiesz Palcach, y wszystkich nas iako łaskawy Oyciec pieszczono pielęgnuiesz. Przyszedłszy iednak ná ten świat, ludzkiey żądałeś pomocy. Spraw prosiemy Cię, aby zá przyczyną Piastuna Twego, Oyca mniemanego JOZEFA Swiętego, te Dusze ktore Ręka Twoiey dotknęła Swiętey Sprawiedliwości, z wielowładnych Rąk Twoich pieszczoty Niebieskie otrzymać mogły, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy nasze, &c.

Ná SEXTĘ

Chwalmy BOGA Naywyższego,
W TROYCY Swiętey Jedynego.
By przez JOZEFA zasługi,
Duszom ich darował długi.

HYMN.

ZA kubek wody, podaney z miłości,
Daiesz o BOZE, Niebieskie słodkości.
Brałeś z JOZEFA Rąk Twe pożywienie,
JEZU łaknących, wszystkich posilenie.
Dayże dla Jego Swiętey uczynności,

Sie-

Siebie ſamego, Duſzom, do ſytości.

℣. *W Imię JOZEFA, Oyca mniemanego,*

℟. *Uwolniy BOZE, więznia Czyſcowego.*

MODLITWA

BOZE, z ktorego Opatrzności, wſzelkie ſtworzenie pożywienia czeka. Przyiąwſzy iednak naturę naſzę, ſameś z Rąk JOZEFA Swiętego żądał poſilenia. Przez tę Jego Swiętą uczynność, zagaś gorące pragnienia Duſz w mękach Czyſcowych zatrzymanych, y poſil ie chwałą Twoią ktorey łakną, y pragną, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Ná NONĘ.

Chwalmy BOGA Naywyżſzego.
W TROYCY Swiętey Jedynego.
By przez JOZEFA zaſługi,
Duſzom ich darował długi.

HYMN.

O Fiaruy tę Krew, ktora zakrwawiła
Twe Swięte Serce, gdy Dziecina miła
Przy Obrzezaniu, nią była zbroczona,
Ażeby przez nię wina odpuſzczona
Była, ſtworzeniu, ktorę dla krewkości
Ponoſił plagę Boſkiey ſurowości.

℣. *W Imię JOZEFA, Oyca mniemanego,*

℟. *Uwolniy BOZE, więznia Czyſcowego.*

MODLITWA

BOZE, ktoryś z miłości naſzey, Krew Twoię Nayświętſzą przy Obrzezaniu

wylać raczył. Zaley nią ogniſte pożary, ktore dręczą Duſze zatrzymane dla ich krewkości, y wprowadź ie ná wieczną ochłodę, ktorąś przez krwawe zaſługi Twoie, Wybranym Twoim ſporządził. Ktory żyieſz y kroluieſz z Oycem, y Duchem Swiętym BOG ná wieki wiekow, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Ná NIESZPOR.

Chwalmy BOGA Naywyżſzego,
W TROYCY Swiętey Jedynego.
By przez JOZEFA zaſługi,
Duſzom ich darował długi.

HYMN.

PRzełoż Twe prace ktoreś podeymował,
Gdyś Zbawiciela, od zguby zachował.
Uciekaiąc z nim przed Heroda złością,
W dalekie kraie, z wſzelką oſtrożnością.
By Ten ktoregoś od śmierci ſalwował,
Już wieczne życie Duſzom ofiarował.

℣. *W Imię JOZEFA, Oyca mniemanego,*

℟. *Uwolniy BOŻE, więźnia Czyſcowego,*

MODLITWA

BOŻE, ktoryś dopuścił, aby Cię złość Herodowſka prześladowała, y przez JOZEFA Swiętego uciekaiącego z Tobą y Matką Twoią, do Egyptu zachowanyś zoſtał od śmierci. Day proſiemy Cię, dla Jego trudow ktore ná ten czas podeymował, aby Duſze ktore ſię z Egiptu świata tego przenio-

nio-

nioſły, z cieni śmierci wybawione, życia wiecznego doſtąpić mogły. Przez Ciebie Chryſte JEZU, ktoryś ieſt życiem, y zbawieniem naſzym, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Ná KOMPLETĘ.

Chwalmy BOGA Naywyżſzego,
W TROYCY Swiętey Jedynego,
By przez JOZEFA zaſługi,
Duſzom ich darował długi,

HYMN.

GDyś miał o Chryſte z Otchłani uwolnić,
Tam zatrzymanych, chciałeś ich upewnić.
Przez Oyca Twego, JOZEFA Swiętego
Poſławſzy go wprzod iak Marſzałka ſwego
Niechayże y on, tę nieſie nowinę;
Do Czyſca Duſzom, żeś darował winę.

℣. *W Imię JOZEFA, Oyca mniemanego,*
℟. *Uwolniy BOZE, więznia Czyſcowego.*

MODLITWA

BOZE Dobrotliwy, ktoryś wyſłuchał wybranych Twoich, do Ciebie z Otchłani wołaiących, gdyś ná upewnienie ich o bliſkim wybawieniu mało co przed śmiercią ſwoią, JOZEFA Swiętego iako ſwego wyſłuchał Marſzałka. Wyſłuchay przez Jegoż przyczynę wzdychania, y wołania Duſz w mękach Czyſcowych ięczących, zakończ ich lamenta Chryſte JEZU, ktory żyieſz y kro-

luieſz

luiesz z Bogiem, y Duchem Swiętym BOG ná wieki wiekow, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy nasze,
A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie,
℣. Błogosławmy Panu, ℟. BOGU chwała.

A Dusze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

OFIAROWANIE

PRzyimiy JOZEFIE z chęcią nasze prośby,
Zakończ surowe dla Dusz w Czyscu groźby,
O nas zaś grzesznych, miey Twoie staranie,
By nas mineło wieczne ukaranie, Amen.

NABOZNE WESTCHNIENIE

Do Nayświętszych Imion
JEZUSA, MARYI, y JOZEFA
SWIĘTEGO
Zá DUSZE ZMARŁYCH

JEZUS MARYA JOZEF.

PRzez was żądaią Dusze wybawienia,
W was ufność maią Boskiego widzenia.
JEZUS MARYA JOZEF.
Goreią w ogniu Boskiey surowości,
Y przez was pragną, Niebieskiey światłości.
JEZUS MARYA JOZEF.
Bądźciesz pociechą tym więźniom strapionym,

Przy-

Przybądźcie z pomocą, oſieroconym.
JEZUS MARYA JOZEF.
JEZUS Nayſłodſzy przez krwawe zaſługi,
Odpuść tym więźniom, ich wſzelakie długi.
JEZUS MARYA JOZEF.
MATKO Nayświętſza przedziwney miłości
Skłoń Syna ſwego, ku Duſzom litości.
JEZUS MARYA JOZEF.
JOZEFIE Swięty, o Oycze mniemany,
Proś by miał wolność więzień zatrzymany.
JEZUS MARYA JOZEF.
℣. JEZUS MARYA JOZEF, Wam polecam Duſze wiernych zmarłych,
℟. By przez Was mieć mogły mieyſce pokoiu, y światłości.

MODLITWA

DObrotliwy BOZE, ktoryś trzema wiedno zgromadzonym, o coby tylko z żywą wiarą proſili dać obiecał. Proſiemy Cię pokornie, w Imię TROYCY Swiętey ziemſkiey; JEZUSA MARYI, y JOZEFA Swiętego; abyś Duſze wiernych zmarłych, ktore ſię w Czyſcu ſprawiedliwości Twoiey wypłacaią, do miłoſierdzia Twego przyiąć raczył, y uwolnione do wiecznego Twego widzenia przypuścił. Aby Cię tam z Wybranemi Twemi, przez nieſkończone wieki wielbiły, y błogoſławiły, Amen.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie; á światłość wiekuiſta niechay im świeci náwieki, Amen.



GODZINKI

Ná większą BOGA chwałę w TROYCY Swietey Jedynego.

PIESN

Ná tę nutę iak Zawitay ranna Jutrzenko &c.

JEZU Chryste przez Twą Mękę,
Poday Duszom w Czyscu Rękę.
Nieba dziedziny domieść, gładź winy,
Płaczliwie żebrzemy BOZE,
Niech zasługi Mąk Twych Panie,
Czego ieszcze nie dostanie,
Wesprą skutecznie, niech chwalą wiecznie,
Swego Stworcę Zbawiciela.
Błagamy gniew sprawiedliwy,
Przez głos nasz z prozbą płaczliwy,
Zmiłuy się BOZE, wy Swięci Stroże,
Chcieycie się wstawiać zá niemi.
MATKO Boska pełna łaski,
Twoich zasług wynalaski,
Niech im zostaną mocą żądaną,
Pomocą, folgą ratunkiem.
Wszakżeś Słudze swey Brygicie
Obiawiła że ná życie
Dusz z Bogiem wieczne, masz dostateczne
Prawo, z Czysca wyprowadzać,
Łaską takąż darowani,
Swięci BOGU ukochani,
Swięty Bazyli, Jgnacy, mili,
Duszom chcieycie dopomagać.
Mikołaiu y Chrystyno,

Wa-

Wawrzyńcze, z Swiętą Ludwiną,
Duſze w pożarze, ratuycie w darze,
Ná to maiąc Boſką łaſkę.

Ná nutę iak Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Nayświętſzey Panny Matki Boſkiey.

Ná JUTRZNIĄ.

Do Pana w mych uciſkach pokornie wołałem,
Y wyſłuchał mię łaſkaw, Dobroci doznałem,
Przybądź ku wſpomożeniu modlitw zá Duſzami.
Panno y Matko Boſka błagay BOGA z nami.
Niech będzie pochwalony BOG w Troycy Jedyny,
A wyſłucha łaſkawie pokorney przyczyny.

HYMN.

W Tobie BOZE nadzieię; grzeſzni pokładamy,
Ze ſię zechceſz ubłagać ze łzami wołamy.
Abyś Duſze Czyſcowe oſwobodzić raczył,
Z ogniow męki nieznośney, grzechow ich wybaczył.
Sprawiedliwyś o Panie łaſkaw miłoſiernie,
Daruy proſiemy BOZE, cierpiącym niezmiernie.
Użycz łaſki ſkuteczney nędznym do zbawienia,
Wzdychaiącym do Ciebie y Twego widzenia,

℣. *Kto ufa w BOGU zawstydzon nie będzie,*

℟. *Miłosierdzia Pańskiego pewien y ratunku.*

Panie wysłuchay modlitwy nasze,

A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się.

BOZE, ktoremu iest przyiemna modlitwa zá Duszami w mękach Czyscowych wypłat grzechow z sprawiedliwego Twego Sądu odbywaiącemi, nie racz gardzić prozbą ludu Twego, á iakoś pełen miłosierdzia, dał się ubłagać Słudzę Twemu zá ludem Twoim wstawiaiącemu się Moyżeszowi, tak racz wysłuchać pokornie Cię żebrzących, aby do społeczności Twoiey przeznaczeni iak nayprędzey oglądać Cię mogli, ktory żyiesz y kroluiesz ná wieki wiekow, Amen.

℣. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,

℟. A światłość wiekuistą niechay im świeci ná wieki.

℣. Duszom wiernych Panie,

℟. Day się oglądanie.

Ná PRYMĘ.

Przybądź ku wspomożeniu modlitw zá Duszami,

Panno y Mátko Boska błagay BOGA z nami,

Niech będzie pochwalony BOG w Troycy Jedyny,

A wysłucha łaskawie pokorney przyczyny.

HYMN.

WOłać będziesz o pomoc do mnie Twego BOGA, Wy-

Wyſłucham Cię, wſpomogę, y z Tobą gdy trwoga,
W wſzelkich ieſtem uciſkach, wyrwę Cię, wybawię,
W słowach Pſalmu Swiętego świadczyſz ſię łaſkawie.
O BOZE litościwy ſkroć w Czyſcu uciſki,
Wyznacz winney zapłaty prędki koniec bliſki.
Proſiemy Cię zá niemi proſiemy zá nami,
Obciążeni Dobrocią Twoią, y darami.
℣. *Błogoſławiony człowiek uciążony od BOGA,*
℟. *Albowiem on rani y leczy, y Ręce Jego uzdrawiaią.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.
Modlmy ſię
Boże ktoremu ieſt przyiemna modlitwa zá Duſzami &c. *iako wyżey.*
Wieczny odpoczynek &c.
Duſzom wiernych Panie &c.
NÁ TERCYĄ.
Przybądź ku wſpomożeniu &c.
Niech będzie pochwalony &c.
HYMN.
BOZE ktoryś wiernemu Słudzę Moyżeſzowi,
Pokazał ſię łaſkawym, gdyś ſwemu ludowi
Odpuścił y darował, zuchwałość ich zbrodnie,
Swiadczący Dobrodzieyſtwa, żywiący dogodnie

Obiecałeś pokazać swoie zmiłowanie,
Komuć się zda, y litość w kim upodobanie
Swoie mieć chcesz, y czyliż przyiemniey-
sze Tobie
Mogą bydź iuż nad Dusze? ktore w ognia
probie
Dług win swych wypłacaią, bądź im lito-
ściwy,
BOZE pełen Dobroci Panie miłościwy.

℣. *Czemu Panie wywierasz gniew Twoy prze-
ciwko ludowi Twemu,*

℟. *Bądź ubłagany nad nieprawościami ludu
swego.*

Panie wysłuchay modlitwy nasze, &c.

Modlmy się.

Boże ktoremu iest przyiemna modlitwa zá
Duszami &c. *iako wyżey.*
Wieczny odpoczynek &c.
Duszom wiernych Panie &c.

Ná SEXTĘ.

Przybądź ku wspomożeniu &c.
Niech będzie pochwalony &c.

HYMN.

WOdzem byłeś ludowi w miłosierdziu
Panie,
Ktoryś odkupić raczył, przyim nasze wo-
łanie.
Y niosłeś lud w mocy Twey w niezbitey
potędze,
Do mieszkania Swiętego Twego krocącnę-
dze Wspo

Wſpomniy Panie ná Duſze ięczące w po-
żarze
Ogniow nieporownanych, niechay mamy
w darze
Twoim łaſkę, zmiłuy ſię nád naynędzniey-
ſzemi,
Day ſkwapliwie złączyć ſię z Błogoſła-
wionemi,
Uſzczęśliwiy widzeniem Swiętey Twoiey
Twarzy,
Niech tá Ręka im ulży ktora ogień żarży.
℣. *Jezeliśmy znależli łaſkę Pańſką,*
℟. *Niechay nam da o co żebrzemy,*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Modlmy ſię:

Boże ktoremu ieſt przyiemna modlitwa zá
Duſzami &c. *iako wyżey.*
Wieczny odpoczynek &c.
Duſzom wiernych Panie &c.

Ná NONĘ.

Przybądź ku wſpomożeniu &c.
Niech będzie pochwalony &c.

H Y M N.

WYſłuchay modlitw naſzych ktore ſzlem
w Niebioſy,
Patrz ná naſze wzdychanie przyimiy z pro-
źbą głoſy.
Odmień uciſk cierpiących w radość z To-
bą wieczną,
By żyiący ná wieki chwałą doſtateczną

Su-

Zbogaceni, chwalili Imię Twe z Swiętemi,
Suplikuiem pokornie zmiłuy się nad niemi.
Nie zamykay uſt z proźbą ſwoiego ſtworzenia,
Prosiemy Cię o BOZE w nadziei weyrzenia
Ná ſerdeczne proźb naſzych do Ciebie wołanie,
Niech zyſkamy wolności Duſzom wyiednanie.

℣. *Bardzoś bowiem cudowny ieſt BOZE,*
℟. *Y Twarz Twoia pełna ieſt łaſki.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Modlmy ſię.

Boże ktoremu ieſt przyiemna modlitwa zá Duſzami &c. *iako wyżey.*
Wieczny odpoczynek &c
Duſzom wiernych Panie &c.

Ná NIESZPOR.

Przybądź ku wſpomożeniu &c.
Niech będzie pochwalony &c.

HYMN.

POmoc naſza od BOGA ktory Niebo, ziemie,
Stworzył, ludzkie z niczego wywodzący plemię,
BOG ſtrzeże nas od złego, BOG Duſze wybawia,
Niech chęci do ratunku dla Duſz wiernych wznawia.
Cieſzyłem się z powieści ktore powiedziane,

Ze do Domu Boſkiego poydziem, obiecane
Oſiągnąwſzy kraine, do ktorey wzdychaią
Jęczące utęſknione Duſze co pałaią
Pragnieniem niezrownanym, nie wzgardzay ofiarą
Prożb modlitwy ſkruſzoney, z ufnością y wiarą.
℣. *Ułomność moią wiadomą Ci uczyniłem,*
℟. *Y nieſprawiedliwości moich nie taiłem.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.
Modlmy ſię.
Boże ktoremu ieſt przyiemna modlitwa zá Duſzami &c. *iako wyżey.*
Wieczny odpoczynek &c.
Duſzom wiernych Panie &c.
Ná KOMPLETĘ.
Niech ſię zbliży modlitwa przed widok Twoy Panie,
Według wymowy Twoiey day mądrości znanie.
Przybądź ku wſpomożeniu modlitw zá Duſzami,
Panno y Matko Boſka błagay BOGA z nami.
Niech będzie pochwalony BOG w Troycy Jedyny,
A wyſłucha łaſkawie pokorney przyczyny.
HYMN.
PODnioſłem oczy moie do Ciebie, mieſzkanie
Ktory ſwoie maſz w Niebie Dobrotliwy Panie.
Jak

Jak oczu ſlug powolność w oczach Pańſkich ſkromna,
Jak oczy Służebnicy gdy Pani przytomna.
Jak oczy naſze BOZE ktobie obracamy,
Poki ſię nie zmiłuieſz czego pożądamy.
Zmiłuy że ſię nad nami Panie, y błagania
Nieodrzucay, á Duſzom do pofolgowania
Pokwapić ſię z dobroci racz ná prożby wierne,
Uczyń użalenie ſię nędznym miłoſierne.

℣. *Mowiłem wyznawam przeciw mnie nieprawości moie,*

℟. *A Ty Boże odpuściłeś wſzyſtkie grzechy moie.*

Panie wyſłuchay modlitwy naſze, &c.

Modlmy ſię.

Boże ktoremu ieſt przyiemna modlitwa zá Duſzami &c. *iako wyżey.*

Wieczny odpoczynek &c.

Duſzom wiernych Panie &c.

POLECANIE GODZINEK.

WYbacz Panie niezdolney modle Twego ludu,
A uczyń o co proſiem, wſzak wſzyſtko bez cudu,
Tobie BOZE podobno, nic ſię nie ſprzeciwi
Woli Twoiey ná ziemi, w Niebie gdzie ſzczęśliwi,
Uciśnionych Duſz w Czyſcu prędkie wybawienie
Zalecamy, pokornie proſiem przez westchnienie

Ser-

Serdeczne, do litości Twoiey mocny BOZE,
Niechay naſze wołania łaſka Twa wſpomoże.
℣. *Jako ogień probuie ſrebra, złota,*
℟. *Tak BOG probuie ſerc wiernych.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię.

BOZE ktoryś ſkwapliwy czynić miłoſierdzie y okazywać ſwoich Dobrodzieyſtw łaſki, pozwalaiąc w ſprawiedliwym gniewie ſwoim ubłagania ſię, y ná podobieńſtwo po całym Domu czyniący hałas Matki, nim obwinione karać ma Dziecko, aby był kto taki y wſtrzymał podnieſioną z rozgą rękę, żebrzemy Cię pokornie, abyś nam miłościwy, uczyniwſzy przyſtęp modlitwom naſzym wyſłuchać ich dobroczynnie raczył, á Duſzom Czyſcowym w ich nieśmiertelnym życiu męką kary Twoiey uciśnionym, ulgę y prędkie wybawienie wyświadczył, przez zaſługi naydrożſzey męki Chryſtuſa Pana, y Nayświętſzey Panny y Matki Twoiey, zá przyczyną Swiętych Pańſkich, ktory żyieſz y kroluieſz na wieki wiekow, Amen.

P I E S N

Ku pomocy Duſzom Czyſcowym ná nutę iak
Dies, iræ dies illa &c.

DAy ſię błagać BOZE łzami,
Zebrzących nas zá Duſzami,

Ulżyi mąk, nie wzgardź proźbami.
Wypłat grzechow ſprawiedliwy,
Coś wyznaczył Dobrotliwy,
Odpuść ná głos naſz płaczliwy.
BOZE pełen zlitowanią,
Uymiy z liku wypłacania
Win, Duſz wiernych dla zyſkania.
Twoiey chwały tey tęſkliwie,
Oczekuią litościwie,
Domieść Nieba, zbaw ſkwapliwie.
Sprawiedliwość chocieś, BOZE,
Miał w nas ſądzić, czyliż zdrożę?
Męką Pańſką gdy ſię złożę.
Tey zaſługi niechay winy
Gładzą więźniow z tey przyczyny,
Ze te zniosł Twoy Syn Jedyny.
Doday z Męki Twey ſzacunku,
Chryſte JEZU, dla ratunku
Duſz Czyſcowych w ich fraſunku.
Niech oſiągną wybawienie,
Przez nayprędſze Cię widzenie,
Przyſpieſz grzechow odpuſzczenie.

K O R O N K A

Z trzech Pacierzy, y trzydzieści razy powtarzaiąc ten wierſzyk.

Przez Twą Chryſte JEZU Mękę,
Poday Duſzom w Czyſcu Rękę.

Zá każdym zaś Pacierzem przydać można modlitewkę, y w nayWiękſzey krotkości czaſu przy zatrudnieniach chcącemu nie zbędzie.

MO-

MODLITWA.

NAyświętsza Panno MARYA y Matko Boska z obiawienia Swiętey Brygicie Patronko Dusz w Czyscu utrzymanych y sprawiedliwości Boskiey dosyć z siebie czyniących; Swięty Bazyli, Jgnacy, Mikołaiu z Tolentynu, Wawrzyńcze, Cudowna Chrystyno y Ludwino, Patronowie y Patronki pospieszcie ná pomoc nędznemu Dusz Czyscowych karaniu; wspomożcie swoią wysłużoną pomocą; y uprzywileiowanym Darem łaski Boskiey, ná wieczny ich z BOGIEM spoczynek, Amen.

LITANIA

Zá DUSZE ZMARŁYCH,

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas

Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad niemi

Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy:

Duchu Swięty Boże, Zmiłuy się nad niemi

Swięta TROYCO Jedyny Boże, Zmiłuy się nad niemi.

Swięta MARYA, Modl się zá niemi.

Swięty JOZEFIE, Modl się zá niemi.

Boże ktory masz klucze życia y śmierci, Zmiłuy się nad niemi,

Boże ktory martwisz, y ożywiasz, Zmił:

Boże ktory zaprowadzasz do piekłow, y wyprowadzasz, Z.

Boze ktory niechcesz zguby nikogo, Zmiłuy się nad niemi.
Boże ktoryś jęczących Oycow z Otchłań wyprowadził, Zmiłuy się nad niemi.
Boże ktoryś Lota z Domu iego, z pożarow sodomskich wyrwał, Zmiłuy się:
Boże ktoryś niewinnego Jozefa z więzienia wyprowadził, Zmiłuy się nad niemi.
Boże ktoryś lud Jzraelski z niewoli Egyptskiey wywiodł, Zmiłuy się nad niemi.
Boże ktoryś go od siedmiu plag zachował, Zmiłuy się nad niemi.
Boże ktoryś Dawidowi cięszki dwoiaki grzech odpuścił, Zmiłuy się nad niemi.
Boże ktoryś Ezechiasza Krola wołaiącego do Ciebie wysłuchał, Zmiłuy się nad:
Boże ktoryś lud Twoy z niewoli Babilońskiey wyrwał, Zmiłuy się nad niemi.
Boże ktoryś Niniwitom pokutuiącym odpuścił, Zmiłuy się nad niemi,
Boże ktoryś niewinną Zuzannę od śmierci zachował, Zmiłuy się nad niemi.
Boże ktoryś nielitościwego ná wspołsługę swego zgromił, y pokarał, Zmiłuy:
Boże ktoryś nam miłosierdzie Twoie w Samarytanie zalecił, Zmiłuy się nad nie:
Boże ktoryś z Dobroci swoiey, oskarżoney o cudzołostwo niewiasty nie potępił, Z:
Boże ktoryś łaskawego nad marnotrawnym Synem Oyca postać ná siebie przyiął, Z:

Boże

Boże ktoryś z kompaſsyi nad Jerozolimą płakał, Zmiłuy ſię nad niemi.
Boże ktoryś ná Piotra łaſkawie weyźrzał, Zmiłuy ſię nad niemi.
Boże ktoryś Mateuſza od zguby zachował. Zmiłuy ſię nad niemi.
Boże ktoryś Łotrowi ná prozbę iego Ray obiecał, Zmiłuy ſię nad niemi.
Boże ktory tyſiączne nad temi ktorzy Cię miłuią, czyniſz miłoſierdzie, Zmiłuy:
Przez Nayświętſze Poczęcie Twoie, Zmił:
Przez Nayświętſze Jmię Twoie, Zmiłuy:
Przez wielkość Miłoſierdzia Twego, Zm:
Przez życie, y okrutną śmierć Twoię, Z:
Przez zaſługi MARYI Panny, Nayświętſzey Matki Twoiey, y wſzyſtkich Swiętych, Zmiłuy ſię nad niemi.
My grzeſzni, Ciebie proſiemy wyſłuchay:
Abyś Duſze wiernych zmarłych z cieni śmierci wyrwać raczył, Ciebie proſie:
Abyś ie od gniewu Twego zachować raczył, Ciebie proſiemy wyſłuchay nas.
Abyś ich pragnienia wyſłuchać raczył, Ciebie proſiemy wyſłuchay nas.
Abyś Duſze Rodzicow, Krewnych, y Dobrodzieiow naſzych, z mąk Czyſcowych uwolnić raczył, Ciebie proſiem:
Abyś nabożnym do Ciebie JEZU, MARYI, y JOZEFA Swiętego, łaſkawą Twarz pokazać raczył, Ciebie proſiemy wyſłuchay nas.

Abyś tym ktore znikąd ratunku nie maią, miłosiernym bydź raczył, Ciebie prosiemy wysłuchay nas.
Abyś stworzenie Twoię, z Tobą początkiem y końcem iego, złączyć raczył, Ciebie prosiemy wysłuchay nas.
Aby im Anielskie Orszaki zaszły drogę, Ciebie prosiemy wysłuchay nas.
Aby im Patryarchow, y Prorokow zaszło mnostwo, Ciebie prosiemy wysłuchay:
Aby ie Apostołow Swiętych przyięło Zgromadzenie, Ciebie prosiemy wysłucha:
Aby ie Męczennikow Swiętych otoczyła liczba, Ciebie prosiemy wysłuchay nas.
Aby ie Swiętych Wyznawcow wyprowadziły Chory, Ciebie prosiemy wysłu:
Aby ie Swiętych Panienek otoczyła Korona, Ciebie prosiemy wysłuchay nas.
Synu Boży, Ciebie prosiemy wysłuchay n:
Krolu straszliwego Maiestatu, Ciebie prosiemy wysłuchay nas,
Sędzio żywych, y umarłych, Ciebie prosiemy wysłuchay nas.
Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świata, Day im wieczne odpocznienie.
Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świata, Day im wieczne odpocznienie.
Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świata, Day im wieczne odpocznienie.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.
Oycze naſz &c,
℣. *Y niewwodz nas ná pokuſzenie,*
℟. *Ale nas zbaw odezłego, Amen.*
Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech przyidzie do Ciebie.

MODLITWA

WSzechmogący á wieczny BOZE, ktory nad żywemi, y umarłemi panuieſz, y wſzyſtkich ieſteś miłościwym Panem; Ciebie pokornie proſiemy, abyś nam żywym oſtateczney Twoiey łaſki udzielić raczył; ktorzy zaś w niey z tego zeſzli świata, przyczyną wſzyſtkich Swiętych Twoich, odpuściwſzy im ich winy, ná ochłodę, y wieczny odpoczynek wezwać raczył. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą, y z Duchem Swiętym żyie y króluie BOG ná wieki wiekow, Amen.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, á światłość wiekuiſta niechay im świeci ná wieki, Amen.

PROZBY

Zá Duſze Zmarłych, lub konaiących, ná ſatysfakcyą Oycu Przedwiecznemu Męką JEZUSOWĄ.

PUNKT PIERWSZY.

PAnie JEZU Chryſte, ktoryś złapany ieſt od żydow, zmiłuy ſię nad konaiącemi,

y Duszami w mękach Czyscowych zostaiącemi, wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu więzami Twemi.

PUNKT DRUGI.

Panie JEZU Chryste, ktoryś przywiązany iest do kolumny, zmiłuy się nad konaiącemi, y Duszami w mękach Czyscowych zostaiącemi, wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, przywiązaniem ná wzgardę do kolumny, gdzie bydlęta przywiązane.

PUNKT TRZECI.

Panie JEZU Chryste, ktory od winnych niewinnie sądzony iesteś, zmiłuy się nad niemi wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu niewinnie osądzeniem niesprawiedliwym.

PUNKT CZWARTY.

Panie JEZU Chryste ktory wyzuty iesteś z szat włásnych, á obleczony w odzienie naśmiewiska, zmiłuy się nad konaiącemi, y Duszami w Czyscowych mękach zostaiącemi, wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, przyobleczeniem w odzienie naśmiewiska.

PUNKT PIĄTY.

Panie JEZU Chryste, ktoryś tak okrutnie był biczowany, że Kości Twoie liczyć można było, y nic zdrowego w Tobię nie zostało, zmiłuy się nad konaiącemi, y Duszami w mękach Czyscowych zostaiącemi, wybaw

baw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, zranionym nielitościwie Ciałem, y wylaną Krwią Twoią,

PUNKT SZOSTY.

Panie JEZU Chryſte upoliczkowany, uplwany, zmiłuy ſię nad konaiącemi, y Duſzami w mękach Czyſcowych zoſtaiącemi, wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, upoliczkowaną Twarzą łzami zalaną, y plwocinami oſzpeconą.

PUNKT SIODMY.

Panie JEZU Chryſte, ná Krzyżu rozciągniony, w Ręku y w Nogach zraniony, cierniem ukoronowany, łzami w Oczach, Krwią w Uściech y w Uſzach zalany, zmiłuy ſię nad konaiącemi, y Duſzami w mękach Czyſcowych zoſtaiącemi, wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, rozciągnieniem ná Krzyżu Ciała Twego, y zranieniem Rąk y Nog gwożdziami przebitych, y Głową cierniem ſkłotą, Amen.

P R O Z B Y

Zá konaiących y zmarłych przez zmyſły
J E Z U S O W E.

PIERWSZA.

PAnie JEZU Chryſte, w Głowie cierniem zraniony, daruy konaiącym, y Duſzom w Czyſcu zoſtaiącym, wſzyſtkie głowne grzechy, daruy im to wſzyſtko; w czym-

kol-

kolwiek myślą y rozumem wykroczyli, wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, zranioną od cierni Głową Twoią Przenayświętſzą, Amen.

DRUGA

Panie JEZU Chryſte, w Sercu zraniony, daruy konaiącym, y Duſzom w Czyſcu zoſtaiącym, wſzyſtkie grzechy ſerca, wybaw ich z mąk Czyſcowych, y uczyń dość BOGU Oycu, zranionym Sercem Twoim, y Krwią z niego wylaną, Amen.

TRZECIA.

Panie JEZU Chryſte, w Ręku zraniony, odpuść konaiącym, y Duſzom w Czyſcu zoſtaiącym, grzechy rąk ich, wybaw z mąk Czyſcowych, y uczyń dość BOGU Oycu zranionemi Rękami, y Krwią z nich wylaną, Amen.

CZWARTA

Panie JEZU Chryſte, w Nogach zranione, odpuść konaiącym, y Duſzom w Czyſcu zoſtaiącym to; że od drogi przykazań Twoich zbłądzili, wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, Ranami Nog Twoich, y Krwią z nich wylaną, Amen.

PIĄTA

Panie JEZU Chryſte, Oczy; Uſta, Uſzy, y Język Krwią maiący zalany, daruy konaiącym, y Duſzom w Czyſcu będącym grzechy oczyma, y uſty, nad to ięzykiem popełnione,

wybaw

wvbaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, Oczyma, Uſty, Uſzami, Krwią zalanemi, y boleścią Języka Twego, Amen.

SZOSTA

Panie JEZU Chryſte, pod czas okrutney męki Twoiey ná wſzyſtkich zmyſłach cierpiący, daruy konaiącym, Duſzom w Czyſcu będącym, grzechy pięcią zmyſłami ciała ich popełnione, Wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, zmyſłami cierpiącemi, Amen.

SIODMA

Panie JEZU Chryſte, cały ná Ciele zraniony, odpuść konaiącym, y Duſzom w Czyſcu będącym, grzechy ciała ich, wybaw, y uczyń dość BOGU Oycu, zranionym Ciałem y boleścią Twoią, Amen.

OSMA

Panie JEZU Chryſte, ná Duſzy aż do śmierci zaſmucony, bądź miłościw konaiącym, y Duſzom w Czyſcu będącym, wybaw ich, y uczyń dość BOGU Oycu, ſmutkiem Twoim, Amen.

S U P P L I K A

Zá konaiących, y zá Duſze w Czyſcu będących.

PIERWSZA

BOZE Dobrotliwy, daruy nam Duſze konaiących, y w Czyſcu będących, zá ktore proſiemy y ſupplikuiemy, daruy im co prę-

prędzey grzech, á day im wieczne odpocznienie, Amen.

DRUGA

JEZU zá nas cierpiący, zmiłuy się nad konaiącemi, y w Czyſcu cierpiącemi.

TRZECIA

JEZU Ukrzyżowany, zmiłuy się nad konaiącemi y Duſzami, w Czyſcu pod cieſzkim mąk krzyżem ięczącemi.

CZWARTA

JEZU ná Krzyżu umieraiący, zmiłuy się nad konaiącemi, y Duſzami w mękach Czyſcowych zoſtaiącemi. MATKO miłosierdzia, uczyń miłosierdzie nad konaiącemi, y Duſzami w mękach będącemi.

PIĄTA

MATKO Boleſna, modl się zá konaiącemi, y Duſzami w cięſzkich bolach y mękach w Czyſcu zoſtaiącemi, Amen.

MODLITWA

Ná zadość uczynienie BOGU Oycu, przez Mękę Chryſtuſa Pana zá grzechy naſze, tak w życiu iako też y przy ſkonaniu.

O Wieczny Oycze! przez łzy Syna Twego, ktore zá mnie wylał będący ná ziemi, abyś mi uczynił miłosierdzie, abyś ná mnie weyźrzał okiem litościwym, odpuść mi wſzyſtkie grzechy moie ktorychem się dopuściła przez zmyſł widzenia. O Nayświęt-

świętszy Oycze! przez utrapienia, ktore miał Syn Twoy JEZUS Chrystus, słuchaiąc ná Krzyżu bluźnierstwa przeciw Imieniowi swemu Swiętemu, odpuść mi wszystkie grzechy, ktorych się dopuściłam przez zmysł słuchania. O miłosierny Oycze! przez żołć y ocet, ktoremi Nayświętsze Syna Twego Usta napawane były; odpuść mi wszystkie grzechy, ktorem przez nieporządność ust moich uczyniła. O Niebieski Oycze! przez przykrość, ktorą Syn Twoy cierpiał ná Gorze Kalwaryiskiey, dla smrodu z ciał tam pomordowanych pochodzącego, odpuść mi grzechy; ktorychem się dopuściła, wygadzaiąc sobie słodkiemi woniami. O BOZE żyiący! przez gwoździe wielkie, ktoremi przybite były Ręce Syna Twego, wszystkim dobrze czyniące, odpuść mi wszystkie grzechy, ktorychem się dopuściła, przez uczynione krzywdy bliźniemu, y przez obrzydłe nieczystości, ktoremim Duszę moią zmazała: O Oycze! Dobroci krynico! przez bolesne błogosławionych Nog Syna Twego zmordowanie, y okrutne zdziurawienie, odpuść mi wszystkie nog moich grzechy. O Oycze Nayukochańszy! przez przeczyste, y niewinne Ciało Syna Twego, ktore przez bicie dało się z skory odrzeć y powyrywać, aby moie roskoszy wypłaciło; odpuść mi wszelką ciała

ła mego nieczystość; Chcę odtąd zmysłow moich ostrożnie, pomiernie, y rozumnie używać: chcę ie mieć ná wodzy: aby mnie w grzechy, w plugastwa nierozumne, á Tobie BOGU moiemu obmierzłe, nie zaprowadzały; żeby mię w tych grubych materyalnych, powierzchownych rzeczach, tak nie zatapiały, ażeby mię niesposobną do rzeczy Duchownych y zbawiennych uczyniły. Co żebym tym skuteczniey wypełniła, tedy wszystkie zmysłow moich poruszenia, łączę y iednoczę z zmysłami Pana JEZUSOWYMI: żebym maiąc ia zmysły moie od Pana JEZUSOWYCH naprawione y poświęcone, miała też moc y łaskę, do rządzenia y do używania zawsze pomiernego y Tobie przyiemnego, skłonnych do złego zmysłow moich, Amen.

P I E S N
Do Pana JEZUSA zá Dusze zmarłych.

JEZU w Ogroycu mdleiący
Krwawy pot wylewaiący
O! JEZU,
Dusze w Czyscu omdlewaią
Twey ochłody wyglądaią
O! JEZU.
Przez Twoy Pot JEZU drogi,
Wyzwol Dusze z męki srogi,
O! JEZU.

Potu

Potu krwawego ſtrumienie,
Niechay zaleią płomienie,
O! JEZU.
Przez Twe JEZU dyſcypliny,
Ktoreś cierpiał dla Duſz winy,
O! JEZU.
Niech rozgi Twą Krwią zbroczone,
Skropią Duſze wyſmażone,
O! JEZU.
Krolu w cierniowey Koronie,
Przez ukłote Twoie ſkronie,
O! JEZU.
Wyrwiy z Czyſca do Korony,
Ktorzy żebrzą Twey Obrony,
O! JEZU.
Krzyż okrutny dźwigaiący,
Po trzy kroć upadaiący,
O! JEZU.
Przez ten ciężar Krzyża Twego,
Wyzwol z ognia Czyſcowego,
O! JEZU.
Z ſukienki Twey obnażony,
Y ná Krzyżu rozciągniony,
O! JEZU.
Ręce z Czyſca wyciągaią,
Odpuſtu Twego żądaią,
O! JEZU.
JEZU z Krzyżem podnieſiony,
Między Łotry policzony,
O! JEZU.

Policz Duſze między Swięte,
Przez Twą miłość niepoięte,
O! JEZU.
Niechay z Boku przebitego,
Z Serca Twego zranionego,
O! JEZU.
Płyną do Czyſca ſtrumienie,
Dla Duſz wiernych ochłodzenie,
O! JEZU.
JEZU do Grobu złożony,
Maścią drogą namaſzczony,
O! JEZU.
Namaść więźnia ſpieczonego,
W ogniu cięžkim ſpalonego,
O! JEZU.
Przez Twe Chryſte ſrogą mękę,
Poday Duſzom w Czyſcu Rękę,
O! JEZU.
Wyciągniy ie do ſwobody,
Policz między Swięte trzody,
O! JEZU.
Wprowadź do Rayſkich wieczności,
Do Niebieſkich weſołości,
O! JEZU.
Gdzie Swięci Swiety ſpiewaią,
TROYCE Swiętą wyznawaią,
O! JEZU

PIESN

Do Nayświętſzey MARYI Panny zá Duſze w Czyſcu cierpiące.

PRzez Czyſcowe upalenia,
Ktorzy znoſzą przewinienia,
MARYA.
Łzy leią bez pocieſzenia,
Żebrząc Twego użalenia,
MARYA,
Tyś zrzodło grzechy czyſzczące,
Wſzyſtkm zdrowie przynoſzące,
MARYA.
Poſilay umieraiące,
Ratuy męki ponoſzące,
MARYA.
Ktobie umarli wzdychaią,
W Tobie ufność pokładaią,
MARYA
Niech Twarz Macierzyńſką znaią,
Niech przez Cię Nieba doſtaią,
MARYA.
Kluczu do Nieba zrządzony,
Więzień w Czyſcu utrapiony,
MARYA.
Pragnie przez Cię bydź puſzczony,
Z więzienia w Niebieſkie ſtrony,
MARYA.
Sprawiedliwych oświecenie,
Nadzieio grzeſznych zmocnienie,
MARYA.

Niech ná Twoie przyczynienie,
Gaſną Czyſcowe płomienie,
MARYA.
Twe zaſługi Twe przyczyny,
Popłaciwſzy grzechow winy,
MARYA.
Niech wprowadzą ludzkie Syny,
Z mąk do Niebieſkiey krainy,
MARYA.

P I E S N

Zá Duſze Zmarłych, ná tę Nutę iak Przez Czyſcowe upalenia &c.

USychaiącym z pragnienia,
Od Czyſcowego płomienia,
MARYA,
Y cierpiącym ciężką mękę,
Poday z Tey litości Rękę,
MARYA.
Tyś ná zmycie win krynicą,
Weyźrzyi łaſkawą zrzenicą,
MARYA.
A z Twoiego zmiłowania,
Wybaw Duſze od karania,
MARYA.
Kluczu Dawidow do Nieba,
Twey ochłody Duſzom trzeba,
MARYA.
Niech będą z mąk wyrwane,
Z więzow wolności oddane,
MARYA.

Wſzyſtkich wiernych wizerunku,
Dodaway Duſzom ratunku,
MARYA.
Ktorzy w Tobie ufność maią,
Niech Twey pomocy doznaią,
MARYA.
Przez Twoie wielkie zaſługi,
Niech umarłym wſzyſtkie długi,
MARYA.
BOG odpuśći, á z więzienia
Niechay maią uwolnienia,
MARYA.
Pani dobra ktora nikiem,
Nie gardźiſz, chociaż grzeſznikiem,
MARYA.
Wyrwiy ich z Ręku Sędziego,
Złącz do Choru Anielſkiego,
MARYA,
Corko Oyca Przedwiecznego,
Ktoremu nie maſz rownego,
MARYA.
Miey nas we ſwoiey obronie,
Przy oſtatnim życia zgonie,
MARYA.
A gdy BOG ná Sąd zaśiędzie,
Y roztrząſać ſprawy będzie,
MARYA.
Niech będzie Twoia przyczyna,
Zá nami do Twego Syna,
MARYA.

Jego śię Sądu boiemy,
Bo śię winnemi czuiemy,
MARYA.
Lecz przez Ciebie Matko BOGA,
Niech śię tá oddali trwoga,
MARYA.
MATKO JEZUSA Łaskawa,
Ktorey wszędzie pełna sława,
MARYA.
Łaski żebrzemy od Ciebie,
Byśmy byli z Tobą w Niebie,
MARYA.

MODLITWA

PRośiemy Cię naydobrotliwsza Panno MARYA, Krolowa Nieba y ziemi, Pani Archanielska, abyś tym ktorych Czyscowy ogień probuie, uprośiła ochłodzenie, grzechow odpuszczenie; á sprawiedliwym ustawiczną doskonałość, nas też ułomnych broń od wszystkich nalegaiących niebespieczeństw. Przez Chrystusa Syna Twego, Pana naszego, Amen.

KLUCZ ZŁOTY

Miłośierdzie Boskie Duszom Czyscowym
OTWIERAIĄCY,
Dies iræ *po Polsku zá Dusze Zmarłych.*

DZień on dzień gniewu Pańskiego, Swiat w proch zetrze świátkiem tego, Dawid z Sybillą wszystkiego.

Strach

Strach przyidzie od Wielmożności, Pańskiey, gdy przyidzie wsrogości, Sądzić y naymnieysze złości.

Trąba głosu ogromnego, Wzbudzi z umarłych każdego, By wstał przed sąd Pana swego.

Zdumieie się przyrodzenie, Gdy wszelkie Pańskie stworzenie, Wstanie ná liczby czynienie.

Księgi przed sąd przynieść każa, Wszech ludzi grzechy ukażą, Gdzie według nich nas pokażą.

Wszystkie zbrodnie zataione, Będą światu obiawione; Y wieczną hańbą zelżone.

Co grzesznik ná ten czas rzecze, Y do kogo się uciecze, Gdzie y dobrym strach dopiecze.

Krolu strászliwy co same, Zbawiasz darmo Twe wybrane, Zbaw mię dobro nieprzebrane.

Wspomniy JEZU z łaski swoiey, Zem przyczyną drogi Twoiey, Nie trać mię dla złości moiey.

Mnieś szukał gdyś spracowany, Siadł, dla mnieś ukrzyżowany, Niech nie ginę ná sąd zdany.

Sędzio zemszczenia słusznego, Racz dać Dar Odpustu swego, Nie czekay rachunku mego.

Wzdycham iako obwiniony, Wstyd mię

zá

zá grzech moy popełniony, Odpuść BOZE niezmierzony.

Tyś Magdalenie odpuścił, Tyś Łotra w łaskę przypuścił, Mnieś też z Nieba ufność spuścił.

Nie godzienem słuchu Twego, Lecz odpuść z raczenia swego, Bym uszedł ognia wiecznego.

Nie licz mię w poczet z kozłami, Day mieysce między owcami, Ná Prawicy gdzie wybrani.

Po dekrecie potępionych, W ogień wieczny oddzielonych, Wezwiy mię do Błogosławionych.

O Panie niewysławiony, Proszę ná sercu skruszony, Miey koniec moy zalecony.

On dzień trwoga pełen płaczu, Gdy grzesznik stanie ná placu.

Przed Trybunałem strasźliwym, Bądź mu BOZE miłościwym.

Dobry JEZU miły Panie, Zdarz im odpoczywanie, Amen.

P U N K T A

Do rozmyślania każdego Dnia w Mięsiącu po iednemu dla wzniecenia żywey pamięci o Duszach Zmarłych.

DZIEN PIERWSZY.

ZEś śmiertelny wiesz dobrze, po śmierci cię czeka

Wie-

Wieczność, choć ſię czas dniami żyiących przewleka,
Przecież umrzeć potrzeba, złączyć ſię z Duſzami,
Pokiś żyw, ratuyże ich, mogąc modlitwami.

DZIEN DRUGI

KToż to ſą Duſze zmarłych, krewnych, twoich Braci,
Rodzicow, y przyiacioł, tych gdy ſię utraci,
Widok! o iak żałoſny, czemuż w niepamieci
Teraz gdy ich ratować trzeba z ſzczerey chęci?

DZIEN TRZECI

COż łożyć ná to będzieſz? co łatwo bydź może,
Pacierz, modła, iałmużna, uczynek wſpomoże
Dobry, Ofiara Swiętey Mſzy, tuli ich ięki
Wymagaiąc dla ciebie wdzięczność, pamięć, dzięki.

DZIEN CZWARTY

ZMiłuycie ſię nad nami, do kogoż wołaią?
Uciśnieni z Rąk Boſkich ſłuſznie ſię bydź znaią.
Ale ten BOG co karze, z wiernych ſerc ratunku
Y wzywa, oczekuie, ſzczodry w łaſk ſzafunku.

DZIEN PIĄTY

TOż ciebie co y drugich nieodmiennie czeka,
Zbli-

Zbliża się śmierć im daley, czas z wiekiem
ucieka,
Nie dobrzeż, by to było, gdyby wybawione
Duſze twoią modlitwą, dały ci obrone.

DZIEN SZOSTY

BĘdzieſz y ty pogrzebion wołał wſpo-
możenia,
Jak ty, rownie kwapić się w pomocy ulżenia,
Jnni po tobie będą, zlituy że się ninie
Czyń pomoc poki żyieſz, wzaiemność nie
minie,

DZIEN SIODMY

TO iuż Duſze te Swięte będą Patronami,
(Dług śmiertelności kiedy ſpełniemy)
zá nami,
O! gruba niepamięci czekać do wſpomnie-
nia
Roku, w ten dzień Zaduſzny iakby z ſnu
ocknienia.

DZIEN OSMY

MOwiſz mało co dać wſtyd, nic lepiey,
żal wiele,
Owoż wierny Katolik chełpi się tym śmiele!
Dayże nic, mow pacierze, ſłuchay Mſzy na-
bożnie,
Odpraw Spowiedź, y tak ieſt dobrze, y nie-
rozdrożnie.

DZIEN DZIEWIĄTY

WEś w rozmyſł litość Boſką, winni ſą
karani,

Prze-

Przecież chce aby żywych prożbą ratowani,
Nie dość łaſki, że dał moc żywym do ie-
dnania,
Zá zmarłych winy, Boſka Dobroć bez zro-
wnania.

DZIEN DZIESIĄTY

CZy śmiertelny mogłby ſię Człowiek
ważyć z ſiebie,
Aby wiecznie przyczyną Duſze mieścił w
Niebie,
Otoż maſz Boſkim Darem cud iſtnie pra-
wdziwy,
A ná coż? żeś podobno w modleniu leniwy

DZIEN JEDENASTY

BOG dopełniać modlitwą każe zmarłych
winy,
Zywych żąda pomocy, y ichże przyczyny,
Czym żywi korzyſtuią? bo z lichwą go-
dziwą,
Maią od Duſz nadgrodę, ieſt rzeczą pra-
wdziwą.

DZIEN DWUNASTY

KToż ſię znaydzie z żyiących pytam bez
potrzeby!
A potrzeby konieczney, chcąc BOG go
ażeby
Wyſłuchał, ſkutecznieyſza przyczyna z
ofiarą,
Bydź nie może, iak Swiętych Duſz, modlże
ſię z wiarą.

DZIEN

DZIEN TRZYNASTY

UCisk, prześladowanie, słabość zdrowia, życie,
Podległym temu iesteś zawsze pospolicie,
To tu w tey doczesności, ale sęk co wiecznie,
Modl się żyiąc zá Dusze, wezwiesz ich bespiecznie.

DZIEN CZTERNASTY

TEstament y Fundusze, są te piękne Dzieła,
Swiadczyć ie zá żywota, kiedy nie uieła
Opatrzność Boska, daiąc ci do wystarczenia,
Z chęcią prędko, skwapliwie, y bez zamarszczenia.

DZIEN PIETNASTY

ALe więcey uczynisz gdy żyiesz z pamięcią
Smiertelności, uymuiąc dochodow swych z chęcią,
A te świadczysz ná pomoc ubłogosławienia,
Ktorzy w Czyscu czekaią, przez twoie pomknienia.

DZIEN SZESNASTY

UIać sobie gdy czego, iest się stać uboższym,
Ale przez to w zasłudzę pewnie będziesz droższym,
BOG nadgrodzi obficie, odwdzięczą ci Dusze,
Czemuż się do ratunku, przez słuszność nie wzruszę?

DZIEN

DZIEN SIEDMNASTY

PRzyiemną rzecz uczynić BOGU, ktoż dokaże?
Ty gdy zechceśz; z tąd maiąc wielkie awantaże,
Przed BOGIEM, pełnym będzieśz zaśług, á przyczyną
Wybawieni twą, tego bez łaśki nie miną.

DZIEN OSMNASTY

O Jako ludzi godność, Dostoieństwo, miary
Nie maiące, że ludzi żywych śą ofiary
Tak ważne, iako Swiętych, o nędzny człowiecze!
Nie modląc śię zá Duśze, karać cię nie zwlecze.

DZIEN DZIEWIETNASTY

CHoćbyś tak okrutnego śerca był, á w oku
Staneły ci te męki tylko do widoku,
Czylibyś śię utrzymał od łez w rozrzewnienia
Weś w rozmyśł ięk chorego bliśki umorzenia.

DZIEN DWUDZIESTY

COć śię zda wiek ninieyśzy, prześzły nie pamiętny,
Ná zgrzybiałość śwą patrzyśz, ale nie tak chętny,
Y Duśza twa tey dozna potrzeby koniecznie,
Trway w modle, zá umarłych czyniąc ią śtatecznie,

DZIEN

DZIEN DWUDZIESTY PIERWSZY

DZiwną rzecz uważ w ludziach śmierć widząc codziennie
Cudzą, ktora każdego czeka nieodmiennie,
Rzadko kto wspomni ná to, że ten, ow, nieżywy,
Ząda tego czego ty, potym nieszczęśliwy.

DZIEN DWUDZIESTY DRUGI

PAtrz co Job w bołach mowi żem iest spodobniony
Z błotem, albo z płomieniem, z popiołem zniszczony
Wołam do Ciebie Panie, á nie wysłuchany
Stoię w nędzy, á iakby nie iestem widziany

DZIEN DWUDZIESTY TRZECI.

ATu cię BOG sam wzywa zá zmarłych do modły,
Słucha, chce świadczyć łaski, czego iuż dowiodły
Nie iedne nam dowody Swiętych Dusz, tych nędza
Woła ná Cię podobnie przecież nie napędza.

DZIEN DWUDZIESTY CZWARTY

MIenisz się w okrutnego dla mnie zapalczywie
Przeciwiąc się, ey prze-Bog, nie trway uporczywie
W niepamięci, zmiłuy się, ratuy nas z ochoty
Y pomocnie, y ieszcze policzoć to w cnoty.

DZIEN

DZIEN DWUDZIESTY PIĄTY

MOwi Job że płakałem nieraz uciążonym,
Miałem litość nad nędznym żebrakiem znażonym
Coż ty powieſz, y czym ſię zaſzczyciſz, w nadgrodzie
Zyſkać chcąc Niebo pytam? źle ſtrzedz ſię po ſzkodzie,

DZIEN DWUDZIESTY SZOSTY

UWaż gdy cię choroba tylko ná czas złoży,
Jle w tobie tęſknośći przez boleść przymnoży,
Bierz miarę w Czyſcu rowney niemaiące męki,
A ty im zbraniaſz padać do dźwigania ręki

DZIEN DWUDZIESTY SIODMY

CO zá żal gdy poznaie Duſza że ſtraciła
To, coby żyiąc łatwo ſobie ſpoſobiła,
Nieuważnie wzgardziwſzy, pokiś żyw, pochopnie (ſtopnie,
Chwytay ten czas zaſługi, przez cnotliwe

DZIEN DWUDZIESTY OSMY

WY ktorzy utopieni w docześnościach żywi,
Mowią Duſze umarłych, nie bądźcie leniwi,
Y wſtyd, y żal was czeka, waſzey niepamięci,
Bądźcie politowaniem ku nam w życiu zdięci,

DZIEN DWUDZIESTY DZIEWIĄTY

ZMarli ſą Dobrodzieie ktorych iá darami
Zbogacony, zmarli ſą, krewni, ktorzy z nami
Zyli wraz, y ſerdeczney przyiaźni, ażali
Ktorzy z nich ná niepamięć twoią ſię nie żali?

DZIEN TRZYDZIESTY

NIewdzięcznym gdy ci ieſt kto, choć nie czyniſz ſkargi,
Przecież dość Twemu ſercu do żalu zatargi,
A ty ſię iak wypłaciſz? wdzięczność zmarłym winny,
A gdy iuż ieſt łaſkawca, zmarły dobroczynny.

DZIEN TRZYDZIESTY PIERWSZY

COkolwiek oko widzieć, ſłyſzeć ucho może,
Wſzyſtko o Twey wielkości mowi o moy BOZE
Wieczność mi wſpominaiąc do tey ſprowadzeni,
Niech ſię cieſzą Pokoiem z Tobą zgromadzeni.

O BOZE pełen łaſki, pełen zmiłowania,
Mnoż chęci w wiernych Twoich do poratowania
Duſz, ktore wyglądaią od nas wſpomożenia,
Niech w ſercach pamiętliwe maią ſwe włożenia, Amen.

R E G E S T R

Nabożeństwa znayduiącego się w tey Książcę.

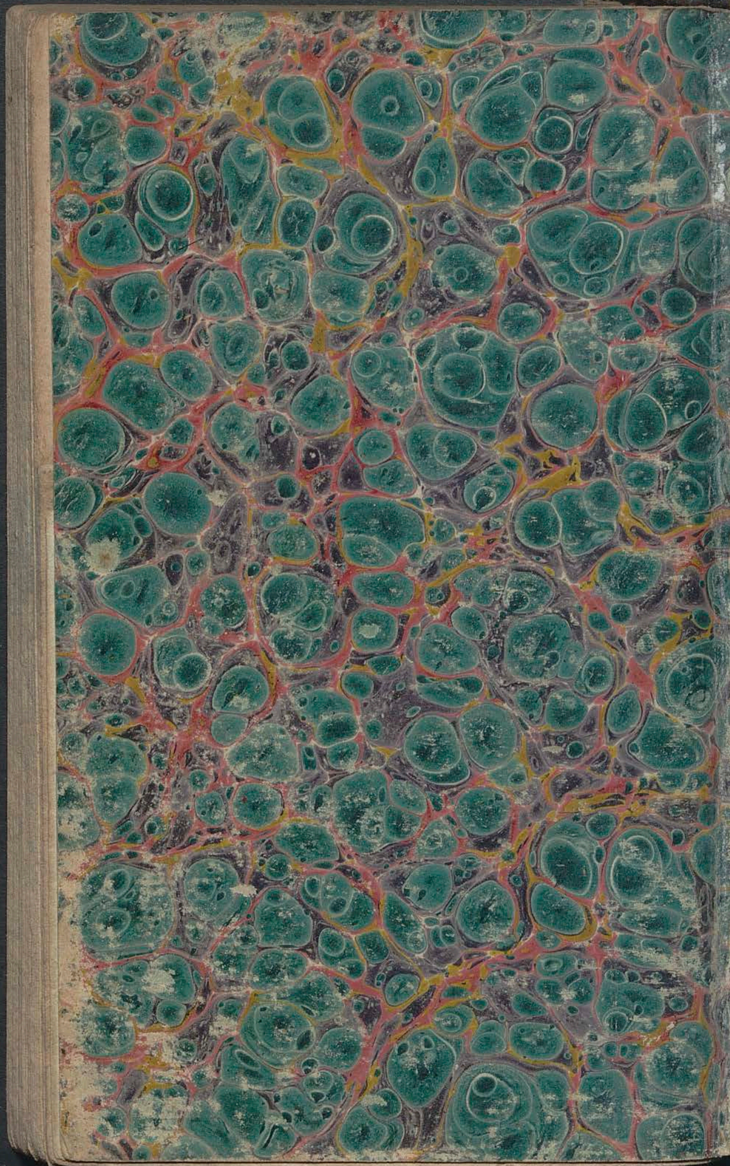
Mo-

No-

NABOZENSTWA

Je-

250 —




DOM
KSIĄŻKI
DOM



